

Młodzież 4.0 - konteksty rozwoju społecznego i ekologicznego

Praca zbiorowa pod redakcją
Jacka Kurzepy

Szczecin 2022

Redaktor tomu:

Jacek Kurzępa

Recenzent:

dr hab. Czesław Plewka

© 2022 by Akademia Nauk Stosowanych Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie
ul. Monte Cassino 15, 70-466 Szczecin
www.akademiawtp.pl

Redakcje i korekta:

Krystyna Kaźmierowska

Projekt okładki, opracowanie graficzne i skład:

WT PRINT

www.wtprint.pl

Druk:

WT PRINT

www.wtprint.pl

Wydawca:

„Pedagogium” Wydawnictwo OR TWP w Szczecinie, Szczecin 2022

ISBN 978-83-87561-52-9

Publikacja wydana w ramach projektu p.n. „Młodzież 4.0”

Zadanie badawczo-rozwojowe realizowane na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki w zakresie przeprowadzenia badań naukowych w latach 2021–2023 dotyczących zdiagnozowania aktualnych tendencji w zachowaniach i wyborach aksjonormatywnych oraz społeczno-polityczno-kulturowych młodych Polaków. Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Spis treści

Wstęp	5
Marcin Zarzecki Zaangażowanie młodzieży w siedmiu krajach Unii Europejskiej w działalność polityczną i społeczną.....	11
Maciej Drzonek Uwagi o społeczno-politycznych uwarunkowaniach aktywności ludzi młodych.....	27
Marek Woś Działalność wolontariacka młodzieży – w perspektywie podmiotu refleksyjnego	55
Piotr Długosz Praktyki społeczne młodzieży przemyskiej i krakowskiej w czasie prepandemicznym.....	87
Karol Leszczyński Uwarunkowania niesienia pomocy ze szczególnym uwzględnieniem niesienia pomocy w czasie pandemii...	119
Zbigniew Formella Młodzież postcovidowa: pomiędzy indywidualizacją a instytucjonalizacją zachowań.....	141
Fedrinand Kalengayi Konstruowanie tożsamości osobistej. Struktura porównania młodzieży włoskiej i kongijskiej.....	163
Jacek Kurzępa Zaangażowanie młodzieży w pomoc uchodźcom z Ukrainy - doniesienia z badań na granicy	183
Paweł Kopeć Katastrofa ekologiczna na Odrze w okresie od 26.07.2022 roku i zaangażowanie młodzieży w jej ratowanie.....	215
Monika Przybysz Wpływ mediów na religijność młodzieży.....	229

Postawy i zachowania młodzieży wobec wyzwań współczesności – perspektywa teoretyczno-praktyczna

Młodzież jako podmiot badań społecznych stanowi wdzięczny temat dla poszukiwań i zainteresowań badaczy. Podejmują go ze względu na jej (młodzieży i młodości) dynamikę i zmienność i stale znajdują coś ciekawego do odkrycia. Bądź też podejmują go ze względu na społeczne zapotrzebowanie znalezienia odpowiedzi na medialne pytanie: „co się z nią (młodzieżą) dzieje?”. Złogi postpandemiczne w sposób szczególny naznaczyły współczesność, w tym zachowania i postawy ludzi w ogóle. Nas w tym tomie głównie interesuje młodzież i jej zachowania i postawy wobec wyzwań współczesności. Dlatego też skupiliśmy się na zaprezentowaniu różnych obszarów jej aktywności, obecności vs. nieobecności wokół zjawisk i spraw, które mogą skupiać jej uwagę. Zaprezentowane refleksje stanowią owoc seminariów i konferencji realizowanych w ramach interdyscyplinarnego projektu badawczego „Determinanty zachowań i zakotwiczenie postaw młodego pokolenia Polaków wobec stref ryzyka społeczno-kulturowego w perspektywie komparatystycznej w świetle teorii resilience (projekt badań podłużnych 3-letnich na wybranej kohorcie młodych Polaków w wieku 13–14 lat, 17–19 lat, 21–25 lat) pod wspólną nazwą MŁODZIEŻ 4.0”, realizowanego w Akademii Nauk Stosowanych w Szczecinie.

Przedstawiamy teksty, które ukazują możliwości teoretycznego podejmowania wyzwań badawczych w kontekście naszych zainteresowań, jak i ich praktyczną stronę, czyli konkretne obszary aktywności młodzieży i próbę jej interpretacji. Jesteśmy w szczególnym procesie intelektualnego dylematu: jak przyglądać się podmiotowi naszych badań (młodzieży), która jest w procesie stawania się, szukania jej własnych odpowiedzi na istotne dla niej egzystencjalnie i aksjologicznie pytania, jednocześnie nie tracąc nadziei na uchwycenie takich aspektów jej codzienności, które może/nie musi stanowić dla niej czynniki ochronne vs. czynniki ryzyka w owym sta-

waniu się samoświadomym swojej tożsamości, wartości, celów życiowych czy strategii życiowych. Przyglądamy się temu procesowi w perspektywie lokalnej, naszej rodzimej, analizując różne aktywności młodzieży polskiej, ale w tomie znajdują się także interesujące (można by rzec intrygujące) analizy porównawcze, dotyczące innych krajów, jak chociażby teksty dr. Marcina Zarzeckiego i prof. Ferdinanda Kalengayi. Pierwszy z tekstów odnosi się do *Zaangażowania młodzieży w siedmiu krajach Unii Europejskiej w działalność polityczną i społeczną*, co w ciekawy sposób otwiera tom, gdyż pozwala nam zobaczyć pewne ramy porównawcze, umiejscowienie polskiej młodzieży i jej zaangażowanie w sprawy publiczne w porównaniu z ich rówieśnikami z Europy. Debata na temat tego czy młodzież jest aktywna obywatelsko, czy też nie, zajmuje społeczną uwagę. Nadmiernie często stawia się tezę o absencji młodzieży w obszarze troski o sprawy publiczne, społeczne zarówno w perspektywie makro, ogólnopolskiej, jak i mikro dotyczącej „małych ojczyzn”. W badawczych, jak i medialnych narracjach przewija się ocena wskazująca na absencję młodych w życiu wspólnotowym oraz brak dbałości o dobro wspólne na rzecz egoistycznych, konsumpcyjnych potrzeb i zatomizowanych w kapsule cyberzagnieźdżenia¹ nisz jej obecności.

Doktor Zarzecki, przywołując najświeższe dane porównawcze, ukazuje zobiektywizowany materiał pozwalający na określenie, czy zaobserwowane tendencje w Polsce mają swoje odpowiedniki w innych krajach, czy jest to tendencja i zmiana szersza, czy tylko nasza rodzima specyfika.

Przywołany tekst prof. Kalengayi (*Formacja tożsamości osobowej: studium porównawcze młodzieży w wieku adolescencji we Włoszech i w Kongu*) wnosi w gościńcu intelektualnej refleksji studium porównawcze „stawiania się” samoświadomym „ja” w wieku adolescencji młodzieży z Włoch i Konga. Tekst ten ma zarówno walory propozycji teoretycznej, jak i poprzez przywołanie kontekstów kulturowych i praktycznych doświadczeń swoiste studium porównawcze. Walorem tekstu jest zarówno bogactwo

1 J. Kurzepa, K. Leszczyński, M.M. Przybysz, *Uczniowie a pandemia*, Wydawnictwo Academicon, Lublin 2021, s. 12.

przywołanej literatury, z rzadka przedstawianej w naszym piśmiennictwie, jak i owa odmienność kulturowa, tak bardzo różna od naszej.

W nurcie teoretycznego namysłu nad konsekwencjami pandemii na młode pokolenie znajduje się refleksja prof. Z. Formelli (*Młodość postcovidowa pomiędzy indywidualizacją a instytucjonalizacją zachowań*). Autor zastanawia się nad tym, na ile w możliwych przyszłych scenariuszach aktywności młodzieży uda jej się wydobyć z pandemicznego reżimu i izolacji, która być może fizycznie już nie doskwiera, ale mentalnie nadal tkwi w świadomościowym jej doświadczeniu. Zatem pojawia się pytanie, na ile i w jakiej dynamice udałoby się odtworzyć zachowania wspólnotowe, chociażby w wymiarze rówieśniczym oraz pytanie na ile i czy w ogóle ścieżką wyprowadzającą ze złogów postpandemicznych jest działanie instytucjonalne, czy raczej wspólnotowy, gromadny dryf ludzi (w tym młodzieżowych wspólnot) ku sobie, ku wspólnocie?

Być może wskazówką ku temu są kolejne teksty prezentowane w tym tomie, poczynając od tekstu prof. UP Piotra Długosza, który przedstawia *Praktyki społeczne młodzieży w Przemyslu i Krakowie w czasie prepandemicznym*, co stanowi zaskakujący powrót do czasów normalności, kiedy to ani widmo pandemii nad nami nie wisiało, jak i jej doświadczenie nas nie zmogło! Ważny tekst, ciekawy pejzaż socjologiczny ukazujący „czasy poza kontekstem pandemicznym”, dający nam szansę na wyraźne uchwycenie różnic pomiędzy „wtedy” a „teraz” – co samo w sobie jest cenne i orzeźwiające, gdyż zarówno pozwala na ukazanie kontrastów, jak i nadziei, że skoro był „jakiś czas przed pandemią”, to i jej mroki kiedyś także „zbledną”.

Kolejne teksty, zgromadzone w tym tomie, to prezentacja różnych badań ukazujących paletę zachowań i postaw młodzieży w obszarze spontanicznej, reaktywnej, jednostkowej, bądź zespołowej aktywności wobec ostatnich wyzwań społecznych, wobec których jako ogół społeczeństwa musieliśmy zareagować. Tutaj – w celowym zabiegu – wydobywamy różne spektakularne aktywności młodych ludzi koncentrujące się czy to na wolontariackiej działalności młodzieży podczas pandemii (tekst dr. M. Wosia *Działalność wolontariacka młodzieży – niektóre działania na rzecz jedno-*

stek i grup społecznych; dr. K. Leszczyńskiego Uwarunkowania niesienia pomocy ze szczególnym uwzględnieniem niesienia pomocy w czasie pandemii, czy śpieszącej na ratunek Odrze, podczas ubiegłorocznej katastrofy ekologicznej na tej rzece – P. Kopeć, Analiza zaangażowania młodzieży w sprawy katastrofy ekologicznej na Odrze – im bliżej, tym gorliwiej, czy zaangażowanie się młodzieży w spontaniczną pomoc wobec uchodźców z Ukrainy, tekst prof. J. Kurzępy Zaangażowanie młodzieży w pomoc uchodźcom z Ukrainy – doniesienia z badań na granicy.

Każdy z tych tekstów ma walor świeżości, jest specyficznym czasem aktywności młodzieży, która, reagując *ad hoc*, w dziejącej się dynamicznie rzeczywistości społeczno-polityczno-kulturowej podejmuje lub odrzuca wyzwania czasu. Zresztą czas ten sam w sobie wyznacza możliwości/szanse/zagrożenia i/lub wyzwania, wobec których każdy z nas (nie tylko sama młodzież) musi odpowiedzieć swoją postawą/zachowaniem, aktywnością i/lub biernością na jego wyzwania.

W tomie znajdują się także dwa teksty, które odnoszą się do dwóch odmiennych, a jednak w szerokiej perspektywie zbieżnych zagadnień aktywności w przestrzeni sakrum i profanum. Prof. M. Drzonek podejmuje refleksje w tekście *Uwagi o społeczno-politycznych uwarunkowaniach aktywności ludzi młodych*, natomiast prof. M.M. Przybysz przedstawia *Religijność i zaangażowanie młodzieży w organizacje eklezjalne – diagnoza w czasach kryzysu*. Oba teksty poruszają kwestie dotyczące postaw, u fundamentów których znajduje się zestaw normatywnych zobowiązań i wartości, które są/mogą być źródłem motywującym, mobilizującym jednostkę do działania. Oba teksty prezentują obecność młodzieży i jej motywacje w odmiennych kontekstach – aktywności *par excellence* politycznej, sugerującej zaangażowanie obywatelskie, z drugiej – skoncentrowanej na formacji duchowej, osobowej, powiązanej z transcendencją i dawaniem świadectwa. Przyglądanie się tym dwóm obszarom, w podobnej sekwencji czasu kryzysu pandemicznego, jest zabiegiem nie tylko interesującym poznawczo, ale także może stanowić trop do wyznaczenia czynników ochronnych vs. czynników ryzyka, które stanowią kontekst dla współczesnej młodzieży jej wrastania w dorosłość.

Zapraszamy Państwa do lektury tego tomu. Przygoda intelektualna Zespołu Szczecińskiego związanego z projektem „Młodzież 4.0” jest w fazie sumowania badań zasadniczych, które zaprezentujemy w kolejnych tomach tej serii. Nieodmiennie towarzyszy nam refleksja i badawcza natarczywość wynikająca z faktu, że okiem *naiwnego socjologa* – jakim są generalnie wszyscy – wzrasta społeczna ważność pytania: *Jacy Oni są, ci młodzi? Z towarzyszącym, niewyrażonym *expressis verbis*, dopowiedzeniem: *Dlaczego tak bardzo inni od nas? I czy to oderwanie będzie się potęgowało?** Lęk dorosłych, rodziców, nauczycieli, wychowawców zdaje się dominujący, zachęca do badań, których podmiotem staje się młodzież. Uznając ich społeczną ważność, w naszym projekcie towarzyszy nam niezmiennie i stale poczucie, że bez zaproszenia Ich – **Młodych** – do tego, żeby pomogli nam dorosłym zrozumieć samych siebie – badania będą uboższe, niepełne, gdyż pozbawione głosu samych młodych. Dlatego też nieustępliwie zachowujemy soczysty dialog z młodzieżą, jest ona na każdym etapie naszego projektu, komentuje, dopowiada, sugeruje, krytykuje. Ufamy, że dzięki takiemu dialogowi z Nimi lepiej ich opiszymy, dosłyszemy, zrozumiemy!

Jacek Kurzępa

Marcin Zarzecki

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

Wybrane aspekty zaangażowania młodzię z siedmiu krajów Unii Europejskiej w działalność polityczną i społeczną

W obrębie zbiorowości młodzię symptomy zmiany społecznej ujawniają się w sposób zwielokrotniony. Owa konstatacja Karla Mannheima determinowała koncepcję badań postaw społecznych zrealizowanych przez Zespół Badawczy UKSW i Europejską Sieć Pamięć i Solidarność. Interpretacje danych zostały zaprezentowane w pracy pt. *Totalitarianism in the Postmodern Age. A Report on Young People's Attitudes to Totalitarianism* w serii *Youth in a Globalizing World* (vol. 17), autorstwa Piotra Mazurkiewicza, Michała Gierycza, Krzysztofa Wieleckiego, Mariusza Sułkowskiego i Marcina Zarzeckiego (Brill, 2021). Pojawienie się w określonej przestrzeni społecznej, w danym punkcie czasowym, wspólnie akceptowanego systemu światopoglądowych sensów, wartości i idei może stanowić podstawę do uformowania się generacji ludzi, którzy w sposób mniej lub bardziej selektywny będą kierowali się tym układem odniesień w życiu rodzinnym, zawodowym, prywatnym czy publicznym. Oczywiście, prognozowanie trwałości postaw na podstawie danych pochodzących z badań ilościowych, z programowo zawężonej próby badawczej, jest wysoce ryzykowne i rzetelność warsztatu badawczego wymaga podkreślenia tego faktu.

Model społeczeństwa konsumpcyjnego i kultura komercyjna dostarczają referencji stylów życia, obejmując także postawy religijne, stanowiące wiązkę selektywnie wybranych fragmentów systemu religijnego w warunkach polskiego katolicyzmu. Kategoria *homo consumens* stanowi etykietę segmentu społecznego, w którym konsumpcjonizm jest dominującym stylem życia, interpretowanym powszechnie jako kryterium rozwoju cywili-

zacyjnego. Gospodarki społeczeństw zamożnych wytwarzają dobra materialne i oferują usługi, które zaspokajają sztucznie wykreowane potrzeby, nazywane przez socjologów potrzebami statusowymi (ideę nieograniczonej konsumpcji określa się zaś mianem symbolizmu statusu). Konsumpcyjny styl życia polega na zdobywaniu mniej lub bardziej przydatnych przedmiotów materialnych, produktów nowoczesnej technologii oraz na poszukiwaniu coraz to nowych doświadczeń, także duchowych. Wzorce atrakcyjnych ról społecznych, ściśle powiązane z tymi artefaktami współczesności, wyznaczają środki masowego przekazu, ogólniej kultura popularna. Każdy może kreować swój wizerunek i każdy może tworzyć swoje tożsamości. Tym większe znaczenie uzyskują kierunki intelektualne i prądy quasi-religijne, które otacza nimb nowoczesności, nonkonformizmu, wyłamywania się ze sztywnych ram poznania i odgórnie narzuconych aksjomatów światopoglądowych lub dogmatów religijnych. Doktryny religijne stają się komercyjnym towarem na rynku ludzkich potrzeb, towarem podlegającym zasadom wolnej konkurencji, co narzuca konieczność podawania ich w jak najbardziej atrakcyjnej formie.

W opisie zbiorowości młodzieży kategoria analityczna *homo consumens* wiąże się z kategorią *homo eligens*. Przedstawiciele młodzieży funkcjonują w sytuacji wielości i różnorodności możliwych propozycji skłaniających do chronicznych doświadczeń i poszukiwań. Pluralizm dotyczy nie tylko sfery materialnej konsumpcji, ale także świata idei i wierzeń religijnych. Pluralizm „duchowości” i idei odpowiada ponowoczesnemu postulatowi różnorodności i decentralizacji tradycyjnych instytucji religijnych. W ponowoczesnych społeczeństwach uwidaczniają się tendencje do subiektywnego, selektywnego traktowania prawd wiary i sankcjonowanych religijnie norm moralnych. Poszukiwanie naturalnie wpisane jest w cykl rozwoju psychofizycznego młodych ludzi, ale w ponowoczesności stanowi autoteliczną wartość. W interpretacji baumanowskiej jednostka to człowiek samoustanawiający się w nieustannym procesie interpretacji otoczenia i kreowania własnej tożsamości (lub wielu własnych tożsamości) – *homo creator*. Bez trwałych punktów odniesienia jednostka przybiera pozę autokreatora i sama ponosi odpowiedzialność za swoje suwerenne decyzje. Pojawia się zatem pojęcie

„wolności” pojmowanej na sposób indywidualistyczny, wolności „turysty”. Powyższe założenia stanowiły ramowe tło koncepcyjne związane z badaniami zbiorowości młodzieży w siedmiu krajach Unii Europejskiej.

Logika i organizacja badania zakładały realizację badań zapewniających reprezentatywność uzyskanych danych oraz generatywność interpretacji w przekrojach międzykrajowych. Metodologia badania ilościowego wraz z doбором próby bazowała na założeniu, iż dostarczyć ma takie informacje, które pozwolą uzyskać wieloczynnikowe charakterystyki statystyczne, umożliwiające eksplorację, opis i wyjaśnienie zagadnień w analizie danych. Jest to metodologia stosowana, charakteryzująca metody ilościowe, której zasadniczym celem jest standaryzacja procedur badawczych na każdym poziomie realizacji badania. Badaniu podlegała zbiorowość młodzieży w wieku od 18 lat do 24 roku życia z siedmiu krajów Unii Europejskiej: Austrii, Czech, Niemiec, Polski, Rumunii, Słowacji oraz Węgier. Badanie ilościowe zostało poprzedzone badaniami jakościowymi typu FGI. Metody jakościowe nie umożliwiają gromadzenia danych reprezentatywnych¹. Liczebność pomiarów oraz schematy doboru próby nie wpływają na zwiększenie wartości generalizacyjnej danych jakościowych, czyli możliwości wnioskowania na temat populacji na podstawie próby. W badaniach jakościowych kluczowymi kwestiami są: zakres autentyczności informacji oraz problem rzetelności mierników jakościowych (pytań scenariusza). Metody jakościowe dostarczyły wiedzy na temat motywów, aktów woli, ocen i deklarowanych postaw względem autorytaryzmu i totalitaryzmu. Dane jakościowe w poszczególnych komponentach badania zostały potraktowane jako komplementarne, wzajemnie się weryfikujące i uzupełniające. Dzięki tak zastosowanej triangulacji możliwe było sprecyzowanie obszarów poznawczych i opracowanie narzędzia do badań ilościowych. W analizie danych

¹ Aby można było uogólniać wyniki uzyskane dla próby losowej na całą populację, próba musi być reprezentatywna, tzn. struktura próby ze względu na interesujące nas cechy musi być zbliżona do struktury populacji generalnej. Reprezentatywność próby może być osiągnięta, gdy są spełnione dwa warunki: 1. elementy populacji są dobierane do próby w sposób losowy; 2. próba jest wystarczająco liczna. Przez losowy dobór elementów do próby rozumiemy taki sposób postępowania, w którym każda jednostka ma znane (różne od zera) prawdopodobieństwo znalezienia się w próbie, a dla każdego podzbioru jednostek populacji generalnej można ustalić prawdopodobieństwo dostania się do próby. Badanie jakościowe bazuje na doborze respondentów w sposób celowy, a nie losowy – stąd brak reprezentatywności.

jakościowych kluczowe było wyjaśnienie „jak przeżytemu doświadczeniu nadaje się znaczenie, jak jest ono definiowane, odczuwane, wyrażane, ucieleśniane, interpretowane i rozumiane”². Badanie jakościowe zrealizowano w siedmiu wskazanych krajach według tego samego schematu doboru próby typologicznej (czyli doboru celowego bazującego na uwzględnieniu respondentów zróżnicowanych ze względu na kontrolowane zmienne), umożliwiającego międzykrajowe porównanie wyników. W każdym kraju przeprowadzono cztery FGI według scenariusza semistrukturyzowanego. Ogółem założono w badaniu na poziomie krajowym udział od 24 do 32 respondentów (przy założeniu obecności 6–8 osób w ramach jednego FGI). Wybór regionów w poszczególnych krajach objętych badaniem bazował na kryterium geograficznym, umożliwiającym różnicowanie ze względu na geograficzno-historyczne uwarunkowania rozwoju kraju.

W badaniach postawiono między innymi pytanie o ocenę „demokracji jako systemu politycznego”. Zwolennicy demokracji uzyskują wyraźną większość nad jej przeciwnikami we wszystkich państwach (najsłabiej ta proporcja kształtuje się na Słowacji: 39% zwolenników względem 22% przeciwników). Tym niemniej dostrzec trzeba również wyraźne rozbieżności w skali poparcia tego systemu władzy w zależności od kraju. W ujęciu top2box w dwóch państwach pozytywną ocenę demokracji podziela około dwóch trzecich ankietowanych (Austria, Niemcy), w trzech odpowiedzi oscylują około połowy respondentów (Czechy, Polska, Rumunia), a w dwóch około 40% (Węgry, Słowacja). Negatywnych ocen (bottom2box) najmniej jest w krajach niemieckojęzycznych i Czechach (9% Austria, 12% Czechy i Niemcy), w pozostałych krajach jest to 16–17%, a jedynie na Słowacji liczba ta przekracza jedną piątą głosów (22%). Zarysowująca się rozbieżność powiększa się, jeśli uwzględnimy jedynie odpowiedzi „zdecydowanie pozytywne”, a zatem całkowicie afirmujące demokrację. W krajach niemieckojęzycznych wynoszą one blisko 30%, w pozostałych zaś państwach, a zatem państwach Europy Środkowo-Wschodniej, nie przekraczają 10%. Kwestia ta wydaje się szczególnie uderzająca w Czechach, które jako jedyne z państw EŚW

² N.K. Denzin, *Reinterpretacja metody biograficznej w socjologii*, [w:] J. Włodarek, M. Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa 1990, s. 58.

przekroczyły bezwzględną większość odpowiedzi pozytywnie oceniających demokrację (53%) i posiadają niski procent ocen negatywnych. Tym niemniej również tam – zgodnie z dostrzegalną regułą podejścia do demokracji w EŚW – przeszło 45% ankietowanych oceniało ją „raczej pozytywnie”, a jedynie 8% „zdecydowanie pozytywnie”. Wyjątek od generalnej zasady stanowi Rumunia, w której stopień jednoznacznie pozytywnego postrzegania demokracji wynosi 18%. Jednak nawet uwzględniając Rumunię, zauważyć trzeba, że młodzi z państw Europy Środkowo-Wschodniej, spoglądając generalnie z przychylnością na demokrację, nie uznają jej co do zasady za system polityczny „zdecydowanie pozytywny”, a czyni to blisko jedna trzecia respondentów w krajach niemieckojęzycznych. Jeśli chodzi o „zdecydowanie negatywne” opinie o demokracji, to wyniki we wszystkich krajach były zbliżone i oscylowały w przedziale od 2% do 7% (najniższe w Austrii, Czechach i Niemczech). Warte uwagi jest również to, że we wszystkich państwach EŚW grupa osób nieustosunkowanych („ani pozytywnie, ani negatywnie”) wynosiła ponad jedną trzecią respondentów (od 34% w Polsce do 41% na Węgrzech), podczas, gdy w krajach niemieckojęzycznych grupa ta nie przekraczała jednej czwartej respondentów (23% w Austrii i Niemczech).

Bardzo powierzchowne jedynie rozumienie procesów politycznych mogłoby być związane z deklarowanym małym zainteresowaniem polityką. Otóż okazuje się, że jedynie dla 36% badanych jest ona interesująca, w tym zaledwie dla 8% „zdecydowanie”. Pozytywny wyjątek w zakresie zainteresowania polityką stanowią Austria (50%) i Niemcy (48%). Generalnie w państwach „starej” Unii zainteresowanie polityką jest większe niż w „nowej”. Najniższe jest w Czechach i Słowacji – 27% oraz w Rumuni – 23%.

W Austrii i Niemczech widać bezpośredni związek między większym zainteresowaniem polityką a pozytywnym stosunkiem do demokracji. W Rumunii, na Słowacji i w Polsce można dostrzec zależność odwrotną: słabszemu zainteresowaniu polityką odpowiada mniej pozytywnych ocen demokracji (na Słowacji również więcej negatywnych ocen). Trudno jednak orzec jednoznacznie, co jest bardziej pierwotne: stopień zainteresowania polityką czy też stosunek do demokracji.

Przyczyny braku zainteresowania polityką mogą być różnorakie. Z pewnością zainteresowanie zależy od tego, czy coś subiektywnie ważnego dla człowieka dzieje się w jego kraju. Jest to zarówno symptom krajów spokojnych i dostatnich, w których obywatele nie widzą powodów, aby zajmować się polityką, jak i tych, w których społeczeństwo obywatelskie jest ograniczone.

Pomimo deklarowania przez większość wszystkich respondentów centrowych poglądów, w państwach niemieckojęzycznych poparcie dla radykalnych ruchów socjalistycznych przekraczało 30% (31% w Niemczech i 36% w Austrii), w Austrii przeważając wręcz nad odpowiedziami odżegnującymi się od popierania tego ruchu (30%). W Rumunii wynosiło ono 26%, a zatem średnio 10% więcej niż w pozostałych państwach EŚW. W tym ostatnim kraju wysokie było również wsparcie dla radykalnych ruchów nacjonalistycznych (43%) i pacyfistycznych (62%). Zaznaczająca się wyraźnie, zwłaszcza w Niemczech i Austrii, „predylekcja socjalistyczna” objawiała się również w stosunku do poglądów komunistycznych. O ile we wszystkich państwach ankietowani bezwzględnie większością opowiadali się za eliminacją z publicznego dyskursu stanowisk nazistowskich (od 53% w Niemczech do 74% w Polsce), eliminacja przekonań komunistycznych miała wyraźnie więcej zwolenników niż przeciwników tylko w państwach EŚW. W Austrii i Niemczech zwolenników obecności komunistycznych poglądów w przestrzeni publicznej było więcej niż przeciwników (31% do 29% w Austrii, 35% do 29% w Niemczech). W wypowiedziach uderza niesymetryczny stosunek do nazizmu i komunizmu, co prawdopodobnie oznacza, że respondenci są/będą mniej odporni na totalitarną propagandę w wersji komunistycznej niż nazistowskiej. Wyraźnie zaznacza się również, że – pośród badanych krajów – ideolodzy odnaleźliby w Niemczech i Austrii kontekst szczególnie dogodny do rozpowszechniania ideologii komunistycznej, a najbardziej sprzyjający klimat do rozpowszechniania ideologii nazistowskiej w Niemczech, Austrii i na Węgrzech.

Jednym z istotnych czynników, wpływających zarówno na stosunek do demokracji, jak również poziom jej stabilności, jest zakorzenienie obywateli w poszczególnych strukturach społecznych (począwszy od rodzi-

ny, poprzez społeczności lokalne i zawodowe, a skończywszy na narodzie i wspólnotach międzynarodowych). Jako jeden z czynników diagnozujących poczucie alienacji badanych, poziom zakorzenienia społecznego i ewentualną podatność na zjawisko anomii społecznej miało służyć pytanie: „Czy Twoim zdaniem współczesny człowiek, w sytuacji samotności i wyobcowania, może liczyć na bliskość i wsparcie” (badany mógł wybrać jedną z kilku kategorii). Poziom deprywacji najistotniejszych potrzeb, w tym egzystencjalnych, wpływa na postawy oraz ich ewentualny radykalizm. Należy zakładać, że im wyższy poziom deprywacji, tym bardziej wzrasta poziom agresji uogólnionej, a zatem także skłonność do radykalizmu i wrogości w różnych wymiarach.

W państwach EŚW spotykamy się z sięgającym 43% (Polska) – 45% (Czechy) przekonaniem, że „wybrana w demokratycznych wyborach władza może być w istocie totalitarna”, podczas gdy w Niemczech i Austrii wynosi ono poniżej jedną trzecią respondentów (32%). Różnica świadomości odnośnie możliwości istnienia totalitarnej władzy w ramach systemu demokratycznego pogłębia się, gdy uwzględnimy respondentów przeczących takiej ewentualności. Choć, za wyjątkiem Czech (16%) i Węgier (36%), odpowiedzi przeczące wahają się we wszystkich państwach między 26% a 29%, to proporcja zwolenników i przeciwników takiej tezy istotnie się różni. O ile w przypadku państw niemieckojęzycznych i Rumunii (mającej tutaj status *sui generis*) liczba respondentów przekonanych o tym, że demokracja może osunąć się w totalitaryzm, różni się o 4–6% od wyznających przeciwne przekonanie, o tyle w Polsce, Czechach i na Słowacji świadomość ewentualności takiego ewolucyjnego przejścia do ustroju totalitarnego posiada wyraźnie więcej ankietowanych od tych, którzy je negują (w Polsce różnica ta wynosi 17%, w Czechach aż 29%, na Słowacji 11%). Wydaje się zatem, że najbardziej jednoznaczna „pochwała” demokracji wśród ankietowanych koreluje z najmniejszą świadomością możliwości jej wewnętrznej przemiany w kierunku totalitaryzmu. Wydaje się, że ryzyko, iż młodzież nie zauważy wystarczająco wcześnie ewentualnej ewolucyjnej przemiany demokracji wolnościowej w totalitarną jest istotnie większe w pierwszej grupie państw. Zdecydowana większość respondentów sprzeciwia się inge-

rencji państwa w życie prywatne (73%) i w przekonania religijne obywateli (72%) nawet w sytuacji kryzysu demokracji. Sprzeciw wobec perspektywy naruszenia dwóch pierwszych wolności najsłabszy jest w Cechach (70% i 59%) i w Niemczech (63% i 66%). Wolności te najbardziej są brnione w Polsce (79% i 80%) i w Rumunii (80% i 79%). Wolności związane ze sprawami publicznymi (np. prawny przymus uczestnictwa w porządkowych manifestacjach) są mniej cenione (sprzeciw deklaruje 67% respondentów) niż wolności osobiste i sumienia (swoboda przekonań religijnych). Sprzeciw wobec perspektywy naruszenia przez państwo każdej z wolności najsilniejszy jest w Polsce i Rumunii, a najsłabszy w Niemczech.

Respondenci wydają się dość powszechnie przedkładać prywatne dobro czy prywatny interes nad dobro i interes wspólnoty czy państwa. Być może upatrują źródło wolności raczej poza sferą polityczną, a od państwa oczekują jedynie zapewnienia pewnych warunków brzegowych, pozwalających obywatelom samodzielnie się zorganizować. W sytuacji konieczności wyboru między zasadą demokracji a zasadą wolności młodzi opowiedzieliby się raczej za wolnością. Wybór taki jest istotnie bardziej oczywisty w państwach EŚW (najsłabiej w Czechach) niż w Niemczech. Austria znajduje się na granicy między tymi dwoma blokami.

Wyniki badań wskazują, że kluczowym obszarem zakorzenienia jest rodzina. Jest to *de facto* jedyna płaszczyzna, która była wskazywana przez zdecydowaną większość respondentów ze wszystkich badanych państw. Tak silna dominacja zakorzenienia prywatnego nad publicznym jest wyrazem wyobcowania społecznego i może być przyczyną społecznej frustracji. W przypadku podstawowej instytucji społecznej, jaką jest rodzina – 7% respondentów (biorąc jako 100% ogół badanych, bez względu na państwo pochodzenia) w mniejszym lub większym stopniu odczuwa brak wsparcia z jej strony (największy brak wsparcia odczuwany jest w Niemczech – 10%, natomiast najmniejszy w Rumunii – 3%, Polsce i Austrii – po 6%). 84% respondentów wskazuje istnienie takiego wsparcia, z czego 52% wyraża taki pogląd „zdecydowanie” (tę odpowiedź najczęściej wybierali respondenci z Rumunii – 74%, najrzadziej natomiast z Węgier – 31%). Musimy pamiętać, że badani to dorosła młodzież, od 18 do 24 roku życia,

a więc w okresie, gdy rodzina na ogół traci – często jedynie przejściowo – tak wielkie znaczenie, jakie ma w życiu młodszych osób. Dowiadujemy się zatem, że rodzina jest nie tylko ważna, ale faktycznie spełnia funkcje wsparcia dorosłych dzieci. Wiek i płeć, a nawet stan cywilny, nie mają tu wielkiego znaczenia. Państwo, z którego pochodzą badani, nie różnicuje zbyt wyraźnie opinii w tej materii. Pogląd, że na rodzinę można liczyć najczęściej wyrażają Rumuni (91%), a najrzadziej – Węgrzy (74%) oraz Słowacy i Niemcy (po 82%).

Pozostałe pytania, dotyczące możliwości znalezienia oparcia i bliskości poza rodziną, pozwalają nie tylko ocenić stopień samotności i poczucia „opuszczenia”, ale także stan społeczeństwa obywatelskiego, chociaż rozumianego bardziej psychologicznie i socjologicznie niż politycznie czy prawnie. Pytania zostały tak zbudowane, aby ukazywał sposób „konstrukcji” wspomnianego społeczeństwa obywatelskiego. Jego fundament miałyby być rodzina. Nieco bardziej „oddalone” od osoby są społeczności sąsiedzkie. Na ich wsparcie liczy zaledwie 22% badanych, aż 43% nie czerpie z nich poczucia oparcia, a 35% nie ma zdania w tej sprawie. Różnice między respondentami w zależności od państwa, z którego pochodzą, są nieduże. Znajdujący podporę w sąsiadach to Rumuni – 18%, Polacy – 20%, Słowacy – 21%, Czesi, Austriacy i Niemcy – po 23% i Węgrzy – 28%. Płeć i stan cywilny nie mają tu wielkiego znaczenia. Uzyskane odpowiedzi wskazują na bardzo duży dystans pomiędzy rodziną a kolejnym poziomem relacji społecznych, jaki stanowią sąsiedzi.

Nieco częściej niż w społeczności sąsiedzkiej respondenci upatrują możliwość wsparcia i bliskości w parafii lub wspólnotie religijnej – 31% (38% nie spodziewa się stamtąd wsparcia, a 30% nie ma w tej sprawie poglądu), choć widoczne są tu duże rozpiętości w zależności od państwa. Na parafie i wspólnoty religijne najczęściej z ufnością patrzą Węgrzy – 38%, nieco rzadziej Słowacy i Niemcy – po 33% oraz Polacy – 32%. Niższe zaufanie widoczne jest wśród Czechów – 30% i Rumunów – 29%, a szczególnie wśród Austriaków – 23%. Dodatkowo aż 46% Austriaków jest przeświadczonych, że nie znajduje oparcia w parafii i wspólnotie religijnej (w porównaniu z 28% Węgrów). Dane te wskazują na silniejszy związek respondentów ze

wspólnotami parafialnymi i religijnymi niż sąsiedzkimi, a wyjątkiem od tej reguły jest Austria, gdzie wyniki są równie niskie.

Większym wsparciem są koledzy (ze szkoły lub pracy) – 49%. Najczęściej takie koleżeńskie wsparcie znajdują Polacy i Austriacy – 55%, rzadziej Niemcy – 50% i Czesi – 47% oraz Węgrzy i Rumuni – po 43%, a najrzadziej – Słowacy (39%). Jeszcze mniej osób liczy na pomoc ze strony stowarzyszeń obywatelskich i ruchów społecznych. Wydaje się, że jest to bardzo ważny wskaźnik tzw. społeczeństwa obywatelskiego, tak jak jest ono rozumiane w kategoriach politycznych. 26% respondentów jest zdania, że można w nim znaleźć wsparcie, 37%, że nie, a 36% nie ma zdania. Zróżnicowania są tu dość duże. Pozytywną opinię na ten temat ma aż 38% Węgrów, 36% Czechów, 33% Słowaków i 28% Polaków, ale jedynie 21% Rumunów, 20% Niemców i zaledwie 13% Austriaków. Może to zastanawiać o tyle, że Austria i Niemcy, w których obywatele mają tak niską ocenę w tej materii, na ogół uznaje się za państwa o najbardziej rozwiniętym społeczeństwie obywatelskim. Być może jest to kwestia wyższych oczekiwań lub znaczącej roli stowarzyszeń obywatelskich i ruchów społecznych o charakterze religijnym w takich państwach jak Węgry czy Słowacja, które to ruchy na ogół nie są uwzględniane w pytaniach o stan społeczeństwa obywatelskiego. Podobnie jak poprzednio, obserwujemy niski poziom zakorzenienia respondentów z Austrii.

Jeszcze rzadziej młodzi ludzie znajdują oparcie w instytucji państwa – 13%, przy czym aż 61% nie spodziewa się go tam znaleźć. Jedynie 17% Niemców i tyle samo Węgrów oraz 16% Czechów widzi w państwie źródło wsparcia w razie samotności i pomoc w sytuacji wyobcowania. W Polsce i Rumunii jest to 11%, w Austrii – 10%, natomiast na Słowacji – jedynie 8%. Częściej (o około 5%) są to mężczyźni niż kobiety. Rzadziej młodzi ludzie liczą na wspólnotę narodową. Wskazało tak 12% respondentów, najczęściej Węgrzy – 17% i Niemcy – 15%, rzadziej Czesi – 12%, Polacy i Austriacy – po 11%, a najrzadziej Rumuni – 9% i Słowacy – 8%. Podobnie niski poziom oczekiwań w tej kwestii deklarują młodzi w stosunku do Unii Europejskiej – 13%. Nieco większy od przeciętnego odsetek pozytywnych odpowiedzi mamy w Rumunii (19%) i na Węgrzech (18%), natomiast naj-

mniej na Słowacji – 8% i w Austrii – 9%. Na wysokim poziomie pozostaje ufność w wyspecjalizowaną pomoc terapeutyczną – ogółem wskazuje na nią 47% badanych (22% nie liczy na taką pomoc, a 31% nie wie, co ma o niej sądzić). Najczęściej liczą na nią Polacy – 52%, Rumuni – 50%, Czesi – 49%, Węgrzy i Niemcy – po 48% oraz Austriacy – 47%. Na Słowacji jest to „tylko” 32% badanych. Oczekiwanie wsparcia ze strony grup terapeutycznych uzależnione jest od płci respondenta. Liczy na nią aż 53% kobiet i 42% mężczyzn. Wydaje się jednak, że oczekiwania tego typu wskazują raczej na brak zakorzenienia niż na istnienie społecznego i emocjonalnego zaplecza.

Stosunkowo duży odsetek młodzieży stwierdza, że nie ma osoby ani instytucji, w której znajdują oparcie. Średnia dla wszystkich badanych państw wynosi 15%. Najwięcej takich deklaracji złożyli respondenci z Węgier – aż 22%, następnie Słowacji – 17%, Niemiec – 16% i Rumunii – 15%. Pod tym względem sytuacja lepiej wygląda w Republice Czeskiej – 14%, Polsce – 13% i Austrii – 9%.

W przypadku Austriaków i Niemców widać, że na styku wolności religijnej, etyki i prawa najmocniej objawia się niechęć do wyrażania swoich poglądów, którą możemy wiązać z wyuczoną poprawnością polityczną. O ile – występujące w niektórych pytaniach – wysokie (sięgające jednej trzeciej respondentów), ale we wszystkich krajach zbliżone do siebie liczbowo, odpowiedzi „trudno powiedzieć” interpretować można jako przejaw wycofania się/anomii społecznej, o tyle pytania „światopoglądowo wrażliwe”, których treść prowokować powinna do zajęcia stanowiska (i czynią tak badani w większości państw), w Niemczech i Austrii spotkały się z wysoką (przekraczającą niekiedy 50%) skalą uchylecia się od głosu. Również respondenci z tych dwóch państw udzielali najczęściej odpowiedzi racjonalnie niespójnych ze sobą, np. w odniesieniu do migracji czy pojmowania sensu małżeństwa.

Zadaliśmy także pytanie: „Czy ogólnie rzecz biorąc sytuacja w Twoim kraju idzie w dobrą, czy w złą stronę?”. Biorąc pod uwagę racje psychologiczne, ale też pewne elementy teorii rewolucji Alexisa de Tocqueville’a, ważniej-

sze nawet od odczucia stanu obecnego jest oczekiwanie. Można znieść złą sytuację, gdy widzimy, że sprawy zmierzają ku poprawie. Trudno jednak cieszyć się tym, co dobre, kiedy spodziewamy się pogorszenia obecnego stanu. Teoria relatywnej deprivacji wskazuje, że ważny jest nie tylko stan faktyczny, ale również jego subiektywna percepcja.

Uderzający jest niezwykle wysoki odsetek pesymizmu (41%) i niski optymizmu (20%), gdy chodzi o kierunek, w którym zmierzają sprawy w kraju. Znaczna część respondentów nie umie wyrobić sobie oceny w tej sprawie, co jest raczej formą obawy niż nadziei (39%). Największą dążą optymizmu cieszą się Niemcy, ale i wśród nich optymistów jest zaledwie 31%. Na dalszych pozycjach plasują się Polacy (25%), Austriacy (20%), Czesi (18%), a znacznie gorzej pod tym względem wygląda sytuacja wśród Węgrów (13%), Słowaków (9%) i Rumunów (8%). To bardzo niepokojące wyniki. Analizując odsetek osób negatywnie oceniających kierunek, w którym zmierza ich kraj, najbardziej krytycznie wypowiadają się Węgrzy – aż 58% z nich negatywnie ocenia tendencję zmian w ich państwie. W podobnym tonie wypowiadają się Słowacy (51%) i Rumuni (50%). Mniej pesymistycznie nastawieni są Polacy (40%), Czesi (34%), Austriacy (32%), a najmniej Niemcy (30%). Tym samym Niemcy – choć bardzo nieznacznie – są jedynym narodem, w którym więcej respondentów patrzy na przyszłość swojego kraju z optymizmem niż pesymizmem, należy jednak zastrzec, że odsetek osób niepotrafiących ocenić tej sytuacji wynosi aż 39%.

Poziom tak mierzonych lęków i obaw, dotyczących własnego kraju, jest stosunkowo niski – o wiele niższy niż sceptycyzm co do różnych aspektów demokracji. Mniej niż co piąty respondent (19%) wyraża jakieś obawy, 61% nie deklaruje ich, a 20% nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie w sposób rozstrzygający. Najrzadziej takie obawy zgłaszają badani ze „starej” Unii i z Polski: Austriacy (74% czuje się bezpiecznie), Niemcy (68%), Polacy (66%). Rzadziej czują się bezpiecznie Czesi – 63%, Węgrzy – 61% i Słowacy – 57%. Zdecydowany wyjątek stanowią Rumuni: tylko 26% respondentów czuje się bezpiecznie, natomiast przeciwnego zdania jest aż 47% respondentów. Zaledwie 3% Rumunów czuje się „zdecydowanie bezpiecznie” przy średniej dla wszystkich państw na poziomie 12% (w Au-

stirii zdecydowanie bezpiecznie czuje się aż 23% badanych). Ocena sytuacji gospodarczej w poszczególnych państwach jest silnie zróżnicowana. Tyle samo osób ocenia ją jako dobrą co i jako złą (po 36%). Co więcej, odsetek osób, które oceniają ją skrajnie różnie – jako bardzo złą i bardzo dobrą – jest taki sam (9%). Zdecydowanie bardziej optymistycznie patrzą na gospodarkę krajową mężczyźni – 40% niż kobiety – 31%. Paradoksalnie wydaje się, że wyższe dochody odbierają optymizm w tej sprawie: dochód na osobę „na rękę” ponad 2500 euro – 15%, 1001–2500 euro – 34%, poniżej 500 euro oraz w przedziale 501–1000 euro – po 46%. Jedynie odpowiedzi respondentów „bez dochodu” (36%) nie pasują do tego prostego schematu. Gdy za kryterium przyjmiemy liczbę osób w gospodarstwie domowym, to osoby pozostające w jednoosobowym gospodarstwie wyrażają największy optymizm gospodarczy – 51% (pozostali – od 34 do 36%).

Zdecydowanie najlepiej sytuację gospodarczą oceniają Niemcy, z których dwie trzecie uważa, że jest ona dobra (w tym aż jedna czwarta wyraża zdanie, że jest ona bardzo dobra). Nieznacznie niższy poziom oceny gospodarki występuje wśród Austriaków – 62% (w tym 14% jako bardzo dobra). Drugą grupę respondentów stanowią Polacy (33%) i Czesi (31%), natomiast jedynie 13% Słowaków, 12% Węgrów i 6% Rumunów jest zdania, że sytuacja w ich kraju jest dobra. Patrząc na to od drugiej strony, negatywnie stan gospodarki ocenia aż 68%. Najczęściej – Czesi (18%) i Rumuni (17%), najrzadziej natomiast Niemcy i Austriacy – po 7%. Zagrożenie ze strony wroga zewnętrznego na pierwszym miejscu zaznaczyło 17% Polaków i zaledwie 1% Austriaków.

Ogólnie rzecz biorąc, 25% wszystkich respondentów ma poglądy mniej lub bardziej prawicowe, 20% lewicowe i olbrzymia większość – 56% centrowe. Polacy częściej mają skłonności prawicowe niż lewicowe (odpowiednio 32% i 15%), tak też jest z Rumunami (32% i 17%). Podobnie myślą Węgrzy (28% i 10%) i Słowacy (28% i 16%). Mniejsza jest zaś przewaga poglądów prawicowych wśród Czechów (prawica – 24%, lewica – 13%). Natomiast odwrotnie jest w państwach „starej” Unii, gdzie preferencje polityczne młodzieży przesunięte są na lewo: Austria (prawica – 25%, lewica – 29%), Niemcy (odpowiednio 12% i 33%). Można przypuszczać, że tutaj

tkwi przyczyna różnic poglądów „nowej” i „starej” Unii w wielu sprawach. Kobiety mają nieznacznie częściej poglądy lewicowe – 21% niż prawicowe – 19%. Mężczyźni – przeciwnie: jest wśród nich 30% zwolenników prawicy i 18% lewicy. Zdecydowaną przewagę ma jednak polityczne „centrum”, od 46% w Austrii, do 63% w Czechach. Być może istnieje korelacja między dominacją centrystycznych preferencji politycznych a dużą liczbą głosów niezdecydowanych w odpowiedziach na poszczególne pytania, choć nawet gdyby dało się to wykazać, nie jest oczywiste, który z tych fenomenów ma pierwotny charakter.

Konkludując, należy wskazać, że wyniki badania ujawniają relatywnie wysoki stopień atomizacji społecznej i społecznego wyobcowania młodzieży. Jedynym trwałym elementem zakorzenienia – i to niezależnie od narodowości respondentów czy ich statusu materialnego – pozostaje rodzina zarówno jako płaszczyzna wsparcia, jak i punkt odniesienia dla respondentów jako autorytet (matka, ojciec). Inne struktury społeczne, takie jak społeczności lokalne i zawodowe, naród i wspólnoty międzynarodowe tylko w niewielkim stopniu wypełniają te funkcje. Teza mówiąca o tym, że wraz z postępującą modernizacją i dekonstrukcją rodziny inne struktury przejmują jej rolę, okazuje się w tym wypadku niezasadna. Pozostałe struktury społeczne pełnią swoją funkcję, ale jedynie uzupełniająco (i to w niewielkim stopniu) wobec rodziny, a nie substytucyjnie.

Miarą atomizacji społecznej jest także stosunek do autorytetów. Poza rodzicami i – we względnie wysokim stopniu – także nauczycielami, badani w niewielkim tylko stopniu wskazują na autorytety. Warto zwrócić przy tym uwagę, że osoby deklarujące się jako głęboko wierzące w każdym z badanych przypadków częściej stwierdzały, że mają autorytety niż osoby niewierzące. Jednocześnie osoby niewierzące ponad dwukrotnie częściej deklarowały brak potrzeby posiadania jakichkolwiek autorytetów (29%) niż osoby głęboko wierzące (14%).

Należy podkreślić także ogólny pesymizm respondentów dotyczący sytuacji w ich państwach: dwukrotnie częściej badani wskazywali na zły (41%) niż dobry (20%) kierunek zmian. We wszystkich państwach, z wyjątkiem

Niemiec, więcej osób deklaruje w tej kwestii pesymizm niż optymizm. Wyżej wymienione tendencje pozwalają sformułować tezę o rosnącym stopniu atomizacji społecznej i kształtowaniu się gruntu sprzyjającego wytworzeniu się w zbiorowości młodzieży stanu anomii społecznej.

Maciej Drzonek

Uniwersytet Szczeciński

Instytut Politologii i Europeistyki

Zespół Badawczy Res Publica

Uwagi o społeczno-politycznych uwarunkowaniach aktywności ludzi młodych

W poniższych rozważaniach zostaną zaprezentowane refleksje na temat społeczno-politycznych uwarunkowań aktywności ludzi młodych¹ w przestrzeni publicznej. Asumptem do zaprezentowania niniejszych rozważań będą wyniki badań społecznych oraz dane statystyczne dotyczące młodzieży poniżej 18 roku życia oraz ludzi młodych znajdujących się w przedziale wiekowym 19–24 lata (których określa się tutaj jako „młodych dorosłych”). Ponadto w niniejszym opracowaniu zostaną wykorzystane wnioski z obserwacji poczynionych w trakcie konwersatoryjnych zajęć akademickich, prowadzonych na dwóch różnych kierunkach z zakresu nauk społecznych².

Punktem odniesienia dla poniższych refleksji będzie poszukiwanie odpowiedzi na trzy pytania: kto (co) dziś głównie kształtuje światopogląd ludzi młodych, czym ludzie młodzi kierują się we własnym życiu oraz jaka jest percepcja „ja – otoczenie” u ludzi młodych.

Kto kształtuje światopogląd³ ludzi młodych?

Można poczynić następującą uwagę natury ogólnej: świadomość społeczna, światopogląd młodzieży i ludzi młodych jest kształtowany w wy-

¹ Do grupy tej zaliczona zostanie zarówno młodzież niepełnoletnia, jak i osoby w wieku 18–24 lata.

² Byli to studenci z dwóch różnych kierunków studiów stacjonarnych z zakresu nauk społecznych odbywający zajęcia w kontakcie bezpośrednim w 2022 r.: studiów I stopnia (licencjat) oraz II stopnia (magisterium).

³ Światopogląd jest tu rozumiany jako pewne kategorie generalnych przekonań i przeświadczeń, które dotyczą zarówno otaczającego świata, a więc społeczeństwa i składających się na nie jednostek, jak również miejsca człowieka w tym świecie, tego co jest dla niego ważne w życiu, a także wynikających z tych przekonań wartości determinujących postawy życiowe. Szerzej zob. np. J. Ciecuch, *Czym jest światopogląd? Filozoficzny kontekst psychologicznego pojęcia*, „Psychologia Rozwojowa”, 2005 t. 10, nr 2, s. 147–159.

niku procesów wychowawczych i edukacyjnych, w które są zaangażowane z natury rzeczy dwie instytucje: rodzina oraz szkoła. Osiąganie i realizacja potrzeb związanych z kształtowaniem światopoglądu intensyfikuje się zwłaszcza w wieku dorastania⁴. Sposób poznawania i postrzegania otaczającej rzeczywistości, procesów społecznych, które na nią oddziałują, a także wybór i zastosowanie różnych narzędzi do interpretowania świata – to wszystko jest kształtowane u ludzi młodych przez osoby i instytucje, z którymi ludzie młodzi najczęściej wchodzi we wzajemne relacje. Rzecz jasna należą do tej grupy przede wszystkim najbliżsi młodego człowieka, a więc rodzice, osoby żyjące na co dzień z rodzicami, a także rodzeństwo, niekiedy dziadkowie. Wspólne zamieszkiwanie i wychowywanie się kształtuje światopogląd ludzi młodych. Ale wpływ na jego ukształtowanie ma również druga instytucja, w której krąg oddziaływania mimowolnie wchodzi młodzi ludzie: szkoła, a więc nauczyciele i wychowawcy oraz grupa rówieśnicza, z którą ludzie młodzi mają codzienny kontakt. Do niedawna trzecią istotną instytucją oddziałującą na kształtowanie świadomości społecznej ludzi młodych był Kościół, ale – rozwinięcie tej myśli nastąpi w dalszej części rozważań – wydaje się, iż na początku trzeciej dekady XXI wieku znaczenie tej instytucji w tym względzie zostało znacząco ograniczone.

Zasadne wydaje się jednakowoż postawienie pytania, czy aby wymienione jako dwie, pierwszoplanowe instytucje (rodzina, szkoła) w istocie współcześnie kształtują postrzeganie otaczającego świata przez ludzi młodych, a także czy proces kształtowania świadomości społecznej odbywa się dzięki rzeczywistym kontaktom z grupą rówieśniczą? Odpowiadając na te wątpliwości należy zauważyć, że po pierwsze ludzie młodzi, żyjący w latach dwudziestych XXI wieku, mają mniej sposobności do bezpośrednich kontaktów rówieśniczych. Powodem tego jest nie tylko pojawiające się w ostatnich latach zagrożenie pandemiczne, którego skutkiem było w pewnych okresach całkowite zawieszenie możliwości jakichkolwiek relacji w kontakcie bezpośrednim. Przyczyną nie jest również li tylko ogranicza-

⁴ I. Rawicka, *Współczesna młodzież, jej poglądy i wyznawane wartości*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2020, nr 1 (40), s. 135.

nie kontaktów przez rodziców i szkołę: rodzice bardzo często mimowolnie limitują czas kontaktów z grupą rówieśniczą, ponieważ zawożą i odwożą dzieci do i ze szkół, a po lekcjach uniemożliwiają takie kontakty, gdyż chcąc jak najlepiej wyedukować swoje dzieci wożą je z kolei na różnorakie zajęcia dodatkowe. Szkoła z kolei uniemożliwia kontakty rówieśnicze, bo prowokuje do nieustannej rywalizacji personalnej o uzyskanie jak najlepszych wyników przez poszczególnych uczniów. Jednakże główna przyczyna ograniczenia kontaktów z grupą rówieśniczą jest prozaiczna: w otoczeniu współczesnych ludzi młodych znajduje się zasadniczo mniejsza liczebnie grupa rówieśników, co wynika ze spadku liczby urodzeń w Polsce. O ile w 1983 roku urodziło się 723,6 tys. osób, to w 2003 roku było to 351 tys., a w 2020 roku – 355 tys. (dane te zestawiono w tabeli 1)⁵.

Tabela 1. Urodzenia w Polsce w wybranych latach

Urodzenia w wybranych latach	
rok	liczba [tys.]
1983	723,6
2003	351
2020	355

Źródło: M. Grabowska, *Idą Młodzi*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS nr 48, Warszawa 2021, s. 6.

Zatem na początku tego stulecia (lata 2000–2001) w Polsce grupa osiemnastolatków przekraczała liczbę 700 tys., a pod koniec drugiej dekady tego stulecia młodzieży wkraczającej w dorosłość było już tylko około 350 tys.

W okresie tym (druga dekada XXI wieku) w poszczególnych grupach wiekowych młodzieży i ludzi młodych badania wykazywały też pewne przeobrażenia dotyczące liczby osób uczących się, choć występowały one w różnym stopniu. Odsetek pobierających naukę w poszczególnych gru-

⁵ M. Grabowska, *Idą Młodzi...*, dz. cyt.

pach wiekowych zmieniał się⁶. W kategoriach wiekowych 7–14 lat oraz 15–18 lat zmiany te w zasadzie nie zachodziły (tabela 2): odsetek młodzieży podlegającej edukacji na poziomie podstawowym i średnim wynosił bowiem (grupa 7–14 lat) w roku szkolnym 2010/11 – 95,7 % i odpowiednio: 2018/19 – 94,9%, a 2019/20 – 95,7%. Różnice i tendencję spadkową widać było natomiast w grupie wiekowej 19–24 lata (a więc głównie młodzieży kształcącej się na poziomie wyższym): 2010/11 – 57,3%, 2018/19 – 50,00%, 2019/20 – 49,2%.

Tabela 2. Odsetek uczących się w wybranych grupach wiekowych

Wiek	2010/11	2018/19	2019/20
7–14	95,7	94,9	95,8
15–18	94,9	93,6	93,7
19–24	57,3	50,0	49,2
25–29	9,8	5,6	7,1
30 lat i więcej	1,2	0,5	0,8

Źródło: J. Gustyn, E. Lisiak, E. Morytz-Balska, M. Safader, *Polska w liczbach 2021*, GUS, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2021, s. 4.

Tak więc, i to druga konstatacja dotycząca grupy rówieśniczej – zwłaszcza wśród osób młodych studiujących (tzw. młodzi dorośli), grupa rówieśnicza zmienia się również dlatego, iż mniej osób kontynuuje naukę.

Nie wydaje się również, aby w trzeciej dekadzie XXI wieku inne wymienione powyżej instytucje dominowały jako wiodące w kształtowaniu postaw społecznych młodzieży. Rodzina (rodzice, osoby wspólnie zamieszkujące), szkoła (nauczyciele, wychowawcy) oraz Kościół (osoby duchowne, katecheci) nie odgrywają pierwszoplanowej roli w formowaniu ludzi młodych. Można bowiem w tym miejscu postawić tezę (wydaje się dość oczywistą): młodzież i ludzie młodzi kształtują swoje postawy, a także swoją świadomość na temat otaczającego świata na podstawie kontaktów i relacji, które zawierają najczęściej. Obecnie relacje te są budowane na podstawie

⁶ J. Gustyn, E. Lisiak, E. Morytz-Balska, M. Safader, *Polska w liczbach 2021...*, dz. cyt., s. 4–5.

kontaktów wirtualnych oraz narracji komunikacyjnych⁷, przekazywanych za pomocą urządzeń podłączonych do Internetu⁸. Upraszczając nieco tę konstatację, można zatem stwierdzić, iż w drugiej i trzeciej dekadzie XXI wieku najistotniejszą rolę w kształtowaniu postaw i świadomości ludzi młodych odgrywa smartfon podłączony do Internetu. Badania potwierdzają bowiem, iż ludzie młodzi posiadają absolutne kompetencje do wykorzystywania takich nośników komunikacji, które jednak odbywają się w sposób wirtualny – zebrano je w tabeli 3.

Tabela 3. Korzystanie z Internetu w grupie wiekowej „młodych dorosłych” w stosunku do ogółu społeczeństwa polskiego

Data badań	Badani	
	18–24 lata	ogółem
V 2022	100	77
VI 2021	98	73
V 2011	94	56

Źródło: M. Grabowska, *Idą Młodzi*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS nr 48, Warszawa 2021, s. 5.

Można zatem poczynić następujące spostrzeżenie: światopogląd współczesnych ludzi młodych podlega kształtowaniu poprzez odbiór wirtualnych treści, które są dostępne powszechnie i w zasadzie poza kontrolą rodziców, wychowawców, ale również innych rówieśników. To użytkownik urządzenia podłączonego do Internetu (a więc również osoba młoda i niepełnolet-

⁷ Rzecz jasna narracje komunikacyjne są budowane przez konkretnych autorów (mogą nimi być osoby bądź instytucje), którzy nie zawsze są identyfikowalni, a zatem tworzone przez nich komunikaty mogą mieć charakter manipulacyjny. Wydaje się, iż w tym kontekście niezwykle trafne jest spostrzeżenie prof. Andrzeja Zybertowicza, wedle którego smartfon jest dzisiaj współczesnym „oficerem werbunkowym”, który oddziałuje na użytkowników, nawet pozostających formalnie pod kontrolą rodziców. A. Zybertowicz, *Młodzież w techno-pułapce – czy patriotyzm jest skończony*, wykład w ramach seminarium projektu Młodzież 4.0, ANS TWP Szczecin, 20.12.2022.

⁸ A jeszcze na początku drugiej dekady zwracano uwagę na fakt, że czynnikiem kształtowania światopoglądu mogły być tzw. czasopisma młodzieżowe. Szerzej zob.: A. Gutowska, *Prasa młodzieżowa narzuca styl życia i myślenia*, „Edukacja i Dialog” 2013, nr 6, s. 9–16.

nia) samodzielnie może zdecydować jakie treści kształtujące jego światopogląd będzie odbierał, w jakiej ilości oraz w jakiej częstotliwości. Zarazem nie oznacza to, że zdolności percepcyjne odbiorcy tych treści pozwolą mu na krytyczną ich analizę.

Percepcja własnego życia, czyli czym ludzie młodzi kierują się we własnym życiu?

Po krótkim odniesieniu się do pytania o instytucje (czynniki) kształtujące postawy współczesnych ludzi młodych wypada zastanowić się nad postrzeganiem życia przez nich samych. Dla dalszych rozważań istotne wydaje się znalezienie odpowiedzi na wątpliwość następującą: jak ludzie młodzi żyjący w drugiej i trzeciej dekadzie XXI wieku postrzegają własne życie, co jest dla nich ważne, jakie są dla nich priorytety w tzw. życiu codziennym?

Można postawić hipotezę, iż dla wielu współczesnych ludzi młodych cele w życiu powinny być osiąganе według zasady „łatwo, miło, przyjemnie i natychmiast”.

Od wielu lat nie tylko w psychologii, ale i w życiu współczesnych społeczeństw kładzie się nacisk na dążenie do zapewnienia osobistego komfortu, zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym. W literaturze określa się to jako dążenie do osiągnięcia dobrostanu (ang. *well-being*), który jest rozumiany jako „zapewnienie środków do życia, zdrowia, dobrych stosunków społecznych, bezpieczeństwa i wolności”⁹. Jak się wydaje, dla współczesnej młodzieży *well-being* jest już niewystarczające, ponieważ nie chodzi li tylko o osiągnięcie dobrostanu, ale ażeby uzyskać go przy minimalnym nakładzie sił („łatwo”), w sposób zapewniający sympatyczne doznania („miło”), aby efektem tego działania było jednoczesne osiągnięcie osobistej satysfakcji („przyjemnie”), a także, co jest kluczowe – aby stało się to możliwie szybko („natychmiast”).

Kierowanie się zasadą „łatwo, miło, przyjemnie i natychmiast” jest konsekwencją narzucanego stylu życia. Wszelkie informacje, zarówno te nie-

⁹ L. Pejchar, H.A. Mooney, *Invasive species, ecosystem services and human well-being*, „Trends in Ecology and Evolution” 2009, vol. 24 No. 9, s. 497. Zob. np. też: H.A. Mooney, (2005) *Invasive alien species: the nature of the problem*, [w:] H.A. Mooney i in. (red.), *Invasive Alien Species*, Island Press 2005, s. 1–15.

zbędne, albo ułatwiające życie (np. nawigacja do poruszania się po mieście, rozkład jazdy komunikacji miejskiej, informacje o czasie pracy różnych instytucji publicznych), jak i te, które nie są niezbędne do codziennego, sprawnego funkcjonowania w społeczeństwie (różne informacje na temat wirtualnie obserwowanych osób) są dostępne od razu, natychmiast: można je znaleźć za pomocą każdego urządzenia podłączonego do Internetu. Większość reklam różnych produktów jest kierowana z przesłaniem, że po pierwsze ich posiadanie daje przyjemność, a po drugie – iż można je osiąść w szybkim, przewidywalnym okresie¹⁰. Kierowanie się „łatwością i przyjemnością” wiąże się z unikaniem wysiłku i wyrzeczeń oraz dążeniem do osiągnięcia maksimum korzyści przy minimalnym wysiłku¹¹. Jakakolwiek praca wiąże się jednak z wykazaniem się wytrwałością do obranego celu, cierpliwością, a niekiedy i z pokonywaniem pojawiających się trudności.

Doświadczenie nabywane wraz z postępującym wiekiem (zazwyczaj ludzie młodzi nie mają go w stopniu wystarczającym) pozwala zauważyć, iż realne życie (w przeciwieństwie do tego wirtualnego) nie zawsze wiąże się z łatwością i natychmiastowością przyjemnych doznań. Jednakowoż, jak zauważono wcześniej, większość ludzi młodych buduje swoje postawy wobec rzeczywistości (a także relacje ze swoim otoczeniem) na podstawie komunikatów odbieranych za pomocą narracji odbieranych dzięki wirtualnym komunikatorom. A zatem w pewnym momencie ludzie młodzi spotkać się mogą z dysonansem występującym pomiędzy wirtualnie kształtowaną percepcją świata rzeczywistego z tymże realnym światem, doświadczanym

¹⁰ Dobrym przykładem są również podmioty świadczące usługi kurierskie – coraz częściej oferują one możliwość dostarczania przesyłek w ciągu kilkunastu godzin od złożenia zamówienia (nadania przesyłki).

¹¹ Ciekawym przykładem była wypowiedź studenta II roku kierunku z zakresu nauk społecznych, w wieku około 20–21 lat. Na zajęciach fakultatywnych dotyczących przygotowywania się do rozmów kwalifikacyjnych o zatrudnienie (przeprowadzano je w 2016 r.) na zadanie polegające na przygotowaniu listu motywacyjnego odpowiedział: „proszę pana, ja mogę przygotować taki list, ale pod warunkiem, że firma zaoferuje nie mniej niż pięć tysięcy na rękę na początek”. Wedle danych ZUS, w 2016 roku przeciętne wynagrodzenie brutto wynosiło 4047,21 zł, a płaca minimalna – 1850 zł. Zob. *Przeciętne wynagrodzenie od 1950 r.*, <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki-wskazniki/przecietne-wynagrodzenie-w-latach>, [dostęp: 12.02.2022]. *Minimalne wynagrodzenie za pracę od 2003 r.*, <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki-wskazniki/minimalne-wynagrodzenie-za-prace-od-2003-r>, [dostęp: 15.09.2022].

w życiu realnym¹². Bo to, co jest wirtualnie prezentowane, często jest wynikiem procesów informacyjnych (narracji), których celem jest przedstawienie otaczającego świata nie takiego, jakim on jest realnie, faktycznie, lecz takiego jakim odbiorcy chcieliby, aby był, albo wręcz takiego, jaki wykreować chcą nadawcy (niekiedy nieidentyfikowalni autorzy) tych procesów.

Jednakże nie jest możliwe zmienianie świata realnego za pomocą jego wykreowanej imaginacji. W przypadku rozbieżności pomiędzy wykreowanym wizerunkiem rzeczywistości a „faktyczną” rzeczywistością (zderzenie świata jakim ktoś chciałby, żeby był z rzeczywistością jaką ona jest faktycznie) dojść może do wewnętrznego napięcia u młodego człowieka. Albowiem wykreowana i przekazana mu wizja rzeczywistości za pomocą wirtualnych komunikatów nie pokrywa się z tym, co realnie odczuwa i doświadcza (dzięki własnemu doświadczeniu oraz własnej percepcji zmysłowej). Napięcie to może być tym większe, im młody człowiek bardziej opiera swoje postrzeganie na podstawie przedstawianych mu wirtualnych kreacjach otaczającego świata, zwłaszcza gdy dodatkowo występuje u niego deficyt odniesień aksjologicznych.

Kierowanie się w życiu codziennym zasadą „łatwo, miło, przyjemnie i natychmiast” może być powiązane z trzema istotnymi czynnikami, które z powyższą zasadą wzajemnie rezonują.

Pierwszym czynnikiem jest poziom religijności młodych ludzi, który, rzecz jasna, jest pewnym odzwierciedleniem kierowania się aksjologią. Drugim czynnikiem są postawy społeczne, które są nakierowane przede wszystkim na realizację własnych, personalnych korzyści. W skrajnych przypadkach – kiedy dochodzi do szczególnie głębokiego rozdźwięku pomiędzy wirtualną kreacją rzeczywistości (łatwo, miło, przyjemnie i natychmiast) a rzeczywistością jaką ona jest (nie jest łatwo, ani miło i przyjemnie, a celów nie da się osiągnąć natychmiast) – może dochodzić do zachowań suicydalnych, które uznać można za trzeci punkt odniesienia. Czynniki wymienione powyżej warte są tutaj krótkiego przeanalizowania.

¹² Nawet opisywanie tego zagadnienia powoduje pewien dysonans – wszak trudno mówić o wirtualnym poznawaniu tego, co realne. Aby realnie, faktycznie poznać rzeczywistość potrzebne jest nie tylko wirtualne poznanie, lecz rzeczywiste, a więc takie, które oparte zostało na personalnym doświadczeniu uzyskanym dzięki percepcji za pomocą własnych zmysłów.

Wyniki badania poziomu religijności społeczeństwa polskiego są dość jednoznaczne – na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat wyraźnie dostrzec można tendencję spadkową, przy czym kierunek ten wśród osób w kategorii wiekowej 18–24 lata jest szczególnie wyrazisty¹³. W tabeli 4 dla porównania zebrano dane z trzech grup wiekowych respondentów badanych w 1992 i 2021 roku.

Tabela 4. Porównanie poziomu religijności na przestrzeni trzech dekad w wybranych grupach wiekowych

Wiek	18–24	25–34	65+
Wierzący			
1992	93	94	97,3
2021	71	82	94,6
Praktykujący			
1992	69	62	72,8
2021	23	26	56
Niepraktykujący			
1992	7,9	8	8,7
2021	36	30	17,5

Źródło: M. Grabowska, *Religijność młodych Polaków*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS nr 48, Warszawa 2021, s. 101–102.

Jak można zauważyć¹⁴, w 1992 roku odsetek badanych określających się jako „wierzący” w grupach wiekowych 18–24, 25–34 i 65+ różnił się, ale nieznacznie (przedział od 93% do 97,3% respondentów danej grupy). Również w kategorii „praktykujący” dysproporcje pomiędzy najmłodszymi respondentami z przedziału wiekowego 18–24 lata a najstarszymi (grupa

¹³ Na ten temat zob. np. M.E. Ruszel, *Psychologiczne aspekty zamykania się młodzieży na religię*, „Studia Gdańskie” 2016 nr 39, s. 245–255; M. Sroczyńska, *Wartości religijne i orientacje rytualne współczesnej młodzieży w refleksji socjologicznej*, „Konteksty Społeczne” 2015, nr 1 (3), s. 55–71.

¹⁴ M. Grabowska, *Religijność młodych Polaków...*, dz. cyt.

65+) nie były wyraźnie znaczące, ponieważ wskazania badanych wynosiły odpowiednio 69% i 72,8% (warto jednakowoż zwrócić uwagę, iż pomiędzy seniorami a grupą wiekową 25–34 lata różnica wynosiła już -10 p.p.). Odsetek „niepraktykujących” w 1992 roku w każdej z trzech porównywanych tutaj kategorii wiekowych był bardzo podobny: 7,9% (18–25), 8,0% (25–34) i 8,7% (65+).

Badania w tych samych grupach wiekowych, przeprowadzone przez CBOS w 2021 roku, dały wyraźnie inne wyniki. W każdej z grup wiekowych odnotowano spadki osób określających się jako „wierzące” oraz „praktykujące”, przy jednoczesnym wzroście autoidentyfikacji jako „niepraktykujący”. Należy jednak podkreślić, że badania z 2021 roku wyraźnie pokazały, iż obniżenie poziomu religijności jest szczególnie widoczne w najmłodszej grupie wiekowej. Wśród seniorów zmniejszenie się liczby „wierzących”, w stosunku do badań z 1992 roku, wyniosło zaledwie 2,7 p.p., a w grupie wiekowej 25–34 lata – 12 p.p. Natomiast wśród najmłodszych badanych (18–24) w 2021 roku było już tylko 71% wierzących, czyli aż o 22 p.p. mniej niż w 1992 roku. Jeszcze większa tendencja spadkowa w tej grupie nastąpiła w kategorii deklaracji „praktykujących” – z 69% do zaledwie 23%. Spadek wyniósł więc aż o 46 p.p. W 2021 roku grupa młodych Polaków przyznająca się do praktyk religijnych¹⁵ stanowiła zatem zaledwie jedną trzecią tych, którzy w tej samej grupie wiekowej deklarowali praktyki religijne trzy dekady wcześniej. O skali tej zniżkowej tendencji wśród „młodych dorosłych” świadczy też porównanie deklaracji tej grupy z osobami w wieku 25–34 lata, w której odnotowano również spadek, ale o 20 p.p. Widać zatem wyraźnie, że właśnie w najmłodszej grupie respondentów nastąpiła najgłębsza tendencja spadkowa w deklaracjach dotyczących poziomu religijności.

Spektakularne tendencje dotyczące wyznawania wiary wśród młodych Polaków widać jednak także na podstawie wyników badań porównawczych prowadzonych przez Pew Research Center. Wśród 106 przebadanych krajów właśnie w Polsce zaobserwowano największy rozdzźwięk pomiędzy

¹⁵A więc faktycznie „wierzących”, bo z wyznawaniem wiary jej „praktykowanie” jest nierozzerwalnie związane.

grupą młodszych i starszych respondentów¹⁶ w następujących stwierdzeniach: „religia jest dla mnie bardzo ważna” (o 23 p.p. mniej deklaracji wśród młodszych), „codziennie się modlę” (o 25 p.p. mniej deklaracji wśród młodszych), „co tydzień chodzę do kościoła (o 29 p.p. mniej deklaracji wśród młodszych)¹⁷.

Specyficzne opinie młodych Polaków można również dostrzec w deklarowanych przez nich postawach społecznych (drugi czynnik korelujący ze stosowaniem zasady „łatwo, miło i przyjemnie i natychmiast”). Wybrane postawy ekonomiczne¹⁸ młodych badanych na tle ogółu respondentów (na podstawie badań CBOS z 2021 r.) zaprezentowano w tabeli 5.

Tabela 5. Wybrane deklaracje dotyczące postaw ekonomicznych – porównanie ludzie młodzi vs. ogół badanych

Stwierdzenie	18–24 N = 237	Ogółem
Wszyscy, niezależnie od tego, ile zarabiają, powinni płacić jednakowy procent podatku	50	32
Polska powinna jak najszybciej odejść od energetyki opartej na węglu	50	39
Należy sprywatyzować wszystkie przedsiębiorstwa państwowe	44	22
Udział kapitału zagranicznego w ważnych branżach gospodarki nie powinien być w żaden sposób ograniczany	40	30
Znaczna liczba przedsiębiorstw powinna pozostać własnością państwową	30	55

Źródło: B. Roguska, *Ważne kwestie społeczno-polityczne w opiniach młodych Polaków*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS nr 48, Warszawa 2021, s. 66–67.

¹⁶ W badaniu tym respondentów podzielono na dwie kategorie wiekowe: „młodszych” – 18–39 lat oraz „starszych” – +40 lat.

¹⁷ Pew Research Center, *Young adults around the world are less religious by several measures*, <https://www.pewresearch.org/religion/2018/06/13/young-adults-around-the-world-are-less-religious-by-several-measures/>, [dostęp: 13.06.2018]. Na ten temat zob. też: Krzysztof Pacewicz, *Polska globalnym liderem... w spadku religijności*, <https://oko.press/polska-globalnym-liderem-w-spadku-religijnosci>, [dostęp: 19.06.2018].

¹⁸ B. Roguska, *Ważne kwestie społeczno-polityczne...*, dz. cyt.

Po 50% respondentów z grupy wiekowej 18–24 lata opowiadało się za „ujednoliconym procentem podatku” bez względu na wysokość dochodów (badanie ogółu badanych – 32%) oraz za „jak najszybszym odejściem od energetyki opartej na węglu” (wśród ogółu respondentów – 39%). Natomiast stwierdzenie „Należy sprywatyzować wszystkie przedsiębiorstwa państwowe” cechuje największa dysproporcja wskazań pomiędzy osobami młodymi a ogółem badanych – wynosiła ona 22 p.p., co w tym przypadku oznaczało, że respondenci w grupie 18–24 lata dwukrotnie częściej opowiadali się za pełną prywatyzacją państwowych przedsiębiorstw. Młodzi ludzie znacząco częściej opowiadali się także za bezwzględnym brakiem ograniczeń „udziału kapitału zagranicznego w ważnych branżach gospodarki” – 40% wyraziło taką opinię, podczas gdy wśród ogółu badanych odsetek ten wynosił 30%. Przeciwnie stwierdzenie („Znaczna liczba przedsiębiorstw powinna pozostać własnością państwową”) wyrażało 30% osób do 24 roku życia oraz aż 55% ogółu respondentów. Powyższe porównanie opinii „młodych dorosłych” z poglądami badanej populacji pozwala wysnuć następujący wniosek: w sprawach dotyczących postaw ekonomicznych młodzi ludzie deklarują odmienne zapatrywania aniżeli te wyrażane przez ogół społeczeństwa. Gdyby odmienność tę zilustrować na osi, której dwa skrajne punkty oznaczałyby, z jednej strony poglądy socjalne, a po przeciwnej – poglądy liberalne, to niewątpliwie postawy ekonomiczne młodych ludzi (przynajmniej tych zdiagnozowanych na podstawie badań CBOS) znalazłyby się bliżej punktu „liberalne”.

W badaniach diagnozowano również opinie młodych ludzi na tematy *stricte* społeczne¹⁹. Wybrane postawy społeczne młodych badanych na tle ogółu respondentów (na podstawie badań CBOS z 2021 r.) zebrano w tabeli 6.

¹⁹ Tamże.

Tabela 6. Wybrane deklaracje dotyczące postaw społecznych – porównanie ludzie młodzi vs. ogół badanych

Stwierdzenie	18–24 N = 237	Ogółem N = 2381
Konkordat między Polską a Stolicą Apostolską jest niepotrzebny. Państwo nie powinno wyróżniać żadnego z wyznań ani Kościołów	67	49
Przerywanie ciąży powinno być dozwolone bez żadnych ograniczeń	58	41
Prawo powinno dopuszczać możliwość zawierania formalnych związków partnerskich przez osoby tej samej płci	55	36
Z przestępczością należy walczyć twardo, nawet jeśli miałyby to ograniczać prawa i swobody zwykłych obywateli	25	35

Źródło: B. Roguska, *Ważne kwestie społeczno-polityczne w opiniach młodych Polaków*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnostyka CBOS nr 48, Warszawa 2021, s. 66–67.

Powyższe zestawienie potwierdza poniekąd wcześniejsze spostrzeżenia dotyczące poziomu religijności. Postawy społeczne ludzi młodych są zbieżne z ich deklaracjami dotyczącymi religijności. Stwierdzenie „Konkordat między Polską a Stolicą Apostolską jest niepotrzebny. Państwo nie powinno wyróżniać żadnego z wyznań ani Kościołów” zostało zaaprobowane przez dwie trzecie (67%) osób do 24 roku życia, podczas gdy wśród ogółu respondentów wynosił 49%. Ponad połowa respondentów z kategorii „młodzi dorośli” wyraziła pozytywne deklaracje wobec stwierdzenia dotyczącego całkowitej dopuszczalności aborcji („Przerywanie ciąży powinno być dozwolone bez żadnych ograniczeń”) – opinie takie były udziałem 58% badanych z tej grupy²⁰. Z kolei wśród ogółu badanych opinia taka była udziałem 41% respondentów. Za związkami partnerskim osób tej samej płci („Prawo

²⁰ Choć, jak w każdym badaniu społecznym można zastanawiać się, czy gdyby w stwierdzeniu tym użyto innego określenia niż „przerywanie ciąży” odsetek aprobujących je byłby taki sam.

powinno dopuszczać możliwość zawierania formalnych związków partnerskich przez osoby tej samej płci”) opowiadała się również ponad połowa badanych z grupy wiekowej 18–24 lata (55%) oraz (i tu wystąpiła relatywnie istotna dysproporcja – różnica 19 p.p.) 36% ogółu badanych.

Ciekawy był rozkład opinii dotyczących stwierdzenia następującego: „Z przestępczością należy walczyć twardo, nawet jeśli miałyby to ograniczać prawa i swobody zwykłych obywateli”. Wśród grupy „młodych dorosłych” z opinią taką zgodziło się 25% respondentów, a więc o 10 p.p. mniej niż w całej badanej populacji (35%). Niewątpliwie dysproporcja ta jest intrygująca. Wydaje się, że można ją interpretować na dwa sposoby. Po pierwsze, czynnikiem pierwszoplanowym w mniejszej aprobacie dla tego stwierdzenia mogło być sformułowanie dotyczące „ograniczenie praw i swobody”. W opiniach ludzi młodych z natury rzeczy spotyka się mniejszą akceptację dla jakichkolwiek ograniczeń związanych z korzystaniem osobistych wolności. Po drugie, i to mógłby być drugi trop w wyjaśnieniu rozbieżności pomiędzy opiniami „młodych dorosłych” a ogółem badanych, osoby młodsze mogą zdawać sobie sprawę z częstszych zachowań nieaprobowanych społecznie, albo wręcz niezgodnych z pewnymi, także i prawnymi normami. Zachowania te mogą dotyczyć choćby zażywania substancji niedozwolonych, także tzw. miękkich narkotyków. W czasie jednej z dyskusji z młodzieżą akademicką w wieku około 19–21 lat (dotyczyła ona używania marihuany)²¹ można było zaobserwować nie tylko doskonałą znajomość różnych produktów i pochodnych pozyskiwanych z konopi. Studenci, którzy zabierali głos w tej dyskusji, wykazywali się jednakże nie tylko pogłębioną wiedzą na ten temat – ich wypowiedzi wskazywały na własne doświadczenia w korzystaniu z takich produktów. A zatem obserwacja – choć prowadzona w skali małej grupy studenckiej – może stanowić trop w uzasadnieniu wyżej poczynionej interpretacji. Ludzie młodzi mogą być świadomi nieprzestrzegania pewnych obowiązujących norm, więc generalnie z większą dezaprobatą wyrażać się mogą na temat stosowania sankcji za odstępowanie od istniejących zasad.

Reasumując, wybrane, przedstawione powyżej postawy ekonomiczne i społeczne ludzi młodych korelują z generalnym kierowaniem się w ży-

²¹ Obserwację poczyniono w 2022 roku w trakcie konwersatorium w grupie licencjackiej.

ciu codziennym zasadą „łatwo, miło i przyjemnie i natychmiast”. Łatwiej bowiem wybierać stwierdzenia proste, kategoryczne aniżeli takie, które uwzględniają zróżnicowanie warunków społecznych czy też odniesienia aksjologiczne prowadzące przecież zwykle do pogłębionej autorefleksji na temat własnych postaw. Prościej bowiem opowiedzieć się za szybkością i „pełną prywatyzacją tego, co upaństwowione”, niż poczynić refleksję, czy aby wszystkie sektory powinny takim procesom podlegać. Podobnie szybciej można wyrazić opinię na temat „otwarcie się na kapitał zagraniczny” niż zastanowić się, co konkretnie można, a czego nie można sprzedawać. Wreszcie, ogromna aprobata dla dopuszczalności przerywania ciąży bez jakichkolwiek ograniczeń jest potwierdzeniem tezy o dążeniu do „natychmiastowości” doznawania tego, co przyjemne, zarazem z oczekiwaniem na gwarancję uniknięcia długoterminowych konsekwencji tej „natychmiastowości”.

Jak wspomniano (i to trzeci z wymienionych czynników korelacji z przedstawioną zasadą), realne życie nie do końca jednak współgra z „łatwością, przyjemnością i natychmiastowością” spełniania personalnych oczekiwań. Zbyt duży rozdzźwięk pomiędzy nierealnymi oczekiwaniami a realnymi doświadczeniami może prowadzić do konsekwencji, których wyrazem są zachowania zarejestrowane przez konsultantów udzielających pomocy na linii alarmowego telefonu zaufania. W skrajnych przypadkach konsekwencje te można odnaleźć w statystykach zachowań suicydalnych. Jako potwierdzenie powyższego spostrzeżenia poniżej zostaną przedstawione dane z telefonu zaufania nr 116 111 za 2021 rok oraz dane ze statystyk policyjnych dotyczące prób samobójczych.

Tabela 7. Wybrane tematy rozmów na linii telefonu zaufania 116 111 zarejestrowane w ciągu całego 2021 roku

Wybrane tematy rozmów	Liczba w roku
Lęki	10700
Depresja	7800
Myśli samobójcze	5700
Przemoc psychiczna	3627
Przemoc fizyczna	3337
Wykorzystanie seksualne	976
Interwencje bezpośrednie	823
Rozmowy wszystkie	57621

Źródło: M. Kamińska, *Codziennie odbieramy telefony z wołaniem o pomoc – dramatyczne statystyki telefonu zaufania 116 111*, <https://publicystyka.ngo.pl/codziennie-odbieramy-telefony-z-wołaniem-o-pomoc-dramatyczne-statystyki-telefonu-zaufania-116-111>, [dostęp: 25.02.2022].

Jak można dostrzec (tabela 7), w ciągu całego 2021 roku na linii telefonu zaufania nr 116 111²² odnotowano łącznie 57 621 rozmów (numer telefonu jest czynny całodobowo). Aż w 823 przypadkach kontakt telefoniczny z dyżurującym konsultantem musiał zakończyć się bezpośrednią interwencją związaną z udzieleniem pomocy osobie dzwoniącej. Łącznie w 41,03% rozmów (23 800) pojawiła się tematyka dotycząca kondycji psychicznej młodzieży: najwięcej odnotowano kontaktów w sprawie zgłaszanych lęków (10 700), a także depresji (7800) oraz aż 5700 połączeń telefonicznych, w których dzwoniący zgłaszali myśli bądź próby samobójcze. O skali występujących stanów patologicznych dotyczących kondycji psychicznej młodzieży w 2021 roku świadczy również zestawienie powyżej wymienianych danych z liczbą innych zgłaszanych problemów, niemniej niepokojących, ale występujących relatywnie rzadziej. Przemoc fizyczna stanowiła temat 3337 rozmów (a więc mniej niż przemoc psychiczna, którą zgłaszano 3627 razy), a o wykorzystaniu seksualnym mówiło 976 rozmówców.

²² Nr 116 111 jest jednym z najlepiej rozpoznawalnych telefonów zaufania w Polsce wśród osób w wieku 12–17 lat. Zob. M. Kamińska, *Codziennie odbieramy telefony z wołaniem o pomoc...*, dz. cyt.

Na podstawie statystyk kilkudziesięciu tysięcy rozmów z jednego tylko numeru telefonu zaufania zaobserwowano w 2021 roku bardzo wysoki poziom zgłaszanych problemów związanych z własną *psyche* młodzieży. Szczególnie niepokojące były informacje dotyczące zachowań i myśli suicydalnych. Niestety, problem ten potwierdzają także inne dostępne dane statystyczne. W tabeli 8 zebrano informacje dotyczące zachowań samobójczych z lat 2012–2021 w grupie wiekowej poniżej 18 roku życia.

Tabela 8. Zachowania suicydalne w latach 2012–2021 osób poniżej 18 lat

Wiek <18	Próby	Skuteczne
2021	1369	127
2020	736	107
2019	853	98
2018	675	97
2017	614	116
2016	372	103
2015	362	119
2014	315	127
2013	209	148
2012	152	139

Źródło: H. Witkowska, *Zachowania samobójcze wśród dzieci i młodzieży. Raport za lata 2012-2021. Na podstawie danych Komendy Głównej Policji*, https://backend.zwjr.pl/media/attachments/Raport_za_lata_2012-2021_zachowania_samobojcze_mlodziemy_2_JVEHSu1.pdf

Z powyższego zestawienia wynika, iż w 2021 roku w stosunku do 2020 roku odnotowano wręcz lawinowy przyrost prób samobójczych wśród młodzieży – z 736 do 1369²³. W analizowanym okresie (od 2012) takiego sko-

²³ H. Witkowska, *Zachowania samobójcze wśród dzieci i młodzieży...*, dz. cyt.

kowego wzrostu nigdy wcześniej nie zaobserwowano, choć należy zwrócić uwagę na fakt, że z roku na rok rejestrowano więcej takich prób (za wyjątkiem 2019 i 2020 roku). Niewątpliwie pojawienie się wśród młodzieży w 2021 roku prawie o 100% większej liczby prób samobójczych w stosunku do 2020 roku jest powodem do pogłębionej refleksji nad przyczynami tego zjawiska oraz proponowaniem szybkich i skutecznych środków, które miałyby przeciwdziałać takim zachowaniom. Zarazem jednak, dostrzegając ten niepokojący trend, warto spojrzeć na niego w kontekście danych zawartych w kolumnie trzeciej tabeli 8 (liczba prób zakończonych efektywnie). Dane za 2021 rok – 127 prób zakończonych śmiercią – stanowią oczywiście informację tragiczną, ale warto zauważyć, iż najwięcej prób, których nie udało się powstrzymać, notowano w 2012 (139) i 2013 roku, a w 2014 roku (148) było ich dokładnie tyle, ile w 2021 roku. W latach 2015–2020 było ich mniej niż w 2021 roku, a w 2018 i 2019 roku ich poziom spadł nawet poniżej 100. I teraz spostrzeżenie warte uwypuklenia – porównując skokowy, lawinowy wzrost nieefektywnych prób samobójczych na przestrzeni lat 2020–2021, trzeba podkreślić, że w tym samym okresie nie notowano (to pozytywna informacja w tej tragicznej statystyce) podobnego lawinowego przyrostu prób zakończonych śmiercią²⁴.

Wydaje się, że jedną z interpretacji znaczącego przyrostu zachowań samobójczych, które szczęśliwie nie zakończyły się efektywnie, może być nie tylko wołanie o pomoc, ale niestety poczyniona w tak drastycznej formie próba zwrócenia na siebie uwagi (czy wręcz zamanifestowania własnej obecności). Na możliwość takiej konstatacji znacznego zwiększenia liczby zachowań suicydalnych zwrócił uwagę przypadek (tragiczny) ze Szczecina z 2022 roku²⁵. Zdarzenie to było filmowane przez wielu przygodnych obserwatorów, którzy nagrane przez siebie filmy udostępniali potem w sieci. Co więcej, w trakcie zajęć akademickich, podczas których studenci sami

²⁴ Warto jednakże podkreślić, że samobójstwa młodzieży poniżej 18 roku życia są istotnym problemem notowanym także w rozwiniętych krajach dobrobytu. Przykładowo, według danych Nationwide Children's Hospital w Columbus w amerykańskim stanie Ohio samobójstwa są drugą główną przyczyną śmierci osób w wieku 10–19 lat, zob. Nationwide Children's, *Suicidal Behaviors*, <https://www.nationwidechildrens.org/conditions/suicidal-behaviors>, [dostęp: 20.10.2022].

²⁵ O wydarzeniu tym pisano m.in.: M. Kaczmarek, *Samobójstwo na Wilczej. Rzecznik Praw Obywatelskich zabiera głos ws. filmów, na których zarejestrowano śmierć młodej kobiety*, https://wszczecinie.pl/aktualnosci,samobojstwo_na_wilczej_rzecznik_praw_obywatelskich_zabiera_glos_ws_filmow_na_których_zarejestrowano_smierc_mlodej_kobiety,id-42787.html, [dostęp: 04.11.2022].

podjęli dyskusję na temat tego wydarzenia (grupa magisterska), z jednej strony wyrażali oni głębokie poruszenie tym przypadkiem, ale z drugiej – wielu z uczestników tej dyskusji informowało, że filmy dokumentujące tę tragedię – oglądali. A zatem warto byłoby przeprowadzić pogłębioną analizę, czy aby wirtualizacja kreowania własnego wizerunku przez ludzi młodych, często odbywająca się poprzez nieustanne zwracanie na siebie uwagi²⁶, nie prowadzi w konsekwencji do takich zachowań. Tak nagły, gwałtowny przyrost – podkreślmy raz jeszcze – prób zachowań suicydalnych, a nie samych samobójstw, może stanowić konsekwencję – ze wszech miar dramatyczną – dążenia do bycia zauważonym.

Dla porównania w tabeli 9 zebrano dane dotyczące zachowań suicydalnych w dwóch grupach wiekowych 19–24 lata i 25–29 lat w latach 2017–2021.

Tabela 9. Zachowania suicydalne w grupach wiekowych 19–24 lata i 25–29 lat w latach 2017–2021.

Rok	Wiek 19–24 lata		Wiek 25–29 lat	
	próby	skuteczne	próby	skuteczne
2021	1573	344	1268	384
2020	1242	349	1222	415
2019	1226	360	1183	402
2018	1143	344	1104	384
2017	1143	353	1199	406

Źródło: *Zamachy samobójcze od 2017 roku*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html>, [dostęp: 04.12.2022].

Z powyższego zestawienia wynika, że w obydwu grupach wiekowych pomiędzy 2020 rokiem i 2021 rokiem nastąpił przyrost liczby zachowań suicydalnych, choć w grupie młodszej (19–24) trend zwykły jest zdecydowanie wyraźniejszy (z 1242 do 1573), aniżeli w grupie 25–29 lat (z 1222 do 1248)²⁷. A zatem choć odnotowano wzrost tego typu zachowań, to w ka-

²⁶ Wszak głównym celem publikowania informacji, fotografii, filmików na swój temat w różnych mediach społecznościowych jest dążenie do bycia zauważonym i „polubionym”.

²⁷ *Zamachy samobójcze od 2017 roku...*, dz. cyt.

tegorii „młodych dorosłych” przyrost zachowań suicydalnych jest zdecydowanie mniejszy, aniżeli powyżej opisany trend wśród młodzieży do 18 roku życia.

Percepcja ja–otoczenie

W badaniach prowadzonych przez CBOS na przestrzeni wielu lat (począwszy od 1992 r.) dotyczących poczucia wpływu na otoczenie można dostrzec większy optymizm wśród respondentów z grupy wiekowej 19–24 lata. Albowiem „młodzi dorośli” zazwyczaj częściej deklarowali, że mieli poczucie „wpływu na sprawy kraju”. Co prawda – trzeba to wyraźnie zaznaczyć – na pytanie „Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy kraju?” zarówno najmłodszy respondenci, jak i ogół badanych w przeważającej mierze odpowiadali negatywnie, to jednak deklaracje pozytywne na to pytanie wyraźnie częściej pojawiały się wśród osób młodszych²⁸. W tabeli 10 porównano odsetek twierdzących odpowiedzi na powyższe pytanie w kategorii wiekowej 18–24 lata oraz wśród ogółu badanych.

Tabela 10. Odpowiedzi twierdzące na pytanie „Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy kraju?”

Wiek 18–24 lata																	
'92	'93	'97	'99	'04	'07	'08	'09	'10	'12	'13	X14	'15	'16	'17	I18	'20	'21
12	19	31	17	13	37	40	33	51	42	29	46	32	49	48	51	53	42
Ogół badanych																	
'92	'93	'97	'99	'04	'07	'08	'09	'10	'12	'13	X14	'15	'16	'17	I18	'20	'21
7	10	19	11	15	24	30	25	36	30	19	33	24	41	34	38	39	32

Źródło: P. Chys, *Młodzi Polacy a poczucie wpływu na sprawy publiczne i zaangażowanie w protesty*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS nr 48, Warszawa 2021, s. 43.

²⁸ P. Chys, *Młodzi Polacy a poczucie wpływu...*, dz. cyt.

Jak można zauważyć, odsetek „młodych dorosłych” uznających posiadanie wpływu na sprawy kraju w różnych latach zmieniał się. Można jednak poczynić następujące spostrzeżenia. Po pierwsze, za wyjątkiem 2004 roku, zawsze wyniki badań pokazywały większe poczucie wpływu u osób młodych aniżeli u ogółu respondentów. Po drugie, w badaniach realizowanych w latach 2010–2021 generalnie młodzi ludzie wykazywali się większym poczuciem wpływu na sprawy kraju, niż w badaniach wcześniejszych – trzykrotnie odsetek przekroczył 50% proc. (w 2010 r. – o 1 p.p., w styczniu 2018 – o 1 p.p. i w 2020 r – o 3 p.p.), a tylko dwukrotnie oscylował wokół 30% (w 2013 r. – 29% i w 2015 r. – 32%). Z kolei spoglądając na rezultaty badań wśród ogółu respondentów należy podkreślić, że nigdy wyniki nie przekroczyły poziomu 50%, a tylko jeden raz (w latach 1992–2021) wyniosły 41% (w 2016). W pozostałych badaniach odsetek ogółu badanych mających poczucie wpływu na otoczenie w kraju wynosił poniżej 40%, a dziewięciokrotnie – poniżej 30%.

Jeszcze bardziej optymistyczne opinie wyrażali „młodzi dorośli” w odpowiedzi na pytanie: „Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy swojego miasta, gminy?”²⁹ Porównanie ich odpowiedzi z ogółem badanych zawarto w tabeli 10.

Tabela 11. Odpowiedzi twierdzące na pytanie „Czy, Pana(i) zdaniem, ludzie tacy jak Pan(i) mają wpływ na sprawy swojego miasta, gminy?”

Wiek 18–24 lata																
'92	'97	'99	'04	'07	'08	'09	'10	'12	'13	X14	'15	'16	'17	I18	'20	'21
24	30	28	23	52	48	47	63	60	52	63	57	61	65	76	69	58
Ogół badanych																
'92	'97	'99	'04	'07	'08	'09	'10	'12	'13	X14	'15	'16	'17	I18	'20	'21
16	26	25	34	42	39	42	52	50	42	51	49	56	55	58	58	50

Źródło: P. Chys, *Młodzi Polacy a poczucie wpływu na sprawy publiczne i zaangażowanie w protesty*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS nr 48, Warszawa 2021, s. 46.

²⁹ Tamże, s. 46.

Możliwość personalnego oddziaływania na otoczenie lokalne była deklarowana o wiele częściej niż wpływ na „sprawy kraju” (i przez ludzi młodych i przez ogół badanych). Jednak odsetek ludzi młodych uznających posiadanie wpływu na własne miejsce zamieszkania znacząco przewyższał takie deklaracje ogółu respondentów. Warto zauważyć, że „młodzi dorośli” wedle badań CBOS w latach 1992–2021 tylko trzykrotnie nie przekroczyli poziomu 30% pozytywnych opinii w tym względzie (1992, 1999, 2004) i *a contrario*: raz osiągnęli pułap 76% (styczeń 2018), aż sześciokrotnie osiągalni poziom 60% i więcej (lata: 2010, 2012, X 2014, 2016, 2017, 2020), a czterokrotnie swój wpływ na sprawy gminy, miasta deklarowało powyżej 50% „młodych dorosłych” (lata: 2017, 2013, 2015, 2021). Rezultaty ogółu respondentów były odmienne: nigdy nie odnotowano pozytywnych odpowiedzi na poziomie powyżej 60%, dwukrotnie wyniosły one dokładnie 50% (2012 i 2021), a sześciokrotnie przekroczyły ten pułap (2010, X 2014, 2016, 2017, I 2018, 2020).

Zmieniające się postawy ludzi młodych można dostrzec również na podstawie rezultatów badań CBOS dotyczących udziału w strajkach i demonstracjach³⁰. W tabeli 12 przedstawiono wyniki badań w różnych latach.

Tabela 12. Udział w strajkach i demonstracjach w wybranych latach – grupa wiekowa 18–24 lata i ogół badanych

Wiek 18–24 lata																
'94	'04	'06	'07	'08	'09	'10	'11	'12	'13	'14	'15	'16	'17	'18	'19	'20
0,0	0,0	0,0	5,0	2,5	1,4	1,6	1,4	2,0	0,8	3,5	4,6	6,2	6,8	8,5	6,6	23,8
Ogół badanych																
'94	'04	'06	'07	'08	'09	'10	'11	'12	'13	'14	'15	'16	'17	'18	'19	'20
1,6	2,0	1,3	2,9	3,4	1,3	1,2	1,7	1,5	2,7	3,1	3,6	5,4	6,3	6,3	6,5	8,3

Źródło: P. Chys, *Młodzi Polacy a poczucie wpływu na sprawy publiczne i zaangażowanie w protesty*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS nr 48, Warszawa 2021, s. 47.

³⁰ Tamże, s. 47.

Choć generalnie można zauważyć, że (oprócz 2020 r.) niewielu badanych (i najmłodszych, i w całej populacji) deklaroowało aktywność w protestach, to począwszy od 2014 roku można zaobserwować lekką tendencję wzrostową oraz przewagę partycypacji w protestach „młodych dorosłych” na tle ogółu badanych. Natomiast w 2020 roku udział w protestach zadeklarowało aż 23,8% respondentów grupy wiekowej 18–24 lata, podczas gdy w całej populacji zanotowano „tylko” 8,3% deklaracji takiej aktywności. Rezultaty badań społecznych dotyczących udziału w manifestacjach i strajkach prowadzonych przez CBOS wskazują na zmieniające się postawy, zwłaszcza wśród ludzi młodych, a także – czego badania te nie rejestrowały – udziału w nich młodzieży przed 18 rokiem życia, postępującą radykalizację form protestowania, szczególnie w aspekcie werbalnego wyrażania swoich postulatów. Jak pokazały badania dotyczące radykalizacji, grupa wiekowa poniżej 26 roku życia wykazywała najwyższy odsetek dopuszczenia przemocy politycznej – 34,9% (dla porównania w grupie 26–39 lat wynosił on – 28,00%, 40–65 lat – 19,00%, a +65 lat – 11,6%).³¹

Zmieniające się postawy młodzieży wobec otaczającego świata można również dostrzec w kontaktach bezpośrednich z ludźmi młodymi. Poniżej poczyniono spostrzeżenia dokonane na podstawie osobistych obserwacji uczestniczących w toku prowadzonych z młodzieżą akademicką cotygodniowych dyskusji w ramach zajęć z przedmiotów konwersatoryjnych odbywających się w 2022 roku. Były to dwie grupy z różnych kierunków z zakresu nauk społecznych, jedna na poziomie licencjackim, druga – magisterskim, ich liczebność wahała się, w zależności od tygodnia zajęć, od kilku do ponad dwudziestu osób. W obydwu grupach to młodzież wybierała tematykę do dyskusji na podstawie wydarzeń zaobserwowanych w tygodniu poprzedzającym zajęcia. Dyskusja była jednak moderowana.

Na podstawie obserwacji można zauważyć, iż postawy ludzi młodych (co potwierdzały także wcześniej cytowane badania społeczne) relatywnie często wyrażają niepokój, co wyraża się w aprobachie do zachowań niwelujących czynniki stresogenne, a także w unikaniu pewnych stresogennych tematów.

³¹ J. Mazurczak, *Radykalizacja jako proces prowadzący do ekstremizmu i terroryzmu*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica” 2020, nr 2 (21), s. 63.

Przykładowo, w dyskusji (grupa licencjacka) dotyczącej zachowań patologicznych (używanie narkotyków, spożywanie alkoholu) zdecydowana większość osób biorących w niej udział pozytywnie wypowiadała się na temat używania miękkich narkotyków i substancji pochodnych, a także przyznawała, w sposób co najmniej pośredni, że miała doświadczenie używania takich substancji w przeszłości (niekiedy padały opinie typu „nie poradziłbym sobie bez ich używania”). Wszyscy rozmówcy przyznawali, że mieli doświadczenie udziału w spotkaniach, podczas których osoby z grupy rówieśniczej nadmiernie spożywały alkohol, choć zarazem uczestnicy dyskusji uznawali takie zachowania za niepożądane. Co ciekawe, na pytanie, w jakim wieku, ich zdaniem, następuje inicjacja alkoholowa w zasadzie wszyscy uczestnicy dyskusji uznawali, że zaczyna się około 12–13 roku życia.

Z kolei (ta sama grupa) w dyskusji dotyczącej przyszłego macierzyństwa wszystkie biorące w niej udział studentki deklarowały niechęć do posiadania potomstwa w przyszłości, przy czym nie argumentowały tego czynnikami ekonomicznymi, lecz raczej osobistymi obawami związanymi z urodzeniem dziecka. Zarazem jednak w tej grupie w zasadzie wszyscy studenci deklarowali umiejętność udzielania pierwszej pomocy, gdyby zaszła taka potrzeba w miejscu publicznym, a prawie połowa grupy przyznawała, że potrafi posługiwać się bronią palną (bądź posiadała jakiekolwiek doświadczenie z przeszkoleniem w tym zakresie)³².

Z drugiej strony w toku kilkutygodniowych zajęć, zarówno w grupie licencjackiej, jak i magisterskiej, pomimo że zajęcia odbywały się po 24 lutego 2022 roku, z własnej inicjatywy studenci nie podejmowali tematyki związanej z agresją Rosji na Ukrainę. Kiedy na zajęciach podsumowujących cykl konwersatoriów zapytano o przyczynę tej swoistej „absencji” od tematyki wojny i Ukrainy, padły różne odpowiedzi. W grupie magisterskiej podawano, że „tematyka ukraińska” pojawiała się tak często w przestrzeni publicznej, że uznano, iż nie byłaby ona interesująca. Z kolei w grupie licencjackiej twierdzono, że nie chciano zajmować się tematyką, która wzbudzać mogła negatywne i stresogenne skojarzenia. Argument ten niektóre

³² Trzeba zaznaczyć, że nie byli to studenci kierunku związanego z nauką o bezpieczeństwie.

osoby popierały przytoczeniem różnych tragicznych informacji dotyczących brutalności wojny wywołanej przez Rosję, co poniekąd świadczyło, iż studenci posiadali orientację na temat tego, co działo się w 2022 roku za wschodnią granicą Polski.

Ponadto warto również zauważyć, iż zmieniające się postawy wobec otoczenia wyrażają także osobiste zachowania studentów, które nie są związane z tematyką zajęć. Przypadki takie można dostrzec (co we wcześniejszych latach w zasadzie nie zdarzało się) w bezpośrednim usprawiedliwianiu własnej absencji albo nieprzygotowania z powodu na własne problemy zdrowotne związane z *psyche* (a także opowiadaniem o tym w trakcie dyskusji). Niekiedy widać również pewnego rodzaju niedojrzałość własnych postaw, na przykład polegającą na przesyłaniu za pomocą wirtualnych komunikatorów fotografii zwolnień lekarskich z uwidocznionym numerem PESEL.

Wnioski

Na uwarunkowania aktywności społeczno-politycznej młodzieży wpływ może mieć ukształtowany, a raczej kształtujący się, światopogląd. We współczesnym świecie informacje na temat rzeczywistości są odbierane przede wszystkim wirtualnie, a więc bez ograniczeń czasowych i bez ograniczeń ilościowych. Przekonanie o możliwości natychmiastowego odbioru praktycznie nieograniczonej liczby komunikatów powoduje z jednej strony możliwość przekazywania ich w sposób manipulacyjny przez ich nadawców (niekiedy nieidentyfikowalnych), a z drugiej – coraz większe ograniczenie w ich właściwym zrozumieniu i przeanalizowaniu przez ich odbiorców. Równolegle, zwłaszcza wśród ludzi młodych, widoczne jest oczekiwanie, aby życie było łatwe, miłe i przyjemne, a towarzyszące mu doznania były odbierane natychmiast. Ponieważ jednak w praktyce nie jest to możliwe, może nastąpić zderzenie wirtualnie kreowanej rzeczywistości z rzeczywistością taką jaką ona jest w istocie, co powodować może różne negatywne konsekwencje: problemy z *psyche*, zachowania i próby zachowań suicydalnych, otwartość i przyzwolenie na pewne zachowania patologiczne. Sprzyja temu również spadek religijności, a zatem deficyt aksjologii w życiu społecznym.

Bibliografia

- Chys P., *Młodzi Polacy a poczucie wpływu na sprawy publiczne i zaangażowanie w protesty*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS nr 48, Warszawa 2021.
- Cieciuch J., *Czym jest światopogląd? Filozoficzny kontekst psychologicznego pojęcia*, „Psychologia Rozwojowa” 2005, t. 10, nr 2.
- Grabowska M., *Idą Młodzi*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS nr 48, Warszawa 2021.
- Grabowska M., *Religijność młodych Polaków*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS nr 48, Warszawa 2021.
- Gustyn J., Lisiak E., Morytz-Balska E., Safader M., *Polska w liczbach 2021*, GUS, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2021.
- Gutowska A., *Prasa młodzieżowa narzuca styl życia i myślenia*, „Edukacja i Dialog” 2013, nr 6.
- Kaczmarek M., *Samobójstwo na Wilczej. Rzecznik Praw Obywatelskich zabiera głos ws. filmów, na których zarejestrowano śmierć młodej kobiety*, https://wszczecinie.pl/aktualnosci,samobojstwo_na_wilczej_rzecznik_praw_obywatelskich_zabiera_glos_ws_filmow_na_ktorych_zarejestrowano_smierc_mlodej_kobiety,id-42787.html, [dostęp: 04.11.2022].
- Kamińska M., *Codziennie odbieramy telefony z wołaniem o pomoc – dramatyczne statystyki telefonu zaufania 116 111*, <https://publicystyka.ngo.pl/codziennie-odbieramy-telefony-z-wołaniem-o-pomoc-dramatyczne-statystyki-telefonu-zaufania-116-111>, [dostęp: 25.02.2022].
- Mazurczak J., *Radykalizacja jako proces prowadzący do ekstremizmu i terroryzmu*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica” 2020, nr 2 (21).
- Minimalne wynagrodzenie za pracę od 2003 r.*, <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/minimalne-wynagrodzenie-za-prace-od-2003-r>, [dostęp: 15.09.2022].
- Mooney H.A., (2005) *Invasive alien species: the nature of the problem*, [w:] H.A. Mooney, i in. (red.), *Invasive Alien Species*, Island Press 2005.
- Nationwide Children's, *Suicidal Behaviors*, <https://www.nationwidechildrens.org/conditions/suicidal-behaviors>, [dostęp: 20.10.2022].
- Pacewicz K., *Polska globalnym liderem... w spadku religijności*, <https://oko.press/polska-globalnym-liderem-w-spadku-religijnosci>, [dostęp: 19.06.2018].

- Pejcharl L., Mooney H.A., *Invasive species, ecosystem services and human well-being*, „Trends in Ecology and Evolution” 2009, vol. 24, nr 9.
- Pew Research Center, *Young adults around the world are less religious by several measures*, <https://www.pewresearch.org/religion/2018/06/13/young-adults-around-the-world-are-less-religious-by-several-measures/>, [dostęp: 13.06.2018].
- Przeciętne wynagrodzenie od 1950 r.*, <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/przecietne-wynagrodzenie-w-latach>, [dostęp: 12.02.2022].
- Rawicka I., *Współczesna młodzież, jej poglądy i wyznawane wartości*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2020, nr 1 (40).
- Roguska B., *Ważne kwestie społeczno-polityczne w opiniach młodych Polaków*, [w:] M. Grabowska (red.), *Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, Opinie i Diagnozy CBOS, nr 48, Warszawa 2021.
- Ruszel M.E., *Psychologiczne aspekty zamykania się młodzieży na religię*, „Studia Gdańskie” 2016, nr 39.
- Sroczyńska M., *Wartości religijne i orientacje rytualne współczesnej młodzieży w refleksji socjologicznej*, „Konteksty Społeczne” 2015, nr 1 (3).
- Witkowska H., *Zachowania samobójcze wśród dzieci i młodzieży. Raport za lata 2012-2021. Na podstawie danych Komendy Głównej Policji*, https://backend.zwjrp.pl/media/attachments/Raport_zalata_2012-2021_zachowania_samobojcze_mlodziemy_2_JVEHSu1.pdf
- Zamachy samobójcze od 2017 roku*, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html>, [dostęp: 04.12.2022].
- Zybertowicz A., *Młodzież w techno-pułapce – czy patriotyzm jest skończony*, wykład w ramach seminarium projektu Młodzież 4.0, ANS TWP Szczecin, 20.12.2022.

Marek Woś

Akademia Nauk Stosowanych
Towarzystwa Wiedzy Powszechnej
w Szczecinie

Działalność wolontariacka młodzieży w perspektywie podmiotu refleksyjnego

Wsparcie społeczne na przykład starszych osób jest pewnego rodzaju buforem chroniącym jednostki przed utratą względnie pełnej świadomości i sprawczości życiowej oraz stymulatorem sił ludzkich potrzebnych do przezwycięzania trudności, rozwiązywania problemów i przekraczania granic swoich możliwości¹. Człowiek żyjący w społeczeństwie powinien mieć zabezpieczone podstawowe potrzeby dzięki instytucjom do tego powołanym. Jedną z ważnych wartości we współczesnym społeczeństwie stało się dobro wspólne, które pozwala poszczególnym jednostkom na realizację i zaspokojenie poszczególnych potrzeb ujętych przez A. Masłowa. W związku z tym, że potrzeby społeczne są dynamiczne, dlatego też zmieniają się one. Częstość są mierzone wskaźnikami poziomu i jakości życia. Na ich podstawie można dowiedzieć się o grupach społecznych, wśród których występują pewne dysfunkcje, na przykład bezdomność, bezrobocie, niedożywienie, brak opieki medycznej, patologie społeczne itp. Z niektórymi sprawami wymagającymi naprawy instytucje państwowe radzą sobie dobrze, a w innych potrzebują wsparcia zaangażowanych osób i instytucji pozarządowych.

Rosnący poziom aktywności społecznej uczniów przeobraża relacje społeczne. Promowana działalność wychowanków w wolontariacie odbywa się w przestrzeni społecznej i powiązana jest więzami poprzez interakcje społeczne, opierając się na strukturze. Wolontariat jest odpowiedzią na zmienia-

¹ Por. M. Winiarski, *Pedagogika społeczna humanistycznie zorientowana* [w:] *Pedagogika społeczna: dokonanie, aktualność, perspektywy*, (red.) S. Kawula, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, s. 84.

jące się społeczeństwo, w którym wartości ulegają przemianie, tzn. wartości transcendentne ustępują w społeczeństwie miejsca wartościom materialnym. Coraz większe znaczenie mają wartości komercyjne, przy jednoczesnej realizacji indywidualizmu. Niektórzy są przekonani, że zyskuje on coraz większą wartość. Ponadto ceniona jest operatywność i lansowanie swoich możliwości wespół ze zdolnością umiejętnego przekonywania do swoich racji². Działające w wolontariacie młodociane jednostki, urzeczywistniając ideę dobra wspólnego, poprzez swoją aktywność urealniają w swoim życiu zasadę pomocniczości, wpisując się w zapotrzebowanie społeczne.

Zarys problematyki i pojęcia wolontariatu szkolnego

Można z dużą pewnością przyjąć, iż wolontariat istniał od początku powstania cywilizacji, choć pierwsza działalność międzynarodowa ruchu wolontariackiego została odnotowana dopiero na początku ubiegłego stulecia, gdy niektórzy Austriacy, Brytyjczycy, Niemcy, Szwajcarzy odbudowali po bitwie wioskę w Verdum³. Dobrowolny wolontariat starszych i młodszych ludzi, częstokroć wypływający z potrzeby udzielenia pomocy innym, charakteryzuje się z reguły systematyczną i bezpłatną działalnością. Jego wyróżnikiem jest wyjście jednostek poza związki koleżeńskie, przyjacielskie czy też rodzinne, ponieważ działania wykraczają poza krąg tych osób, w celu udzielenia pomocy innym osobom potrzebującym⁴. W ów nurt rozumienia tego pojęcia wpisują się słowa P. Sztompki, który spostrzega powinności względem społeczeństwa jako swoiste zaufanie: *My to ci, których obdarzamy zaufaniem, wobec których postępujemy lojalnie i o których się troszczymy w duchu solidarności*⁵.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na koncepcję działań prospołecznych R. Ingleharta, byłego dyrektora World Values Survey, który przyczyn świadczenia usług wolontariackich upatrywał w dominacji wartości materialistycznych (w potrzebie: bezpieczeństwa, ekonomicznej, fizycznej) albo też w postmaterialistycznych (w potrzebie: samorealizacji, ekspresji,

² Por. E. Sowa-Behtane, *Młodzież ponowoczesna*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015, s. 41–42.

³ Por. M. Kostek, *Wolontariat w hospicjum impulsem do zmiany w człowieku*, Lublin 2010, s. 74.

⁴ Por. P. Krakowiak, *Współpraca hospicjów ze szkołami – wolontariat*, [w:] Jak rozmawiać z uczniami o końcu życia i wolontariacie hospicyjnym, (red.) J. Binnebesel, A. Janowicz, P. Krakowiak, Towarzystwo Naukowe KUL, Gdańsk 2009, s. 88.

⁵ Por. P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 36.

jakości życia). Na tej podstawie uznał on, iż jednostki zdolne do działania na rzecz dobra wspólnego oraz do budowy społeczeństwa obywatelskiego, dzięki uczestnictwu w tych przedsięwzięciach, są zdolne do działań prospołecznych dopiero wówczas, kiedy nastąpi dominacja w ich życiu wartości postmaterialistycznych⁶.

Na gruncie polskiej literatury M. Załuska jest jedną z pierwszych osób zajmujących się tym tematem. W swoich przemyśleniach uważa, że wolontariuszem zostaje osoba podejmująca się pracy bez wynagrodzenia, pomagająca innym, działająca w imię akceptowanych celów, poświęcając przy tym swój czas i energię oraz wiedzę danym jednostkom⁷. W Polsce od 2003 roku zaczęła obowiązywać ustawa kodyfikująca to zagadnienie, która określa wolontariusza jako osobę fizyczną wykonującą świadczenia, ochotczo i bez wynagrodzenia, na zasadach określonych w ustawie⁸. Warto zaznaczyć, iż jest to pierwsza ustawa w Polsce, która po transformacji dokonującej się po 1990 roku wprowadziła kompleksowe rozwiązania dotyczące działalności pozarządowej. Napisana została według konstytucyjnej zasady pomocniczości, regulując swoimi zapisami działalność sektora non-profit. W związku z tym uważa się powszechnie, że osoby biorące udział w działalności społecznej, odznaczającej się dobroczynnością lub też filantropią są pełne zaangażowania i empatii, wspierając swoją pracą ważne projekty społeczne.

Samo pojęcie *wolontariat* powszechnie rozumiane jest jako pomoc drugiemu człowiekowi. Bywa ono kojarzone z pracą na rzecz ośrodków pomocy społecznej, szpitali i hospicjów. Pośród różnych wyjaśnień tego terminu ich wspólnym mianownikiem jest bezinteresowna, dobrowolna praca na rzecz ludzi potrzebujących, w czasie wolnym wolontariusza, który nie oczekuje w zamian jakiegokolwiek wdzięczności czy też gratyfikacji⁹. Obecnie wo-

⁶ Por. M. Barańska, *Wolontariat w planowaniu kariery zawodowej studentów*, PZWL, Poznań 2016, s. 33–34.

⁷ Por. M. Załuska, *Spoleczne uwarunkowania angażowania się w działalność organizacji pozarządowych*, [w:] *Organizacje pozarządowe w społeczeństwie obywatelskim*, (red.) M. Załuska, J. Boczoń, Warszawa 1996, s. 95.

⁸ Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2010 r., Nr 234, poz. 1536 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654). Nowelizacja, dotycząca m.in. zagadnień związanych z wolontariatem, weszła w życie w marcu 2010 r. – zob. ustawa z dnia 22 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2010 r., Nr 28, poz. 146), art. 2 pkt 3.

⁹ Por. M. Barańska, *Wolontariat w planowaniu...*, dz. cyt., s. 25–27.

lontariat wpisuje się w różne płaszczyzny polityki prowadzonej przez Unię Europejską. Obejmuje on swoim zasięgiem zagadnienia z zakresu komunikacji, prawa, edukacji, społeczeństwa obywatelskiego, kultury, mobilności młodzieży, sportu, rozwoju regionalnego, aktywnego starzenia się itd. Ten zróżnicowany obszar wielości powiązań oraz wpływów przyczynił się do tego, że Unia Europejska uznała wolontariat za ważny element kształcenia, zmierzający do tworzenia europejskiego społeczeństwa obywatelskiego¹⁰.

B. Kromolicka, zajmująca się tym zagadnieniem, dostrzegła w wolontariacie rolę edukacyjno-wychowawczą. Uważa ona, że ta forma zaangażowania się uczniów w dobrowolną pomoc innym pomaga młodocianym jednostkom w kształtowaniu ich osobowości¹¹. Choć innego zdania, w tym samym czasie, była M. Zahorska, która uznała, iż system edukacji nie tworzy odpowiednich warunków do kształtowania umiejętności prowadzących do podejmowania przez uczniów działalności wolontariackiej¹².

Zaangażowanie się uczniów w wolontariat jako zjawisko społeczne uregulowane zostało w prawie oświatowym i w rozporządzeniach Ministra Edukacji Narodowej¹³. Oprócz wskazanych zadań zapisanych w prawie oświatowym, które spoczywają na dyrektorze placówki edukacyjno-wy-

¹⁰ Por. A. Łada, J. Kucharczyk, G. Makowski, F. Pazderski, *Europejskie Partnerstwo dla Wolontariatu*. Koncepcja kampanii mającej na celu podniesienie poziomu wiedzy i zwiększenie zainteresowania młodzieżą w ramach programu Europejskiego Partnerstwa dla Wolontariatu, Warszawa 2010, s. 11–13.

¹¹ Por. A. Bejma, *Wolontariat w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej. Prawo i praktyka*, Warszawa 2012, s. 33.

¹² Por. M. Zahorska, *Edukacja: od prób uspołecznienia do prób komercjalizacji*, [w:] Reformy społeczne. Bilans dekady, (red.) M. Rymusza, Warszawa 2004, s. 153–193.

¹³ Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 roku prawo oświatowe (odtąd: Prawo oświatowe) (Dz.U. 2017 poz. 59); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 marca 2017 roku w sprawie przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego oraz postępowania uzupełniającego do publicznych przedszkoli, szkół i placówek (odtąd: Rozporządzenie dotyczące przeprowadzenia rekrutacji uczniów do szkół) (Dz.U. 2017, poz. 610); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla szkoły branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (odtąd: Rozporządzenie dotyczące podstawy programowej) (Dz.U. 2017, poz. 356); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 roku w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz.U. 2018, poz. 467).

chowawczej, można w nim przeczytać – odnośnie uczniów zaangażowanych w tę formę pomocy – że *na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego (do szkoły ponadpodstawowej) są brane pod uwagę m.in. kryteria: [...] osiągnięcia w zakresie aktywności społecznej, w tym na rzecz środowiska szkolnego, w szczególności w formie wolontariatu*¹⁴. Na podstawie przytoczonego zapisu podczas procesu rekrutacyjnego w wybranej przez siebie placówce kandydat otrzymuje dodatkowe trzy punkty¹⁵. Tak więc uczniom szkoły podstawowej angażującym się w wolontariat przyznawane są dodatkowe punkty za to, że realizując zadania wychowawcze i edukacyjne, rozwijali w sobie postawę obywatelską i społeczną w duchu akceptacji i szacunku do drugiego człowieka, zdobywając przy tym umiejętność komunikacji i współpracy w grupie. Doskonalili także w sobie działania zmierzające do kreatywności i przedsiębiorczości poprzez zaangażowanie w projektach zespołowych lub indywidualnych itd.¹⁶. Z reguły działalność w wolontariacie można podzielić na formę krótko- i długoterminową, a także na szkolną i pracowniczą; indywidualną i grupową; lokalną i zagraniczną oraz – ostatnio coraz bardziej rozpowszechniony – e-wolontariat. Na podstawie wymienionych elementów może on być stały lub długoterminowy oraz systematyczny, krajowy, jak i zagraniczny¹⁷.

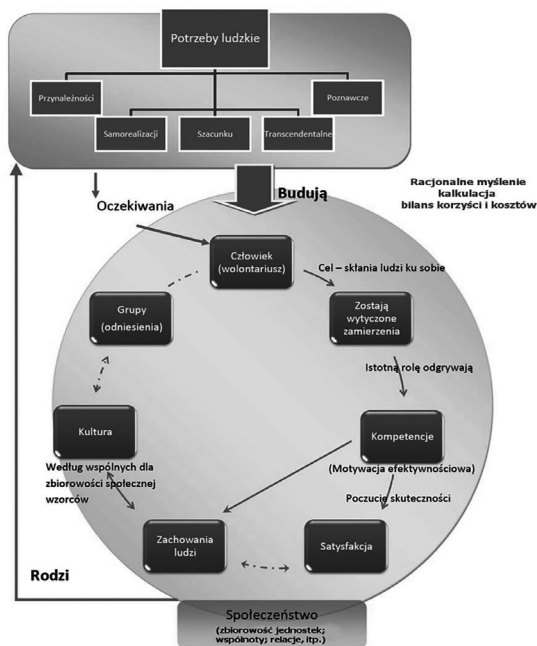
W celu zobrazowania omawianego zagadnienia można posłużyć się poniższym schematem, który odzwierciedla zachowania ludzkie w kontekście wyborów oraz decyzji, w pryzmacie różnych ujęć teoretycznych wolontariatu – jako część określonego systemu społecznego albo też systemu wzajemnych oddziaływań, w którym potrzeby ludzkie otwierają lub zamykają ów „układ” wzajemnych oddziaływań.

¹⁴ Por. Prawo oświatowe, art. 134 pkt. 2

¹⁵ Por. Rozporządzenie dotyczące przeprowadzenia rekrutacji uczniów do szkół, art. 7.

¹⁶ Por. Rozporządzenie dotyczące podstawy programowej, Załącznik nr 2, Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej.

¹⁷ Por. A. Kosek, *Wolontariat jako jedna z form nabywania kompetencji zawodowych wśród przyszłych nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej*, „Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna” 2021/2 (18), s. 46.

Schemat 1. Zjawisko wolontariatu w niektórych ujęciach teoretycznych¹⁸

Źródło: E. Jurczak, *Wolontariat w Polsce. Analiza socjologiczna działalności ochotniczej* (praca doktorska), Kraków 2011, s. 21–22, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/52267/jurczak_wolontariat_w_polsce_analiza_socjologiczna_2011.pdf?sequence=1&isAllowed=y, [dostęp: 17.12.2022].

Zaakcentowanie tej formy aktywności pośród uczniów pokazuje, iż prowadzący zdał sobie sprawę, że wolontariat ma znaczenie edukacyjne, gdyż wychowawczo wpływa na zmianę postawy roszczeniowej w samodzielne rozwiązywanie problemów przez wychowanka. Dzięki wolontariatowi młody człowiek zaczyna bazować na indywidualnej zaradności oraz wykazuje się aktywnością i własną inicjatywą¹⁹. Tym samym wytyczne ministerialne spowodowały rosnący poziom aktywności i zaangażowania społecznego uczniów, częstokroć polepszając poprzez działania grupowe relacje

¹⁸ Chodzi m.in. o ujęcia teoretyczne: hierarchię potrzeb A. Masłowa, oczekiwań V. Vrooma, kompetencji R. White'a, kultury A. Kłosowskiej, teorii racjonalnego wyboru J. Colemana, grup odniesienia G. Hymana i R. Mertona, społeczeństwa F. Znanieckiego i N. Goodmana oraz S. Czarnowskiego.

¹⁹ Por. J. Auleytner, *Polityka społeczna, czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, WSP TWP, Warszawa 2002, s. 205.

społeczne pomiędzy samymi wychowankami. Działalność ta wpływa także na kształtowanie postawy i zachowania zgodnego z systemem wartości zapisanym w programie wychowawczym.

Należy wspomnieć, iż akcje wolontariackie są zróżnicowane m.in. pod względem: demograficznym, religijnym, wiekowym, społecznym, kulturowym. Tak więc powody, dla których wolontariat jest propagowany w placówkach edukacyjno-wychowawczych, są różne. Od strony wychowawczej w trakcie jego realizacji uczeń na przykład przyswaja sobie wartości, niosąc pomoc innym; pomaga jednostce w skupieniu się na samorozwoju; w pokonywaniu własnych problemów; stanowi możliwość odwdziżenia się za otrzymane wcześniej dobro; daje jednostce poczucie odczuwania bycia potrzebnym oraz pomaga w nawiązaniu nowych relacji itp.²⁰.

Zaangażowanie uczniów w wolontariat, posiłkując się koncepcją A. Masłowa oraz R. Ingleharta, podejmowane jest w chwili zaspokajania przez nich podstawowych potrzeb ekonomicznych, które powiązane są m.in. z zabezpieczeniem aktualnej sytuacji i przyszłości. Wolno zatem przypuszczać, iż działania te wynikają u tych uczniów z motywów altruistycznych²¹ i zadaniowych, ideologicznych i egoistycznych oraz afiliacyjnych. Na przykład pierwszy motyw powiązany jest z wewnętrznym imperatywem niesienia pomocy potrzebującym, drugi zaś z potrzeby zlikwidowania niedostatków i bezduszości funkcjonujących wokół nich instytucji, a u podstaw trzeciego leżą przeżycia religijne oraz wzorce rodzinne²².

Decyzja o byciu wolontariuszem wiąże się z przyjęciem określonego sposobu życia, który charakteryzuje się aktywną postawą w zakresie działań społecznych, ponieważ wolontariusz to osoba o szczególnych predyspozycjach osobowościowych. Pośród osób dorosłych jednostki, które zrekrutowane są do tej formy działalności, to z zasady ludzie o wyższym wykształceniu. Ze względu na wiek są to osoby bardzo zróżnicowane, tj. począwszy od uczniów, poprzez studentów, pracowników, do osób w wieku emerytal-

²⁰ Por. D. Butler, *Pozycja wolontariuszy na rynku pracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Poznań 2011, s. 38.

²¹ Pojęcie to zdefiniował w 1830 roku A. Comte'a, propagując życie dla drugich.

²² Por. M. Barańska, *Wolontariat w planowaniu...*, dz. cyt., s. 34.

nym. Różnią się oni także pomiędzy sobą pochodzeniem społecznym, kulturowym, płcią i doświadczeniem. Wobec nich wysuwane są oczekiwania społeczne pod względem predyspozycji oraz cech osobowościowych np.: afirmacji życia, gotowości do czynienia dobra, umiłowania idei pomocniczości, wrażliwości społecznej, wielkoduszności, szlachetności, poczucia odpowiedzialności itp. Dlatego też w literaturze przedmiotu występuje zgoda co do tego, iż osoby te powinny charakteryzować się ukształtowaną tożsamością wyrażającą się w: fachowości w dziedzinie uprawianej działalności; dyspozycyjności i umiejętności podejmowania zadań, wyzwań i służby; samodzielności w działaniu przejawiającej się w umiejętnym planowaniu pracy własnej; samokontroli; podejmowaniu inicjatywy; komunikatywności w relacjach z innymi²³.

Należy wspomnieć, iż w krajach europejskich, w placówkach edukacyjno-wychowawczych, wolontariat różnie jest usytuowany. Przyjęte w nich rozwiązania dotyczą zróżnicowanych form przestrzegania umiejętności, które uzyskiwane są podczas prowadzenia działań wolontariackich na tle procesów edukacyjnych, powodując w omawianym zakresie wzrost aktywności. Różnice jakie wynikają z przyjętych rozwiązań w niektórych krajach UE zaprezentowano w tabeli 1.

²³ Por. Tamże, s. 37–38.

Tabela 1. Wolontariat w systemie edukacji formalnej w wybranych krajach UE

Kraj	Rozwiązania dotyczące szkolnej działalności wolontariackiej
Francja	Możliwość wprowadzenia do szkół podstawowych i średnich tzw. książeczek umiejętności, w których odnotowane zostają wszystkie umiejętności nabyte przez ucznia w środowisku szkolnym, jak i pozaszkolnym. Celem takiego rozwiązania jest zwiększenie samooceny uczniów, wsparcie ich w procesie orientacji szkolnej i zawodowej.
Holandia	Na przełomie 2011/2012 roku wprowadzono obowiązkową praktykę wolontariacką, którą każdy młody człowiek powinien odbyć w wybranej przez siebie dziedzinie i dowolnej formie. Celem tego rozwiązania jest włączenie młodych ludzi w życie społeczne.
Irlandia	Wolontariat stanowi element formalnego procesu kształcenia w programie roku przejściowego, czyli po uzyskaniu świadectwa <i>Junior Certificate</i> , a przed rozpoczęciem programu kończącego się uzyskaniem <i>Leaving Certificate</i> . W ramach programu realizowane są inicjatywy związane z zaangażowaniem w życie społeczności lokalnej, program nazywa się „Doświadczenie zawodowe”. Za udział w programie można uzyskać certyfikat lub świadectwo potwierdzające dokonania w określonym zakresie. Rok przejściowy jest samodzielnym programem wspieranym przez ministerstwo.
Niemcy	W poszczególnych landach regulaminy szkolne zezwalają na uzupełnienie świadectwa szkolnego o suplement zawierający informacje o wszelkich formach wolontariatu. Wypełnia go organizacja wolontariacka i na życzenie ucznia jest dołączany do świadectwa.

Źródło: M. Barańska, *Wolontariat w planowaniu kariery zawodowej studentów*, PZWL, Poznań 2016, s. 49.

Spółeczeństwo przez cały czas ulega zmianom, starając się równocześnie oddziaływać na młode pokolenie, kształtując w nim postawę odpowiedzialności. W związku z tym, że jesteśmy obecnie świadkami powstawania nowego pokolenia o władniętego Internetem, niektóre oddziaływania wychowawcze, jak np. zachęcanie uczniów do udziału w wolontariacie, wydają się wychodzić naprzeciw oczekiwaniom starszego pokolenia. Przedsięwzięcia te pozwalają biorącym w nich udział na rozwój ich tożsamości, budując świadome społeczeństwo obywatelskie poprzez rozwój kapitału ludzkiego. Zaangażowanie w nim uczniów rozwija przede wszystkim współpracę

międzypokoleniową oraz aktywizuje ludzi starszych, przyczyniając się do międzypokoleniowej wymiany doświadczeń²⁴. Dzieje się tak dlatego, że jednostki z racji swoich potrzeb nie mogą żyć same. Podtrzymują obszar życia społecznego dzięki wytworzeniu szczególnej sfery społecznej kultury wyższej, podporządkowując mu swój egoizm, popędy i skłonności.

W omawianym temacie uczeń jako podmiot stara się nie zdegradować swojego istnienia do żywiołu przyrody, która przerasta go, pozostając rozdwojonym pomiędzy cielesnością a światem wartości²⁵. Jego podążanie za światem wartości, który istnieje niezależnie od naszego poznania, domaga się od niego realnej *troski*, tj. sprawczości – w rozumieniu M.S. Archer. Owe troski są subiektywnymi i uświadomionymi przez ucznia motywami, z którymi wchodzi on w relacje społeczne jako wolontariusz. Dzieje się tak dlatego, że jego istnienie przenika refleksyjnie jednocześnie trzy porządki, w które jest zaangażowany, tj. naturalny, praktyczny i społeczny. Buduje on również w ten sposób poczucie ciągłości jaźni na początkowym etapie życia, uzyskując tożsamość osobistą, która prowadzi go dzięki aktywnej relacji ze środowiskiem do osiągania przez niego dojrzałości, tzn. poprzez przytrafiające się w działaniach zdarzenia²⁶.

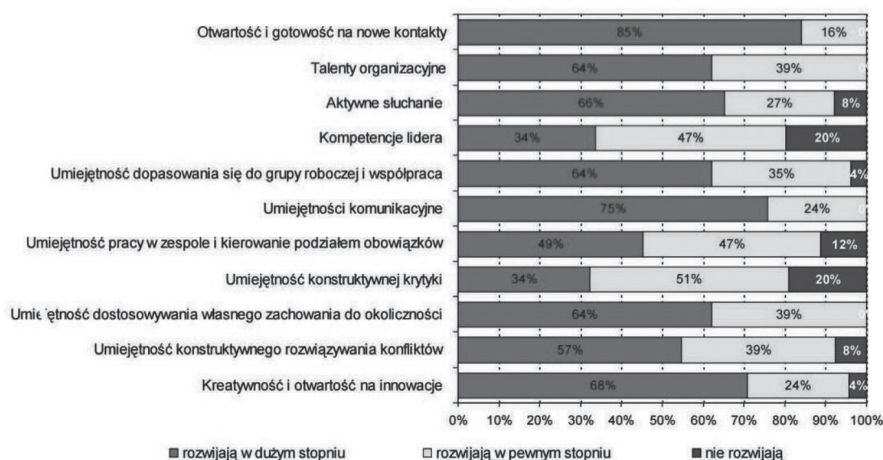
Oprócz tego, jak wynika z badań, rozwija w wolontariuszach określone kompetencje, które przedstawiono na rysunkach 1 i 2.

²⁴ A. Łada, J. Kucharczyk, G. Makowski, F. Pazderski, *Europejskie Partnerstwo...*, dz. cyt., s. 12.

²⁵ Por. K. Wielecki, *Podmiotowość i sprawczość – z perspektywy realizmu krytycznego*, „Edukacja Humanistyczna” 2022/2 (47), s. 15–16.

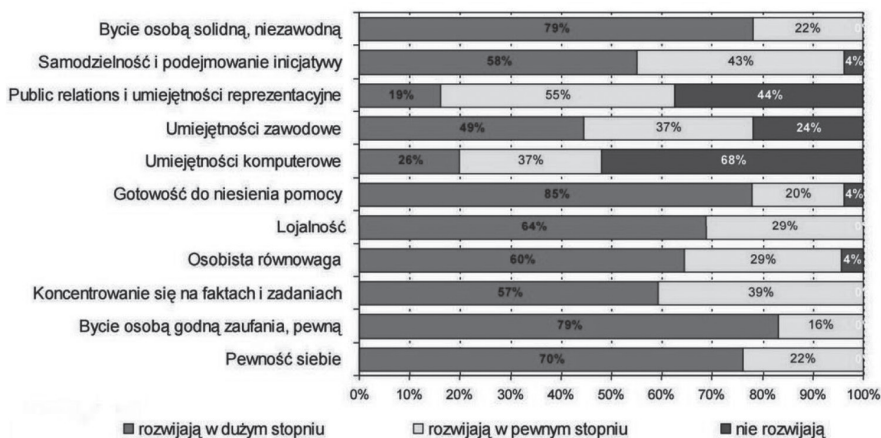
²⁶ Por. Tamże, s. 19–20.

Rys. 1. Kompetencje rozwijane przez wolontariuszy (1)



Źródło: K. Krzyczkowski, *Wolontariat krok do kariery*, Warszawa 2011, s. 15, za: M. Barańska, *Wolontariat w planowaniu kariery zawodowej studentów*, PZWL, Poznań 2016, s. 51.

Rys. 2. Kompetencje rozwijane przez wolontariuszy (2)



Źródło: K. Krzyczkowski, *Wolontariat krok do kariery*, Warszawa 2011, s. 16, za: M. Barańska, *Wolontariat w planowaniu kariery zawodowej studentów*, PZWL, Poznań 2016, s. 52.

Wyniki badań pokazały, że zaangażowanie się uczniów w pracę w wolontariacie utwierdzało ich w gotowości niesienia pomocy innym (85%), czynienia z nich osobą godną zaufania (79% respondentów). Poprzez tę formę pomocy stawali się oni osobami solidnymi i niezawodnymi (79%), którzy nauczyli się lojalności (64%). Oprócz tego dzięki zdobytym umiejętnościom komunikacyjnym (75%) otworzyli się na nowe relacje interpersonalne (85%), stając się coraz bardziej kreatywni i otwarci na nowe sytuacje (68%).

Wolontariusz jako podmiot refleksyjny

W literaturze socjologicznej pojęcie *podmiotowość* wiąże się ściśle ze sprawstwem, a ono ze zmianami społecznymi. Sprawstwo ujmuje dynamikę indywidualną i zbiorową, a także potencję zmiany, m.in. zdolność społeczeństwa do samoprzekształcania się od bieguna społeczeństwa pasywnego do bieguna społeczeństwa aktywnego, jako procesu ciągłej obustronnej interakcji. Dlatego też należy pamiętać, iż przypisując działanie zarówno jednostkom, jak i zbiorowościom, nie wolno pominąć oddziaływania struktur. A zatem ogólna koncepcja podmiotowości zakłada samoświadomość istnienia jednostki oraz sprawczość względem siebie (samodoskonalenie), innych osób (działanie), a także wpływ struktury (w przypadku ucznia – programu wychowawczego i oddziaływań wychowawczych). Znaczy to, że wychowanek posiada zdolność zobaczenia siebie jako sprawcy swoich działań oraz niezależnie od czynników zewnętrznych jest w stanie zmotywować siebie do zgodnych ze swoimi motywacjami działań, dążąc do określonego celu. W ten sposób on sam staje się przyczyną swoich działań. Skoro jest on ich sprawcą, to jako podmiot może być dynamiczny i statyczny, tzn. może dążyć do rozwoju podmiotowości lub w ogóle jej nie rozwijać. Kieruje się on swoją refleksyjnością i emocjonalnością, ale także świadomym porządkowaniem trosk i własnymi w tej mierze preferencjami²⁷.

W socjologii wychowania podkreśla się, że szkoła w życiu ucznia zajmuje niebagatelne miejsce, a czas przebywania w niej ma istotne znaczenie dla jego rozwoju. W następstwie oddziaływań edukacyjno-wychowawczych, zdobywania wiedzy, umiejętności i doświadczenia pojawia się u ucznia

²⁷ Por. M. Woś, *Pojęcie podmiotowości i podmiotu w kontekście wychowania aksjonormatywnego*, „Edukacja Humanistyczna” 2022/2 (47), s. 93–94.

swoisty nakaz, następnie nawyk (świadomy bądź też podświadomy) wprowadzania w życie postulowanych wartości²⁸. Struktura społeczna, która ma inherentnie dwoisty charakter, jest w pewnym stopniu produktem podmiotowych działań, które kształtują nie tylko działających, ale również ich wzajemne interakcje. W rzeczywistości społecznej dochodzi do obiektywnej faktyczności i subiektywnego znaczenia, tzn. ze strukturą i podmiotowym sprawstwem, choć jedno i drugie mogą istnieć zarówno przed, jak i po sobie. Podmioty są zawsze w polu oddziaływania sił strukturalnych, dlatego też nie mogą działać w sposób dowolny. Ów porządek strukturalny jest kontekstem dla ich przyszłych działań w oparciu na obecnych oraz poprzednich. Refleksyjność, będąca osobistą własnością emergentną, różniąc się od kulturowych i strukturalnych emergentnych własności, jest przez owe podmioty warunkowana. Tożsamość osobista ucznia kształtowana jest przez troski życiowe, z którymi refleksyjnie utożsamia się. Tym samym w danych sytuacjach, w odpowiedzi na troski, wybiera on projekty i przekuwa je na role i praktyki społeczne. W kontekście tego można wysnuć wniosek, iż wychowankowie jako działające podmioty potrafią refleksyjnie utożsamiać się z przeżywanymi troskami życiowymi, które kształtują ich tożsamość osobistą. W takiej sytuacji, odpowiadając na owe troski, wybierają poszczególne projekty, w omawianym wypadku – na wolontariat, co wiąże się z przekładaniem ich na konkretne role i praktyki społeczne. W ten sposób dochodzi do symbiozy związku dobra wspólnego z dobrem poszczególnych osób. Charakteryzuje się ona stwarzaniem jednostce możliwości samorealizacji przez społeczeństwo, a ona w relacji z innymi jednostkami, jak i całym społeczeństwem, przyczynia się do ich rozwoju. Oba te odniesienia mają charakter relacyjny²⁹.

Przenosząc pojęcie *podmiotowości* na grunt wychowania, można powiedzieć, że jest ona celem, do którego podąża wychowawca i placówka edukacyjno-wychowawcza wraz z wychowankiem, jednocześnie wspierając rodzinę w zakresie wychowania młodocianej jednostki, która jest prowa-

²⁸ Por. Tenże, *Aksjonormatywne wymiary wychowania do podmiotowości społecznej. Studium koncepcji wychowania Towarzystwa Salezjańskiego*, Warszawa 2022, s. 8.

²⁹ Por. K. Wielecki, *Narcyzm, podmiotowość i demokracja*, [w:] *Wybrane problemy demokracji i podmiotowości*, (red.) tenże, Warszawa 2010, s. 48.

dzona do integralnego rozwoju oraz wzięcia odpowiedzialności za swoje życie (w zakresie sprawstwa). W nawiązaniu do tego założenia, wychowawca uświadamia wychowankowi ów cel, aby w późniejszym okresie młody człowiek miał wpływ na otaczającą go rzeczywistość oraz buduje w nim funkcjonalne poczucie podmiotowości, ukierunkowane na podmiotowość finalną, która uzewnętrznia się w refleksyjnym, racjonalnym i dobrowolnym sprawstwie na rzecz dobra społecznego, prowadzącym także do realizacji własnych celów. Takie działanie człowieka wpisuje się w rozumienie podmiotowości oddziałujące na środowisko zewnętrzne. Przy okazji należy podkreślić, iż owa podmiotowość ma źródło w osobowości wychowanka, który w trakcie oddziaływań wychowawczych zachowuje prawo do odrębności wobec innych. Patrząc zatem na całokształt działań wychowawczych, powyższa myśl wpisuje się w podejście morfogenetyczne M.S. Archer, w którym tłumaczy ona, w jaki sposób warunkowanie strukturalne determinuje społeczną interakcję zmierzającą do strukturalnego przepracowania. Podejście to obrazuje schemat: *warunkowanie strukturalne – społeczna interakcja – strukturalne przepracowanie*³⁰.

Pewną podpowiedzią w rozumieniu działalności wolontariackiej, angażujących się w nią niektórych uczniów, jest myśl K. Wieleckiego, który przekonany jest co do tego, że człowiek, tzn. jego działanie, nastawiony jest na poznanie świata, kiedy poddaje go refleksji. Istota ludzka gromadzi w ten sposób mniej lub bardziej uświadomiony zespół przekonań odnoszących się do teoretycznej lub też praktycznej kategorii ładu świata, orientując swoje życie w *przestrzeni* sensu i znaczenia, który jest podstawowym wymiarem ludzkiej tożsamości. W rozumieniu tego socjologa owa *przestrzeń* jest ładem mentalnym, *horyzontem odniesienia*, w którym uczeń jako wolontariusz swojego działania realizuje konkretne praktyki zorientowane na określone wartości, komunikując się przy tym z innymi ludźmi. Warto nadmienić, iż jego działanie dokonuje się w określonych ramach działania jako podmiotu w interakcji z innymi, i to w odniesieniu do kontekstów przyrodniczych, praktycznych oraz społecznych³¹.

³⁰ Por. M. Woś, *Pojęcie podmiotowości i podmiotu...*, dz. cyt., s. 92.

³¹ Por. K. Wielecki, *Podmiotowość i sprawczość...*, dz., cyt., s. 25.

Dzięki refleksyjności wychowanek – będąc podmiotem wolnym i świadomym – ucząc się odpowiedzialności dzięki zaangażowaniu w wolontariat, kształtuje międzyludzkie współzycie, zdobywając się na bezinteresowne działanie. Takie spostrzeżenie wpisuje się w koncepcję człowieczeństwa M.S. Archer oraz i jej krytykę postrzegania jednostki li tylko poprzez byt społecznie tworzony, która zubaża owo człowieczeństwo³². Uczeń, angażując się w działalność społeczną, pokazuje niejako na czym mu zależy, a zmieniając w ten sposób najbliższe otoczenie staje się tym, na czym mu zależy³³. Posiadając w pewnym stopniu autonomię, wychowanek rozwija się w toku interakcji społecznych. Tworzy siebie w ramach wspólnoty, do której przynależy i na rzecz której bezinteresownie działa na podstawie spajających kodów kulturowych, kształtując jednocześnie rzeczywistość³⁴. Dzięki procesowi uczenia się i doświadczenia, tzn. uspołecznienia, które uczeń zdobywa, angażując się w działalność charytatywną, rozwija swoją jaźń. Podczas tego działania ważną rolę odgrywają emocje niejako zakotwiczone w relacjach międzyludzkich, którymi uczeń kieruje, a następnie przekształca je i bezpośrednio monitoruje. Troski, które uczeń uzewnętrznia w swojej działalności, stanowią część jego praktycznego zaangażowania w świat kultury materialnej³⁵.

W kontekst powyższych przemyśleń wpisuje się przekonanie Waldemara Urbanika, który stoi na stanowisku, iż w koncepcie *podmiotowości* z zasady pomija się wymiar aksjologiczny, co w konsekwencji utrudnia stosowalność pojęcia *podmiotowości*, gdyby stosować ją jako narzędzie objaśniania świata, a także zakłóca dokonywanie klasyfikacji zróżnicowanych poziomów oraz rodzajów podmiotowości, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym. Jego zdaniem, pominięcie pierwiastka aksjologicznego w działaniu jednostki zmieniającej struktury społeczne czyni świat zdehumanizowanym, a nawet bardziej spatologizowanym i dysfunkcyjnym. Dlatego też proponuje on przyjęcie pierwiastka wartościującego, który

³² Por. J. Mariański, *Godność ludzka jako nowy paradygmat w socjologii moralności*, „Edukacja Humanistyczna” 2022/2 (47), s. 32–33.

³³ Por. Tamże, s. 41–42.

³⁴ Por. C. Gembarzewski, *Koncepcja natury ludzkiej według Hannah Arendt i Margaret Archer*, „Edukacja Humanistyczna” 2022/2 (47), s. 73–74.

³⁵ Por. Tamże, s. 76.

zapropował jako *funkcjonalność społeczną* w odniesieniu do określenia skutków społecznych niższego lub wyższego jej poziomu³⁶.

Badania własne

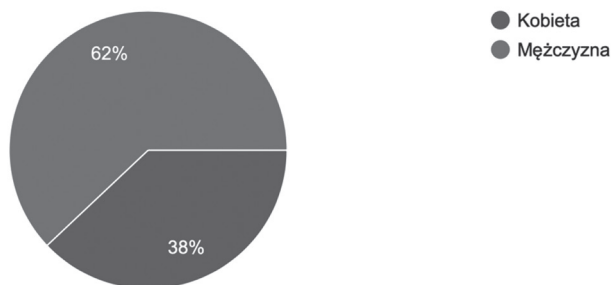
W listopadzie 2022 roku w dwóch szczecińskich liceach ogólnokształcących, w jednej szkole branżowej I stopnia i szkole podstawowej przeprowadzono badania na temat wolontariatu. Uczniowie dwóch klas licealnych, jednej klasy szkoły branżowej I stopnia i dwóch klas ósmych szkoły podstawowej wypełnili komputerowo kwestionariusz ankiety składający się z kilkunastu pytań. Podczas wypełniania ankiety zapewniono respondentom anonimowość i zachowano wszelkie normy etyczne. Wszystkich ankietowanych było ponad 130, jednakże po weryfikacji nadesłanych ankiet zaakceptowano ich ostatecznie 108 całkowicie wypełnionych.

Ankieta została przeprowadzona m.in. w celu sprawdzenia, po kilku miesiącach od ostatniego zdalnego nauczania, zaangażowania uczniów w tę formę działalności pozalekcyjnej po okresie pandemicznego zamknięcia uczniów w domu. Cel, jaki przyświecał temu badaniu, to weryfikacja zaangażowania się uczniów w sprawy społeczne oraz uzyskanie odpowiedzi, czy uczniowie nawiązali relacje interpersonalne poza życiem wirtualnym w sieci, do którego zostali przez dwa lata zmuszeni.

Trzy pierwsze pytania odnosiły się do płci, poziomu wykształcenia oraz wieku uczniów. Wykresy poniższe obrazują metryczkę ankietowanych.

³⁶ Por. W. Urbanik, *Strategie dostosowawcze bezrobotnych w okresie zmiany systemowej w Polsce. Studia nad zbiorowością bezrobotnych Szczecinka 1993–2016*, Szczecin 2018, s. 140–142.

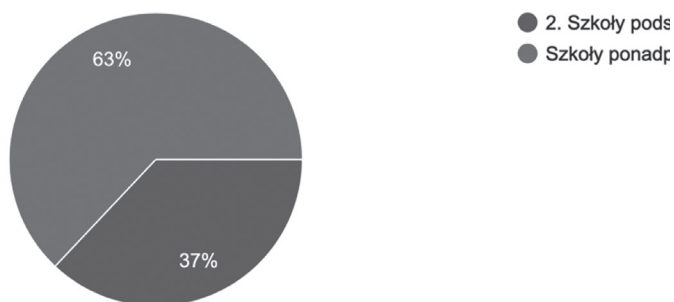
Wykres 1. Płeć respondentów



Źródło: badania własne.

Pośród uczniów piątych klas było 62% mężczyzn (67 uczniów) i 38% dziewcząt (41 uczennic).

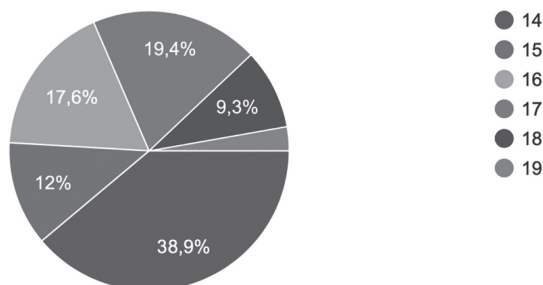
Wykres 2. Poziom wykształcenia respondentów



Źródło: badania własne.

Najwięcej uczniów biorących udział w badaniach, bo aż 63%, uczyło się w szkole ponadpodstawowej (68 uczniów). 37% respondentów (40 uczniów) uczyło się na pierwszym etapie kształcenia, tj. w szkole podstawowej.

Wykres 3. Wiek respondentów

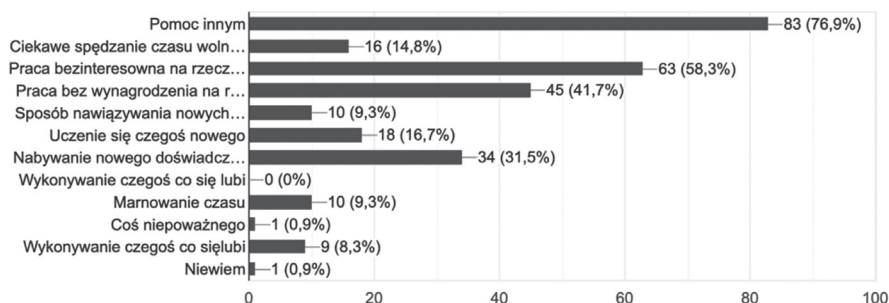


Źródło: badania własne.

Wśród uczniów największą grupę wiekową stanowili czternastolatkowie (38,9%) – 42 uczniów. Biorąc pod uwagę, że są to roczniki, w których uczniowie rozpoczęli swoją podstawową edukację w wieku sześciu lat, wynika, że należą do nich zarówno uczniowie klasy ósmej szkoły podstawowej, jak i uczniowie klas pierwszych szkoły ponadpodstawowej. Drugą grupę stanowili zarówno uczniowie klasy trzeciej liceum (19,4% – 21 uczniów), jak i uczniowie klasy trzeciej szkoły branżowej I stopnia. Szesnastolatkowie z klasy drugiej szkoły licealnej reprezentowani byli przez 17,6% (19 uczniów) odpowiadających, do których należałoby zaliczyć 15-latków (12% – 15 uczniów), którzy w wieku czternastu lat rozpoczęli edukację na drugim poziomie kształcenia w liceum. Do grupy najstarszych respondentów należeli uczniowie trzecich klas, tj. szkoły branżowej osiemnasto- i dziewiętnastolatkowie – (9,3% – 10 uczniów i 2,8% – 3 uczniów).

Pytanie czwarte dotyczyło rozumienia przez uczniów pojęcia *wolontariat*. Poprzez możliwość wybrania trzech odpowiedzi z wielu innych, respondenci mogli określić priorytety w tej działalności. Oprócz tego mieli możliwość udzielenia samodzielnej odpowiedzi. Poniższy wykres obrazuje także ostatnią możliwość, dlatego zachowano oryginalną pisownię ankietowanych.

Wykres 4. Rozumienie pojęcia wolontariat przez ankietowanych

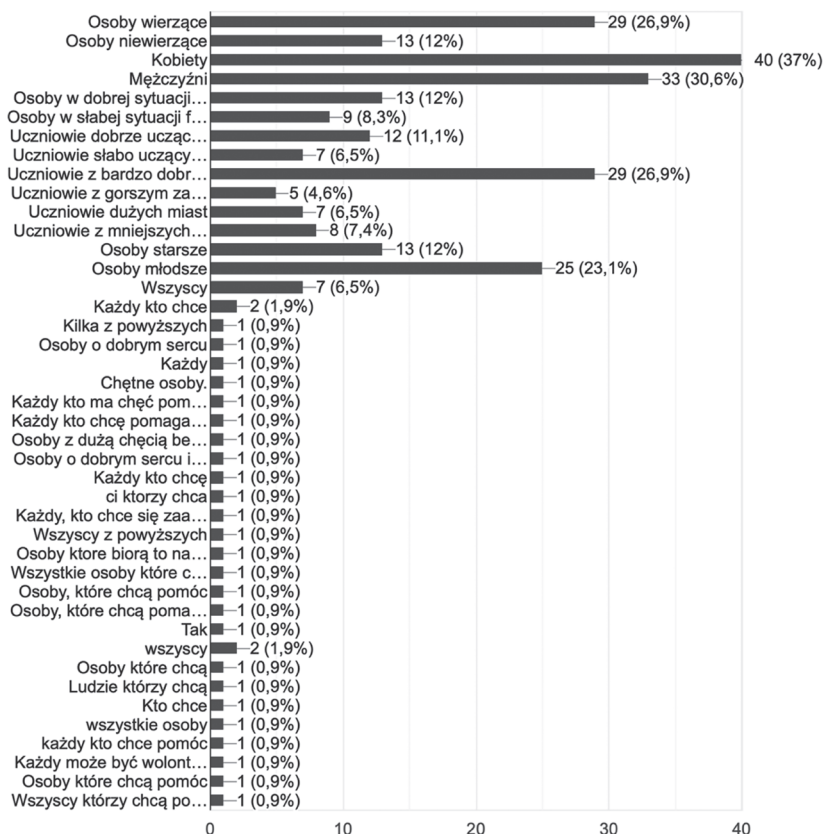


Źródło: badania własne.

Uczniowie uznali pomoc innym (76,9%) za najbliższe określenie charakteryzujące pojęcie *wolontariat*. Kolejnymi pojęciami określającymi specyfikę tej działalności są: praca bezinteresowna na rzecz innych osób (58,3%) i praca bez wynagrodzenia na rzecz innych osób (41,7%). Warto podkreślić, iż najczęściej zaznaczone przez respondentów określenia wpisują się w ogólną charakterystykę działalności wolontariackiej. Inne odpowiedzi, które uzyskały dość sporą akceptację ankietowanych, to 31,5% wskazań nabywania poprzez działalność wolontariacką nowego doświadczenia, a także uczenie się czegoś nowego (16,7%) oraz ciekawe spędzenie czasu wolnego (14,8%). Najmniej akceptacji z zaproponowanych uczniom możliwości uzyskały m.in. odpowiedzi dotyczące działalności wolontariackiej jako sposobu nawiązywania nowych znajomości i marnowanie w wolontariacie czasu (po 9,3%) oraz wykonywanie czegoś, co się lubi (8,3%).

Następnie zapytano uczniów o ich opinię na temat osób angażujących się w działalność wolontariacką. Motywem zadania tego pytania była chęć zdobycia wiedzy, w jaki sposób uczniowie spostrzegają osoby poświęcające swój czas na rzecz bezinteresownego niesienia pomocy innym. Odpowiedź miała pobudzić respondentów do zastanowienia się nad tym zagadnieniem w celu wyrażenia przez nich opinii. Spośród zaproponowanych odpowiedzi można było zaznaczyć maksymalnie trzy lub dopisać własną.

Wykres 5. Opinie uczniów na temat osób angażujących się w wolontariat



Źródło: badania własne.

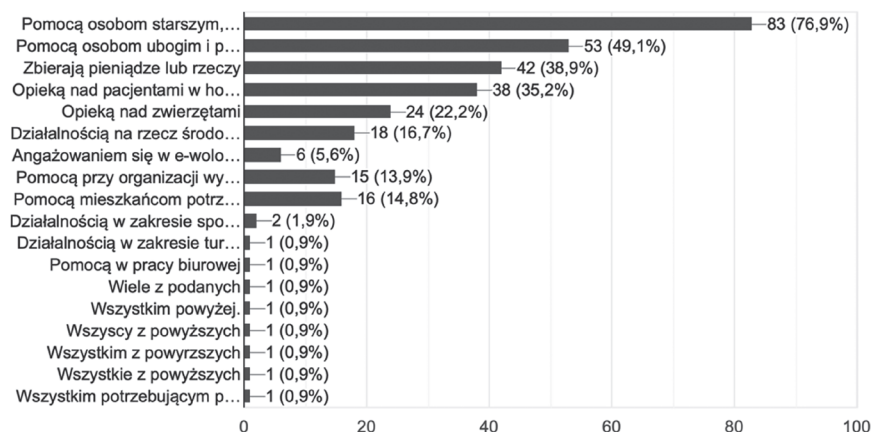
Respondenci byli przekonani, że osoby angażujące się w pracę wolontariatu to przeważnie kobiety (37% wskazań), rzadziej mężczyźni (30,6% wskazań). Kolejnym elementem ich wyboru była religijność. Uważali oni, że osobami częściej pomagającymi są osoby wierzące (26,9%) w stosunku do osób niewierzących (12%).

Następne wskazanie dotyczyło uczniów z bardzo dobrym zachowaniem (26,9%) oraz osoby młodsze (23,1%) częściej niż starsze (12%). Według respondentów, osoby angażujące się to te, które same są w dobrej sytuacji finansowej (12%) oraz dobrze uczące się (11,1%). Dość spora grupa respondentów, udzielając własnej odpowiedzi, wskazywała na to, że uważają oni, iż wszystkie zaproponowane odpowiedzi są, według nich, prawidłowe.

Pytanie szóste, które brzmiało: *Czym według Ciebie zajmują się wolontariusze?* (wybierz maksymalnie 3 odpowiedzi) również miało na celu pobudzenie uczniów do zastanowienia. Ich wskazania najlepiej świadczą o tym, w jakim obszarze lokują oni działalność wolontariacką.

Wykres 6. Wskazania uczniów na różnorodną formę świadczonej pomocy w wolontariacie

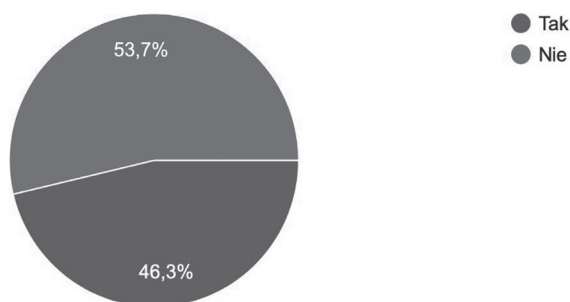
Źródło: badania własne.



Pomoc osobom starszym, chorym i osobom niepełnosprawnym to najczęściej wskazywana odpowiedź (76,9%). Kolejna najczęściej wybierana forma pomocy przez respondentów to pomoc osobom ubogim i potrzebującym (49,1%). Zbieranie pieniędzy przez wolontariuszy dla potrzebujących oraz niezbędnych dla nich rzeczy to działalność, która zyskała 38,9% poparcia uczniów. Ankietowani zauważyli również aktywność wolontariuszy jako opiekę nad pacjentami w hospicjach/szpitalach (35,2%). Ich uwaga skupiła się także na opiece nad zwierzętami 22,2%, co może być efektem zbierania – co pewien czas – w niektórych szkołach pokarmu dla zwierząt przebywających w schroniskach. Z wypowiedzi można wywnioskować, iż respondenci zwracali uwagę na ekologię. Uważali oni bowiem, że działalność wolontariacka powinna skupiać się również na ochronie środowiska (16,7%).

Kolejne zadane pytanie uczniom – *Czy w chwili obecnej jesteś wolontariuszem?* – miało na celu sprawdzenie, ilu respondentów angażuje się w opisywaną działalność. Innym motywem tego pytania było również jego zweryfikowanie czy pośród tych, którzy nie są obecnie zaangażowani w tę formę pomocy, byli tacy, którzy wcześniej przynależeli do niej. Dlatego też w sytuacji odpowiedzi *nie* respondenci zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi tylko na kolejne trzy pytania. Ci zaś, którzy odpowiedzieli twierdząco, zostali przekierowani od razu do pytania 11.

Wykres 7. Udział respondentów biorących czynny udział w wolontariacie



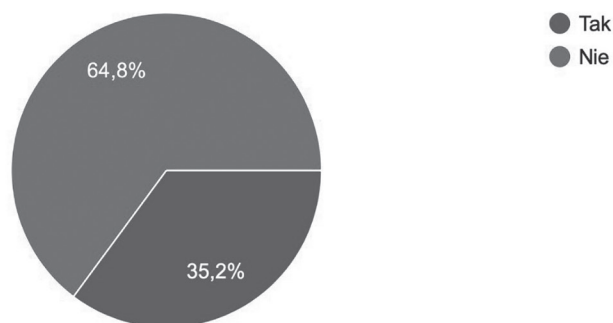
Źródło: badania własne.

Spośród uczniów biorących udział w badaniu 46,3% było zaangażowanych w działalność grupy wolontariackiej, 53,7% zadeklarowało brak udziału w tej formie pomocy innym. Wydaje się, że to i tak dość spory procent uczniów zaangażowanych w niesienie pomocy innym. Tak duży odsetek uczniów angażujących się może świadczyć o ich wrażliwości i trosce w odbiorze potrzeb drugiego człowieka. To prawdopodobnie uczniowie wykazujący się empatią, rozwijający kompetencje społeczne (m.in. wrażliwość na potrzeby innych) oraz nabywający uniwersalnych wartości poprzez promowanie postaw humanistycznych. Ponadto – wykazujący w swoim działaniu postawę odpowiedzialności m.in. za słabszych oraz pracujący nad własnym samorozwojem.

Tak jak już wcześniej podkreślono, kolejne pytanie zostało skierowane tylko do tych, którzy podczas wypełniania kwestionariusza ankiety nie byli

zaangażowani w wolontariat. Dzięki udzielonym odpowiedziom zdobyto informację o uczniach, którzy poznali wcześniej tę formę działalności.

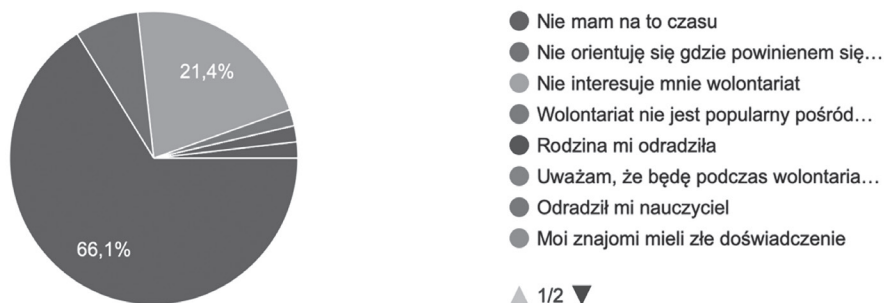
Wykres 8. Ilość uczniów niebędących obecnie wolontariuszami oraz tych, którzy wcześniej należeli do wolontariatu



Źródło: badania własne.

Co trzeci uczeń (35,2%), który w chwili badania nie należał do wolontariatu, brał wcześniej udział w zorganizowanej formie niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Skoro uczniowie uprzednio w jakimś stopniu byli wrażliwi na potrzeby innych, to skierowane do nich następne pytanie miało udzielić odpowiedzi, dlaczego nie są już wolontariuszami i co stało u podstaw ich rezygnacji z tej formy działalności.

Wykres 9. Wytłumaczenie uczniów biorących wcześniej udział w wolontariacie, dlaczego obecnie nie należą do tej grupy

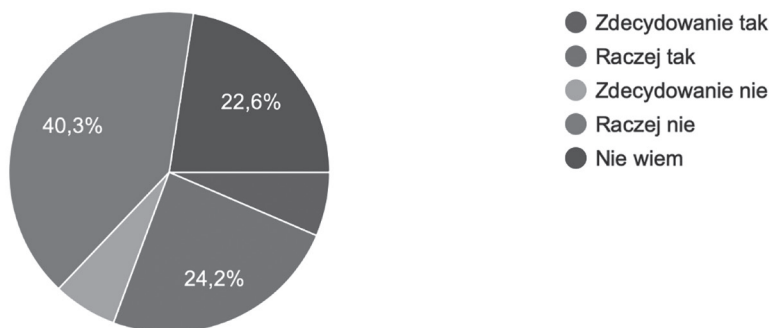


Źródło: badania własne.

Spośród 35,2% uczniów zaangażowanych poprzednio w działalność wolontariacką 66,1% zrezygnowało z pomocy z powodu braku czasu. Inną najczęściej udzielaną odpowiedzią na pytanie o powód rezygnacji z wolontariatu było zniechęcenie się do tej formy działalności (21,4%). 7,1% uczniów podało, że przyczyną nieudzielania się w wolontariacie był brak informacji o tej formie (prawdopodobnie po zmianie szkoły), niepopularność tej formy zaangażowania się wśród członków grupy, do której przynależeli badani uczniowie (1,8%) i niezdecydowanie się na zapisanie się do wolontariatu w I semestrze (1,8%).

Skoro część uczniów zadeklarowała, że wcześniej angażowała się w prace wolontariatu, to w korelacji do poprzedniego pytania ci uczniowie (35,2%) zostali także poproszeni o zastanowienie się i udzielenie odpowiedzi: *Czy chciałbyś/chciałabyś zostać ponownie wolontariuszem?*

Wykres 10. Stopień wyrażenia zgody/niezgody na ponowne wstąpienie do wolontariatu przez uczniów, którzy z niego zrezygnowali

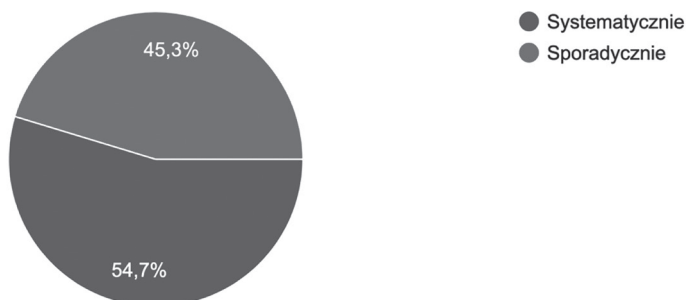


Źródło: badania własne.

Część respondentów z grupy 35,2% opowiedziało się za ponownym wstąpieniem do wolontariatu – 30,7% (6,5% – zdecydowanie tak, 24,2% – raczej tak). 22,6% uczniów z grupy 35,2% nie było jeszcze ostatecznie zdecydowanych. 6,5% odpowiedziało zdecydowanie nie. Dość spora część, bo aż 40,3% także waha się co do podjęcia ostatecznej decyzji.

Kolejne pytanie dotyczyło częstotliwości zaangażowania się uczniów w bezinteresowną formę pomocy. Z dwóch rodzajów odpowiedzi uczniowie mogli wybrać tylko jedną.

Wykres 11. Częstotliwość zaangażowania się wolontariuszy w pracę grupy

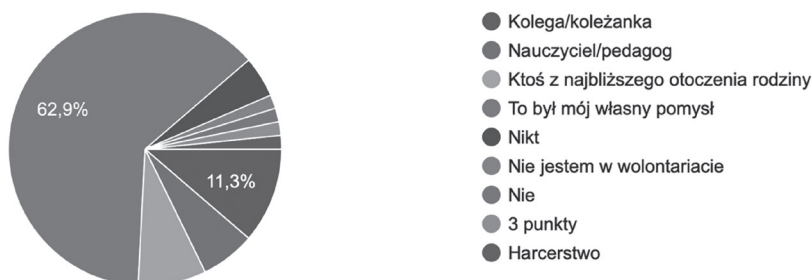


Źródło: badania własne.

W grupie uczniów, która była zaangażowana w działalność wolontariacką (46,3%), ponad połowa z nich (54,7%) angażowała się systematycznie w pomoc innym. 45,3% stwierdziło, że ich działalność była sporadyczna.

Kolejna kwestia zamieszczona w ankiecie dotyczyła poznania odpowiedzi na pytanie, z czyjej inicjatywy uczniowie wstąpili do wolontariatu. Odpowiedzi były następujące.

Wykres 12. Osoby, które namówiły wolontariuszy na zostanie nim

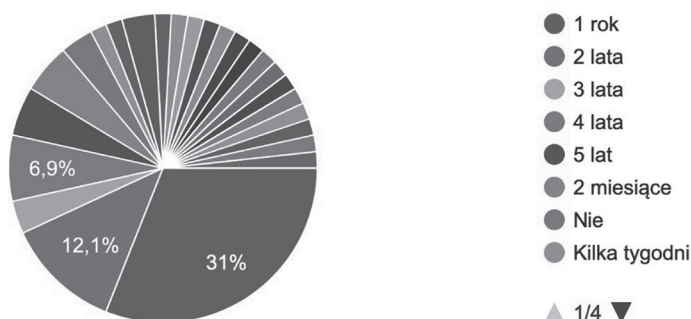


Źródło: badania własne.

Największa grupa respondentów (62,9%) odpowiedziała, że była to ich własna inicjatywa. Kolejną grupę stanowili ci, którzy zostali namówieni przez kolegów lub koleżanki (11,3%) lub przez osobę z ich najbliższego otoczenia (8,1%) oraz przez nauczyciela lub pedagoga (6,5%).

Aby mieć pełen obraz pracy uczniów w tej formie działalności, zapytano ich o staż pobytu w grupie.

Wykres 13. Staż respondentów w wolontariacie

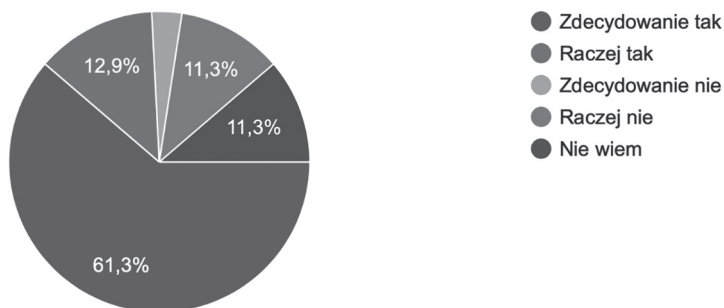


Źródło: badania własne.

Najwięcej ankietowanych miało za sobą rok działalności charytatywnej (31%), drugą grupę stanowili uczniowie ze stażem dwuletnim (12,1%). Następnie czteroletnim (6,9%) oraz pięcioletnim, dwumiesięcznym (5,2%) i trzyletnim (3,4%). Pozostałe odpowiedzi oscylowały najczęściej wokół stażu poniżej jednego roku. Jedna osoba ankietowana zaznaczyła swoją ośmio-, a druga dziesięcioletnią działalność.

Przedostatnie pytanie brzmiało: *Czy czerpiesz radość ze swojej działalności?* Przy udzieleniu odpowiedzi uczeń został poproszony o dokonanie pewnej refleksji, chwilę namysłu nad swoją formą pomocy świadczonej innym.

Wykres 14. Stopień zadowolenia wolontariuszy z ich działalności

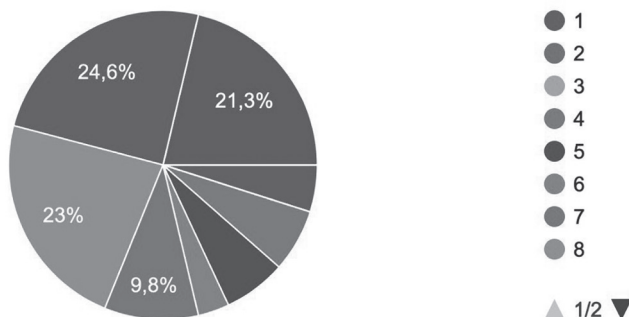


Źródło: badania własne.

Zdecydowana większość respondentów była zadowolona ze swojej działalności (61,3%). Może to świadczyć o tym, że odnaleźli w niej pewną formę realizacji swoich potrzeb. Zostali ugruntowani w przekonaniu o potrzebie niesienia pomocy innym. Dzięki takiemu spędzaniu czasu wolnego mieli oni możliwość zdobycia nowych kompetencji, co także prawdopodobnie sprzyjało ich większej otwartości życiowej w odniesieniu do drugiego człowieka.

W ostatnim pytaniu uczniowie zostali poproszeni o ocenienie działalności swojej grupy w skali od 1 do 10. Przy czym 1 oznaczało bardzo słabą działalność grupy wolontariackiej, a 10 – ocenę bardzo dobrą.

Wykres 15. Ocena wolontariuszy ich działalności



Źródło: badania własne.

Respondenci bardzo wysoko ocenili działalność swoich grup wolontariackich. Ocena 9 została zaznaczona przez 24,6% uczniów, następnie za oceną 8 opowiedziało się 23% ankietowanych, a za oceną 10 ponad 21%. W sumie trzy najwyższe oceny zostały zaznaczone przez ponad połowę uczniów – 68,9%. Na czwartym miejscu znalazła się ocena 7 oznaczona przez 9,8% uczniów. Najsłabszą oceną zaznaczoną przez ankietowanych była ocena 1, przyznana przez 4,9% wolontariuszy, kolejną oceną była ocena 4, zaznaczona przez 6,6% ankietowanych.

Zakończenie

Człowiek przez całe życie zaspokaja potrzeby, dzięki którym czuje się zrealizowany i spełniony. Dopiero po zabezpieczeniu potrzeby podstawowej, tj. fizjologicznej, może starać się zrealizować kolejną. Jak zwrócił uwagę na tę kwestię R. Inglehart, co można także odnieść do samego ucznia, wychowanek tylko wówczas kiedy ma zabezpieczoną potrzebę fizjologiczną, bezpieczeństwa, ekonomiczną i fizyczną może działać na rzecz dobra wspólnego, będąc zdolnym do działań prospołecznych.

Wiele osób jest przekonanych do tego, że dzisiejsza młodzież jest mocno osadzona w świecie wirtualnym, w którym następuje przynależność do wspólnoty i gdzie nawiązywane są związki i nawiązuje się relacje. Niektórzy także uważają, że dzisiejsza młodzież nie jest zdolna wejść na wyższy poziom, tzn. uwierzywszy w siebie, podejmować bezinteresowne działania niosące pomoc potrzebującym osobom spoza kręgu swojej rodziny. Jednakże uczniowie, którzy angażują się w wolontariat, wspinają się w swoim życiu w piramidzie A. Masłowa od samoświadomości i równowagi, poprzez status społeczny i uznanie, do kreatywności, ekspresji, samorealizacji i samorozwoju.

Przeprowadzone w listopadzie 2022 roku badania wśród młodzieży w szczecińskich szkołach pokazały, że ponad 46% uczniów było zaangażowanych w szeroko pojmowaną działalność wolontariatu. Istotne i ważne w tym aspekcie było to, że większość uczniów zdawała sobie sprawę, czym jest wolontariat. Najczęściej uczniowie wskazywali na pomoc innym osobom jako bezinteresowną pracę na rzecz potrzebujących osób, i to bez wy-

nagrodzenia. Rozumienie tego zjawiska wpisuje się w akty prawne, które normują tego typu działalność m.in. w placówkach edukacyjno-wychowawczych.

W poświęceniu się na rzecz potrzebujących uczniowie widzieli kobiety jako te, które częściej angażowały się w działalność wolontariatu aniżeli mężczyźni. Dostrzegli oni także, że w tej pracy pomocne były wartości, którymi zazwyczaj kierowały się młode osoby zaangażowane w wolontariat. Na uwagę zasługuje również to, że niektórzy uczniowie, którzy w chwili badania nie byli zaangażowani w tę formę działalności, podczas niego wyrazili chęć powrotu do wolontariatu.

W większości uczniowie wskazali na to, że do tej formy działalności wstąpili sami, ponieważ był to ich pomysł. Takie odpowiedzi wpisują się w tłumaczenie znaczenia pojęcia *podmiotowości* i ujrzenia go w kontekście refleksyjnego wolontariusza, co potwierdziły przeprowadzone badania. Ten aspekt wpisał się w *troskę*, o której pisze M.S. Archer, kształtując ich tożsamość osobistą. W tym celu badani uczniowie wybierali projekty przekładające się na określone role i praktyki społeczne, dążąc tym samym do symbiozy dobra wspólnego i praktyk społecznych.

Badania potwierdziły również zdanie K. Wieleckiego, odnośnie tego, że działanie ankietowanych (w tym przypadku uczniów zaangażowanych w wolontariat) nastawione było na poznanie świata, kiedy poddawali go oni refleksji. Dzięki swojej działalności charytatywnej, skupiając się wokół określonej formy, gromadzili zespół przekonań odnoszących się do teoretycznej i praktycznej kategorii ładu świata, orientując swoje życie w *prze-strzeni* sensu i znaczenia, w której dokonywali konkretnej praktyki podczas swojego zorientowanego działania na określone wartości w relacjach interpersonalnych z innymi.

Bibliografia

- Auleytner J., *Polityka społeczna, czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, WSP TWP, Warszawa 2002.
- Barańska M., *Wolontariat w planowaniu kariery zawodowej studentów*, PZWL, Poznań 2016.
- Bejma A., *Wolontariat w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej. Prawo i praktyka*, Warszawa 2012.
- Butler D., *Pozycja wolontariuszy na rynku pracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Poznań 2011.
- Gembarzewski C., *Koncepcja natury ludzkiej według Hannah Arendt i Margaret Archer*, „Edukacja Humanistyczna” 2022/2 (47).
- Jurczak E., *Wolontariat w Polsce. Analiza socjologiczna działalności ochotniczej* (praca doktorska), Kraków 2011.
- Kosek A., *Wolontariat jako jedna z form nabywania kompetencji zawodowych wśród przyszłych nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej*, „Pedagogika Przed-szkolna i Wczesnoszkolna” 2021/2 (18).
- Kostek M., *Wolontariat w hospicjum impulsem do zmiany w człowieku*, KUL, Lublin 2010.
- Krakowiak P., *Współpraca hospicjów ze szkołami – wolontariat*, [w:] Jak rozmawiać z uczniami o końcu życia i wolontariacie hospicyjnym, (red.) J. Binnebesel, A. Janowicz, P. Krakowiak, Gdańsk 2009.
- Krzyczkowski K., *Wolontariat krok do kariery*, Warszawa 2011.
- Łada A., Kucharczyk J., Makowski G., Pazderski F., *Europejskie Partnerstwo dla Wolontariatu. Koncepcja kampanii mającej na celu podniesienie poziomu wiedzy i zwiększenie zainteresowania wolontariatem wśród kręgów opiniotwórczych w związku z polską prezydencją w Radzie Unii Europejskiej*, Warszawa 2010.
- Mariański J., *Godność ludzka jako nowy paradygmat w socjologii moralności*, „Edukacja Humanistyczna” 2022/2 (47).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla szkoły branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.U. 2017, poz. 356).

- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 marca 2017 roku w sprawie przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego oraz postępowania uzupełniającego do publicznych przedszkoli, szkół i placówek (Dz.U. 2017, poz. 610).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 roku w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz.U. 2018, poz. 467). .
- Sowa-Behtane E., *Młodzież ponowoczesna*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015.
- Sztompka P., *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Urbanik W., *Strategie dostosowawcze bezrobotnych w okresie zmiany systemowej w Polsce*. Studia nad zbiorowością bezrobotnych Szczecinka 1993–2016, Szczecin 2018.
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 roku prawo oświatowe (Dz.U. 2017 poz. 59).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2010 r., Nr 234, poz. 1536 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654).
- Wielecki K., *Narcyzm, podmiotowość i demokracja* [w:] Wybrane problemy demokracji i podmiotowości, (red.) K. Wielecki, Warszawa 2010.
- Wielecki K., *Podmiotowość i sprawczość – z perspektywy realizmu krytycznego*, „Edukacja Humanistyczna” 2022/2 (47).
- Winiarski M., *Pedagogika społeczna humanistycznie zorientowana*, [w:] Pedagogika społeczna: dokonanie, aktualność, perspektywy, (red.) S. Kawula, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.
- Woś M., *Aksjonormatywne wymiary wychowania do podmiotowości społecznej. Studium koncepcji wychowania Towarzystwa Salezjańskiego*, Warszawa 2022.
- Woś M., *Pojęcie podmiotowości i podmiotu w kontekście wychowania aksjonormatywnego*, „Edukacja Humanistyczna” 2022/2 (47).
- Załużska M., *Spółeczne uwarunkowania angażowania się w działalność organizacji pozarządowych*, [w:] Organizacje pozarządowe w społeczeństwie obywatelskim, (red.) M. Załużska, J. Boczoń, Warszawa 1996.
- Zahorska M., *Edukacja: od prób uspołecznienia do prób komercjalizacji*, [w:] Reformy społeczne. Bilans dekady, (red.) M. Rymsza, Warszawa 2004.

Piotr Długosz

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej
Kraków

Praktyki społeczne młodzieży przemyskiej i krakowskiej w czasie prepandemicznym

W większość prowadzonych badań wśród młodzieży dąży się do budowania obrazu tej kategorii społecznej na podstawie uśrednionych wyników pochodzących z różnych prób tej zbiorowości¹. W związku z tym trudno jest zauważyć różnice między młodzieżą zlokalizowaną na różnych biegunach rozwojowych na continuum centrum vs. peryferie. W dobie rosnących nierówności między małymi ośrodkami a metropoliami warto się dokładnie przyjrzeć młodzieży żyjącej w różnych miastach pod względem szans życiowych, poziomu rozwoju. Różnice rozwojowe między Przemyślem a Krakowem dobrze oddaje koncepcja centrum vs. peryferie. Emanuel Wallerstein przed laty podzielił system światowy na centrum, półperyferie i peryferie. Peryferie były podporządkowane gospodarczo swoim centrom i w dużej mierze ich rozwój był od nich uzależniony. Głównym wyznacznikiem przynależności do centrum był rozwój gospodarczy i pozycja ekonomiczna². Podobnie różnice między biednymi i bogatymi ujmował Paul Prebisch. Centra stanowią bogate kraje uprzemysłowione, a peryferie biedne kraje rolnicze. Peryferie dostarczają surowców i taniej siły roboczej, które są transferowane do bogatych krajów i tam przynoszą zysk. Centra rozwijają się kosztem peryferii i te uzależniają od siebie³. Wydaje się, że ujęcie to nader dobrze oddaje współczesne zróżnicowania przestrzenno-ekonomiczne.

Dystans pomiędzy centralną pozycją Krakowa a peryferyjną Przemyśla dobrze pokazuje ranking jakości życia w miastach. Według niego Kraków

¹ Młodzież 2021, CBOS, Warszawa 2022.

² I. Wallerstein, *The Modern World-System II: Mercantilism and the Consolidation of the European World Economy*. New York 1980.

³ R. Prebisch, *The economic development of Latin America and its principal problems*, New York 1950.

zajął trzecie miejsce, uzyskując 95,88 punktów, a Przemysł uplasował się na dalekiej 37 pozycji, dostając 43,67 punktów⁴. W centrum następuje kumulacja kapitału ekonomicznego, ludzkiego, kulturowego oraz symbolicznego. Centrum zapewnia swoim mieszkańcom lepsze warunki życiowe związane z opieką medyczną, dostępem do infrastruktury rekreacyjnej, komunikacyjnej i przede wszystkim dysponuje bogatym rynkiem pracy. Na peryferiach, poza dużym oddaleniem przestrzennym, pojawiają się deficyty kapitałów. Globalizacja wzmacnia różnice między centrami a peryferiami. Dobrze to widać na przykładzie młodzieży. Ta żyjąca w realiach pogranicza jest narażona na wielowymiarowe deprywacje. Poza tym, że w subregionie przemyskim jest wyższe bezrobocie, niższe płace, ujemne saldo migracji, to młodzież żyjąca w świecie online jest bombardowana wzorcami życia i konsumpcji obowiązującymi w centrach. Wzmacnia to dodatkowo deprywację i stany anomijne wśród młodzieży ulokowanej na peryferiach. Stąd silny trend emigracyjny i lokowanie planów życiowych poza pograniczem. W ten sposób może dochodzić do powstania błędnego koła marginalizacji pogranicza i reprodukcji dominacji centrów⁵.

Celem niniejszego artykułu jest próba sprawdzenia na ile lokalizacja młodzieży na osi centrum vs. peryferie będzie miała wpływ na ich psychospołeczne funkcjonowanie we współczesnym świecie. Innymi słowy, chcemy zbadać czy miejsce zamieszkania oraz posiadane zasoby różnicują praktyki społeczne młodzieży. Warto podkreślić, że jest to jedno z nielicznych studiów, które ma na celu porównanie tych samych grup młodzieży, uwzględniając jej odmienności ekonomiczno-przestrzenne.

Teoretyczne przesłanki analiz

Biorąc pod uwagę założone cele badawcze polegające na przeprowadzeniu porównania postaw młodzieży ulokowanej w dwóch różnych miejscach na kontinuum centrum vs. peryferie, pomocna w niniejszych analizach będzie koncepcja praktyk społecznych Pierre’a Bourdieu⁶. Dla francuskiego socjologa praktyki społeczne stanowią główny obszar badań socjologicznych.

⁴ Ranking jakości życia w miastach, <https://www.miasta.pl/aktualnosci/ranking-jakosci-zycia-w-miastach>

⁵ P. Długosz, *Strategie życiowe młodzieży na pograniczu polsko-ukraińskim*, Wydawnictwo Nomos, Kraków 2017.

⁶ P. Bourdieu, *Dystynkcja*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2022.

W ujęciu cytowanego autora praktyki społeczne to wszystko, co ludzie robią, myślą bądź odczuwają w swej codziennej rzeczywistości. Bourdieu w swojej teorii praktyki społecznej przez *praxis* rozumie rutynowe praktyki społeczne złożone z wielu elementów połączonych ze sobą wzajemnie podczas działania – formy cielesnej i mentalnej aktywności, formy rozumienia, sposoby użycia przedmiotów, motywacje, stany emocjonalne oraz umiejętności⁷. Niniejsza definicja nader dobrze pasuje do analizy szeroko pojętej sfery młodzieżowego świata wartości, aspiracji, stylów życia. Warto podkreślić, iż Bourdieu też precyzyjnie zoperacjonalizował praktyki społeczne za pomocą wzoru [(habitus) (kapitał)] + pole = praktyka⁸. Oznacza to, że praktyki społeczne są „produktem” posiadanych przez agenta habitusu oraz kapitału w zakresie danego pola. Koncepcja ta pozwala całościowo spojrzeć na zjawiska, byty społeczne, uwzględniając kontekst w jakich zostają one utworzone i reprodukowane. Przy czym należy zauważyć, iż habitus może mieć charakter klasowy i on to w głównej mierze stanowi zasadę generującą praktyki. Praktyki społeczne są rezultatem interioryzacji struktur świata społecznego, czyli inkorporują habitus. Społecznymi praktykami są zarówno te, które są wytwarzane, jak i te tworzące. Na ten fakt zwraca też uwagę Izabela Grabowska, stwierdzając, iż pole jest przestrzenią strukturyzowania habitusu i oddziaływania jego sił strukturyzujących. Habitus w zetknięciu z polem wytwarzają i reprodukują praktyki społeczne, rozumiane jako społecznie wytworzone schematy myślowe. W polu następuje gra sił, zależna od dystrybucji i wartości kapitałów, które są zarówno produktem pola, jak i jego procesem⁹.

W innym miejscu przywoływana powyżej autorka rozwija koncepcje praktyk, pisząc, że zetknięcie habitusu i kapitału w polu wytwarza praktyki, które są produktem społecznie ukonstytuowanego sensu gry. Praktyka jest obiektywną wiedzą społeczeństwa i operacyjną wiedzą w społeczeństwie. Habitus wytwarza praktyki, które reprodukują regularności w obiektywnych warunkach. Habitus dostarcza ram działania dla praktyk. Praktyki odnoszą się do obiektywnej struktury, w ramach której habitus jest wytwa-

⁷ Tenże, *Szkic teorii praktyki*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2007.

⁸ Tenże, *Dystynkcja...*, dz. cyt., s. 119.

⁹ I. Grabowska, *Migracje międzynarodowe i teoria Bourdieu*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2015/4, s. 133.

rzany w momencie krytycznym, w którym następują radykalne krótkie transformacje¹⁰.

Reasumując, teoria Bourdieu pozwala na połączenie analiz postaw dwóch grup młodzieży ulokowanej w różnych miejscach. Przy czym nie chodzi tutaj o proste określenie miejsca lokalizacji na mapie, ale założenie, że ulokowanie w centrum bądź na peryferiach wyposaża młodzież w różne habitusy, różnicuje też jej kapitały oraz stawia ją w obliczu różnych wyzwań. Z jednej strony odmienne ulokowanie przestrzenne może wytwarzać odmienne praktyki społeczne na zasadzie zachodzących różnic między centrami a peryferiami, z drugiej – należy pamiętać, że w dobie globalizacji, Internetu i dominacji modelu konsumpcyjnego młodzież niejako funkcjonuje w jednym polu społecznym. Prowadzone badania pozwolą sprawdzić, czy silniejszy jest ów globalny wpływ pola na młodzież, czy też raczej odmienne habitusy wspólnie z kapitałami będą decydowały o społecznej *praxis* młodzieży ulokowanej w centrum i na peryferiach.

Metodologia badań

Badania zrealizowano wśród uczniów szkół średnich w Krakowie i Przemysłu. Przed opisem metod badawczych krótko zostaną scharakteryzowane oba środowiska społeczne, w których funkcjonuje badana młodzież.

Przemyśl jest średnim miastem liczącym około 58 tys. mieszkańców. Jest zlokalizowany tuż przy granicy z Ukrainą. Po transformacji ciągle zmagają się z problemami natury społeczno-ekonomicznej. Główne problemy to negatywne saldo migracyjne, starzenie się ludności i emigracja młodych ludzi. Miasto jest przykładem obszaru peryferyjnego zmagającego się z kłopotami w sferze gospodarczej¹¹. Według danych, między 2002 a 2021 rokiem liczba ludności miasta spadła o 13%¹².

Kraków, dawna stolica Polski, jest miastem metropolitarnym, w którym ciągle przybywa mieszkańców. Według ostatnich danych spisowych, w Krakowie jest już ponad 800 tys. mieszkańców. Jeśli do tego doliczyć

¹⁰ Tamże, s. 134.

¹¹ P. Długosz, *Aspiracje życiowe młodzieży pogranicza*, Oficyna Wydawnicza IMPULS, Kraków 2009.

¹² Przemyśl w liczbach. <https://www.polskawliczbach.pl/Przemysl>

emigrantów z Ukrainy i napływających w ostatnim czasie uchodźców z tego państwa, to można założyć, iż Kraków obecnie liczy około 1 mln mieszkańców. O ile transformacja doprowadziła do spadku liczby ludności w Przemyśle, o tyle Kraków był jednym z beneficjentów transformacji. Jest to miasto akademickie z prestiżowymi uczelniami wyższymi, miasto turystyczne bijące przed pandemią rekordy odwiedzających go turystów. Miasto też rozwinęło się za sprawą inwestycji zagranicznych firm, które tutaj lokują centra obsługi klientów. Jest to dynamicznie rozwijające się miasto, które jest atrakcyjne dla młodzieży napływającej z regionu południowo-wschodniego.

Warto dodać, iż o zróżnicowaniu między tymi miastami pól, w jakich funkcjonuje młodzież, świadczą wyniki rankingu szkół średnich „Perspektyw”. Z Krakowa w pierwszej dziesiątce rankingu na czwartym miejscu znalazło się V Liceum im. Augusta Witkowskiego, a z Przemyśla na 269 miejscu uplasowało się I Liceum im. Juliusza Słowackiego¹³. W Krakowie znajduje się 138 szkół ponadpodstawowych, w tym 78 liceów. W Przemyśle jest siedem szkół ponadpodstawowych, w tym dwa licea. W Krakowie znajdują się 23 uczelnie wyższe, w tym prawie 200 tys. studentów¹⁴. W Przemyśle jest obecnie jedna wyższa szkoła zawodowa, licząca około 1000 studentów oraz wyższe seminarium duchowne.

Zatem widzimy, iż te dwa miasta stanowią odmienne habitusy, dysponują różnymi zasobami. Przemyśl i Kraków stanowią też odmienne pola społeczne, w jakich funkcjonują młodzi ludzie. Kraków na tle Przemyśla jest bardzo dobrze wyposażony w infrastrukturę kulturalną, edukacyjną i jest wpleciony poprzez lotnisko i sieć dróg oraz linii kolejowych w główne węzły komunikacyjne prowadzące do światowych metropolii. Innymi słowy, te dwa miasta mają zgoła odmienne charakterystyki i zapewniają zróżnicowane szanse życiowe dla młodzieży. Dobrze ilustrują różnice jakie zachodzą między centrami a peryferiami.

¹³ Ranking liceów ogólnokształcących 2022, <https://licea.perspektywy.pl/2022/rankings/ranking-glowny-liceow>.

¹⁴ 23 szkoły wyższe, prawie 200 tys. studentów. Akademicki Kraków, <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,21951675,23-szkoly-wyzsze-prawie-200-tys-studentow-akademicki-krakow.html>

Do badania młodzieży wykorzystano metodę sondażową. W ramach tej metody zastosowano ankietę audytoryjną. Badania były robione w ten sposób, iż rozdawano ankiety podczas lekcji. Próba do badań miała charakter celowy. Pierwotnie zakładano przebadanie maturzystów z ostatnich klas liceów i techników. Jednakże plany badawcze zostały pokrzyżowane przez strajk nauczycieli, odbywający się od 8 do 27 kwietnia 2019 roku. W związku z tym pojawiły się problemy z dostępem do klas maturalnych uczniów w technikach, gdyż musieli oni odrabiać praktyki. Sam strajk i przerwa w nauce spowodowały, iż badania musiały zostać przeniesione na nowy rok szkolny i trwały ostatecznie od marca do października 2019 roku. Zostały zakończone przed wybuchem pandemii Covid-19. W Przemysłu uczniowie wypełnili 408 ankiet, w Krakowie było ich 800.

Charakterystyka społeczno-demograficzna badanej zbiorowości

W tabeli 1 zaprezentowano charakterystykę maturzystów. W obu grupach przeważają kobiety, szczególnie jest to widoczne w Krakowie. Wynika to z faktu, że w grodzie nad Wisłą badania były realizowane głównie wśród licealistów, a tam przeważają kobiety. W Przemysłu około połowa respondentów zamieszkuje wieś i dojeżdża do szkoły średniej w mieście. W Krakowie trzy czwarte respondentów zamieszkuje w mieście, ze wsi dojeżdża do szkół około jedna trzecia uczniów.

Tabela 1. Charakterystyka demograficzno-społeczna [w %]

		Przemyśl	Kraków
Płeć	kobieta	60	70
	mężczyzna	40	30
Miejsce zamieszkania	wieś	57	30
	miasto	43	70
Sytuacja materialna	zła	6	4
	przeciętna	37	31
	dobra	57	65
Religijność	głęboko wierzący	8	9
	wierzący	57	46
	niezdecydowany	22	26
	niewierzący	13	19
Ocena osiągnięć szkolnych	niskie	8	11
	przeciętne	61	55
	wysokie	31	33
Średnia ocen w ostatnim semestrze		M = 4,1 SD = 0,81	M = 4,3, SD = 0,59

Subiektywna ocena sytuacji materialnej w obu grupach uczniów jest podobna. Najczęściej warunki materialne oceniają oni jako dobre i przeciętne. Niewielu uważa, że są złe. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, iż uczniowie w Przemyślu uznają się za bardziej wierzących niż uczniowie w Krakowie. Jest to zgodne z trendami wskazującymi na to, że laicyzacja mocniej dotyka większe miasta niż mniejsze ośrodki¹⁵. Z danych dotyczących średnich za ostatni semestr wynika, iż lepsze osiągnięcia szkolne mają nieco częściej uczniowie z krakowskich szkół.

Z tabeli 2 wynika, iż sytuacja materialna, biorąc pod uwagę stan posiadania gospodarstw domowych młodzieży, jest porównywalna. Większość uczniów posiada odpowiednie warunki potrzebne do edukacji – ma się gdzie uczyć, ma też odpowiedni sprzęt do nauki. Jedynie w kilku przypadkach takich jak: posiadanie dzieł sztuki, domku letniskowego, zmywarki do naczyń uczniowie z Krakowa częściej deklarują ich posiadanie.

¹⁵ Młodzież 2021..., s. 142.

Tabela 2. Wyposażenie gospodarstw domowych [w %]¹⁶

Wyposażenie	Przemysł	Kraków
Telefon komórkowy	99	99
Stały dostęp do Internetu	94	96
Biurko do nauki	91	94
Samochód osobowy	88	93
Laptop lub netbook	88	93
Telewizor plazmowy, LCD	92	93
Własny pokój	89	88
Zmywarka do naczyń	52	71
Stacjonarny komputer PC	65	64
Więcej niż jeden samochód osobowy	54	52
Działka rekreacyjna, domek letniskowy	23	31
Dzieła sztuki	16	21
Jacht	2	2

W tabeli 3 przedstawiono posiadane przez uczniów książki w domowej bibliotece. Są one traktowane jako wskaźnik kapitału kulturowego zobiektywizowanego¹⁷. Wedle uzyskanych danych, bardziej zasobni w księgozbiór są krakowscy uczniowie. Widać, iż częściej posiadają większą liczbę książek.

Tabela 3. Liczba książek w domowej bibliotece

Zakres	Przemysł	Kraków
0–10	5	2
21–25	12	8
26–100	35	21
101–200	23	22
201–500	16	27
Powyżej 500	8	20

Kapitał społeczny został zoperacjonalizowany za pomocą pięciu twierdzeń zaprezentowanych w tabeli 4¹⁸. Z uzyskanych danych wynika, że w dwóch przypadkach uczniowie krakowscy mogą liczyć na większe wsparcie rodzi-

¹⁶ Odsetki nie sumują się do 100% ponieważ można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź.

¹⁷ P. Długosz, *Strategie życiowe młodzieży na pograniczu...*, dz. cyt., s. 188.

¹⁸ Tamże, s. 190.

ców, opiekunów niż uczniowie w Przemyśle. Chodzi o możliwość uzyskania pomocy przy odrabianiu zadań oraz możliwość dyskusji o przeczytanych książkach. Jednakże warto zaznaczyć, iż te różnice nie są zbyt wielkie.

Tabela 4. Kapitał społeczny [w %]¹⁹

Pomoc rodziców	Przemyśl	Kraków
Pojawiły się kłopoty przy odrabianiu zadań domowych	70	76
Należałoby sfinansować dodatkowe lekcje, kursy	93	93
Należało podjąć jakąś ważną decyzję życiową (wybór uczelni, zawodu)	87	86
Chciał(a)bym podyskutować o przeczytanych książkach, obejrzanych filmach	65	73
Chciał(a) bym porozmawiać o swoich sprawach	75	77

Kolejnym wskaźnikiem kapitału kulturowego tym razem zinstytucjonalizowanego będzie wykształcenie rodziców. W tabeli 5 zestawiono kategorie wykształcenia rodziców. Zebrane dane pokazują, że w przypadku krakowskich oraz przemyskich uczniów wyższym wykształceniem częściej legitymizują się matki niż ojcowie. Ponadto, porównując dane zauważamy, iż uczniowie krakowscy mają lepiej wykształconych rodziców niż uczniowie przemyscy. Szczególnie jest to widoczne na poziomie wykształcenia magisterskiego i wyższego.

Tabela 5. Wykształcenie ojca i matki [w %]

Wykształcenie	Przemyśl		Kraków	
	ojciec	matka	ojciec	matka
Podstawowe	3	3	1	1
Gimnazjalne	2	2	1	1
Zasadnicze zawodowe	23	16	15	12
Średnie ogólnokształcące	5	11	4	10
Średnie zawodowe	31	18	22	11
Pomaturalne	7	11	8	8
Licencjat	12	14	14	16
Magisterskie	17	24	30	38
Doktorat i wyżej	0	1	5	4
Razem	100	100	100	100

¹⁹ W tabeli znajdują się odpowiedzi „tak” + „raczej tak”.

Analogicznie jak w przypadku wykształcenia, dane zawarte w tabeli 6 pokazują, iż rodzice uczniów krakowskich zajmują wyższe pozycje zawodowe. W Krakowie więcej uczniów pochodzi z rodzin, gdzie rodzice są specjalistami z wyższym wykształceniem, przedsiębiorcami. W Przemysłu rodzice uczniów częściej są rolnikami, na rencie, bezrobotnymi oraz robotnikami wykwalifikowanymi.

Tabela 6. Kategorie społeczno-zawodowe ojca i matki [w %]

Pozycja zawodowa	Przemysł		Kraków	
	ojciec	matka	ojciec	matka
Dyrektor, prezes przedsiębiorstwa, wyższy urzędnik państwowy	4	2	5	3
Specjalista z wyższym wykształceniem	9	20	15	26
Technik i wyspecjalizowany pracownik administracyjno-biurowy	11	16	16	18
Pracownik umysłowy niższego szczebla	4	13	4	12
Właściciel prywatnej firmy	15	6	21	10
Pracownik handlu i usług	12	16	15	17
Robotnik niewykwalifikowany	3	1	3	1
Robotnik wykwalifikowany	22	5	13	2
Rolnik	5	4	2	2
Jest bezrobotnym	2	11	1	6
Na rencie, emeryturze	7	3	3	3
Inne	6	5		1
Razem	100	100	100	100

Podsumowując, należy stwierdzić, iż badani uczniowie są wyposażeni w zasoby ekonomiczne, społeczne, kulturowe. Mają stworzone dobre warunki do edukacji i w razie pojawiających się potrzeb mogą korzystać ze wsparcia swoich rodzin.

Jednakże, jeśli porównamy poszczególne kapitały, to okazuje się, że uczniowie z Krakowa mają pod tym względem przewagę nad uczniami z Przemysłu. Posiadają więcej zasobów ekonomicznych, szczególnie tych, które są wskaźnikami bogactwa. Mają też młodzi krakowianie więcej kapitału kulturowego, na co wskazują jego zobiektywizowane oraz zinstytu-

cjonalizowane formy. W nieco lepszej sytuacji są też krakowscy uczniowie pod względem posiadania kapitału społecznego.

Na podstawie zmiennych statusowych możemy też stwierdzić, iż pozycje rodzin maturzystów z Krakowa znajdują się nieco wyżej w społecznej hierarchii niż rodzin przemyskich uczniów. Analizowane dane pokazują, że w przypadku tych dwóch grup młodzieży możemy mówić o różnicach w posiadanych zasobach, habitusach.

Strategie życiowe

W kategorii strategii życiowych zawierają się cele i dążenia oraz środki prowadzące do ich osiągnięcia. Dzięki śledzeniu preferencji młodzieży w tym obszarze możemy się zorientować, jakimi wzorcami kierują się oni w życiu oraz dowiedzieć na temat procesów socjalizacyjnych młodego pokolenia.

Biorąc pod uwagę uzyskane odpowiedzi, zaprezentowane w tabeli 7, można stwierdzić, iż respondenci dążą do celów, które są propagowane w przekazie kultury masowej. Widoczna jest orientacja konsumpcyjna, indywidualistyczna i hedonistyczna. Młodzież chce żyć szczęśliwie, chce być otoczona bliskimi sobie ludźmi oraz posiadać odpowiedni status materialny, który pozwoli na nieskrępowaną konsumpcję propagowaną przez korporacje i media. W wyborach uczniów dominuje konformizm. Widać, iż młodzież orientuje się na to, co jest aktualnie propagowane w głównym nurcie popkultury. W mniejszym stopniu młodzieży zależy na życiu zgodnym z dekalogiem. Sprawy duchowe są lokowane na marginesie. Własna przedsiębiorczość czy też uczestnictwo we władzy nie są dla nich specjalnie atrakcyjne.

Istotne jest też to, iż badana młodzież jest bardzo podobna do siebie. Nie widać dużych różnic między obiema grupami. Jeśli takowe miałyby się pojawić, to widzimy, iż mogą one wystąpić w zakresie materializmu i etyki. Młodzież przemyska nieco częściej wskazuje, że zależy jej na bogactwie, osiągnięciu wysokiego stanowiska. Młodzi krakowianie są mniej zainteresowani życiem etycznym zgodnym z normami religijnymi.

Tabela 7. Cele życiowe [w %]²⁰

Cele	Przemysł	Kraków
Znalezienie dobrej pracy	96	96
Posiadanie przyjaciół	92	94
Rozwijanie zdolności i zainteresowań	94	96
Szczęśliwe życie rodzinne	94	90
Niezależność od innych	89	90
Zdobycie ludzkiego szacunku	86	86
Pomaganie innym ludziom	88	85
Zdobycie majątku, wysokie dochody	90	84
Ukończenie wyższej uczelni	79	84
Życie spokojne, z dala od kłopotów dnia codziennego	87	82
Osiągnięcie wysokiego stanowiska	76	70
Życie chwilą dla przyjemności i zabawy	71	68
Życie zgodne z zasadami wiary	59	49
Założenie własnego przedsiębiorstwa	44	36
Udział we władzy	18	21

W tabeli 8 znajdujemy odpowiedzi będące wskaźnikami środków, które mają prowadzić młodzież do realizacji zakładanych celów życiowych. Najogólniej można obserwowane strategie uczniów określić jako merytokratyczne, czyli oparte na własnych zasługach i umiejętnościach. Młodzież uznaje, że do uzyskania życiowego sukcesu będzie ją głównie prowadzić wiedza, umiejętności, kwalifikacje. Owszem, widać, iż poza dobrym wykształceniem i kwalifikacjami przydatne będą też znajomości oraz własna inicjatywa, przedsiębiorczość.

W nieco mniejszym stopniu, według badanych, o sukcesie może decydować szczęście, urok osobisty, prestiż ukończonej uczelni, status rodziny pochodzenia, cwaniactwo czy też poglądy polityczne.

Znowu, tak jak w przypadku analizy celów życiowych, widzimy duże podobieństwo między obiema grupami ze względu na preferowane strategie życiowe. Uczniowie w obu miastach są zgodni, iż do sukcesu prowadzą własne zasługi i kwalifikacje.

²⁰ W tabeli znajdują się odpowiedzi „bardzo mi zależy” + „zależy mi”.

Tabela 8. Recepta na sukces zawodowy [w %]²¹

Preferencje życiowe	Przemyśl	Kraków
Znajomość języków obcych	96	96
Wysokie kwalifikacje zawodowe, umiejętności	94	95
Inicjatywa i przedsiębiorczość	88	89
Solidna, rzetelna praca dobrze wykonana	91	88
Znajomości i protekcja	82	88
Wykształcenie	86	87
Zawód, rodzaj pracy	84	83
Szczęście, przypadek	63	66
Wdzięk, urok osobisty	61	61
Prestiż i renoma ukończonej uczelni/szkoły	62	61
Zamożność rodziców	47	58
Miejsce zamieszkania, np. duże miasto, wieś	63	58
Cwaniactwo, przebiegłość	48	53
Położenie w społecznej hierarchii (np. klasa niższa, średnia, wyższa)	48	52
Poglądy polityczne	27	24

W zasadzie jedynie w przypadku zamożności rodziców pojawiają się różnice między obiema grupami młodzieży. W Krakowie uczniowie częściej wskazują na fakt, iż zamożność rodziców może sprzyjać w osiągnięciu celów życiowych.

Podsumowując prowadzone analizy, możemy stwierdzić, iż pod względem strategii życiowych młodzież jest homogeniczna. Mówiąc językiem Roberta Mertona, możemy powiedzieć, iż jest ona zorientowana konformistycznie²². Przyjmuje cele propagowane przez współczesną kulturę nakierowaną na konsumpcję, hedonizm i indywidualizm. Sukces życiowy ma polegać na uzyskaniu wysokiej pozycji materialnej, życiu przyjemnym, łatwym i wygodnym oraz byciu niezależnym.

Prowadzone analizy pokazują też wyraźny merytokratyczny charakter współczesnej młodzieży. Znowu można podkreślić, iż widać tutaj pełen

²¹ W tabeli znajdują się odpowiedzi „zdecydowanie tak” + „tak”.

²² R. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.

konformizm. Młodzież dokładnie postępuje w myśl propagowanych norm etyki kapitalistycznej. Sukces można osiągnąć tylko dzięki ciężkiej pracy i odpowiednim kwalifikacjom. Zaobserwowana orientacja wskazuje, iż współczesna młodzież jest człowiekiem zewnątrzsterownym i podąża za trendami wyznaczanymi przez współczesny kapitalizm i jego medialne agendy²³. Dlatego też między obiema grupami widzimy takie duże podobieństwo w podejmowanych strategiach życiowych. Zglobalizowana młodzież posłusznie podąża w takt rytmów wyznaczanych przez elektroniczne media i jej dysponentów.

Aspiracje edukacyjne

Dane dotyczące strategii życiowych wyraźnie wskazują na silny meritokratyczny komponent postaw w obu grupach młodzieży. W związku z powyższym należy założyć, iż w obu miastach uczniowie po skończeniu szkoły średniej będą się dalej edukować. Z danych zmieszczonych w tabeli 9 wynika, iż w obu miastach około 80% zamierza kontynuować naukę po maturze. W obu grupach te proporcje rozkładają się niemalże po równo, część zamierza tylko zająć się studiowaniem, a część chce łączyć studia z pracą. Przy czym nieco więcej uczniów w Przemyśle zamierza po szkole średniej podjąć pracę zawodową. Generalnie młodzież w obu miastach stosuje niemal identyczne strategie.

Tabela 9. Plany życiowe po skończeniu szkoły średniej [w %]

Plany życiowe	Przemyśl	Kraków
Uczyć się	39	42
Uczyć i pracować	37	39
Pracować	12	5
Nie wiem	12	14
Razem	100	100

Kolejnym elementem wiedzy o maturzystach jest analiza aspiracji edukacyjnych. Badani respondenci najczęściej zamierzają ukończyć studia na poziomie magisterskim. Zestawienie wyników w tabeli 10 pokazuje, iż w Przemyśle młodzież ma niższe aspiracje edukacyjne niż w Krakowie.

²³ D. Riesman, *Samotny tłum*, Wydawnictwo Vis-à-Vis, Kraków 2011.

Ponad dwukrotnie częściej przemyscy uczniowie wybierają studia licencjackie niż krakowscy maturzyści. W mieście Kraka też częściej są przez respondentów planowane studia trzeciego stopnia, czyli studia doktoranckie. Być może pojawiająca się różnica w poziomie aspiracji wynika z tego, że krakowscy uczniowie mają większą świadomość inflacji wykształcenia. Mieszkają w mieście, gdzie jest kilka dużych uczelni, na których studiuja uczniowie z całej Polski i część z nich tam na stałe zostaje. Stąd też uczniowie w Krakowie mają większą konkurencję na rynku pracy i muszą bardziej zadbać o to, by mieć ukończone studia drugiego stopnia. Wykształcenie magisterskie może dawać większą pewność siebie na rynku pracy.

Tabela 10. Zamierzony poziom zdobytego wykształcenia [w %]

Planowane wykształcenie	Przemysł	Kraków
Pomaturalne	5	4
Licencjackie	34	14
Magisterskie	46	59
Doktoranckie	15	23
Razem	100	100

O tym, że edukacja jest bardzo ważna dla badanych maturzystów mówią też powszechnie brane korepetycje, czyli dodatkowe lekcje opłacane przez rodziców. W Przemysłu oraz Krakowie z korepetycji korzystało 63% badanych. W tabeli 11 pokazano motywy, jakimi kierują się uczniowie biorący korepetycje. Głównie dążą oni do uzyskania dobrych wyników, które dadzą im możliwość dostania się na wybrane studia. Sporo uczniów bierze też korepetycje z powodu złej pracy nauczycieli. Około jedna trzecia nie uczyla się i ma z tego powodu braki. Rzadziej ankietowani deklaruja, iż korepetycje mają poszerzyć ich wiedzę lub był to wpływ rodziców.

Z danych wynika, iż korzystanie z korepetycji nie jest zależne od wpływu rodziców oraz rówieśników, nauczycieli. Warto podkreślić, iż motywy korzystania są niemalże identyczne wśród przemyskiej i krakowskiej młodzieży.

Tabela 11. Motywy korzystania z korepetycji [w %]²⁴

Motywy	Przemysł	Kraków
Chcę uzyskać jak najlepszy wynik na egzaminie maturalnym	61	57
Nauczyciele źle uczyli, nie dbali o to, by czegoś nauczyć	43	40
Chcę się dostać na wymarzone studia	29	31
Nie uczyłem się systematycznie i mam braki	28	28
Chciał(a)bym wiedzieć więcej niż nauczono mnie w szkole	17	16
Wpływ rodziców	10	11
Zalecenie nauczyciela	2	2
Większość koleżanek i kolegów bierze korepetycje	3	2
Inne	3	8

W związku z tym, iż edukacja wyższa stanowi dla młodzieży główny czynnik sukcesu zbadaliśmy też, jaki jest stosunek uczniów do wyższego wykształcenia. Z danych w tabeli 12 wynika, iż połowa respondentów wskazuje, iż dzięki wykształceniu wyższemu można się rozwijać intelektualnie. Zdecydowana większość – biorąc pod uwagę trzy twierdzenia dotyczące wpływu studiów na karierę – jest przekonana, iż studia wyższe są trampoliną do pracy, kariery, pieniędzy. Niewielu uczniów deprecjonuje wyższe wykształcenie.

Uzyskane wyniki potwierdzają wcześniej zaobserwowane tendencje, z których wynika, iż młodzież stawia na studia wyższe w swoim życiu. Robi to dlatego, iż uważa, że wyższe wykształcenie jest najlepszym środkiem uzyskania dobrze płatnej pracy i zdobycia wysokiej pozycji społecznej. W tym przypadku również nie zaobserwowano dużych różnic między krakowskimi i przemyskimi maturzystami.

²⁴ Wyniki nie sumują się do 100% ponieważ można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Tabela 12. Opinie na temat wyższego wykształcenia [w %]²⁵

Opinie młodzieży	Przemyśl	Kraków
Warto się uczyć, żeby rozwijać się intelektualnie	52	56
Wyższe wykształcenie zapewnia lepiej płatną pracę	42	37
Dzięki wykształceniu można zrobić karierę w życiu	36	37
Wykształcenie jest potrzebne do zdobycia wysokiej pozycji społecznej	20	20
Wykształcenie dużo kosztuje, a przynosi tylko niewielkie korzyści	14	12
Wyższe studia nic nie dają, po studiach i tak nie ma się pracy	9	10
Chodzę do szkoły tylko dlatego, że tak chcą moi rodzice	5	3

Na zakończenie rozważań problematyki aspiracji pojawia się kwestia planów związanych z miejscem zamieszkania. Ono jest uzależnione od uzyskanego wykształcenia. Z dotychczas realizowanych badań wynika, iż młodzież z Przemyśla, która zamierza wyjechać z miasta, chce głównie studiować na uczelniach poza Podkarpaciem (w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu). Zaś młodzież zamierzająca pozostać na miejscu myśli o studiach na lokalnych uczelniach bądź studiować nie zamierza²⁶.

Wyniki zaprezentowane w tabeli 13 chyba najbardziej się różnią od dotychczasowych i po raz pierwszy w niniejszych analizach będą rozpatrywane większe różnice między dwoma grupami uczniów. Z analiz wynika, iż krakowska młodzież jest bardziej zadowolona z dotychczasowego miejsca zamieszkania niż młodzież przemyska. W mieście nad Sanem blisko co dziesiąty uczeń zamierza zostać w nim po maturze. Za to prawie jedna trzecia przemyskich uczniów zamierza wyjechać do dużego miasta. Zaś wśród krakowian, co dziesiąty myśli o przeniesieniu się do metropolii warszawskiej bądź zagranicznej. W Przemyśle nieco częściej uczniowie chcieliby mieszkać w małym mieście. Do przeniesienia się na wieś nie ma wielu chętnych w obu grupach. Wyjechać za granicę zamierza jedna czwarta respondentów z obu miast.

Wyniki badań wskazują, że lokalizacja młodzieży na continuum centrum vs. peryferie ma istotne znaczenie w planowaniu przez respondentów

²⁵ Jw.

²⁶ P. Długosz, *Strategie życiowe młodzieży na pograniczu...*, dz. cyt.

swojego przyszłego miejsca zamieszkania. Z peryferii młodzież zamierza się wydostać poza swoje miejsce zamieszkania, zaś dla jednej trzeciej młodzieży ulokowanej w centrum ta lokalizacja jest atrakcyjna. W tym przypadku widać ewidentny wpływ pola społecznego na powstałe preferencje. Kraków ze swoją infrastrukturą kulturalną, rynkiem pracy, uczelniami wyższymi stanowi dobre miejsce do życia i jest w większym stopniu zabezpieczyć potrzeby i aspiracje młodzieży. W Przemyśle te warunki do funkcjonowania są znacznie skromniejsze i młodzież w większości poszukuje swojej przyszłości poza miejscem zamieszkania. Nie trzeba chyba dodawać, iż owe praktyki są głównym mechanizmem reprodukcji centrów i peryferii. Z Przemyśla cenny kapitał społeczny emigruje w kierunku centrów, a te ostatnie mogą się rozwijać dzięki zasobom ulokowanym na miejscu oraz tym pozyskiwanym z peryferii. W ten sposób pojawia się nowa forma dominacji centrów nad peryferiami, która polega na drenowaniu kapitału ludzkiego, co w konsekwencji pogłębia niedorozwój peryferii i dysproporcje między „ścianą wschodnią” a centrum.

Tabela 13. Preferowane miejsce zamieszkania [w %]

Preferencje zamieszkania	Przemyśl	Kraków
Tu, gdzie mieszkam obecnie	9	29
Marzy mi się życie w wielkim mieście	27	10
Lubię atmosferę małego miasta	14	9
Najchętniej przeniósłbym się na wieś	5	6
W ogóle zmieniałbym kraj	25	27
Nie wiem, jeszcze nie myślałem o tym	20	19
Razem	100	100

Aktywność w czasie wolnym, jakość życia

W tabeli 14 zaprezentowano wyniki na temat aktywności uczniów w czasie wolnym. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, iż uczniowie najczęściej poświęcają czas na słuchanie muzyki, spotkania z przyjaciółmi i rodziną, surfowanie w Internecie. Popularnością cieszy się też przeglądanie filmów oraz pozostawanie w domu i nicnierobienie. Część maturzystów uprawia sport, gra w gry komputerowe lub też spędza czas w gronie znajomych i przyjaciół na łonie natury, popijając różne trunki.

Uczniowie albo spędzają czas w Internecie, słuchając muzyki, lub przebywają w grupach rówieśniczych, co jest symptomatyczne dla tej fazy życiowej. Rzadziej podejmują działania w sferze społecznej, czy obcują z kulturą, chodząc do kina lub czytając książki dla przyjemności.

W prowadzonych analizach widać też pojawiające się różnice między obiema grupami. W Krakowie znacznie częściej respondenci przebywają w kawiarni, restauracji, czytają książki. Częściej też uczniowie z grodu Kraka uczestniczą w zajęciach hobbystycznych, rozwijających zainteresowania, talenty.

W Przemyśle zaś widzimy, iż respondenci częściej grają w gry komputerowe oraz siedzą w domu i nic nie robią. Widać, że w Przemyśle młodzież częściej biernie spędza czas wolny, a w Krakowie uczniowie w sposób aktywniejszy dbają o zagospodarowanie swojego czasu wolnego, wykorzystując go na rzecz swojego rozwoju. W tym przypadku dobrze widać oddziaływanie kapitałów i habitusu w różnych polach tworzonych przez te dwa odmienne miasta. Pole społeczno-kulturowe jest znacznie bogatsze w Krakowie, przez co młodzież może w ciekawszy sposób spędzać wolny czas niż w Przemyśle. Krakowska młodzież częściej podejmuje aktywność, która ma na celu wzbogacenie czy też podniesienie jej kapitału kulturowego.

Tabela 14. Formy spędzania czasu wolnego [w %]²⁷

Formy spędzania czasu	Przemyśl	Kraków
Chodzę do kawiarni, restauracji	12	29
Siedzę w domu i nic nie robię	53	42
Chodzę na imprezy sportowe, mecze piłkarskie	16	14
Oglądam telewizję, filmy na wideo	46	44
Czytam książki	20	34
Czytam komiksy, przeglądam prasę kolorową	6	9
Słucham muzyki	84	82
Chodzę na dyskoteki, zabawy, festyny, koncerty	27	27
Chodzę na zajęcia hobbyistyczne	17	27
Chodzę do kina	17	16
Uprawiam sport (gram w piłkę, jeżdżę rowerem)	36	35
Spotykam się z rodziną, przyjaciółmi	63	66
Przeglądam witryny internetowe	78	72
Gram na komputerze	25	19
Uczestniczę w spotkaniach, zebraniach lub naradach stowarzyszeń, organizacji społecznych itp.	7	7
Siadamy z grupą i pijemy wino, piwo	29	31
Spaceruję, wałęsam się po swojej okolicy	20	21

Po zapoznaniu się z aktywnością młodzieży w czasie wolnym przejdziemy do analizy poziomu zadowolenia z funkcjonowania w miejskiej przestrzeni. Zebrane dane w tabeli 15 wskazują, iż najbardziej uczniowie są zadowoleni z warunków mieszkaniowych, kontaktów z kolegami, ze stanu bezpieczeństwa w mieście, z wyjazdów wakacyjnych, ze sposobów spędzania czasu wolnego oraz sytuacji finansowej własnej rodziny.

Mniejsze zadowolenie pojawia się w przypadku życia seksualnego, z osiągnięć życiowych, opieki zdrowotnej, odbywanej edukacji, perspektyw na przyszłość. W przypadku oceny jakości życia widać też wyraźne różnice między młodzieżą ze średniego a dużego miasta. Krakowska młodzież jest bardziej zadowolona niż młodzież przemyska z miejsca zamieszkania (różnica 28%), z terenów rekreacyjnych (różnica 28%), lokalnego transportu

²⁷ W tabeli zaprezentowano odpowiedzi „często”.

(różnica 14%), z edukacji (różnica 9%). Przemyska młodzież jest nieznacznie bardziej zadowolona z warunków mieszkaniowych i bezpieczeństwa w mieście.

Po raz kolejny uzyskujemy potwierdzenie, iż inne szanse życiowe są w metropolii, a inne w mniejszym mieście zlokalizowanym na „ścianie wschodniej”. Metropolia daje młodzieży możliwości lepszej edukacji, wypoczynku, wygodniejszej komunikacji. Nie jest też tak, że mniejsze ośrodki są bardziej bezpieczne czy przyjazne pod względem ekologii, gdyż uzyskane różnice w ocenach uczniów w obu miastach są nieznaczne.

Tabela 15. Zadowolenie z częściowych wymiarów życia [w %]²⁸

Zadowolenie	Przemyśl	Kraków
Z warunków mieszkaniowych	87	83
Z ostatnich wyjazdów wakacyjnych	66	77
Z kontaktów z kolegami (grupą przyjaciół)	74	76
Ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania	82	76
Z miejscowości, w której żyjesz	45	73
Z sytuacji finansowej własnej rodziny	61	67
Ze sposobu spędzania wolnego czasu	67	65
Z życia seksualnego	44	43
Z terenów rekreacyjnych w miejscu zamieszkania	24	52
Z perspektyw na przyszłość	30	34
Z odbywanej edukacji	36	45
Ze swoich osiągnięć życiowych	40	38
Z opieki zdrowotnej	37	38
Z lokalnego transportu publicznego	29	43

W tabeli 16 zestawiono wyniki pokazujące poziom zadowolenia z życia. Subiektywny dobrostan jest porównywalny w obu grupach. W Przemyślu zadowolonych z życia jest 65%, a w Krakowie 68%. Zatem różnica jest niewielka. Podobnie jest w przypadku odsetka niezadowolonych, których w Przemyślu było 18%, a w Krakowie 21%. Mimo wcześniej zaobserwowanej dużej różnicy w ocenie zadowolenia z warunków życia w mieście,

²⁸ Połączono odpowiedzi „bardzo zadowolony” + „zadowolony”.

w obu grupach poziom subiektywnego zadowolenia z życia jest zbliżony. Oznacza to, że zadowolenie z życia jest głębszą cechą, która nie jest uzależniona od poziomu zaspokojenia potrzeb jednostki.

Tabela 16. Zadowolenie z życia [w %]

Poziom zadowolenia	Przemysł	Kraków
Zdecydowanie zadowolony	11	14
Raczej zadowolony	54	54
Raczej niezadowolony	12	15
Zdecydowanie niezadowolony	6	6
Trudno powiedzieć	17	11
Razem	100	100

Lęki i strachy uczniów

W tabeli 17 przedstawiono lęki uczniów. Z uzyskanych danych wynika, iż młodzież przeraża to, że w przyszłości może zachorować, stracić sprawność fizyczną oraz że będzie żyć samotnie. Częściowo obawy budzą też problemy nieumiejętności poradzenia sobie w życiu, biedy, wojny, śmierci, bezrobocia. Generalnie można stwierdzić, iż lęki maturzystów mają charakter egzystencjalny oraz ekonomiczny.

W większości przypadków wymieniane zagrożenia są podobnie odbierane w obu grupach młodzieży. W dwóch sytuacjach pojawiły się różnice między uczniami. Młodzież krakowska częściej obawiała się nieumiejętności poradzenia sobie w życiu, a młodzież przemyska bezrobocia. Wynikać to może z tego, że duże miasto, owszem, daje większe możliwości życiowe, ale też jest większa konkurencja na rynku pracy, więcej pojawiających się zagrożeń. Młodzież krakowska ma większą świadomość, że stoi przed większym ryzykiem niespełnienia planów. W Przemysłu, jak też ogólnie na peryferiach, głównym problemem jest bezrobocie, stąd mocniej ten lęk jest akcentowany w tej grupie.

Tabela 17. Lęki i obawy młodzieży [w %]²⁹

Rodzaje lęków i obaw	Przemyśl	Kraków
Choroby	49	45
Samotności	43	42
Nieumiejętności porodzenia sobie w życiu	26	37
Biedy, ubóstwa	29	33
Wojny, konfliktu zbrojnego	34	33
Śmierci	25	25
Bezrobocia	31	23
Obłądy i zawiści otoczenia	19	17
Spotkania złych ludzi wykorzystujących innych	17	16
Braku zasad moralnych, chamstwa	12	12
Przestępczości, agresji	16	12
Kłopotów w nauce	10	10
Alkoholizmu, narkomani	9	8
Pazerności i korupcji urzędników	12	7
Konfliktu z prawem	6	6
Inne	4	4

Stracone pokolenie?

W ostatnich latach w dyskursie naukowym nader często powtarzano frazę o straconym pokoleniu. Zygmunt Bauman uważał, iż przed młodzieżą stoi perspektywa długotrwałego bezrobocia albo konieczność przyjęcia posad poniżej ich kwalifikacji i ambicji, posad wyjątkowo nieatrakcyjnych, przypadkowych i niepewnych, niedających szans na rozwój i awans. Jest to pierwsze od dziesięcioleci pokolenie, które będzie miało gorszą pozycję zawodową i społeczną niż ich rodzice³⁰. Jeszcze większy społeczny oddźwięk miały tezy na temat prekariatu. Według Gaya Standinga, współcześnie mło-

²⁹ Odsetki nie sumują się do 100% ponieważ można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

³⁰ Z. Bauman, *To nie jest dziennik*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011, s. 115.

dzi zarabiają mniej niż rodzice, nie liczą na zrobienie tak spektakularnych karier i częściej twierdzą, że wśród nich jest więcej osób należących do klasy robotniczej niż wśród pokolenia ich rodziców³¹.

Czy tak jest, czy młodzież zgodnie z wygłaszanymi sądami przez naukowców uznaje się za stracone pokolenie? Chcieliśmy to sprawdzić w niniejszych badaniach, poznać opinię młodej generacji na temat postrzegania swoich szans życiowych.

Z danych zaprezentowanych w tabeli 18 wynika, iż zdecydowana większość uczniów uważa, iż będą lepiej żyli niż rodzice, co należy czytać, iż nie podzielają poglądu wielu uczonych, twierdzących, że nie dościgną pozycji społeczno-zawodowej swoich rodziców. Zdecydowanie są przekonani o czekających ich większych możliwościach. Nieco większy optymizm widoczny jest wśród przemyskiej młodzieży. Ale obserwowana różnica nie jest znacząca.

Tabela 18. Opinia na temat szans życiowych [w %]

Opinia na temat szans	Przemysł	Kraków
Jesteśmy pokoleniem, które stoi przed szansą na życie lepsze, niż mieli nasi rodzice	73	67
Jesteśmy pokoleniem skazanym na porażkę i nigdy nie dogonimy standardu materialnego, który osiągnęli nasi rodzice	4	7
Trudno powiedzieć	23	26
Razem	100	100

Podano też uczniom różne aspekty szans życiowych i proszono o ocenę, czy obecnie są one większe, mniejsze, czy takie same w stosunku do tego, co mogli osiągnąć ich rodzice. Z badań wynika, iż młodzież uważa, że obecnie można uzyskać lepsze wykształcenie (w Przemysłu 82%, w Krakowie 77%). Również respondenci są przekonani, że teraz można łatwiej dostać satysfakcjonującą pracę (w Przemysłu 64%, w Krakowie 59%). Za to sceptycyzm się pojawił w odniesieniu do posiadania rodziny, dzieci,

³¹ G. Standing, *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 152.

szczęścia rodzinnego. Tutaj niewielu badanych uznało, że obecnie łatwiej osiągnąć te cele niż w czasach rodziców (w Przemyślu 14%, w Krakowie 10%). Analogicznie było z przekonaniem na temat osiągnięcia szczęścia, radości w życiu. Też mniejszość zgodziła się, że współcześnie łatwiej to osiągnąć (w Przemyślu 17%, w Krakowie 17%). Bardziej optymistyczni byli badani w odniesieniu do zdobycia wysokiego statusu społecznego, zawodowego (w Przemyślu 50%, w Krakowie 51%).

Uzyskane rozkłady pokazują, że w zakresie wykształcenia i pracy młodzież bardziej korzystnie ocenia swoje szanse i możliwości. Jednakże w sferze szczęścia osobistego i rodziny dominuje pesymizm. Uważają, że kiedyś świat był mniej skomplikowany i łatwiej było zadbać o relacje z bliskimi i swoje szczęście osobiste. Nowoczesność, jak widać, nie sprzyja tym obszarom, prowadząc do coraz większej patologii.

Zapytano też maturzystów o to, jak oceniają swoje szanse na sukces w stosunku do starszego o dwadzieścia lat pokolenia. Wyniki zaprezentowane w tabeli 19 wskazują, iż w Przemyślu 67% i Krakowie 65% uważa, iż dzisiaj młodzież ma większe szanse na sukces niż mieli to młodzi ludzie przed dwudziestu laty. Można by rzec, że mimo opinii ekspertów, Pokolenie iGen nie skapitulowało przed milenialsami³². Współczesna generacja młodzieży pozytywnie ocenia możliwości życiowe i nie przyjmuje do wiadomości narracji tragicznej, jaką serwują jej niektóre autorytety, stwierdzając, iż jest skazana na porażkę.

³² J. Twenge, I. Gen, *Dlaczego dzieciaki dorastające w sieci są mniej zbuntowane, bardziej tolerancyjne, mniej szczęśliwe i zupełnie nieprzygotowane do dorosłości*, Wydawnictwo Smak Słowa, Sopot 2019.

Tabela 19. Ocena szans życiowych w stosunku do pokolenia starszego o 20 lat [w %]

Szanse	Przemyśl	Kraków
Zdecydowanie większe	17	19
Raczej większe	50	46
Takie same	12	13
Raczej mniejsze	6	9
Zdecydowanie mniejsze	4	2
Trudno powiedzieć	12	11
Razem	100	100

Ogólnie rzecz biorąc pokolenie Z jest optymistycznie nastawione do własnej przyszłości. Na pytanie czy zrealizują plany i dążenia życiowe większość odpowiada, że tak; w Przemyślu 68%, w Krakowie 62%. Sceptycznie nastawionych jest do własnych osiągnięć w Przemyślu 7%, w Krakowie 11%. Na odpowiedź trudno powiedzieć wskazało w Przemyślu 26%, w Krakowie 28%.

Podsumowując, należy stwierdzić, że generacja Z jest optymistyczna, wierzy w swoje duże możliwości, szanse życiowe i nie przyjmuje narracji tragicznej na temat nieuchronnej klęski młodej generacji. Na podstawie uzyskanych odpowiedzi można stwierdzić, iż perspektywa generacyjna również może przynosić ciekawą wiedzę o młodzieży.

Stosunek do obcych

Przystępując do ostatnich analiz w niniejszym tekście, zajmiemy się tzw. efektem pogranicza. Na ten fakt zwracał uwagę Zbigniew Kurcz, stwierdzając, iż zamieszkiwanie terenów pogranicza może dzięki socjalizacji w specyficznej przestrzeni społeczno-kulturowej kształtować orientacje życiowe, postawy, strategie życiowe odmienne od tych, które pojawiają się wśród mieszkańców centrów³³. Ponadto, jak zauważa Kurcz, człowiek pogranicza jest bardziej otwarty lub krytyczny wobec obcych, bardziej przywiązany lub obojętny do wartości własnej grupy narodowej niż mieszkańcy

³³ Z. Kurcz, *Socjologia pogranicza. Powstanie, rozwój i zmiany w świetle polskich doświadczeń*, [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza i centra i współczesnej Europy*. B. Trzop, M. Zielińska (red.), Wydawnictwo UW, Zielona Góra 2014, s. 136.

centrum³⁴. Stąd należy zakładać, iż przemyska młodzież może się różnić stosunkiem do obcych od krakowskich uczniów.

W tabeli 20 pokazano wyniki ilustrujące stosunek młodzieży do różnych nacji i grup etnicznych. Z badań wynika, iż młodzież ma większą sympatię do Francuzów i Węgrów. Średnio są darzeni pozytywnymi uczuciami Niemcy. Zdecydowanie mniej przychylne postawy są w stosunku do wschodnich sąsiadów Polski i Arabów.

Tabela 20. Poziom sympatii do innych grup narodowo-etnicznych [w %]³⁵

Sympatie młodzieży	Przemyśl	Kraków
Ukraińiec	19	37
Niemiec	29	33
Rosjanin	20	30
Białorusin	24	31
Węgier	50	50
Francuz	45	48
Arab	13	21

Prowadzone analizy wskazują też pewne różnice między młodzieżą przemyską i krakowską. Generalnie młodzież krakowska jest bardziej przyjaźnie nastawiona wobec obcokrajowców niż uczniowie w Przemyśle. Szczególnie duże różnice pojawiają się w postawach wobec Ukraińców, Rosjan, Arabów.

Większa niechęć młodzieży przemyskiej wobec Ukraińców może wynikać z pamięci na temat zbrodni popełnionych przez ukraińskich nacjonalistów z UPA na Polakach w latach 1943–1944 na Wołyniu oraz w okolicach Przemyśla. Brak sympatii wobec Rosjan również może mieć podłoże historyczne, gdyż na tym terenie w czasie drugiej wojny światowej Armia Radziecka dokonywała przesiedleń i deportacji ludności w głąb Rosji. Mieszkańcy pogranicza wschodniego mocno ucierpieli w czasie tych akcji³⁶.

³⁴ Tenże, *Przedmiot socjologii pogranicza w świetle polskich doświadczeń*, [w:] *Polskie pogranicza w procesie przemian*, tenże (red.), Wydawnictwo Academica, Wałbrzych 2008.

³⁵ W tabeli są połączone odpowiedzi „bardzo duża sympatia” + „sympatia”.

³⁶ P. Hryciuk, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.

Mniej pozytywny stosunek do Arabów można wyjaśnić efektem pogranicza. W przypadku młodzieży ulokowanej na pograniczu wschodnim obserwuje się bardziej krytyczny stosunek do obcych i mniejszą otwartość. Może ta postawa być związana z peryferyjnym położeniem Przemysła i wieloma deprywacjami odczuwanymi przez tutejszą ludność. Młodzi krakowianie są bardziej otwarci i tolerancyjni. Jednakże nie należy zapominać, iż ta sympatia wobec obcych, a szczególnie wschodnich sąsiadów, jest umiarkowana.

Zakończenie

Młodzież, jak to się przyjęło w socjologii, jest ważną kategorią społeczną, gdyż stanowi zwierciadło epoki. Marian Niezgoda uważa, iż wśród młodzieży znajdują odbicie najważniejsze procesy społeczne, typowe dla stanu społeczeństwa. Ta właściwość miałyby wynikać z dwóch faktów; a) jest ona bardziej chłonna na innowacje i nowości zarówno w sferze wartości, ideologii, przemian obyczajowych, jak i technologii, ale także łatwiej się adaptuje do nowych sytuacji; b) jest równocześnie bardziej wrażliwa na dokonujące się zmiany – a często jest ofiarą zmian systemowych czy podejmowanych reform – edukacyjnych, ekonomicznych, ale także kryzysów³⁷. W świetle uzyskanych wyników trudno nie zgodzić się z tą tezą. W dobie zglobalizowanego konsumpcjonizmu i merkantylizacji społeczeństwa młodzież wykazuje orientację materialną, jest zdominowana, jak to pisał Erich Fromm, przez modus „mieć”³⁸. Oznaką tej orientacji jest silny konformizm widoczny na poziomie celów i dążeń życiowych. Można by rzec, że w globalnym polu władzy, pieniądza młodzież ochoczo przyjmuje warunki gry stanowione przez wielkie korporacje i jej medialnych akolitów. Przy czym współczesna młodzież żywi przekonanie, że jest autonomiczna, dąży do zindywidualizowanych celów, kiedy w rzeczywistości jest na wskroś sterowana medialnym przekazem włączanym do głów non stop przez Internet. Jest ona całkowicie podporządkowana czynnikom medialnym, politycznym, ideologicznym, które przejęły kontrolę nad umysłami młodych ludzi. W efekcie tej socjalizacji pojawia się człowiek zewnątrzsterowny, który jest posłuszny i uległy wobec propagowanych wzorców. Sukces material-

³⁷ M. Niezgoda, *Młodzież jako przedmiot zainteresowania socjologii*, Rocznik Lubuski, 2014, 40/2a, s. 43–56.

³⁸ E. Fromm, *Mieć czy być?* Wydawnictwo Rebis, Poznań 2022.

ny, pozycja społeczna, mierzona wielkością konsumpcji, i życie przyjemne to są ideały życiowe młodzieży, co potwierdzają też ogólnopolskie badania CBOS³⁹. Młodzieży wydaje się też, że sukces znajduje się w ich zasięgu i są oni na dobrej drodze, aby go osiągnąć. Pomóc w realizacji tych planów ma z mozołem zdobywane wykształcenie i kwalifikacje. Stąd tak silny nacisk na branie korepetycji i żywione przekonanie o wszechmocnym wpływie wykształcenia na szanse życiowe.

Prowadzone badania pokazują też, że słuszne było wykorzystanie koncepcji praktyk społecznych do analizy i interpretacji zebranego materiału. Dwa różne miasta, w jakich mieszka badana młodzież, tworzą zróżnicowane habitusy i pola społeczne. Małe miasto daje mniejsze możliwości i oferuje niższe stawki do wygrania w grze o statusy. Stąd młodzież przemyska jest rzadziej zadowolona z funkcjonowania w miejskiej przestrzeni niż młodzież krakowska. Niższa jakość życia sprawia, iż niewielu młodych przemyszan zamierza zostać w swoim mieście po skończeniu szkoły. Dzieje się tak dlatego, iż młodzież dzięki globalizacji uczestniczy w globalnej grze o sukces i prestiż. A one są uosabiane przez zamieszkanie w jednej z metropolii i podjęcie tam dobrze płatnej i prestiżowej pracy. Dzięki tym praktykom, podejmowanym przez młodzież na peryferiach, dochodzi do „drenażu mózgów” i pozbawiania obszarów pogranicza wschodniego cennego kapitału ludzkiego mogącego przyczynić się w przyszłości do rozwoju tych terenów. Widać to dobrze w przypadku różnic w ocenie jakości życia. W konsekwencji globalizacji i dominacji centrów dochodzi do pogłębiania się dysproporcji rozwojowych między centrami i peryferiami. Te ostatnie mogą budować swoją przewagę na eksploatacji kapitału ludzkiego z peryferii. Młodzież pogranicza poddana wielowymiarowym deprivacjom jest mniej życzliwa wobec obcych, szczególnie tych ze Wschodu. W dużej mierze za ten stan rzeczy może też odpowiadać habitus uformowany na trwałej pamięci o tragicznej przyszłości tutejszych ziem. Duże miasto skłania ku większej tolerancji i życzliwości wobec obcych.

³⁹ Młodzież 2021, CBOS..., dz. cyt., s. 55.

Bibliografia

- Bauman Z., *To nie jest dziennik*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011.
- Bourdieu P., *Szkic teorii praktyki*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2007.
- Bourdieu P., *Dystynkcja*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2022.
- Długosz P., *Aspiracje życiowe młodzieży pogranicza*, PZWL, Kraków 2009.
- Długosz P., *Strategie życiowe młodzieży na pograniczu polsko-ukraińskim*, Wydawnictwo Namos, Kraków 2017.
- Fromm E., *Mieć czy być?* Wydawnictwo Rebis, Poznań 2022.
- Grabowska I., *Migracje międzynarodowe i teoria Bourdieu*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2015/4, s. 133.
- Hryciuk P., *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.
- Kurcz Z., *Przedmiot socjologii pogranicza w świetle polskich doświadczeń*, [w:] *Polskie pogranicza w procesie przemian*. Z. Kurcz (red.), Wydawnictwo Academica, Wałbrzych 2008.
- Kurcz Z., *Socjologia pogranicza. Powstanie, rozwój i zmiany w świetle polskich doświadczeń*, [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza i centra i współczesnej Europy*. B. Trzop, M. Zielińska (red.), Wydawnictwo UWr, Zielona Góra 2014.
- Merton R., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Młodzież 2021., CBOS, Warszawa 2022.
- Niezgoda M., *Młodzież jako przedmiot zainteresowania socjologii*, „Rocznik Lubuski”, 2014, 40/2a, s. 43–56.
- Prebisch R., *The economic development of Latin America and its principal problems*. New York 1950.
- Przemysł w liczbach. <https://www.polskawliczbach.pl/Przemysl>
- Ranking jakości życia w miastach, <https://www.miasta.pl/aktualnosci/ranking-jakosci-zycia-w-miastach>
- Ranking liceów ogólnokształcących 2022, <https://licea.perspektywy.pl/2022/rankings/ranking-glowny-liceow>.
- Riesman D., *Samotny tłum*, Wydawnictwo Vis-a-Vis, Kraków 2011.
- Standing G., *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, s. 152.

Twenge J., I Gen, *Dlaczego dzieciaki dorastające w sieci są mniej zbuntowane, bardziej tolerancyjne, mniej szczęśliwe i zupełnie nieprzygotowane do dorosłości*, Wydawnictwo Smak Słowa, Sopot 2019.

Wallerstein I., *The Modern World-System II: Mercantilism and the Consolidation of the European World Economy*. New York 1980.

23 szkoły wyższe, prawie 200 tys. studentów. Akademicki Kraków, <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,21951675,23-szkoly-wyzsze-prawie-200-tys-studentow-akademicki-krakow.html>

Karol Leszczyński

Uwarunkowania niesienia pomocy ze szczególnym uwzględnieniem niesienia pomocy w czasie pandemii

Wybuch pandemii koronawirusa w 2019 roku postawił przed całym światem wyzwanie zmierzenia się z tą, niespotykaną od czasów grypy hiszpanki, sytuacją. Dla socjologów interesujące w tym kontekście były nie tylko same reakcje na chorobę i sposób radzenia sobie z nią jednostek i grup. Lecz także te elementy, które dotknęły zarówno chorych, jak i zdrowych. Czyli to jak ludzie radzili sobie ze strachem przed zachorowaniem, ze stresem i obawami o swoje życie i zdrowie, czy też o życie najbliższych, z obawami o źródło utrzymania, zapewnienie edukacji czy też zamknięcie w domu w związku z wprowadzanymi restrykcjami przez poszczególne rządy.

Na początku pandemii w Polsce w marcu 2020 roku wprowadzono z zaledwie kilkudniowym wyprzedzeniem edukację zdalną, początkowo na kilka tygodni, z czasem przedłużoną do końca czerwca, do rozpoczęcia wakacji.

We wrześniu 2020 roku po wakacjach uczniowie wrócili do szkół, jednakże w październiku w związku z drugą falą pandemii nauczanie znowu zostało przeniesione w tryb zdalny dla wszystkich uczniów do lutego 2021 roku, niestety, był to czas gdy nadeszła nowa trzecia fala wirusa, tym razem w „wariancie brytyjskim” i po kilkunastu zaledwie dniach uczniowie znowu zasiedli przed komputerami. Stan ten trwał do czerwca 2021 roku, kiedy to na ostatnie tygodnie, po sukcesie pierwszej fazy szczepień, uczniowie powrócili do szkół. Jak widać więc z powyższej chronologii, edukacja zdalna i decyzje o jej wprowadzaniu lub wycofywaniu nie były trwałe, co więcej, uczniowie, rodzice i nauczyciele nie wiedzieli na jak długo obostrzenia edukacyjne będą za każdym razem wprowadzane.

W rozdziale tym opisuję czynniki różnicujące sposób przeżywania pandemii i jej efektów na poszczególne grupy uczniów, jako najbardziej dotkniętą grupę wiekową przez pandemię, oraz to w jaki sposób warunkowana była pomoc udzielana przez nich innym ludziom. W przeciwieństwie do dorosłych, prawie wszyscy uczniowie zostali przekierowani na tryb edukacji zdalnej na bardzo długi czas. Okres dorastania to także czas, w którym coraz ważniejszą rolę w życiu człowieka pełnią rówieśnicy, tymczasem edukacja zdalna i inne restrykcje w poszczególnych krajach znacząco ograniczyły możliwość kontaktu z przyjaciółmi.

W niniejszym rozdziale przedstawię po pierwsze subiektywną ocenę okresu edukacji zdalnej dokonaną przez uczniów, to jaki mieli obraz sytuacji, jak oceniali nauczycieli, rodziców i swoich współpracowników. Następnie wskażę czynniki chroniące i czynniki ryzyka związane z przeżywaniem kryzysów, zwłaszcza w kontekście rodziny i religijności. Na koniec zobrazuję jakie czynniki popychały młodych ludzi do niesienia pomocy innym, a jakie ich hamowały.

Stan nauki

Problem radzenia sobie z kryzysami dotyczy w zasadzie całego świata, niezależnie od tego w jakim regionie globu i w jakim okresie wydarzył się kryzys, zwykle prowadził on do zubożenia dużej części społeczeństwa. Badania pokazują jednak, że najbardziej narażone na skutki kryzysów są osoby biedniejsze.

Tak było w następstwie kryzysu żywnościowego w Zimbabwie, badania nad jego skutkami wskazały, że przede wszystkim dotknął on biedne gospodarstwa domowe, pierwszą reakcją było podniesienie cen żywności. Jako iż zamożne gospodarstwa mają jak ograniczyć wydatki, tak aby wciąż można było zaopatrywać rodzinę w jedzenie oraz mają rezerwowe zasoby, żeby przeznaczyć je na jedzenie w czasie kryzysu (Tawodzera, 2011, s. 518) to właśnie mniej zamożne gospodarstwa domowe bardziej kryzys odczuły. Kryzys finansowy w Indonezji w 1997 roku także uderzył przede wszystkim w biednych, oni też najdłużej odczuwali jego skutki i bardzo długo w stosunku do reszty społeczeństwa sobie z nim radzili (Suryahadi,

Sumarto 2003; Dhanani, Islam, 2002). Podobna sytuacja wystąpiła w wyniku kryzysu w Meksyku w 1995 roku gdzie też tymi, którzy najbardziej ucierpieli i najdłużej walczyli z jego skutkami, byli najbiedniejsi (Cunningham, W.V., & Maloney, W.F., 2000). Także w poprzednim globalnym kryzysie, jakim był kryzys finansowy z 2008 roku, tymi którzy najbardziej ucierpieli, byli mniej zamożni, często mieszkańcy wsi, w tym przypadku także możliwości radzenia sobie z kryzysem zależały od przedkryzysowych cech gospodarstw domowych i zgromadzonych przez nie zasobów ekonomicznych, rzeczowych itp. (Faulkner i wsp., 2019).

Niezależnie więc od skali kryzysu, od tego czy występuje w jednym kraju, w danym regionie świata czy jest kryzysem globalnym, tak jak kryzys finansowy z 2008 roku, najbardziej narażone na jego skutki oraz długotrwałe radzenie sobie z nimi są osoby najbiedniejsze. Nie ma znaczenie także rodzaj kryzysu, czy jest to kryzys finansowy, czy żywnościowy, czy polityczny. Im głębszy kryzys, tym coraz zamożniejszych grup społecznych dotyka.

Jak więc sytuacja wyglądała w czasie pandemii Covid-19, globalnego kryzysu zdrowotnego. Badania z Chicago wskazują, że Covid dotknął biednych, czarnoskórych Amerykanów w Chicago znacznie bardziej niż inne grupy społeczne w tym mieście (Kim, Bostwick, 2020). Także w Japonii Covid-19 uderzył przede wszystkim w najbiedniejszych (Kikuchi i wsp., 2020, s. 2). Badania Robinsona (Robinson i wsp., 2021) wskazują, że kryzys pandemiczny nie tylko dotknął najbiedniejszych, ale także pogłębił istniejące już nierówności.

Jednym z obszarów wpływających na nierówności w czasie pandemii były kompetencje cyfrowe, bardzo ważne w kontekście kwarantanny, zdalnej pracy i zdalnej edukacji, które wystąpiły w wielu krajach świata. Beaunoyer wskazuje, że Covid-19 zwiększa nierówności cyfrowe, nierówności te następnie zwiększają narażenie na zachorowanie i na konsekwencje kryzysu wywołanego tymi nierównościami (Beaunoyer i wsp., 2020), w pierwszych dniach pandemii dotyczyło to pozyskiwania informacji. Wyniki kilku innych badań także wskazują, że kompetencje cyfrowe były tym, co miało wpływ na radzenie sobie z sytuacją kryzysu pandemicznego. Osoby z ni-

skimi kompetencjami cyfrowymi gorzej sobie radziły, docierało do nich mniej informacji i mniej potrafiły się odnaleźć w sytuacji pandemii. (Yap i wsp., 2021; Robinson i wsp., 2020; Nguyen i wsp., 2021). Inni badacze wskazują wprost, że kompetencje cyfrowe oraz technologia, zwłaszcza cyfryzacja społeczeństwa nie jest tylko narzędziem poszczególnych ludzi czy grup społecznych, ale wręcz tym, co tworzy i utrwała porządek społeczny, a braki i nierówności w kompetencjach cyfrowych pogłębiają tylko ten problem (Zheng, Walsham, 2021; van Deursen, 2020).

Wśród socjologicznych zainteresowań znajduje się także religia i jej związek z przeżywaniem pandemii. Badacze zwracali uwagę przede wszystkim na to, jak pandemia i związane z nią restrykcje wpływają na religijność i praktyki religijne (Kowalczyk i in., 2020). Badania Pew Research z 2020 roku wskazywały na zmianę form religijności, ludzie częściej podejmowali indywidualne modlitwy o zakończenie pandemii, rzadziej uczestniczyli w nabożeństwach stacjonarnych, częściej oglądając je w telewizji lub Internecie (Pew Research Center, 2020). Badania Gallupa wskazywały natomiast na to, że wśród Amerykanów religijność raczej się wzmocniła niż spadła przez pandemię (Newport, 2020)

Różnicowania etniczno-religijne podejścia do pandemii wskazywały, że w USA przedstawiciele kościołów protestanckich częściej wykazywali obawy o stan gospodarki, a przedstawiciele Kościoła katolickiego częściej o stan zdrowia publicznego (Cox, 2020).

Badano także pewne wycinki rzeczywistości społecznej takie jak np. przyspieszona, cyfryzację wspólnot religijnych niejako wymuszoną przez pandemię (Kuhle, 2021; Barreau, 2021; Ganiel, 2021) czy też konflikty religijne, etniczne oraz polityczne, dla których pandemia koronawirusa była często katalizatorem (Perry, Whitehead, Grubbs, 2020; Erdoğan, 2020; Sexton, 2021) także w polskim kontekście (Bożewicz, Boguszewski, 2021)

Prowadzono także porównania tego, jak poszczególne religie radzą sobie w czasie pandemii, a raczej w jaki sposób ułatwiają lub utrudniają swoim wyznawcom radzenie sobie z tym problemem (Robinson, 2020; Gerstenfeld, 2020). Wykazano, że osoby bardziej religijne zdecydowanie lepiej

radziły sobie psychicznie w walce z pandemią i stresem z nią związanym (Schnabel, 2021). Jest to zresztą zależność obserwowana już wcześniej i odnosząca się nie tylko do ostatniej pandemii (Hill, Mannheimer, 2014; Pearce, Koenig, 2010).

Metodologia badań

Badania, których wyniki prezentuję w niniejszym rozdziale, zostały zrealizowane w okresie maj-czerwiec 2021 roku. Było to więc już nieco ponad rok po wybuchu pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 w Europie. Był to także okres, w którym uczniowie spędzili już znaczny czas w trybie zdalnego nauczania, z przerwami na początku roku szkolnego oraz na początku 2021 roku. W kwietniu rozpoczęła się także akcja szczepień na masową skalę, już nie tylko osób najstarszych, ale do końca maja prawie wszystkich roczników dorosłych obywateli. Badania realizowane były więc w okresie pewnej ulgi i entuzjazmu związanego z nadzieją na koniec epidemii, na co wskazywały też faktycznie znacząco spadające liczby zachorowań, 31 marca 2021 roku w Polsce średnia nowych, zdiagnozowanych zakażeń z ostatnich siedmiu dni wynosiła prawie 29 000 przypadków, tymczasem 31 maja średnia ta wynosiła 871 przypadków (John Hopkins University, <https://coronavirus.jhu.edu/map.html> [dostęp: 8.01.2022]).

Badania zasadnicze poprzedzone były badaniami pilotażowymi, w których uczestniczyło 2399 uczniów w wieku 15–19 lat, odpowiadających na kwestionariusz ankiety online oraz w trybie badań audytoryjnych w okresie od października do grudnia 2020 roku. Ponadto przeprowadzono jednocześnie 7 FGI w łącznej grupie 49 uczestników w wieku 15–16 lat i 7 FGI 49 uczestników w wieku 17–19 lat. Dodatkowo przeprowadzono także pogłębiane wywiady indywidualne (IDI) z rodzicami, uczniami i nauczycielami.

Zasadnicze badania ilościowe zostały zrealizowane w formie ankiety elektronicznej (CAWI). Z bazy Systemu Informacji Oświatowej wylosowano szkoły biorące udział w badaniach. Bazę ograniczono do szkół podstawowych, w których odbywa się nauczanie w klasach 7–8, liceów, szkół branżowych pierwszego stopnia oraz techników.

W całej Polsce było 22 097 placówek oświatowych, które stanowią

przedmiot badania. Z tak przygotowanej populacji w poszczególnych województwach wylosowana została próba 378 szkół. Powyższa próba pozwala na wnioskowanie przy błędzie maksymalnym 5% i przedziale ufności wynoszącym 95%.

Tabela 1. Podział próby ze względu na typ szkoły i województwo

Szkoly podstawowe			Branzowe I stopnia		Technika		Licea	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Dolnośląskie	6	5	2	0	4	0	5	0
Kujawsko-pomorskie	6	6	3	0	3	1	3	0
Lubelskie	3	11	2	0	4	1	4	1
Lubuskie	2	3	2	0	2	0	2	0
Łódzkie	4	8	2	0	4	0	5	1
Małopolskie	5	15	3	1	5	1	5	0
Mazowieckie	11	15	4	1	7	1	13	1
Opolskie	2	3	1	0	1	0	2	0
Podkarpackie	3	12	2	0	3	1	4	1
Podlaskie	2	4	1	0	1	0	2	0
Pomorskie	4	5	3	0	3	1	4	0
Śląskie	13	7	4	1	7	0	8	1
Świętokrzyskie	2	6	1	0	2	1	2	0
Warmińsko-mazurskie	5	4	2	1	3	0	3	0
Wielkopolskie	6	11	3	1	4	1	5	0
Zachodniopomorskie	4	3	2	0	3	0	4	0
							Suma:	378

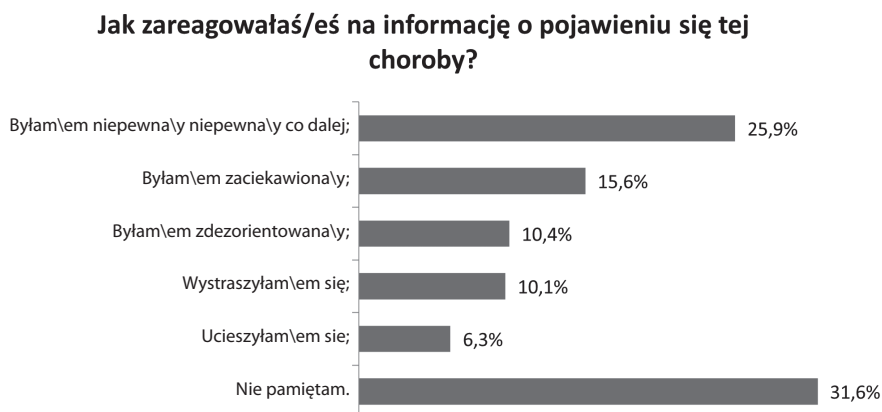
W każdej ze szkół prosiliśmy o wylosowanie jednej klasy do realizacji ankiety. Zebraliśmy w ten sposób 5906 anonimowych odpowiedzi od uczniów. Ankietę dla rodziców wypełniło 5174 respondentów, a dla nauczycieli 2419 osób. Link do ankiety dystrybuowany był ze wsparciem poszczególnych kuratorów wojewódzkich, respondenci otrzymywali więc go od dyrektorów szkół. Przy analizie ilościowej danych zastosowaliśmy wagi dla wieku i płci badanych respondentów.

Wyniki

Respondentów pytaliśmy przede wszystkim o emocje związane z pojawieniem się i przeżywaniem stanu pandemii. Uczniów pytaliśmy o to jakie emocje towarzyszyły im na różnych etapach kryzysu pandemicznego, a rodziców i nauczycieli o to, jak postrzegali zachowanie uczniów i ich relacje na pandemię.

We wszystkich odpowiedziach dominował niepokój i niepewność tego, co przyniesie przyszłość, zarówno w zakresie zagrożenia dla zdrowia, jak i sytuacji ekonomicznej i szkolnej. Z czasem coraz częściej wyrażaną postawą była odpowiedzialność i znudzenie, ale niepokój pozostawał najczęstszym czynnikiem wpływającym na zachowanie uczniów przez cały okres.

Rysunek 1. Reakcje na pojawienie się choroby

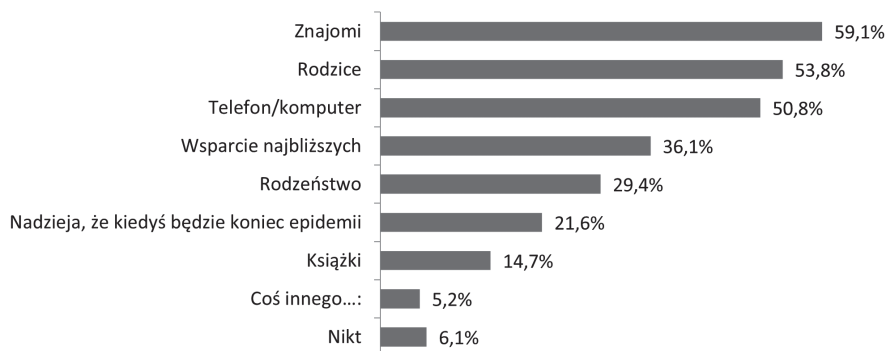


Źródło: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

Pojawienie się choroby przyniosło przede wszystkim niepewność (rys. 1), 25,9% uczniów wskazało właśnie na tę odpowiedź jako główną reakcję na pojawienie się choroby. 15,6% wskazało na zaniepokojenie nieznanym do tej pory dla nich zjawiskiem. Strach i dezorientację deklarowało nieco ponad 10% respondentów. Jedyną pozytywną reakcję „Ucieszyłem się” wskazało zaledwie 6,3% respondentów. Ta radość z pandemii spowodowana była zamknięciem szkół, co dla wielu uczniów w początkowym okresie wydawało się bardzo pozytywną wiadomością.

Rysunek 2. Co lub kto najbardziej pomagało w czasie pandemii?

Zamykając naszą ankietę, na koniec wracam do pytania: Co lub kto najbardziej Ci pomogło w czasie pandemii?

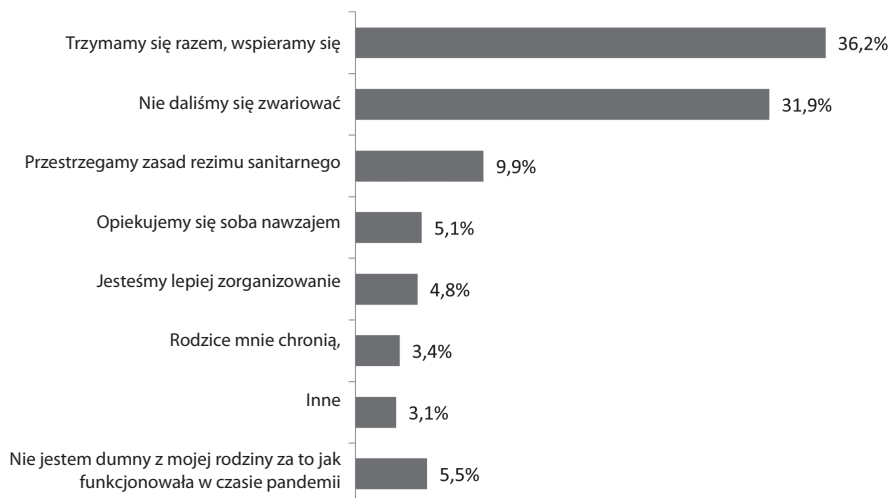


Źródło: J. Kurzepa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

Bardzo istotnym czynnikiem pomagającym z radzeniem sobie z problemami wynikającymi ze stanu pandemii była rozwinięta sieć kontaktów społecznych, uczniowie wskazywali w pierwszej kolejności na znajomych (59,1%), rodziców (53,8%) oraz na telefon/komputer (50,8%) jako elementy najbardziej pomagające w czasie pandemii. Telefon i komputer były ważne z dwóch powodów, po pierwsze pozwalały zabić nudę poprzez granie, oglądanie filmów i dostęp do zasobów Internetu, a po drugie zapewniały komunikację ze znajomymi i dalszą rodziną, co w okresie największych ograniczeń miało kluczowe znaczenie dla młodych ludzi. 6,1% osób wskazało, że nic im nie pomagało w czasie pandemii. Badani przez nas uczniowie byli pomiędzy 13 a 20 rokiem życia, czyli w okresie dorastania, kiedy to rodzice odchodzą na dalszy plan i zastępują ich znajomi jako najważniejsza grupa odniesienia. Tym bardziej ważny w tej sytuacji był dostęp do Internetu, który pozwalał na kontakty z rówieśnikami i ciągłą przynależność do grupy, pomimo izolacji.

Rysunek 3. Poczucie dumy z rodziny

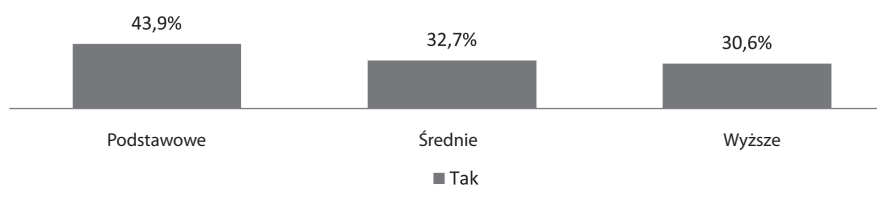
Dokończ zdanie: Jestem dumny z Mojej Rodziny za to, jak funkcjonowała w czasie pandemii, bo:



Źródło: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

Rodzina jednak nie odeszła dla młodych ludzi zupełnie w niepamięć. 94,5% respondentów było dumnych z tego w jaki sposób ich rodzina funkcjonowała w czasie pandemii, niezależnie od tego, czy rodzina poddawała się obostrzeniom czy należała do tzw. koronasceptyków, ważne było subiektywne poczucie ze strony ucznia. Z badań jakościowych wiemy, że odpowiedź „Nie daliśmy się zwariować”, którą wskazało 31,9% uczniów, to właśnie odpowiedzi osób negujących pandemię lub podważających sens daleko idących ograniczeń w życiu społecznym. Dobrze funkcjonująca rodzina okazała się ważnym czynnikiem chroniącym młodych ludzi przed negatywnymi skutkami kryzysu pandemicznego – ci którzy dobrze oceniali swoją rodzinę znacznie częściej niż inni angażowali się w pomoc rówieśnikom i seniorom w czasie pandemii. Zadowolenie z życia rodzinnego, wyrażane poprzez dumę z rodziny powodowało, że uczniowie częściej pomagali nawet nieznajomym dzięki różnego rodzaju akcjom pomocowym.

Rysunek 4. Problemy z dostępem do komputera a wykształcenie rodziców

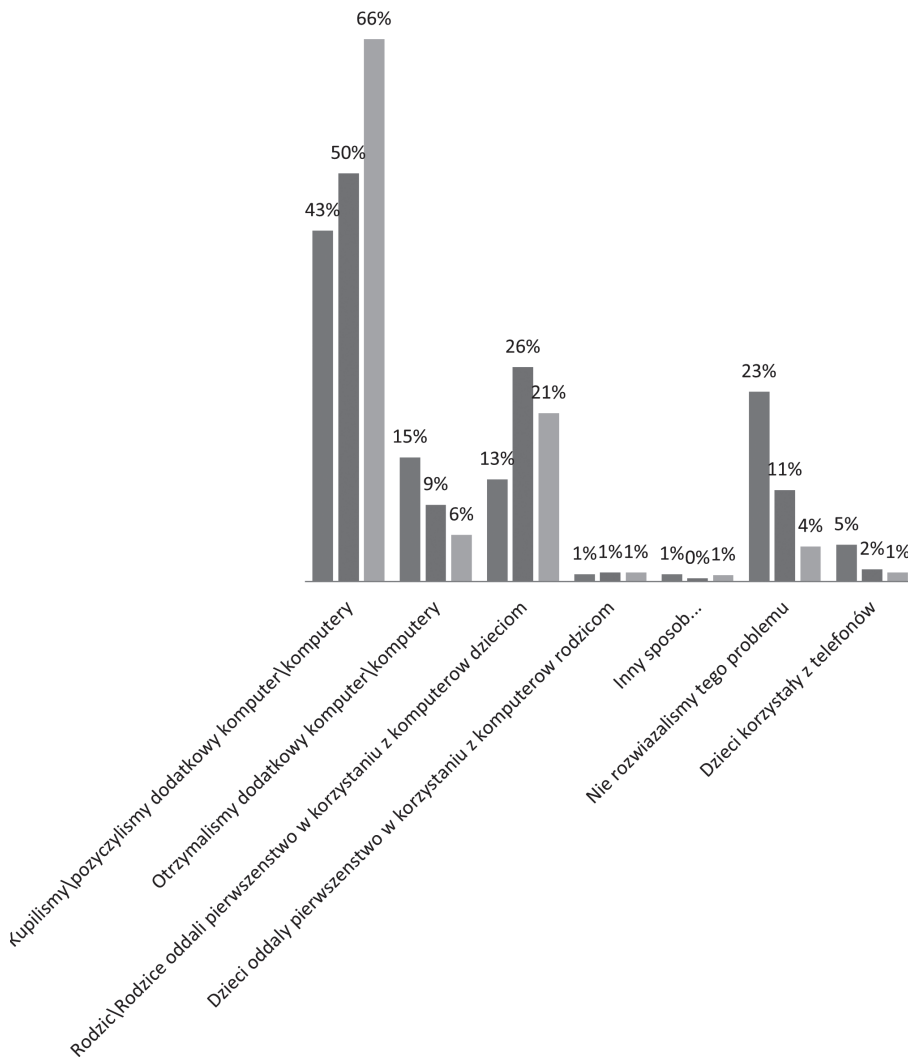
Czy w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną zdalną pracą pojawiły się w państwa rodzinie problemy z dostępem do komputera?

Źródło: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

Jak wynikało z poprzednich odpowiedzi, telefon i komputer były dla uczniów bardzo ważnymi narzędziami w okresie pandemii, zarówno ze względu na charakter edukacji, jak i podtrzymywanie kontaktów społecznych. Tymczasem problemy z dostępem do komputera dla wszystkich członków rodziny deklarowała znaczna część rodziców. Przy czym ważną zmienną wpływającą na zapewnienie tego dostępu było wykształcenie rodziców, co w polskich warunkach ma przełożenie na zarobki (rys. 5). Osoby z wykształceniem podstawowym zarabiają statystycznie znacznie mniej niż osoby z wykształceniem wyższym. Tymczasem aż 43,9% rodziców deklarujących wykształcenie podstawowe wskazywało na zaistnienie takiego problemu, 32,7% rodziców z wykształceniem średnim oraz 30,6% z wykształceniem wyższym. Ta, i tak znacząca różnica, pogłębia się, gdy zapytaliśmy rodziców o to, w jaki sposób problemy z dostępem do komputera dla wszystkich domowników zostały rozwiązane.

Rysunek 5. Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera a wykształcenie rodziców

W jaki sposób rozwiązaście Państwo problemy z dostępem do komputera dla wszystkich członków rodziny?

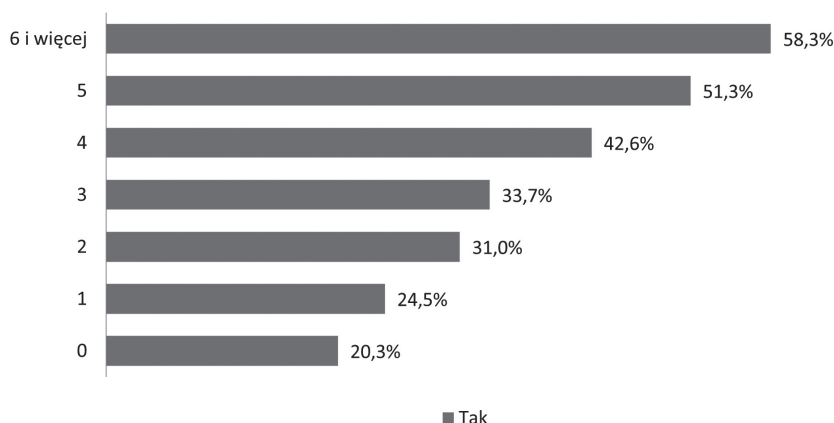


Źródło: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

Rok po rozpoczęciu pandemii aż 23% rodziców z wykształceniem podstawowym wskazało, że jeszcze tego problemu nie rozwiązało, a wśród rodziców z wykształceniem wyższym wskaźnik ten wyniósł zaledwie 4%. Oznacza to niemal sześciokrotną różnicę pomiędzy tymi dwiema grupami. Czynniki ekonomiczne miały więc bardzo duży wpływ na to, w jaki sposób dzieci mogły realizować edukację zdalną.

Rysunek 6. Problemy z dostępem do komputera a liczba rodzeństwa

Czy w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną zdalną pracą pojawiły się w Twoim domu problemy z dostępem do komputera? /Liczba rodzeństwa



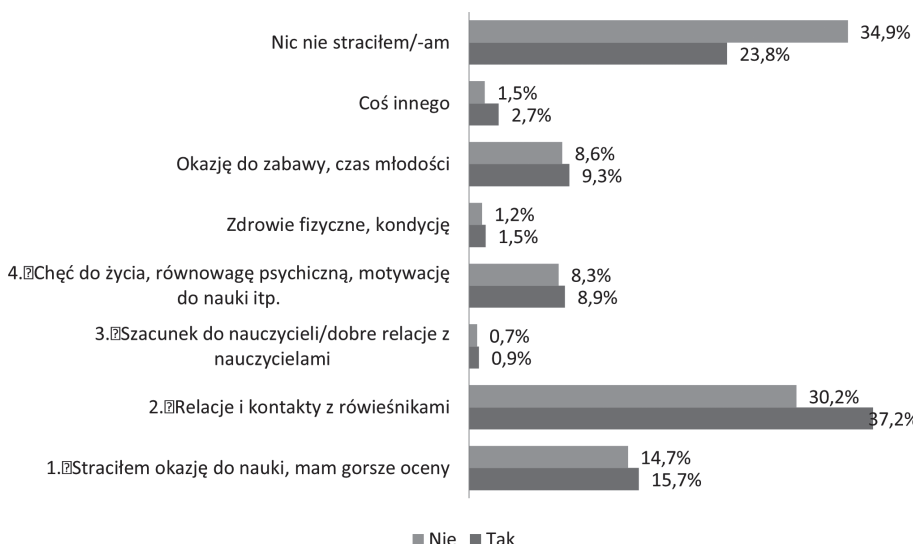
Źródło: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

Rodzina miała też jednak, niestety, negatywny wpływ na dostęp do komputera, dotyczy to zwłaszcza rodzin wielodzietnych – im więcej uczniowie mieli rodzeństwa, tym częściej wskazywali na brak odpowiedniej liczby komputerów w domu. Powyższy wykres (rys. 6) pokazuje, że w przypadku szóstki rodzeństwa już w co drugim domu pojawiły się te problemy. Wśród jedynaków 20,3% zaznaczyło, że w domu mieli kłopot z dostępem do komputera. Taka sytuacja jest także oczywiście pochodną problemów ekonomicznych. Zrozumiałe jest, że przed pandemią w wielodzietnych rodzinach nie każdy miał swój komputer, nawet wśród osób

zamożnych, jednak w sytuacji kryzysu edukacyjnego ci zamożniejsi byli w stanie w szybki sposób nabyć komputery dla swoich dzieci.

Rysunek 7. Poczucie straty a problemy z dostępem do komputera

Czy w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną zdalną pracą pojawiły się w Twoim domu problemy z dostępem do komputera?* Czy przez fakt, że szkoły były zamknięte, to uważasz, że coś straciłeś/eś? Jeśli tak, to napisz krótko co



Źródło: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

Powyższy wykres obrazuje jak ważny dla młodych ludzi był komputer. Odpowiedzi na wcześniejsze pytania wprost pokazywały, że uczniowie bardzo wysoko cenią dostępność komputera. W tym przypadku (rys. 7) widzimy, że braki w dostępie do komputera wpłynęły negatywnie w zasadzie na wszystkie sfery życia. Osoby, które deklarowały problemy z dostępem do komputera, w każdej z kategorii częściej wskazywały, że coś straciły podczas edukacji zdalnej i zamknięcia szkół. Niezależnie czy były to kwestie ściśle związane ze szkołą, czy nauką tak jak „Straciłem okazję do nauki, mam gorsze oceny” albo „Szacunek do nauczycieli/dobre relacje z nauczycielami” uczniowie ci częściej wskazywali też na to, że stracili „Relacje

i kontakty z rówieśnikami, „Chęć do życia/równowagę psychiczną” „Zdrowie fizyczne i kondycja”, „Okazję do zabawy, czas młodości”. Obszary te nie kojarzą się w pierwszej kolejności z możliwością dostępu do komputera. Ci, którzy nie mieli problemów z dostępem do komputera, częściej wskazywali, że nic nie stracili.

Problem ten obrazuje jak ważny dla młodych ludzi jest komputer i jak ważny był w okresie pandemii. Jego rolą nie było jedynie pobieranie nauki, ale organizowanie całego życia młodych ludzi. Problemy z dostępem do komputera, które wynikały przede wszystkim z czynników ekonomicznych, wpłynęły więc znacząco nie tylko na niższe efekty edukacyjne, ale także na pozostałe sfery zadowolenia z życia, zdrowie fizyczne i psychiczne, czas wolny itp.

W późniejszych wywiadach indywidualnych i grupach fokusowych (IDI i FGI) ujawniono, że w związku z problemami w dostępie do komputerów uczniowie zazwyczaj korzystali ze smartfona zamiast komputera lub zamieniali się z rodzeństwem w trakcie lekcji, tak aby każdy mógł możliwie optymalnie wykorzystać czas jaki ma na naukę. Część uczniów przyznawała, że sprawdziany podczas lekcji pisała na telefonach, co znacząco wydłużało im czas w porównaniu z kolegami i koleżankami piszącymi na komputerach. Skutkowało to oczywiście gorszymi ocenami.

W trakcie badań skupialiśmy się na brakach sprzętowych, oraz założeniu, że na wsiach i w bardziej odległych miejscowościach dzieci będą miały problem z dostępem do Internetu, co byłoby kolejną przewagą uczniów z dużych miast. Rzeczywiście, częściowo tak było, z danych GUS (2021) wynika, że w 2020 roku dostęp do Internetu miało 90,4% gospodarstw domowych, (w przypadku gospodarstw z przynajmniej jednym dzieckiem odsetek ten jest wyższy) w tym szerokopasmowego Internetu – 67,7%. Jednak okazało się, że najsłabszym ogniwem był nie dostęp do Internetu, ale router internetowy w gospodarstwach domowych. Sprzęt dla użytkowników domowych bardzo często nie radził sobie z jednoczesnym obsłużeniem kilku transmisji wideo na żywo, w sytuacji gdy np. rodzice pracowali w domu, a dwoje lub troje dzieci było w tym samym czasie na edukacji zdalnej.

Nawet pomimo zapewnienia wszystkim komputerów i szerokopasmowego Internetu, okazało się, że często problem dotyczył możliwości technologicznych sprzętu, który do czasów pandemii nie był tak intensywnie wykorzystywany.

Religijność

Bardzo ważnym czynnikiem chroniącym młodzież podczas edukacji zdalnej, pandemii, izolacji i zamknięcia szkół była religijność. Odnoszona oczywiście do religii katolickiej, jako iż Polska jest społeczeństwem homogenicznym etnicznie i religijnie. Inne niż katolicka religie stanowią mniej niż 5% społeczeństwa, a osoby deklarujące się jako niewierzące raczej odezły od Kościoła katolickiego niż od jakiegokolwiek innego. Porównując więc wpływ religii na zachowanie i wybory uczniów podczas pandemii, porównujemy tak naprawdę wpływ katolicyzmu.

Tabela 2. Korelacja wyznania i dumy z rodziny

Jestem dumny z mojej rodziny za to jak funkcjonowała w czasie pandemii		
Jakiego jesteś wyznania?	Korelacja Pearsona	0,199
	Istotność	+0,001
	N	5880

Źródło: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

Pierwszą korelacją, na którą warto zwrócić uwagę, jest ta pomiędzy religijnością a poczuciem dumy z rodziny, osoby deklarujące się jako katolicy znacznie częściej wskazywali na to, że są dumnie ze swojej rodziny. Duma z rodziny wpływała także na ogólne samopoczucie podczas okresu pandemii oraz na deklarowaną pomoc innym. Osoby bardziej zadowolone ze swojej rodziny częściej pomagały innym, nie członkom swojej rodziny.

Tabela 3. Korelacja wyznania i poczucia wsparcia od matki

Kto w czasie zdalnego nauczania był dla Ciebie pomocny? Mama		
Jakiego jesteś wyznania?	Korelacja Pearsona	0,153
	Istotność	0,001
	N	5880

Źródło: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

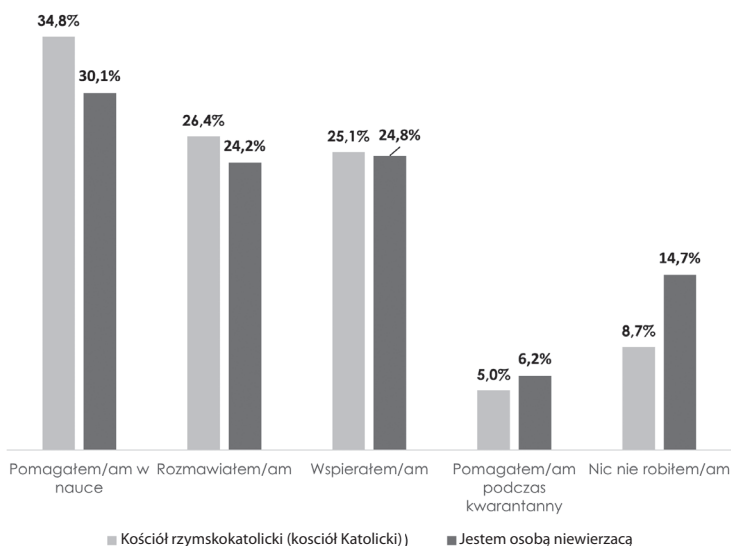
Tabela 4. Korelacja wyznania i poczucia osamotnienia

Kto w czasie zdalnego nauczania był dla Ciebie pomocny? Nikt		
Jakiego jesteś wyznania?	Korelacja Pearsona	-0,075
	Istotność	0,001
	N	5880

Źródło: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

Powyższe dwie korelacje deklarowanego wyznania (katolicyzmu) oraz poczucia wsparcia ze strony innych osób wskazują, że katolicy częściej deklarowali, że osobą, która w czasie zdalnego nauczania była pomocna była „Mama”, tymczasem osoby niewierzące wskazywały częściej na to, że „Nikt” nie był dla nich oparciem. Korelacje te obrazują wpływ deklarowanej wiary katolickiej przez uczniów na poczucie osamotnienia lub wsparcia, udowadniając, że religia była ważnym czynnikiem wspierającym młodych ludzi podczas tak dużego kryzysu jakim była pandemia i związane z nią obostrzenia sanitarne, w tym zdalna edukacja.

Rysunek 8. Rodzaj pomocy rówieśnikom a wyznanie



Źródło: J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*. wyd. Academicos, Lublin 2021

Religijność była też czynnikiem, który nieznacznie wpływał na niesienie pomocy znajomym i rówieśnikom podczas pandemii. Jak pokazuje powyższy wykres (rys. 8), osoby deklarujące się jako katolicy częściej pomagały innym, niż ci deklarujący się jako niewierzący, niezależnie od rodzaju pomocy, z wyjątkiem pomocy podczas kwarantanny. Dużą różnicę widać także w odpowiedzi „Nic nie robiłem” – udzieliło jej 8,7% katolików oraz 14,7% osób niewierzących.

Religia nie tylko więc wpływała na samopoczucie uczniów, ich oparcie w rodzinie i lepsze samopoczucie podczas pandemii, ale także na aktywne działania poza kręgiem najbliższej rodziny, takie jak pomoc znajomym i rówieśnikom w sposób nieformalny.

Podsumowanie

Powyższe wyniki wskazują, że takie czynniki jak liczba rodzeństwa, zamożność rodziny, ocena sytuacji rodzinnej i relacji w domach respondentów, członkostwo w szerszych wspólnotach, takich jak np. Kościół katolicki znacząco przyczyniały się do sposobu przeżywania pandemii.

Wpływ na możliwości edukacyjne uczniów, dobrostan psychiczny i sposoby przeżywania pandemii miały przede wszystkim czynniki ekonomiczne. Osoby, które było stać na natychmiastowy zakup komputerów dla wszystkich członków rodziny, te, które mogły pozyskać komputer od formalnych wspólnot i innych sieci wsparcia nie były tak bardzo dotknięte trudnościami edukacyjnymi jak ci, którzy takich możliwości nie mieli. Po drugiej stronie skali problemu są więc te dzieci, które w lekcjach musiały uczestniczyć za pomocą telefonów, ci, którzy musieli oddawać pierwszeństwo w korzystaniu z komputera rodzicom, aby oni mogli pracować, lub ci, którzy wymienili się zasobami sprzętowymi z rodzeństwem.

Wskazuje to na działanie znanego od wieków efektu św. Mateusza, zaadaptowanego na potrzeby socjologii przez Roberta Mertona (Merton, 1968), dzieciom z rodzin z pewnymi zasobami nie tylko łatwiej było przejść przez edukację zdalną i izolację wywołaną pandemią, ale dodatkowo powiększyły one swoją przewagę w zdobytej wiedzy i jakości pozyskanych informacji i umiejętności nad tymi dziećmi, które przed pandemią i tak były w gorszej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Z drugiej strony dekadę po Mertonie Lipton opisał sytuację, w której biedni wciąż pozostają biedni i nie są w stanie wyjść ze swojego położenia ekonomicznego. Lipton wskazuje, że dzieje się tak dlatego, że nawet jak uda im się coś osiągnąć, to i tak to bogaci, ludzie z różnymi rodzajami kapitału, są pośrednikami w dostarczeniu towaru na rynek lub w zdobyciu jakichś zasobów (Lipton, 1977).

Powyższe spostrzeżenia przełożone na rzeczywistość edukacyjną w czasie pandemii wskazują, że najbardziej poszkodowani w tej sytuacji, czyli mniej zamożni, o niskich kompetencjach cyfrowych, osoby pochodzące z rodzin w których rodzice nie przykładają dużej uwagi do edukacji dzieci, uczniowie bardziej wyobcowani i niezaangażowani w pomoc kolegom będą także po zakończeniu okresu pandemii i edukacji zdalnej ponosić jej konsekwencje. Co więcej, znacznie dłużej i głębiej będą ich one dotyczyć niż ich kolegów z mniej dotkniętych tym kryzysem rodzin. Sam przykład nauczycieli z lepszych, prywatnych płatnych szkół dobrze obrazuje różnice ekonomiczne i ich znaczenie dla utrwalania się zastanego przez pandemię porządku społecznego.

Kryzys edukacyjny w okresie pandemii to w przypadku rodzin, które nie mogły zapewnić wszystkim swoim domownikom niezbędnego dostępu do komputera, spowodował sytuacje lose-lose, na której traciły zarówno dzieci, jak i rodzice, niezależnie od tego, które z pokoleń mogło więcej z komputera korzystać. Dodatkowo kryzys ten może przynieść skutek w postaci zniechęcenia do nauki przez tych, którzy doświadczali większych trudności w okresie pandemii. W końcu to także społeczne napiętnowanie nieobecnych na lekcji. Gdy ucznia nie ma na lekcji zdalnej przez dłuższy okres, a powodem jest brak dostępu do komputera, jego koledzy i koleżanki wiedzą jaki jest powód. Może to w przyszłości powodować napiętnowanie tych „nieobecnych” jako biedniejszych, tak biednych, że nawet nie byli w stanie chodzić do szkoły.

W rozdziale przedstawiono problemy kryzysu edukacyjnego jaki został wywołany przez pandemię koronawirusa. Kryzys ten dotknął całe społeczeństwo, jednakże w większości bardziej uderzył w grupy poszkodowane, już wcześniej powiększając istniejące nierówności społeczne. Celem przezwyciężenia skutków tego kryzysu decydenci polityczni, ale także dyrektorzy szkół i nauczyciele powinni zwrócić uwagę na to, że to nie tylko lenistwo czy niechęć uczniów do pracy była efektem ich słabszych wyników w nauce i niższej frekwencji w szkole. Duże znaczenie miały czynniki od uczniów, a nawet rodziców, niezależne. Dlatego aby nie pogłębiać i nie przedłużać tego kryzysu, na pewno konieczne jest dodatkowe wsparcie psychologiczne uczniów, ale także nauczycieli czy rodziców, oraz w zależności od braków edukacyjnych spowodowanych pandemią także szansa na nadrabianie zaległości. Na przyszłość i zabezpieczenie się przed kolejnymi tego typu kryzysami edukacyjnymi należy wciąż rozwijać szerokopasmowy Internet dla wszystkich uczniów, zapewnić komputery do nauki czy chociażby stworzyć awaryjne programy edukacyjne i scenariusze lekcji na wypadek edukacji zdalnej, które byłyby takie same dla całego państwa, a nie zależały jedynie od inicjatywy i pomysłowości danego nauczyciela. Pozwoliłoby to na wyrównanie poziomu i wsparcie gorzej radzących sobie nauczycieli. Kluczowe jest także oczywiście nabycie kompetencji cyfrowych przez wszystkich nauczycieli, niezależnie od wieku i przedmiotu, którego nauczają.

Bibliografia

- Barreau JM. Study of the Changing Relationship between Religion and the Digital Continent – In the Context of a COVID-19 Pandemic. *Religions*. 2021; 12(9):736. <https://doi.org/10.3390/rel12090736>
- Beaunoyer E., Dupéré, S., Guitton, Matthieu J. (2020): COVID-19 and digital inequalities: Reciprocal impacts and mitigation strategies. w: *Computers in human behavior* 111, s. 106424. DOI: 10.1016/j.chb.2020.106424.
- Bożewicz M., Boguszewski R. The COVID-19 Pandemic as a Catalyst for Religious Polarization in Poland. *Religions*. 2021; 12(8):572. <https://doi.org/10.3390/rel12080572>
- Cox D. (2020) Hardship, Anxiety and Optimism. Racial and partisan disparities in Americans' response to COVID-19 findings from the AEI COVID-19 and American Life Survey <https://www.aei.org/wp-content/uploads/2020/06/AEI-COVID-19-and-American-Life-Survey-Report.pdf>
- Cunningham W.V., & Maloney W.F. (2000): Measuring vulnerability: Who suffered in the 1995 Mexican crisis.
- Deursen, A.J.(2020): Digital Inequality During a Pandemic: Quantitative Study of Differences in COVID-19-Related Internet Uses and Outcomes Among the General Population, [w:] *Journal of medical Internet research* 22 (8), e20073. DOI: 10.2196/20073.
- Erdoğan E. (2020). *The Impact of the Coronavirus Pandemic on Polarization in Turkey*. German Marshall Fund of the United States. <http://www.jstor.org/stable/resrep24546>
- J.-P., Murphy, E., Scott, M. (2019): Rural household vulnerability a decade after the great financial crisis, [w:] *Journal of Rural Studies* 72, s. 240–251. DOI: 10.1016/j.jrurstud.2019.10.030.
- Ganiel G. Online Opportunities in Secularizing Societies? Clergy and the COVID-19 Pandemic in Ireland. *Religions*. 2021; 12(6): 437. <https://doi.org/10.3390/rel12060437>
- Gerstenfeld M. (2020). Monotheistic Religions and the Coronavirus Crisis. In E. Karsh (ed.), *The COVID-19 Crisis: Impact and Implications* (s. 11–14). Begin-Sadat Center for Strategic Studies. <http://www.jstor.org/stable/resrep26356.4>
- Hill T.D., Mannheim A.H. (2014). Mental Health and Religion. In *The Wiley Blackwell Encyclopedia of Health, Illness, Behavior, and Society* (eds W.C. Cockerham, R. Dingwall and S. Quah). <https://doi.org/10.1002/9781118410868.wbehibs042>
- John Hopkins University, <https://coronavirus.jhu.edu/map.html> [dostęp: 08.01.2022].
- Kikuchi S., Kitao, S., Mikoshiba, M. (2020): Heterogeneous Vulnerability to the COVID-19 Crisis and Implications for Inequality in Japan (CREPE DISCUSSION PAPER NO.

- 71), dostępne na stronie internetowej: <http://www.crepe.e.u-tokyo.ac.jp/results/2020/CREPEDP71.pdf> [dostęp: 27.04.2022].
- Kim Sage J., Bostwick, W. (2020): Social Vulnerability and Racial Inequality in COVID-19 Deaths in Chicago, [w:] *Health education & behavior: the official publication of the Society for Public Health Education* 47 (4), s. 509–513. DOI: 10.1177/1090198120929677.
- Kowalczyk O., Roszkowski K., Montane X., Pawliszak W., Tylkowski B., Bajek A. (2020): Religion and Faith Perception in a Pandemic of COVID-19. *J. Relig Health.* 59(6), s. 2671 – 2677.
- Kühle L., Larsen T.L. (2021) ‘Forced’ Online Religion: Religious Minority and Majority Communities’ Media Usage during the COVID-19 Lockdown. *Religions.* 12(7) s. 496. <https://doi.org/10.3390/rel12070496>
- Kurzępa J., Leszczyński K., Przybysz M.(2021): Uczniowie a pandemia Lublin
- Lipton, M. (1977): Why poor people stay poor: a study of urban bias in world development: Temple Smith; Australian National University Press, dostępne na stronie internetowej: <https://openresearch-repository.anu.edu.au/handle/1885/114902>.
- Merton, R. (1968): The Matthew Effect in Science [w:] *Science*, 159(3810) s. 56–63,
- Napier, A.D. (2020): Rethinking vulnerability through Covid-19. [w:] *Anthropology today* 36 (3), s. 1–2. DOI: 10.1111/1467-8322.12571.
- Newport F. (2020): „Religion and the COVID-19 Virus in the U.S”. <https://news.gallup.com/opinion/polling-matters/307619/religion-covid-virus.aspx>. [dostęp: 14.01.2022].
- Nguyen, M.H., Hargittai, E., Marler, W. Will (2021): Digital inequality in communication during a time of physical distancing: The case of COVID-19. [w:] *Computers in human behavior* 120, s. 106717. DOI: 10.1016/j.chb.2021.106717.
- Pearce M.J., Koenig H.G. (2010). Religion and Mental Health. In *The Corsini Encyclopedia of Psychology* (eds I.B. Weiner and W.E. Craighead). <https://doi.org/10.1002/9780470479216.corpsy0788>.
- Perry S.L., Whitehead A.L., Grubbs J.B. (2020), Culture Wars and COVID-19 Conduct: Christian Nationalism, Religiosity, and Americans’ Behavior During the Coronavirus Pandemic. *Journal for the Scientific Study of Religion*, 59: 405-416. <https://doi.org/10.1111/jssr.12677>.
- Pew Research Center: “Most Americans Say Coronavirus Outbreak Has Impacted Their Lives Pew Research Center”. [Pewsocialtrends.org](https://pewsocialtrends.org). 30 March 2020.
- Robinson K. (2020). *How Are Major Religions Responding to the Coronavirus?* Council on Foreign Relations. <http://www.jstor.org/stable/resrep29832>.

- Robinson L., Schulz J., Ball, C., Chiaraluce, C., Dodel, M., Matías; Francis, J. i wsp. (2021): Cascading Crises: Society in the Age of COVID-19. [w:] *American Behavioral Scientist* 65 (12), s. 1608–1622. DOI: 10.1177/00027642211003156.
- Robinson L., Schulz, J., Khilnani, A., Ono, H., Cotten, S.R., McClain, N. i wsp. (2020): Digital inequalities in time of pandemic: COVID-19 exposure risk profiles and new forms of vulnerability. [w:] *FM*. DOI: 10.5210/fm.v25i7.10845.
- Schnabel L., Schieman S. (2021): Religion Protected Mental Health but Constrained Crisis Response During Crucial Early Days of the COVID-19 Pandemic. *Journal for the Scientific Study of Religion*. <https://doi.org/10.1111/jssr.12720>
- Sexton J.S. (2021): The Critical Study of Religion and Division in the Age of Covid-19, *International Journal of Public Theology*, 15(2), 157–176. doi: <https://doi.org/10.1163/15697320-12341652>
- Suryahadi A., Sumarto S. (2003): *Poverty and Vulnerability in Indonesia Before and After the Economic Crisis*. w: *Asian Econ J* 17 (1), s. 45–64. DOI: 10.1111/1351-3958.00161.
- Tawodzera G.(2011): *Vulnerability in crisis: urban household food insecurity in Epworth, Harare, Zimbabwe*. [w:] *Food Sec.* 3 (4), s. 503–520. DOI: 10.1007/s12571-011-0152-1.
- Yap SF., Xu Y., Tan L.P. (2021): Coping with crisis: *The paradox of technology and consumer vulnerability*. [w:] *Int J Consum Stud* 45 (6), s. 1239–1257. DOI: 10.1111/ijcs.12724.
- Zheng Y., Walsham G. (2021): *Inequality of what? An intersectional approach to digital inequality under Covid-19*. [w:] *Information and Organization* 31 (1), s. 100341. DOI: 10.1016/j.infoandorg.2021.100341.

Zbigniew Formella

Papieski Uniwersytet Salesjański

Rzym

Młodzież postcovidowa: pomiędzy indywidualizacją a instytucjonalizacją zachowań

Człowiek jest dla prawa czy prawo jest dla człowieka? To odwiecznie nurtujące pytanie, które stawia sobie poszczególny człowiek, jak i całe społeczeństwa, znowu odżyło w sposób bardzo konkretny wobec czasu tzw. pandemii, a w ostatnich miesiącach także w obliczu tragicznego konfliktu zbrojnego w wyniku agresji Rosji na Ukrainę. Jakie relacje zachodzą pomiędzy jednostką a społeczeństwem, od którego wydaje się, iż ta jednostka jest coraz bardziej uzależniona? Czy zatem w dobie pandemii, wojny, coraz większej dominacji technologii można jeszcze mówić o wychowaniu dzieci i młodzieży do umiejętności zachowania równowagi pomiędzy jej osobistymi planami a coraz większą instytucjonalizacją życia społecznego?

Obserwacje dnia codziennego, a także wiele badań i studiów, podkreślają fakt ogólnego pogarszania się stanu zdrowia młodego pokolenia w ostatnich kilku latach. Z pewnością czas po pandemii ze swoimi skutkami jest tutaj jednym z koniecznych pól badań. Umiejętność towarzyszenia wzrastaniu młodemu człowiekowi w jego „tu i teraz” jest wyzwaniem, wobec którego nie można przejść obojętnie.

Przyjrzyjmy się zatem niektórym zjawiskom, związanym z aktualną problematyką świata młodzieżowego, zwłaszcza w kontekście wyzwań pandemicznych.

Osobowość dana i zadana

Według Roberta J. Havighursta (1972), życie składa się z wielu zadań, które w określonym momencie muszą zostać rozwiązane przez jednostkę, a jeśli tak się nie stanie, rozwój jednostki będzie zagrożony. Autor opisuje, iż istnieją biologicznie zdeterminowane zadania rozwojowe (np. nauka chodzenia i mówienia), które są uniwersalne dla wszystkich osób. Inne to uwarunkowane kulturowo zadania rozwojowe (takie jak czytanie i pisanie). Zatem człowiek w swoim rozwoju jest zaproszony (w pewnym stopniu także zdeterminowany) do uczestniczenia we własnym procesie wzrastania, ale jednocześnie podlega różnym zmiennym wewnątrzkułturowym i międzykułturowym, które muszą być brane pod uwagę przy definiowaniu zadań rozwojowych i momentów uznanych za odpowiednie do ich rozwiązania.

Dojrzała osobowość, zwłaszcza w odniesieniu do psychiki, jest rozumiana jako swoisty proces kształtowania się osobowości człowieka, przejawiający się w jego indywidualności, która pozwala na formułowanie sądów i podejmowanie decyzji, oraz w jego świadomości przynależności do określonej wspólnoty ludzkiej. Ten proces jest szczególnie widoczny w okresie dorastania, czyli formowania się zintegrowanej osobowości i nabywania własnej tożsamości. Osiągnięcie dojrzałości osobowej jest celem każdego młodego człowieka (Formella, 2020).

Jednym z bardziej znaczących autorów ubiegłego wieku zajmujących się tematem dojrzewania człowieka był Harry Allen Overstreet (1875–1970). W swoim podstawowym dziele: *The mature mind* (1949) pisze: „One of the most important phases of maturing is that of growth self-centering to on understanding relationship to others. A person is not mature until he has both an ability and a willingness to see himself as one among others and to do unto those others as he would have them do to him” (Overstreet, Watson, 1951, s. 190).

I właśnie na tym polu dużą trudność napotykają nastolatki i młodzi ludzie. Ponieważ pojęcie osobowości obejmuje również aspekt czasowy funkcjonowania człowieka, zatem potrzeba czasu, aby cała złożoność funkcjonowania myśli, emocji, zachowań i postaw została ugruntowana

w swojej codziennej funkcjonalności. Jest zatem nieunikniony w tym okresie rozwojowym swoisty dysonans pomiędzy wspomnieniami z przeszłości (okres dzieciństwa), reprezentacjami mentalnymi teraźniejszości (okres adolescencji) i oczekiwaniami co do przyszłości (okres młodości) (Formella, 2020).

Janusz Reykowski (1976) określa rozwój osobowości jako „przyrost ilościowy (np. wzrost wiedzy i wiadomości, wzrost samokontroli itp.), osiągnięcie dojrzałości (zdolność do wypełniania określonych funkcji, zachowania stanu równowagi, doskonała adaptacja) lub ukierunkowanie zmian jakościowych (np. przechodzenie od funkcji prostych do funkcji złożonych, od funkcji globalnych do specyficznych, od funkcji łatwiejszych do trudniejszych)” (Wysocka, 2004, s. 952). W odniesieniu do młodzieży dorastającej możemy mówić o pewnej dialektyce obecnej w równoległe (choć nie w sposób równy) zachodzących procesach indywidualizacji i socjalizacji, adaptacji i uniezależnienia, asymilacji i kreatywności. Dialektyka ta rozgrywa się przede wszystkim pomiędzy dającym coraz bardziej znać o sobie poczuciem wolności (potrzebą autonomii) a jej ograniczeniem (zdolnością do adaptacji środowiskowej i społecznej) (Formella, 2009).

Rozwój integralny człowieka, zwłaszcza młodego, najczęściej nie zachodzi w sposób równomierny czy harmonijny. Zwykle mamy tu do czynienia z tak zwanymi skokami rozwojowymi. Dotyczy to zarówno procesu rozwojowego biologicznego, jak i psychicznego. Są to pewne momenty przełomowe, powiązane z procesami zachodzącymi w mózgu oraz tymi uwidaczniającymi się w rozwoju biologicznym, psychologicznym, emocjonalnym i społecznym. Wpływ na ten rozwój mają także procesy zachodzące na zewnątrz jednostki, takie jak relacje interpersonalne, środowisko rówieśnicze, podejmowane wyzwania i zadania, szeroko pojęte środowisko wychowawcze, przynależność kulturowa, religijna oraz kształcenie i wychowanie (Brzezińska, 2005; Formella, 2015).

Vittorino Andreoli w swojej publikacji *Lettera a un adolescente* (Andreoli, 2005) stawia tezę, iż młodzież jest *hiperkonkretna*, czyli przede wszystkim wrażliwa na to, co dotyczy tu i teraz. Używając dramatycznie

poetyckiego wyrażenia, można powiedzieć, iż dla nastolatka jest tak, jakby świat kończył się jutro. Jeśli wszystko zależy od chwili obecnej i żyjemy tak, jakby jutra nie było, to chwila obecna nabiera ogromnego wymiaru, a jeśli dzieje się coś, co nie satysfakcjonuje, a nawet rozczarowuje i frustruje, czujesz tragedię i nieodwracalność. Taki mniej więcej proces myślenia zachodzi w głowie dorastającego. Z tych samych powodów myślenie, że coś istniało przed tobą, nie ma dla ciebie żadnego znaczenia, wydaje się nieistotne dla twojego doświadczenia i bezużyteczne dla rozwiązania twoich trudności, które zamiast tego są obecne. Z tego powodu można również powiedzieć, że nastolatek nie ma korzeni, że żyje tak, jakby świat narodził się z nim i że nie bierze pod uwagę tych, którzy go poprzedzili. Zachowuje się tak, jakby doświadczenie innych, na przykład rodziców, mu nie służyło (Andreoli, 2005, s. 92). Spłaszczając wszystko w teraźniejszości, łono osobistej historii zmienia się radykalnie. Bez wymiaru przyszłości wszystko staje się dramatyczne, ponieważ czas się kończy i jest tak, jakby nic nie było postrzegane poza tą chwilą, tym spotkaniem (Andreoli, 2005, s.95).

Dlatego też okres pandemiczny, biorąc pod uwagę szczególną wrażliwość tego okresu rozwojowego, musiał mieć wieloraki wpływ na młodzież. Prowadzone badania już teraz potwierdzają nam to twierdzenie.

Młodzież a pandemia

Dzisiaj już nikt zdrowo myślący nie kwestionuje szerokiego wpływu pandemii Covid-19 i jej skutków na ogólnie pojęte zdrowie zarówno w aspekcie fizycznym, jak i psychicznym. Na Covid-19 zachorowało już dziesiątki milionów ludzi, z czego kilka milionów zmarło (Dymecka, 2021; Williamson i in., 2022). Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) monitoruje w tym zakresie sytuację na świecie i informuje nas na bieżąco (por. <https://www.who.int>).

Skutki pandemii, w różny sposób, dotknęły dzieci (Goldman, 2022; Pinto Pereria i in., 2022; Miller i in., 2022), studentów (Schlichtiger i in., 2021), dorosłych (Vakani i in., 2022; Cummings, 2022; Bocci, 2021), rodziny (Sy i in., 2022; Kriger i in., 2022; Singletary i in., 2022), różne wymiary życia wspólnotowego, jak np. systemy społeczne (Ferrari, 2021), wymiar polityczny i ekonomiczny (Fayman, 2022; Khederlasrian, 2022), wspólnoty

religijne (Bošnjaković i in., 2022; Village, Francis, 2022). W okresie pandemii i postpandemii poddano badaniom także specyficzne zakresy życia społecznego lub jego przejawy. Dla przykładu przytaczamy tutaj badania dotyczące relacji międzyludzkich (Bellis i in., 2022; Sachdeva i in., 2022), empatii (Zhu i in., 2022; Pinto, Anastácio, 2022), szkoły (Mikiewicz i in., 2022;), nauczania online (Akram i in., 2021; Azam i in., 2022), sportu (Brusini in., 2022), różnych aspektów stresu (Cheung, Wang, 2022; Bartone i in., 2022) i wiele innych argumentów.

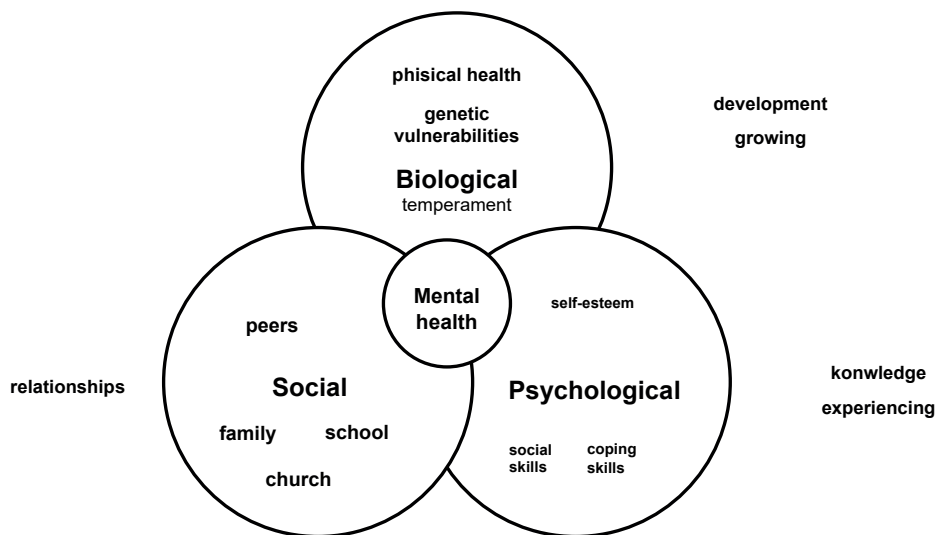
Zgadzam się tu z opinią Joanny Dymeckiej, która pisze, że nawet jeśli u większości osób nie dojdzie do zakażenia, są one narażone na psychologiczne konsekwencje epidemii. W związku z rosnącą liczbą przypadków, dużą liczbą zgonów i brakiem wydolności systemów ochrony zdrowia na całym świecie ludzie odczuwają strach przed zarażeniem, śmiercią, powikłaniami i kontaktem z innymi osobami, które mogą być zainfekowane. Dlatego też, oprócz walki z medycznym aspektem Covid-19, warto również poświęcić czas i środki na analizę wpływu pandemii na funkcjonowanie psychiczne jednostek oraz na pomoc osobom, które najsilniej odczuwają psychologiczne konsekwencje epidemii (Dymecka, 2021).

W niniejszym opracowaniu więcej miejsca poświęcamy kondycji młodzieży w okresie pandemicznym. Badacze zajmujący się młodzieżą w okresie pandemii Covid-19 podkreślają, iż znacznie nasiliły się w młodym pokoleniu różnego rodzaju zaburzenia adaptacyjne, lękowe i lękowo-depresyjne, cyberprzemoc ze strony rówieśników, zaburzenia odżywiania prowadzące do anoreksji – to niektóre problemy psychiczne, które nasiliły się u dzieci i młodzieży w okresie pandemii. Problem ten dotyczy zarówno dzieci, młodzieży w wieku szkolnym, jak i studentów (Myszka-Strychalska i in., 2022; Vicari, Di Vara, 2021).

Przypomnijmy sobie koncepcje zdrowia (psychicznego) promowaną przez WHO. Jest ona, naszym zdaniem, jak najbardziej kompatybilna z procesem dorastania młodego człowieka zarówno pod względem pojawiających się zagrożeń zdrowia, jak i potencjałów w jego promowaniu. Figura 1 obrazuje nam tę koncepcję w sposób pozwalający na osobistą interpretację.

Dla podkreślenia uniwersalności tej idei zastosowano określenia koncepcyjne w języku angielskim.

Figura 1. Koncepcja zdrowia na podstawie WHO



Pandemia z pewnością sprowokowała wśród dorosłych zajmujących się młodym pokoleniem niejedną refleksję na temat przyczyn i skutków jej oddziaływania na osobowość dzieci czy młodzieży. Chodzi tu o wrażliwość na sygnały ze strony dzieci i młodzieży pojawiające się u nich na różnych poziomach wzrastania (biologicznym, psychologicznym, społecznym), zarówno w okresie bezpośrednio pandemicznym czy postpandemicznym, jak i w dłuższej perspektywie czasowej.

Stefano Vicari, dyrektor Oddziału Neuropsychiatrii Dziecięcej Szpitala Pediatrycznego „Bambino Gesù” w Rzymie, analizując aktualny stan zdrowia psychicznego współczesnego pokolenia dzieci i młodzieży i powołując się na dane WHO, podkreśla, iż około 20% populacji światowej jest narażona na problemy psychiczne. Oznacza to, iż wiele zaburzeń o charakterze psychicznym ma swój początek w okresie dorastania, gdzie cierpienie psychiczne jest traktowane „z przymrużeniem oka”. Autor przywołuje ponadto niektóre niepokojące dane:

- jeden młody człowiek na sześciu cierpiących na zaburzenia psychiczne jest w wieku pomiędzy 10 a 19 rokiem życia;

- zaburzenia psychiczne stanowią 16% globalnego obciążenia chorobami w grupie wiekowej 10–19 lat;
- w 50% przypadków zaburzenie rozpoczyna się przed 14 rokiem życia, ale większość przypadków pozostaje niewykryta i nieleczona;
- samobójstwo jest drugą najczęstszą przyczyną śmierci wśród młodych ludzi w wieku od 10 lat do 25 lat (Vicari, Pontillo, 2022).

Do tych danych możemy dołączyć równie alarmujące informacje z raportu UNESCO, zatytułowanego „Kondycja dzieci na świecie – w moim umyśle: promowanie, ochrona i wspieranie zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży” (UNESCO, 2021). Według tego raportu:

- lęk i depresja stanowią 40% zaburzeń psychicznych na całym świecie;
- samobójstwo wśród młodych ludzi w wieku od 15 lat do 19 lat jest jedną z pięciu głównych przyczyn śmierci (aż 46 000 nastolatków, którzy co roku odbierają sobie życie; więcej niż jeden co 11 minut);
- więcej niż jeden na siedmiu nastolatków żyje z oficjalnie zdiagnozowanym zaburzeniem psychicznym;
- szacuje się, że ponad 13% nastolatków w wieku od 10 lat do 19 lat – tj. 86 milionów nastolatków w wieku od 15 lat do 19 lat i 80 milionów w wieku od 10 lat do 14 lat żyje z ustalonym zaburzeniem psychicznym, zgodnie z definicją Światowej Organizacji Zdrowia;
- jedna na pięć młodych osób, w wieku od 15 lat do 24 lat, twierdzi, że często czuje się przygnębiona lub nie jest zainteresowana wykonywaniem normalnych codziennych czynności.

Pandemia Covid-19 zakłóciła nasz świat, wywołując bezprecedensowy globalny kryzys. Sprowokowała do zajęcia się poważniej stanem zdrowia młodego pokolenia. Jednocześnie podniosła ona wiele obaw dotyczących zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży oraz ich rodzin, a także pokazała, jak wydarzenia otaczającego nas świata zewnętrznego mogą wpływać na świat w naszych głowach. Wydaje się, iż to, co odkrywamy w związku

z okresem pandemii, jest tylko „wierzchołkiem góry lodowej”, jeżeli chodzi o tę problematykę na najbliższe lata. Poza tym pandemia daje też szanse na odbudowanie lepszej rzeczywistości. To wyjątkowa okazja na angażowanie się, komunikowanie i działanie w celu promowania, ochrony i wspierania zdrowia psychicznego młodego pokolenia (UNICEF, 2021).

Towarzyszenie procesowi wzrastania młodzieży

Dlaczego pandemia wpłynęła (i wpływa w dalszym ciągu) w sposób dosyć istotny na zdrowie (zwłaszcza psychiczne) dzieci i młodzieży (choć oczywiście także i na dorosłych)? Wydaje się, iż główną przyczyną jest stres, który trwa długi czas, a na który przede wszystkim młodzi nie są przygotowani i z natury swej odporni. Przypominamy tutaj pewne zasady dotyczące funkcjonowania „głowy młodego człowieka”, czyli jego mózgu. Jako dorośli jesteśmy przyzwyczajeni do racjonalnego sposobu rozumowania. Często wydaje nam się, iż wystarczy wytłumaczyć konkretną sprawę, zachowanie czy pogląd. Jeżeli nasz interlokutor zrozumiał i zaakceptował nasz tok myślenia, to zasadniczo powinien pójść za tym rozumowaniem w swoim zachowaniu. Okazuje się, że w przypadku dzieci i młodzieży często tak nie jest. Dlaczego? Bo ich mózg funkcjonuje inaczej niż mózg dorosłego człowieka, nastawionego na myślenie racjonalne. Młodzi „myślą emocjami”. Można tu przytoczyć obrazowe porównanie, iż mózg dzieci i młodzieży jest nie tyle zbudowany z dwóch półkul, ile są to jakby dwa mózgi jednocześnie istniejące: mózg racjonalny i mózg emocjonalny. Skutkiem tego jest sposób funkcjonowania (Vicari, Pontillo, 2022; Vicari, Di Vara, 2021), który można przedstawić w następujących tezach:

- mózg emotywny jest potężniejszy od mózgu racjonalnego (młody człowiek zasadniczo rozumie, ale często postępuje inaczej);
- występuje osłabiona zdolność do autoregulacji emocjonalnej (np. nieumiejętność regulowania czasu przy grach wideo, używaniu smartfona, korzystaniu z Internetu);
- uczenie się często ma charakter fragmentaryczny (zarówno jeżeli chodzi o sposób podejścia do treści, jak i do jej funkcjonalności);
- zdolność adaptacyjna jest podporządkowana najczęściej uczuciom.

Covid-19 spotęgował nasilenie się tej problematyki, uderzając przede wszystkim w „mózg emocjonalny” dzieci i młodzieży. Skutki tego już są obserwowalne, a do podstawowych przyczyn należą: zamknięcie, ponowne otwarcie i ponowne zamknięcie szkół; zniesienie możliwości socjalizacji; zmniejszenie aktywności fizycznej i zmieniona regulacja rytmów okołodobowych; ciągle narażenie na wysoki poziom stresu; ciągła ekspozycja na zbiorową traumę (Vicari, Pontillo, 2022).

Indywidualność tożsamości osobowej

Jedną z konsekwencji życia we współczesnej rzeczywistości, przynajmniej w europejskim regionie kulturowym, którą można określić mianem ambiwalentnej, heterogenicznej i nieprzewidywalnej, jest szeroko rozumiana indywidualizacja. Przejawia się ona w niemalże wszystkich sferach funkcjonowania jednostki. W wielu ujęciach teoretycznych podmiotowi przypisuje się główną odpowiedzialność za powodzenie życiowe, rozwój kariery czy też kształtowanie tożsamości (Myszka, 2020).

Prawidłowość ta skłania do bliższego przyjrzenia się kategorii „autonomii”. Barbara Jezierska, opracowując pojęcie autonomii, wymienia następujące jej rodzaje: zewnętrzna – wewnętrzna, zewnątrzpochodna – wewnątrzpochodna, behawioralna, emocjonalna, poznawczo-ewaluatywna, tożsamości, instrumentalna, ekonomiczna, funkcjonalna, moralna, jednostki, autonomia „ja”, rozwojowa (Jezierska, 2003). W tym miejscu interesuje mnie szczególnie ta ostatnia, czyli autonomia rozwojowa, którą aplikuję do okresu adolescencji, gdzie osoba będąca na określonym etapie rozwoju indywidualnego i społecznego jest zaproszona do budowania i rozwijania swojej autonomii tożsamości (osobowości), czyli zwracamy tu uwagę na istotę funkcji wyzwalającej w procesie dorastania (Formella, 2020).

Z psychologiczno-pedagogicznego punktu widzenia należy pamiętać o fazie rozwojowej, w której żyją już nie dzieci, ale jeszcze nie dorośli, czyli o okresie dojrzewania, który wymaga od nich ogólnego przepracowania sposobu bycia w świecie, relacji z samym sobą, z innymi i redefinicji wartości. Obok wszystkich tych zadań, które są związane ze specyficznymi warunkami biologicznymi, takimi jak poszukiwanie przyjemności, nowości (poszukiwanie doznań, poszukiwa-

nie nowości), wahania nastroju, impulsywność, większa trudność samokontroli (Siegel, 2014; Mian, Mantovan 2016; Muglia, 2020), nastolatek zмага się między pragnieniem wyłonienia się, zbudowania i potwierdzenia własnej tożsamości a presją i oczekiwaniami społeczeństwa, świata dorosłych – w szczególności rodziców – i instytucji. Potrzeba różnicowania, eksperymentowania, znajduje miejsce w grupie rówieśniczej, miejscu, w którym każdy podmiot widzi swoje możliwości działania rozszerzone, silne znaczeniowo, bo wspierane przez innych, zwłaszcza rówieśników. Może się zdarzyć, że w grupie rówieśniczej jednostka wyrzeka się indywidualności na rzecz potrzeby przynależności, a to wpływa na jej postawy, zachowania, sposób rozumowania, wizję wobec siebie, innych i świata (Andreoli, 2021; Formella, 2015). Niemniej jednak kontekst rodzinny ma bardzo istotny wpływ na intencjonalną zdolność dziecka, zwłaszcza gdy brakuje zdolności do symbolizowania i mentalizacji. Przenosząc punkt ciężkości na kontekst społeczny, coraz bardziej widoczny jest brak dorosłych, czyli punktów odniesienia, w których brakuje spotkania między pokoleniami, a przede wszystkim relacji, w której osoby starsze towarzyszą młodemu (Andreoli, 2021).

W cywilizacjach przeszłości występował wyraźnie zdefiniowany związek jednostki i wspólnoty, ponieważ on gwarantował przejście młodych od dzieciństwa do dorosłości, poprzez rytuały, które miały określony symboliczny kod i w których ryzyko było odpowiednio ograniczone i miało precyzyjne znaczenie. Dziś rytuały pozostały, ale zmieniły się ich formy: przeszliśmy od rytuału zbiorowego do indywidualnego, autorefleksyjnego, tak bardzo, że mówimy o postępowaniu ryzykownym. Są to „bolesne próby rytualizacji przejścia młodych ludzi w dorosłość” (Jeffrey, 2016, s. 668), w których ryzyko jest nieustannie poszukiwane z coraz większą intensywnością, aby odczytywać je jako prośby o dostęp do świata dorosłych, ponieważ ma się wrażenie, że nigdy nie jest się wystarczająco dobrym, że nie jest się w stanie sprostać społeczeństwu, które stawia ciągle wymagania i roszczenia (Cozzi i in. 2005; Muglia, 2020). Do tego należy dodać całą niepewność generowaną przez kryzys gospodarczy, pandemię, ataki terrorystyczne, globalną niestabilność polityczną (Muglia, 2020), a także nakładanie się na siebie świata wirtualnego i rzeczywistego, co sprawia, że konstrukcja autonomicznej tożsamości staje się coraz bardziej labilna (Manca, 2016).

W świetle powyższego stawiamy tezę, iż staje się konieczne podejście zarówno antropologiczne, jak i psychologiczno-pedagogiczne, które umieszcza w centrum wszelkich oddziaływań osobę, a nie jej zachowanie, tak, aby celem było nie tyle dostosowanie się dorastającej osoby do modeli społecznych, ile raczej pomaganie młodemu człowiekowi w tym, aby stawał się coraz bardziej świadomym, autentycznym i wolnym w dokonywaniu odpowiedzialnych wyborów (Formella, Perotti, 2022).

Poszukiwanie przez dorastającego młodego człowieka własnego miejsca w świecie, nabywanie zdolności do autoregulacji własnej autonomii, do osiągnięcia dojrzałego poziomu wolności opartej na odpowiedzialności, jest związane z procesem adaptacji. Innymi słowy, nie można mówić o dojrzałej autonomii jednostki bez właściwie rozumianej i stosowanej adaptacji (socjalizacji) do życia wspólnotowego. Ta zaś najpełniej dokonuje się poprzez właściwe relacje interpersonalne, a wśród nich te z pozytywnymi wzorcami osobowymi, pochodzącymi ze świata dorosłych. „Dojrzały psychopedagogicznie” wychowawca dzieci i młodzieży jest wprost zobowiązany do wzięcia pod uwagę całego procesu dorastania (a w nim dynamik autonomii i adaptacji). Te zasady prezentuje poniżej przedstawiony schemat.

Figura 2. Determinanty adaptacji w procesie dojrzewania



Źródło: A.I. Brzezińska, *Psychologiczne portrety człowieka*. Sopot 2005, GWP, s. 390)

Powyższa rycina podkreśla fakt, iż procesy autonomii i adaptacji są uwarunkowane różnymi determinantami (biologiczne, społeczne, kulturowe, osobowościowe, sytuacyjne). Należy tu podkreślić również istotną rolę czynnika czasowego i środowiskowego, w którym przebywa młody człowiek. Te dwa ostatnie czynniki wydają się niezwykle istotne, kiedy mówimy o jakości procesu wzrastania i wychowania (Formella, 2020).

Wymiar wspólnotowy

Społeczeństwo oczekuje, że edukacja będzie pełnić określone funkcje społeczne, w tym tę emancypacyjną (wyzwolenie) i socjalizacyjną: „Edukacja ma dwie podstawowe funkcje: socjalizację i wyzwolenie. Pierwszą z nich jest przekształcenie nowo narodzonych w jednostki ludzkie, dzięki czemu będą oni w stanie kontrolować i sublimować swoją emocjonalność w społecznie akceptowany sposób, wiedząc, jak używać perswazji zamiast siły, aby stać się prawdziwymi członkami społeczeństwa. Drugą funkcją jest uwolnienie młodego człowieka od autorytetu rodziców, środowiska, tradycji kulturowej, w której dorastał, poprzez wyzwolenie jego wyobraźni, aby dać mu możliwość zobaczenia, nowych praktyk społecznych, nowych sposobów na życie i nowych możliwości bycia” (Rotry, 1993, s. 97).

Podstawowym wyzwaniem, zarówno dla samego dorastającego, jak i dla osób dorosłych towarzyszących mu w tym procesie, jest umiejętność zachowania zdrowej zasady równowagi pomiędzy emancypacją a socjalizacją (Oleszkiewicz, Senejko, 2013).

Osobiście dostrzegam wyraźne zagrożenia na tym polu zachowania równowagi pomiędzy indywidualizacją a socjalizacją w procesie dorastania. Aktualnie istnieje wyraźny trend w społeczeństwie ukierunkowany na autorealizację rozumianą jako zaspokajanie własnych pragnień, wyobrażeń, pomysłów na życie. Wielu autorów opisuje szeroko pojęty krąg kultury euro-amerykańskiej jako dominację indywidualizmu (Antiseri, 2005; Desideri, 2017; Benke, 2022). Autorealizacja zasadniczo sama w sobie nie jest niczym złym. Może stać się ona niebezpieczna dla samej osoby i jej otoczenia, kiedy wypływa z pobudek egocentrycznych czy egoistycznych, niekiedy też narcystycznych. Na polu wychowania i formacji młodego czło-

wieka mamy zasadniczo dwa skrajne niebezpieczeństwa: totalny liberalizm i skrajny despotyzm.

Odpowiedzią na zachodzące ryzyko kształtowania tożsamości społecznych lub tych technokratycznych („uzależnionych” od instytucji, którym służą bezgranicznie) jest dobrze pojęta i praktykowana równowaga pomiędzy emancypacją (indywidualizmem czy autorealizacją) a socjalizacją (uspolecznieniem, wspólnotowością).

Funkcja socjalizująca reprezentuje formację ludzi do pełnienia różnych ról dla społeczeństwa, podtrzymując równowagę społeczną. Innymi słowy, możemy mówić o funkcji adaptacyjnej. W tym przypadku działania edukacyjne powinny przekazywać zarówno systemy wartości, jak i postawy, wyposażać ludzi w wiedzę i kształtować umiejętności społecznie użyteczne, aby osoba była gotowa do podjęcia różnych zadań wymaganych przez społeczeństwo (rodzina, zawód, zaangażowanie obywatelskie i inne).

Funkcja emancypacyjna (lub wyzwalająca) związana jest z organizacją warunków w środowisku rozwijającego się człowieka, tak aby jego potencjał mógł zostać uwolniony i zrealizowany. Patrząc z tej perspektywy, edukacja powinna sprzyjać rozwojowi osoby, dbać o jej indywidualność, różnice w porównaniu z innymi ludźmi i rozwijać jej specyficzne umiejętności (Formella, 2020).

Oznacza to, że pierwsze zadanie edukacji, czyli socjalizacja, dotyczy poszanowania interesu społecznego, podczas gdy emancypacja uwzględnia szacunek dla interesu indywidualnego. Obie funkcje są ze sobą w ciągłym „konstruktywnym konflikcie”. Przewaga działań sprzyjających funkcji socjalizującej stwarza warunki, które utrudniają rozwój funkcji emancypacyjnej i odwrotnie. Nadmierne skupienie się na funkcji socjalizacyjnej prowadzi do ryzyka indoktrynacji i ograniczania lub blokowania rozwoju indywidualności. Z drugiej strony nadmierne skupienie się na funkcji emancypacyjnej, czyli wyzwoleniu subiektywnych możliwości, może prowadzić do przesadnej personalizacji, a w konsekwencji do formacji jednostek, które nie wiedzą (i/lub nie potrafią), jak dostosować się do normalnych warunków życia (Brzezińska, 2005).

Nadmierna presja na jedną lub drugą funkcję procesu edukacyjnego ma swoje konsekwencje, które wpływają zarówno na młodego człowieka, jak i na jego wychowawcę. Obaj oni ostatecznie ponoszą psychologiczne koszty braku równowagi spowodowanej dominacją jednej z dwóch funkcji.

Przesadnie rozwijana funkcja socjalizacyjna w realizacji zadań edukacyjnych jest niebezpieczna dla wychowawcy, który może stracić swoją indywidualność i zostać wykorzystany (np. przez instytucję). Oznacza to, że ryzykuje on stanie się wyłącznie „instrumentem” w realizacji projektu edukacyjnego. W przeciwnym razie nadmierna funkcja emancypacyjna może doprowadzić wychowawcę do skoncentrowania się na osobie ucznia lub na instrumentalizacji własnej osoby lub osoby ucznia: w tym przypadku proces edukacyjny koncentruje się na realizacji ukrytego programu, a nie na celach wyrażonych w ofercie edukacyjnej (wychowawczej).

Związek pomiędzy uspołeczniającą i emancypacyjną funkcją edukacji podlega zmianie w ciągu kolejnych etapów życia jednostki. W okresie niemowlęcym, przedszkolnym i szkolnym dominuje funkcja socjalizująca; w okresie adolescencji istnieje silny konflikt między tymi dwiema funkcjami. W trakcie dorosłego życia częstość i natężenie występowania funkcji zależy od rodzaju środowiska, w którym porusza się dana osoba. Na przykład w grupach przyjaciół i rodziny dominuje funkcja emancypacyjna; w miejscu pracy funkcja socjalizacyjna. W wieku dorosłym charakterystyczna jest także wielość ról danej osoby. Dorosły, który na przykład pełni rolę nauczyciela, jest odpowiedzialny za funkcję socjalizacyjną wobec młodego pokolenia, podczas gdy sam z sobą emancypuje. W zinstytucjonalizowanych środowiskach edukacyjnych (przedszkola, szkoła, dom rodzinny, szkoły z internatem itp.) dominuje funkcja socjalizacyjna, ponieważ instytucje te zostały założone w celu osiągnięcia przez społeczeństwo określonych celów. W środowisku naturalnym natomiast (rodzina, grupa rówieśnicza, grupa przyjaciół, społeczności lokalne itp.) dominuje funkcja emancypacyjna.

Można zatem powiedzieć, że właściwe środowisko edukacyjne to takie, w którym istnieje dynamiczna równowaga między funkcjami socjalizują-

cymi i emancypacyjnymi, to znaczy takie, gdzie oferta edukacyjna jest skutecznie realizowana, a zamierzone cele są osiągnięte. Jednocześnie szanuje się różnice i indywidualności poszczególnych podmiotów, które są integralną częścią procesu edukacyjnego.

W ten sposób realizowane są jednocześnie zarówno potrzeby społeczne, jak i indywidualne. Podstawowe zasady tego procesu to (Włodarczyk, 1994):

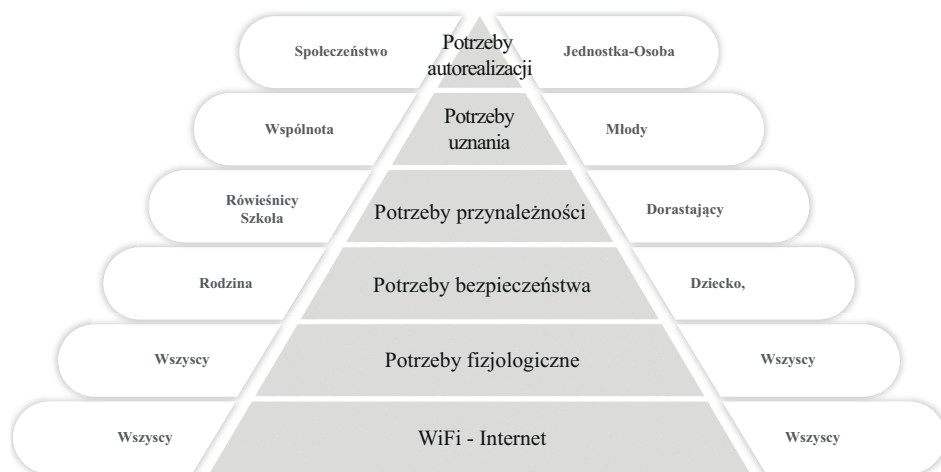
- przejrzystość zasad dotyczących funkcjonalności wszystkich uczestników procesu edukacyjnego;
- zarówno w indywidualnym procesie edukacyjnym, jak i w relacjach między nim a społeczeństwem zaangażowane są wszystkie kanały komunikacji: interpersonalne i wewnątrzosobowe, międzygrupowe i wewnątrzgrupowe, wewnątrz- i międzyinstytucjonalne;
- istnieje pewna autonomia osób, grup i instytucji.

Postrzeganie środowiska wychowawczego w ten sposób skutecznie realizuje jego podstawowe cele we wszystkich wymiarach formacji ludzkiej: uczenie się, edukacja, pomoc społeczna, opieka edukacyjna. Innymi słowy, środowisko łatwo dostosowuje się do wewnętrznych i zewnętrznych nacisków i może poradzić sobie z różnymi trudnościami w oparciu na jego wewnętrznych i zewnętrznych siłach.

Poniżej proponujemy, zaktualizowaną przeze mnie, lekturę znanej powszechnie „hierarchii potrzeb” A. Masłowa (1954). Proponuję, aby spojrzeć na tę propozycję oczyma aktualnego świata młodzieży żyjącej zarówno w świecie postcovidowym, jak i wirtualnym. W tym kontekście wydaje się być prawdziwe wyzwanie studiowania stopnia autonomii osobistej lub uzależnienia od strukturalnych procesów przenikających dzisiejszy świat wychowania i edukacji. Mam tu na uwadze zachodzącą swoistą dialektykę pomiędzy osobą a instytucją, zarówno w wymiarze horyzontalnym (np. dziecko–rodzina; uczeń–szkoła; wierzący–wspólnota religijna; obywatel–wspólnota państwowa), czy wertykalnym (np. człowiek–Internet; klient–Amazon; obywatel–struktury Unii Europejskiej). Teoretycznie człowiek

jest u podstaw wszystkich tych zjawisk, ale praktycznie kto z nas potrafi odpowiedzieć na pytanie: w jakim stopniu ja wpływam na struktury/instytucje, a w jakim stopniu one wpływają na mnie? Czy można wychowywać w tym kierunku?

Figura 3. Piramida potrzeb A. Maslowa zastosowana w dynamice osoba–instytucja



Zakończenie

Czas postpandemiczny potęguje wyzwania wobec wszystkich pracujących nad/lub z dorastającą młodzieżą. Ciągłe jednak mówimy o młodzieży, która, będąc w okresie rozwojowym, znajduje się w ciekawym momencie dokonywania wyborów życiowych. Pozostaje ciągle aktualne wyzwanie studiowania relacji zachodzących pomiędzy ich stanem kognitywnym (świadomością, wolitywnością, autoregulacją) a rodzajem relacji intra- i interpersonalnych (wolność, odpowiedzialność, zaangażowanie, kreatywność) (Tagliaferro, Formella, 2022).

Świat wirtualny, który zdaje się w dużym stopniu być tym, w którym młodzież coraz dłużej przebywa, jawi się jako miejsce nabywania nowych informacji i kompetencji, ale też i wielopoziomowego ryzyka. Wydaje się, iż jedno z pytań do badań świata młodzieży na przyszłość jest następujące: *Jakie korelacje zachodzą pomiędzy funkcjonowaniem kognitywnym a behawioralnym młodzieży w kontekście realnym i wirtualnym?* Drugie

pytanie badawcze mogłoby być: *Jak funkcjonuje współczesna młodzież w trajektorii: używanie – nadużywanie – uzależnienie?*

Mark Prensky w 2001 roku wprowadził pojęcie cyfrowych tubylców, odnoszące się do pokolenia urodzonego i wychowanego wraz z Internetem. Niektórzy autorzy twierdzą, że w latach 1985–1996 rozprzestrzeniła się druga wersja *Homo sapiens*. Dla tubylców komputery nie są prostymi narzędziami technologicznymi, z których można korzystać pasywnie, ale przede wszystkim są środkami komunikacji i ekspresji, które przyczyniają się do określenia ich tożsamości (Facci, Valorzi, Berti, 2013).

Coraz częściej możemy spotkać się z twierdzeniem, iż jeżeli chodzi o młode pokolenie to dzielenie ich świata na realny i wirtualny jest nieaktualne, ponieważ oni urodzili się już w epoce, kiedy świat wirtualny stał się realny i dla nich świat wirtualny to też ten realny (Riva, Gaggioli, 2019; Villani, Triberti, 2018).

Bibliografia

- Andreoli V., *Lettera a un adolescente*. Milano, Rizzoli 2005.
- Andreoli V., *Baby gang*. Milano, Rizzoli 2001.
- Antiseri D., *Relativismo, nichilismo, individualismo. Fisiologia o patologia dell'Europa?* Roma, Rubbettino 2005.
- Akram F., Abrar Ul Haq M., Malik H.A., Nadeem M., (2021). Effectiveness of Online Teaching during COVID-19. Conference: 2021 International Conference on Innovation and Intelligence for Informatics, Computing, and Technologies (3ICT). DOI: 10.1109/3ICT53449.2021.9582144.
- Azam M.R., Nisha S., Khan J., COVID-19 and Online Teaching and Learning at HEIs: Proposing Additional Research from Institutional Work Perspective. *International Journal of Management, Accounting and Economics* 2022, 9(8), s. 531–541. DOI: 10.5281/zenodo.7028332.
- Bartone P., Mc Donald K., Hansma B.J., Solomon J., Hardiness moderates the effects of COVID-19 stress on anxiety and depression. *Journal of Affective Disorders* 2022, 15;317(15), s. 236–244. DOI: 10.1016/j.jad.2022.08.045.
- Bellis P., Trabucchi D., Buganza T., Verganti R., How do human relationships change in the digital environment after COVID-19 pandemic? The road towards agility. *European Journal of Innovation Management* 2002, 25(6), s. 821–849. DOI: 10.1108/EJIM-02-2022-0093.
- Benke B., *Capitalism and Individualism in America*. London 2022, Taylor & Francis Ltd.
- Bocci F. L'impatto della pandemia COVID-19 su adolescenti e adulti Considerazioni pedagogiche su un "appuntamento mancato". *PSICOBIEETTIVO. Rivista quadrimestrale di psicoterapie a confronto*, 2021, 3, s. 95–111. DOI: 10.3280/PSOB2021-003006.
- Bošnjaković J., Formella Z., Kwiatek P., Anthony I., Pecoraro A. Dobrobit svećenika u vrijeme pandemije bolesti Covid-19. *Bogoslovska Smotra* 2021, 91(3), s. 609–637. DOI: 10.53745/bs.91.3.7.
- Britt S., Schmeer K.K., Purtell K.M., Sayers R.C., Justice L.M., Lin T.J., Jiang H., *Understanding family life during the COVID-19 shutdown*. *Family Relations* 2022, 71(1), s. 475–493. DOI: 10.1111/fare.12655.
- Brusini A., D'Alisera R., Savino G., i in., Difference in access to sport during covid-19 pandemia. *Giornale Italiano di Educazione alla Salute, Sport e Didattica Inclusiva*, 2021, 5(3), s. 57–61. DOI: 10.32043/gsd.v5i3.435.
- Brzezińska A.I. (red.), *Psychologiczne portrety człowieka*, GWP, Sopot 2005.

- Cheung Y.M., Wang I.Y., Mindful Parenting Mediated Between Mothers' Perceived Stress During COVID-19 and Child Adjustment. *Mindfulness*, 2022, 13(12), s. 1–14. DOI: 10.1007/s12671-022-02018-y.
- Cozzi E. i in., *Il rito del rischio nell'adolescenza*. Edizioni Scientifiche Ma.Gi. Roma 2005.
- Cummings L., *Cognitive-Linguistic Difficulties in COVID-19*. [w:] Capone A., Penna A. (red.) *Exploring Contextualism and Performativity*, 2022, s. 141–161. DOI: 10.1007/978-3-031-12543-0_9.
- Desiderio G., *L'individualismo statalista. La vera religione degli italiani*, Liberilibri, Macerata 2017.
- Dymecka J., Psychosocial effects of the COVID-19 pandemic. *Neuropsychiatria i Neuropsychologia* 2021, 16(1–2), s. 1–10. DOI: 10.5114/nan.2021.108030.
- Facci M., Valorzi S., Berti M., *Generazione Cloud*, Erikson, Trento 2013.
- Fayman A., Covid pandemic, politics and bank performance. *Managerial Finance* 2022, 49(1), s. 1–12. DOI: 10.1108/MF-11-2021-0549.
- Ferrari G., Diana P., Dommarco P., *Covid-19. Un mutamento sociale epocale*, Novalogos Editor, Anzio-Lavinio 2021.
- Formella Z., *L'educatore maturo nella comunicazione relazionale*, Aracne, Roma 2009.
- Formella Z., *Psicologia dell'intervento educativo*, LAS, Roma 2015.
- Formella Z., *Psicologia dell'educazione. Tra potenzialità personali e opportunità ambientali*, LAS, Roma 2020.
- Formella Z., Perotti E., *La devianza dei ragazzi difficili: analisi psicoeducativa e modelli di rieducazione*. *Teologia i Moralność*, 2022)17(31)1, s. 205–220. DOI:10.14746/TIM.2022.31.1.13.
- Goldman R.D., Long COVID in children. *Canadian Family Physician* 2022, 68(4), s. 263–265. DOI: 10.46747/cfp.6804263.
- Havighurst R.J., *Developmental Tasks and Education*, McKay, New York 1972.
- Jefrey D., *Riti di passaggio (sociologia)*, [w:] Le Breton, David e Daniel Marcelli (red.). *Dizionario dell'adolescenza e della giovinezza*, LAS, Roma 2016, s. 666–669.
- Jezierska B., *Autonomia*, [w:] T. Pilch (red. naukowa), *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s. 244–246.
- Jurczak-Morris M., Mikiewicz P., Barzak J., Wyłaniająca się nowa kultura szkoły wraz z jej potencjalnymi konsekwencjami w kontekście edukacji zdalnej w czasie pandemii COVID-19? *Youth in Central and Eastern Europe* 2022, 9(13). <https://doi.org/10.24917/ycee.9277>.
- Khederlarian K., The COVID Care Economy Collapse. *Human Resource Research* 2022, 6(1), s. 21–28. DOI: 10.5296/hrr.v6i1.20197.

- Kruger S., Walters C., Jansen J., How COVID reconfigured family relationships: Explaining the work of academic women through the lens of complexity theory. *Perspectives in Education* 2022, 40(3), s. 62–77. DOI: 10.18820/2519593X/pie.v40.i3.5.
- Manca M., *Generazione hashtag. Gli adolescenti disconnessi*, Alpes Italia, Roma 2016.
- Maslow A., *Motivation and Personality*, J. & J. Harper, New York 1954.
- Mian E., Mantovan G., *Le nuove frontiere dell'imputabilità. Neuroscienze e processo* 2016 Limena: libreriauniversitaria.it.
- Muglia L., *Il giardino invisibile. Terapia psico-spirituale per giovani in difficoltà*, Compagnia Editoriale Aliberti, Correggio 2020.
- Myszka L., Autonomia jako zadanie (auto)edukacyjne młodzieży. *Roczniki Pedagogiczne* 2020, 12(4), s. 107–120. DOI: 10.18290/rped20124-8.
- Myszka-Strychalska L., Peret-Drażewska P., Marciniak M., Karmolińska-Jagodzick E., Kanclerz B. Młodzież akademicka w okresie pandemii covid-19: sytuacja zawodowa i materialna – egzemplifikacje badawcze, *Roczniki Pedagogiczne* 2020, 14(50)3, s. 5–26. DOI: <https://doi.org/10.18290/rped22143.1>.
- Oleszkiewicz A., Senejko A., *Psychologia dorastania. Zmiany rozwojowe w dobie globalizacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Pinto R.M., Anastácio Z., A empatia em professores nas atividades neuroeducativas em contexto de pandemia Covid-19. *International Journal of Developmental and Educational Psychology. INFAD: Revista de Psicología* 2022, 2(1), s. 393–402. DOI: 10.17060/ijodaep.2022.n1.v2.2367.
- Pinto Pereira S.M., Shafran R., Nugawela M.D., Panagi L., Hargreaves D., Ladhani S.N., Bennett S.D., Chalder T., Dalrymple E., Ford T., Heyman I., Mc Owat K., Rojas N.K., Sharma K., Simmons R., White S.R., Stephenson T., Natural course of health and well-being in non-hospitalised children and young people after testing for SARS-CoV-2: A prospective follow-up study over 12 months. *Lancet Regional Health. Europe* 2022, 5:100554. DOI: 10.1016/j.lanepe.2022.100554. PMID: 36504922; PMCID: PMC9719829.
- Riva G., Gaggioli A., *Realtà virtuali. Gli aspetti psicologici delle tecnologie simulate e il loro impatto sull'esperienza umana*, Giunti, Firenze 2019.
- Rotry R., *Edukacja i wyzwanie postnowoczesności*, [w:] Kwieciński Z., Witkowski L. (red.), *Spory o edukację i kontrowersje we współczesnych pedagogiach*: Edytor, Warszawa 1993, s. 96–102.
- Reykowski J., *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*, PWN, Warszawa 1976.

- Sachdeva S., Campbell L.K., Johnson M.L., Svendsen E.S. (2022) Editorial: The COVID-19 pandemic's transformation of human relationships with nature at multiple scales. *Frontiers in Sustainable Cities* 4:1003979. DOI: 10.3389/frsc.2022.1003979.
- Schlichtiger J., Brunner S., Steffen J., Huber B.C. Upośledzenie zdrowia psychicznego wywołane pandemią COVID-19 w populacji próby niemieckich studentów. *Journal of Investigative Medicine* 2020, 68, s. 1394–1396.
- Siegel D., *La mente adolescente*, Cortina Raffaello, Roma 2014.
- Suchodolska J. (2016). Młodzież i młodzi dorośli wobec kryzysu indywidualnego – potrzeba wsparcia społecznego w rozwoju psychicznej niezależności (i dojrzałej tożsamości), *Kultura-Społeczeństwo-Edukacja* 10(2), s. 231–248. DOI: 10.14746/kse.2016.10.18.
- Sy R., Aglamma J.A., Deluna A. i in. (2022). The Experiences and Challenges Faced by COVID-19 Family Survivors: A Phenomenological Study of Mothers' Perspectives. *International Journal of Psychology and Counseling* 12(1), s. 133–167. DOI: 10.6084/m9.figshare.18515741.v1.
- Tagliaferro G., Formella Z., *So-stare nel disagio. Riconoscere, sostenere e accompagnare i ragazzi. Una proposta per insegnanti ed educatori*, Alpes, Roma 2022.
- UNICEF (2021). La condizione dell'infanzia nel mondo 2021 – Nella mia mente: tutelare la salute mentale. In: <https://www.unicef.it/pubblicazioni/sowc-2021-rapporto-in-sintesi/> (29.12.2022).
- Vakani K., Ratto M., Sandford-James A., Antonova E., Kumari V., Cognitive Trajectory of COVID-19 and Long COVID in Adult Survivors. *European Psychiatry* 2022, 65(S1), s. 133–S133. DOI: 10.1192/j.eurpsy.2022.363.
- Vicari S., Di Vara S., *Bambini, adolescenti e covid-19. L'impatto della pandemia dal punto di vista emotivo, psicologico e scolastico*, Erickson, Trento 2021.
- Vicari S., Pontillo M., *Gli adolescenti e la pandemia. Salute mentale al tempo del Covid-19*, Edizioni LSWR, Milano 2022.
- Village A., Francis L., Lockdown worship in the Church of England: predicting affect responses to leading or accessing online and in church services. *Journal of Beliefs and Values* 2022. DOI: 10.1080/13617672.2022.2101087.
- Villani D., Triberti S., *La personalità online. Tracce digitali dell'identità*, Giunti, Firenze 2018.
- Watson L.E., *Light from many lamps*, Simon & Schuster, New York 1951.
- WHO (2022). *Coronavirus disease (COVID-19) Weekly Epidemiological Updates and Monthly Operational Updates*. In: <https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019/situation-reports> (29.12.2022).

- Williamson E.J., Tazare J.R., Bhaskaran K. i in., Comparison of methods for predicting COVID-19-related death in the general population using the Open SAFELY platform. *Diagnostic and Prognostic Research* 2022, 6(1), s. 6. DOI: 10.1186/s41512-022-00120-2. PMID: 35197114 PMCID: PMC8865947.
- Wysocka E., *Osobowość*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku*, (red.) T. Pilch, t. III, s. 938–959. Wydawnictwo Akademickie „ŻAK”, Warszawa 2004.
- Zhu Y., Zhuang J., Liu B., Liu H., Ren J., Zhao M. (2022). The Moderating Effect of COVID-19 Risk Perception on the Relationship Between Empathy and COVID-19 Volunteer Behavior: A Cross-Sectional Study in Jiangsu, China. *Frontiers in Public Health* 10:863613. DOI: 10.3389/fpubh.2022.863613

Ferdinand Wa Kolombo Kalengayi

Papieski Uniwersytet Salezjański

Rzym

Konstruowanie tożsamości osobistej. Studium porównawcze młodzieży włoskiej i kongijskiej

Pragnienie zrozumienia *kim się jest*, aby z całą pewnością odpowiedzieć na pytanie, *kim jestem? dokąd zmierzam?* stanowi wyzwanie, które trwa przez całe życie, ale nabiera szczególnego znaczenia przede wszystkim w okresie dojrzewania (Erikson, 1968). W rzeczywistości w tym okresie poszczególne osoby są wezwane do restrukturyzacji swojej tożsamości po zachodzących szybkich zmianach biologicznych, poznawczych, psychospołecznych i mózgowych, które charakteryzują tę fazę.

Jak zaznaczają Baumeister i Muraven (1996), zmiany historyczne, kulturowe, normatywne i te dotyczące wartości danego społeczeństwa mają istotny wpływ na sposoby stosowane w konstruowaniu własnej tożsamości. W rzeczywistości młodzież stanowi heterogeniczną grupę, która prezentuje różne trajektorie rozwoju, zarówno indywidualnie, jak i zbiorowo, zgodnie z dynamiką zmian społecznych, kontekstami i specyfiką krajów, do których przynależą.

Chociaż konsultowaliśmy liczne, nawet niedawne, badania empiryczne dotyczące *konstruowania tożsamości osobowej młodzieży*, to zauważyliśmy, że istnieją bardzo skromne badania porównawcze, dotyczące młodzieży ze społeczeństw odległych geograficznie i kulturowo, takich jak Europa i Afryka, a dokładniej Włochy i Kongo.

Tożsamość w okresie dojrzewania

Erikson (1950; 1968), jeden z pierwszych badaczy, który podzielił cykl życia na szereg zadań do wykonania, stwierdza, że kształtowanie tożsa-

mości jest głównym zadaniem fazy adolescencji. Nawet jeśli to zadanie stanowi ciągłe wyzwanie, od dzieciństwa do dorosłości, a nawet starości, to przede wszystkim w okresie dojrzewania nabiera szczególnego znaczenia. Zdobywanie tożsamości oznacza rozwijanie autonomicznego *ego (ja)*, zdolnego do podjęcia i wypełnienia zobowiązania, wybranego spośród różnych alternatyw i zgodnego z własnymi zainteresowaniami, wartościami i postawami.

U schyłku adolescencji młody człowiek powinien posiadać większą i bardziej wyartykułowaną świadomość własnej tożsamości i jej charakterystycznych cech, utożsamianych przez Eriksona z następującymi elementami składowymi: *ciągłość i koherencja* (dorastający postrzega siebie, pomimo nieciągłości swoich przeżyć i doświadczeń, z wewnętrzną ciągłością i spójnością); *wzajemność* (istnieje świadomość istotnej zgodności między obrazem postrzegania siebie a tym postrzeganym przez innych); *wolność i akceptacja ograniczeń* (zrozumienie własnych ograniczeń fizycznych i możliwości nie wpływa na świadomość i wolność wyboru).

Marcia (1966; 1980) poświęcił znaczną część swojej kariery na badanie procesu konstruowania tożsamości w okresie dojrzewania, próbując, poprzez badania empiryczne, potwierdzić heurystyczną ważność i operacyjną użyteczność Eriksonowskiego konstruktu tożsamości. Jego zdaniem, w okresie dorastania młody człowiek podejmuje różne zobowiązania, a także w różny sposób mierzy się z problemem tożsamości. Badając *tożsamość dwubiegunowości vs. dyfuzja tożsamości*, Marcia identyfikuje cztery modalności, które nazywane są *stanami tożsamości*. Każdy stan jest zdefiniowany przez dwa wymiary: *eksplorację* i *zaangażowanie*. Pierwszy definiowany jest jako ocena różnych alternatyw, mających na celu podjęcie decyzji o własnych celach, wartościach i postawach w różnych dziedzinach (szkolnej, politycznej, religijnej, społecznej, emocjonalnej itp.). *Zaangażowanie* natomiast definiuje się jako działanie w celu podjęcia i realizacji zidentyfikowanej alternatywy.

Na podstawie tych dwóch kryteriów eksploracji i zaangażowania zidentyfikowano cztery stany tożsamości: stan *nabywania (eksploracji)*, stan *za-*

mknięcia, moratorium i rozproszenia (Marcia, 1966). Nastolatki w stanie nabywania w znaczący sposób badają różne alternatywy, które mogą prowadzić do trwałych, długoterminowych zobowiązań. Młodzież w stanie zamkniętym jest zaangażowana w określone dziedziny (zawodowe, religijne, polityczne), nie poświęca zbyt wiele uwagi badaniu dostępnych alternatyw. Ci, którzy znajdują się w stanie moratorium, znajdują się jeszcze w eksploracyjnej fazie swojego doświadczenia, gdzie zobowiązania nie zostały jeszcze podjęte w sposób zdecydowany, chociaż istnieje znaczny wysiłek, aby osiągnąć cel. Wreszcie ci, którzy znajdują się w stanie rozproszenia, podejmują różne próby eksploracji, ale zachowują się powierzchownie.

Aby uchwycić dynamikę leżącą u podstaw formowania się i rewizji tożsamości osobistej, Crocetti, Rubini i Meeus (2008) zaproponowali model uwzględniający interakcję między trzema procesami: zaangażowaniem, dogłębną eksploracją i ponownym rozważeniem zaangażowania. *Zobowiązanie* dotyczy wyborów dokonanych w odpowiednich obszarach tożsamości i stopnia, w jakim jednostki się z tymi wyborami identyfikują; *dogłębną eksploracją* jest sposobem aktywnego przeżywania zobowiązania, na przykład poprzez refleksję nad nim, poszukując informacji lub konfrontując się z innymi ludźmi; natomiast *ponowne rozważenie zaangażowania* odnosi się do podejmowanych przez jednostki prób porównania swoich zobowiązań z innymi dostępnymi alternatywami i wysiłków zmierzających do ich zmiany, jako bardziej satysfakcjonującej. Taka konceptualizacja procesu kształtowania się tożsamości implikuje podwójną ocenę zobowiązań. Po pierwsze, eksploracja dogłębną wskazuje, czy młodzież aktywnie zarządza zobowiązaniami i zastanawia się nad nimi. Tak więc funkcją dogłębnej eksploracji jest walidacja i wzmocnienie podjętych zobowiązań, w rzeczywistości idzie to w parze z zaangażowaniem: im bardziej ludzie identyfikują się z podjętymi zobowiązaniami, tym bardziej je pogłębiają (Meeus i in., 2002). Z kolei ponowne rozważenie zobowiązania wskazuje, czy młodzież bierze pod uwagę możliwość rezygnacji ze swoich zobowiązań na rzecz podjęcia nowych, bardziej odpowiadających ich cechom i aspiracjom.

Na podstawie połączenia tych trzech procesów możliwe jest zidentyfikowanie pięciu stanów tożsamości (Crocetti, Rubini i Palmonari, 2008a;

Meeus i in., 2010): *stan nabywania* (wysoki poziom zaangażowania i dogłębnej eksploracji oraz niski stopień ponownego rozważenia zaangażowania); *stan zamknięcia* (umiarkowane poziomy zaangażowania, eksploracja na średniej głębokości i ponowne rozważenie zaangażowania); *stan rozproszenia* (niskie poziomy zarówno zaangażowania, eksploracji głębi, jak i ponownego rozważenia zaangażowania); *stan moratorium* (niskie zaangażowanie i eksploracja głębokości oraz wysokie ponowne zaangażowanie); *stan moratorium na badania* (wysoki poziom zarówno zaangażowania, eksploracji głębinowej, jak i ponownego zaangażowania).

Innymi słowy, młodzież znajdującą się w stanie zamknięcia tożsamości posiada zobowiązanie, ale go nie pogłębia ani nie kwestionuje; w stanie moratorium młodzież wykazuje brak zaangażowania i dogłębnej eksploracji oraz wysoki stopień przemyślenia, poszukuje więc satysfakcjonującego zaangażowania; w stanie rozproszenia młodzież nie posiada zobowiązania ani nie zadaje sobie trudu, by go szukać; w stanie moratorium na badania młodzież, która posiada silne zaangażowanie, dokładnie je zgłębia, ale właśnie poprzez to pogłębienie rozumie, że nie jest to już dla niej odpowiednie, więc je kwestionuje; w stanie nabywania tożsamości młodzież ma dobrze zdefiniowane zobowiązanie, dokładnie je bada i postrzega jako odpowiadające ich cechom i aspiracjom, więc nie odczuwa potrzeby ponownego przemyślenia.

Tożsamość: studia porównawcze różnych grup kulturowych

Z punktu widzenia badań empirycznych niewiele jest doniesień na temat konstruowania tożsamości w okresie dorastania, które odwołują się do różnych kontekstów kulturowych. Wymieniamy zatem tylko kilka.

Jensen i współpracownicy (1998) porównali młodzież z Norwegii i Stanów Zjednoczonych pod kątem dwóch procesów kształtowania tożsamości zaproponowanych przez Marcję (1966; Marcia i in., 1993) związanych z zaangażowaniem i dogłębną eksploracją. W tym drugim przypadku próba norweska uzyskała niższe wyniki. Chcąc powtórzyć badania Jensena, Stegarud i współpracownicy (1999) zbadali stany tożsamości opisane przez Jensena na podstawie modelu stanów tożsamości Marcii: nabycie, za-

mknięcie, moratorium i dyfuzja. W rezultacie grupa amerykańska uzyskała znacznie wyższe wyniki we wszystkich stanach.

Low, Akande i Hill (2005) zastosowali model Marcii do młodzieży z RPA i Stanów Zjednoczonych. Wynika z tego, że chłopcy z RPA, w porównaniu z chłopcami z USA, osiągnęli wyższe wyniki, jeżeli chodzi o stan nabywania tożsamości, a mniejsze w pozostałych (zamknięcie, moratorium i rozproszenie). Schwartz i współpracownicy (2006) porównali średnie stanów tożsamości w trzech amerykańskich grupach kulturowych: białej, latynoskiej i szwedzkiej. Szwedzka grupa miała najniższą średnią pod względem statusu zamknięcia, statusu nabycia tożsamości i dyfuzji, a także nie stwierdzono znaczącej różnicy w statusie moratorium.

Crocetti, Schwartz, Fermani i Meeus (2010), porównując dwie grupy młodzieży włoskiej i niemieckiej, uzyskali wyniki wskazujące na to, że grupa włoska w porównaniu z niemiecką notowała niższe wyniki w procesie nawiązywania kontaktów, a wyższe w procesie pogłębionej eksploracji i ponownego rozważenia zobowiązania. W innym badaniu, obejmującym około 1500 holenderskich i około 2000 włoskich nastolatków, stwierdzono, że dystrybucja tożsamości w pięciu stanach różniła się znacznie w zależności od narodowości: Włosi byli bowiem silnie reprezentowani w dwóch stanach moratorium, podczas gdy Holendrzy w stanach zamknięcia i rozproszenia (Crocetti i in., 2011).

Z literatury dotyczącej różnic kulturowych (Berman, 2011; Schwartz i in., 2012) wynika również, że sytuacja społeczna (zamożność i stabilność polityczna) oraz wartości kulturowe (indywidualizm i kolektywizm) odgrywają ważną rolę w odniesieniu do konstruktu tożsamości. W rzeczywistości społeczeństwa indywidualistyczne charakteryzują się dbałością o jednostkę i rodzinę nuklearną (Levine i in., 2001), promują osobiste cele, postawy i wartości, które są priorytetami w stosunku do grup. Z drugiej strony społeczeństwa kolektywistyczne pielęgnują pogląd, że ludzie należą do grup solidarnościowych, które domagają się trwałej lojalności i od których członkowie nie mogą się łatwo uwolnić, otrzymując w zamian ochronę (Hofstede, 1993, 2011; Hofstede i in. 2010). Akcentuje się potrzeby, warto-

ści, cele i punkty widzenia grupy, przywiązując większą wagę do dobrostanu społecznego niż do dobra osobistego. Z drugiej strony większość krajów Afryki Subsaharyjskiej żyje w społeczeństwie kolektywistycznym, w przeciwieństwie do krajów europejskich, które zamiast tego żyją w społeczeństwie indywidualistycznym (Bonino, Cattelino, 2012).

Jak piszą Wenjui Cheng i współpracownicy (2020), w krajach o kulturze *kolektywistycznej* nadrzędną wartością jest przynależność do grupy, a dobro społeczne przedkłada się nad dobro jednostki. Grupa wpływa na wartości, zachowania, potrzeby, normy i tożsamości ludzi. Jednostki częściej identyfikują się jako grupa i mają tendencję do używania zaimków zbiorowych, odnosząc się do niej. Natomiast w krajach o kulturze *indywidualistycznej* najczęściej uwagi poświęca się procesom intrapersonalnym, pragnieniom, celom, wartościom, potrzebom, preferencjom, prawom i tożsamości osobowej. Ta dynamika kieruje i motywuje zachowanie i myśli jednostki, niezależnie od jej przynależności do grupy.

Markus i Kitayama (1991, 1998) rozróżniają *Ja* niezależne od *Ja* współzależnego. Niezależne *Ja* charakteryzuje kultury indywidualistyczne, takie jak Stany Zjednoczone i północna Europa, w których sukces osobisty, zaangażowanie, sukces indywidualny i pewność siebie są bardzo ważnymi wartościami. Współzależne *Ja*, typowe dla kultur kolektywistycznych, takich jak większość krajów azjatyckich i afrykańskich, zamiast tego podkreśla pojawienie się jednostki jako części „my”, rozszerzonej wspólnoty, w której wartości solidarności i interesy grupy są szczególnie ważne i stawianie przed osobistym sukcesem, pojawieniem się „ego”. W tym sensie na pierwszy plan wysuwa się relacyjna harmonia, solidarność społeczna i świadomość (Triandis, 1989; Kitayama, Markus, 1994).

Niektórzy uczeni, w tym Crocetti i in. (2014) oraz Dimitrova i in. (2017), zwrócili uwagę, że dla młodych ludzi żyjących w kulturach kolektywistycznych kształtowanie tożsamości zbiorowej (takiej jak np. tożsamość religijna) może być ważniejsze niż tożsamość osobista; podczas gdy Persike i Seiffge-Krenke (2016) ze swojej strony stwierdzają, że nastolatki w krajach zachodnich dorastają w kontekście rozwoju, który promuje osobistą

niezależność i autonomię. Greenfield, Maynard i Childs (2000), a także Kagitcibasi (2013) stwierdzili, że w większości krajów rozwijających się rodzicom trudniej jest zaakceptować autonomię dorastającej młodzieży, więc ich procesy negocjacyjne również są typowe dla krajów zachodnich, są one natomiast rzadsze w rodzinach w Azji i Afryce Subsaharyjskiej. W społeczeństwach kolektywistycznych, zdaniem Gelfanda i in. (2011) i Raeff (2006), posłuszeństwo rodzicom jest uważane za bardzo ważne, dlatego większość z nich nie jest skłonna przyznać swoim dzieciom większej autonomii decyzyjnej (Yau, Smetana, 1996).

Przedstawione do tej pory badania pozwoliły nam zbudować kontekst, w którym można umieścić wyniki naszych badań.

Cel i hipotezy badań

Celem badań jest porównanie dwóch grup młodzieży, jednej z Włoch (Rzym) i drugiej z Demokratycznej Republiki Konga (Lubumbashi) pod kątem procesów konstruowania tożsamości według trójwymiarowego modelu zaproponowanego przez Crocettiego i jego współpracowników (2008; 2008a, 2008b). W świetle literatury, zgodnie z którą czynniki społeczno-kontekstowe wpływają na kształtowanie się tożsamości adolescencji, postawiono hipotezę, że:

HP. 1: Grupa młodzieży z Włoch uzyskuje wyższe wyniki w zakresie zmiennego zaangażowania niż grupa z Konga.

HP. 2: Grupa nastolatków z Konga uzyskuje wyższe wyniki niż grupa z Włoch w procesach dogłębnej eksploracji i ponownego rozważenia zaangażowania.

HP. 3: Włoska grupa adolescentów ma wyższe wyniki niż kongijska w zakresie obecności stanu nabycia tożsamości.

HP. 4: Kongijska grupa nastolatków ma wyższe wyniki niż włoska pod względem obecności stanu moratorium.

Próba badawcza

Badania przeprowadzono w kontekście szkolnym, przez około 20 minut, na 1565 nastolatkach (49,1% kobiet; $m = 16,24$ lat; $ds = 1,50$), w wieku od 14 lat do 19 lat, z liceów w Rzymie i Lubumbashi. Chłopców włoskich było 750 (52,7% kobiet; $m = 16,08$; $ds = 1,494$), Kongijczyków – 815 (45,8% kobiet; $m = 16,39$; $ds = 1,497$) (por. tabelę 1).

Tabela 1. Płeć i wiek dla całej próby, Kongo i Włochy

		Wiek					
		N	[%]	M	DS	Min.	Max.
Całość	Mężczyzna	797	50,9	16,31	1,54	14	19
	Kobieta	768	49,1	16,18	1,46	14	19
	Razem	1565	100,0	16,24	1,50	14	19
Kongo	Mężczyzna	442	54,2	16,49	1,56	14	19
	Kobieta	373	45,8	16,28	1,41	14	19
	Razem	815	100,0	16,39	1,50	14	19
Włochy	Mężczyzna	355	47,3	16,09	1,49	14	19
	Kobieta	395	52,7	16,08	1,49	14	19
	Razem	750	100,0	16,08	1,49	14	19

Narzędzie badawcze

Utrecht-Management of Identity Commitments Scale (U-MICS) zawiera 26 pozycji, które oceniają procesy zaimplementowane w konstruowaniu tożsamości osobistej. U-MICS obejmuje dwa obszary uważane za ważne (Bosma, 1985; McLean i in., 2014): obszar szkolny (relacje ze szkołą) oraz obszar interpersonalny (relacje z najlepszym przyjacielem). Z otrzymanych odpowiedzi wynikają trzy procesy: *zaangażowanie*, *dogłębna eksploracja*, *ponowne rozważenie zaangażowania* (Crocetti, Rubini, Meeus, 2008). Każda pozycja jest oceniana na 5-stopniowej skali Likerta, od 1 (całkowicie fałszywe) do 5 (całkowicie prawdziwe). Każdy obszar U-MICS obejmuje trzynaście pozycji dla każdego z dwóch obszarów.

Wartości Alfa Cronbach w odniesieniu do skali globalnej, podskal i procesów były średnio dobre, co można zweryfikować w tabeli 2.

Tabela 2. Skale U-MICS: Alfa Cronbach (α), średnie (M), odchylenie standardowe (DS)

	Ogółem (N = 1565)					Włochy (N = 750)					Kongo (N = 815)				
	α	M	DS	Min.	Max.	α	M	DS	Min.	Max.	α	M	DS	Min.	Max.
Tożsamość razem	.76	3.37	.42	2	5	.72	3.21	.35	2	4	.74	3.53	.42	2	5
Zaangażowanie razem	.74	3.62	.57	2	5	.79	3.49	.56	2	5	.73	3.74	.56	2	5
Eksploracja razem	.70	3.52	.57	1	5	.70	3.38	.53	1	5	.69	3.66	0.57	2	5
Ponowne rozpatrzenie razem	.69	2.72	.79	1	5	.71	2.46	.67	1	5	.67	2.96	0.82	1	5
Tożsamość szkolna	.73	3.53	.53	2	5	.62	3.27	.42	2	5	.68	3.80	0.49	2	5
Zaangażowanie szkolne	.80	3.77	.74	1	5	.79	3.37	.68	1	5	.65	4.15	0.58	1	5
Poszukiwania szkolne	.65	3.49	.68	1	5	.64	3.25	.62	1	5	.60	3.73	0.66	1	5
Ponowne rozpatrzenie szkolne	.70	3.23	.99	1	5	.73	3.12	.88	1	5	.74	3.34	1.07	1	5
Tożsamość relacyjna	.67	3.21	.51	1	5	.67	3.16	.46	1	5	.69	3.26	0.55	1	5
Zaangażowanie w relacje	.82	3.47	.82	1	5	.86	3.61	.77	1	5	.79	3.34	.84	1	5
Eksploracja relacji	.64	3.55	.72	1	5	.66	3.51	.69	1	5	.64	3.58	.75	1	5
Ponowne rozważenie relacji	.81	2.21	1.07	1	5	.86	1.81	.89	1	5	.73	2.59	1.09	1	5

Wyniki

Procesy budowy tożsamości

Z testu *t-Studenta* do analizy istotności między średnimi obu grup uzyskano następujące wyniki, które zawarto w tabeli 3.

Grupa włoska uzyskała najwyższe wyniki w zakresie zmiennej zaangażowania interpersonalnego ($t = -6,582$; $p < 0,001$); podczas gdy grupa kongijska w grupie zaangażowania szkolnego ($t = -6,582$; $p < 0,001$). Grupa kongijska uzyskała najwyższe noty w obu procesach: zarówno eksploracji pogłębionej na terenie szkoły ($t = 14,59$; $p < 0,001$), jak i interpersonalnej ($t = 14,59$; $p < 0,001$); oraz w kwestii ponownego rozważenia zaangażowania, zarówno szkolnego ($t = 4,506$; $p < 0,001$), jak i interpersonalnego ($t = 15,592$; $p < 0,001$).

Tabela 3. T-test zaangażowania, dogłębnej eksploracji i rozważenia ponownego zaangażowania: Włochy – Kongo

		Kongo			Włochy					
		<i>N</i>	<i>M</i>	<i>DS</i>	<i>N</i>	<i>M</i>	<i>t</i>	<i>df</i>	<i>p</i>	<i>d</i> di Cohen
Zaangażowanie	Zaangażowanie szkolne	773	4.15	.58	741	3.37	23.975	1454	.000	-1.235
	Zaangażowanie interpersonale	773	3.34	.84	733	3.61	-6.582	1503	.000	.339
Eksploracja	Eksploracja szkolna	771	3.73	.66	736	3.25	14.59	1505	.000	.752
	Eksploracja interpersonalna	789	3.58	.75	741	3.51	1.98	1528	.024	.101
Ponowne rozważenie	Ponowne rozważenie szkolne	794	3.34	1.07	741	3.12	4.506	1508	.000	-.229
	Ponowne rozważenie interpersonale	798	2.59	1.09	745	1.81	15.592	1513	.000	-.792

Stany tożsamości

Aby zdefiniować pięć stanów tożsamości na podstawie trzech wymiarów, przeprowadzono hierarchiczną analizę skupień metodą Warda, opartą na kwadratowej odległości euklidesowej (patrz rysunek 1 i tabela 4).

Włoska grupa nastolatków uzyskała wyższy wynik w statusie zamkniętym i rozproszonym, podczas gdy grupa kongijska uzyskała wyższy wynik w statusie moratorium na badania. Brak znaczącej różnicy natomiast wyróżnił się w zakresie zmiennego statusu moratorium i nabywania tożsamości. Jest to odmienne do początkowych założeń.

Rys. 1. Analiza grupowania stanów tożsamości na podstawie modelu globalnego

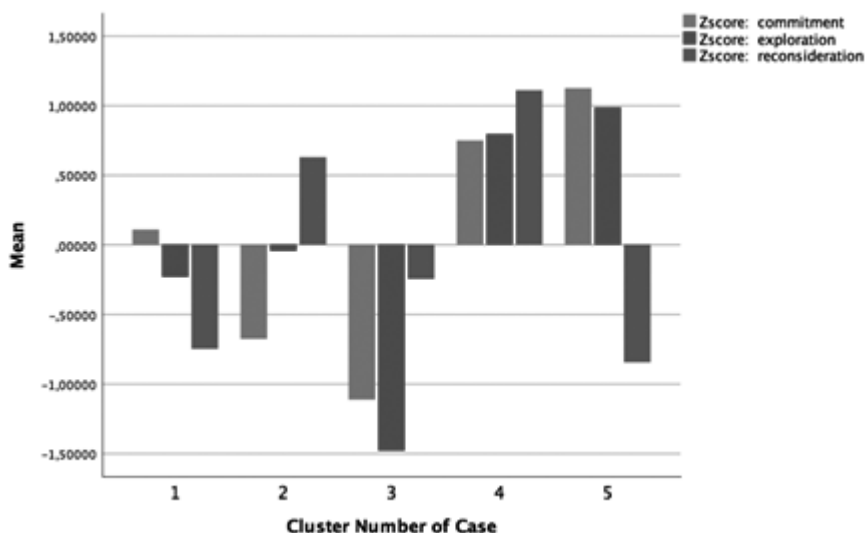


Tabella 4. Chi-kwadrat

		Stany tożsamości					
		Zamknięcie	Moratorium	Dyfuzja	Moratorium do badań	Nabycie	Razem
	Kongo	17,7%	26,9%	8,6%	31,1%	15,6%	100,0%
	Włochy	39,1%	22,5%	20,4%	5,6%	12,4%	100,0%
Razem	N	437	388	223	295	220	1563
	% bez narodowości	28,0%	24,8%	14,3%	18,9%	14,1%	100,0%

chi-kwadrat: $\chi^2 = 242,166$, $df = 4$, $p = .000$

Dyskusja

W badaniu tym egzaminowano konstrukcję tożsamości w okresie dojrzewania, porównując dwie grupy nastolatków, jedną z Włoch (Rzym), a drugą z Konga (Lubumbashi). Biorąc pod uwagę różne kultury obu grup nastolatków, dane zostały zbadane przy użyciu trójwymiarowego modelu konstrukcji tożsamości Crocetti i in. (2008), ze względu na swoją adaptowalność w różnych kulturach oraz dobre wyniki uzyskiwane w badaniach tożsamości. Hipotezy pogrupowano w dwie grupy: pierwsza dotyczy procesów konstruowania tożsamości, druga – stanów tożsamości.

Ocena procesów budowy tożsamości

Badanie miało na celu porównanie trzech procesów konstruowania tożsamości (zaangażowanie, dogłębna eksploracja i ponowne rozważenie zaangażowania) w dwóch grupach nastolatków z różnych kultur, przy użyciu testu t-Studenta dla niezależnych prób.

Pierwsza hipoteza – grupa adolescentów z Włoch uzyskuje wyższe wyniki na zmiennym zaangażowaniu niż grupa z Konga – potwierdziła się jedynie w zakresie zmiennego zaangażowania interpersonalnego. Wynik ten podkreśla, że w konstruowaniu tożsamości we Włoszech grupa rówieśnicza

oferuje zwykle więcej możliwości niż grupa kongijska, co stwierdzono już w innych podobnych badaniach (Roggero, Rabaglietti, Ciairano, 2006; Ciairano i in., 2007; Rabaglietti, Ciairano, 2008; Palmonari, 2011; Bonino, Cattelino, 2012), które wykazały, że grupa rówieśnicza i przyjaźń odgrywają ważną rolę jako miejsce uczenia się i eksperymentowania.

W rzeczywistości grupy przyjaźni stanowią bardzo ważny punkt odniesienia regulacyjnego i porównawczego, ponieważ dają wiele możliwości poznania strategii stosowanych przez rówieśników w rozwiązywaniu podobnych problemów, w które jest się osobiście zaangażowanym, oraz obserwowania efektów, jakie one wywołują. Relacje i porównania z rówieśnikami pozwalają odkrywać nowe przestrzenie i samodzielnie oceniać, poza kontrolą dorosłych, własne zachowania i wybory. W rzeczywistości grupa przyjaźni jest doświadczana jako wsparcie instrumentalne i emocjonalne, które może wpływać na budowanie poczucia własnej wartości, reputacji i widoczności społecznej.

Druga hipoteza – grupa adolescentów z Konga osiąga wyższe wyniki niż grupa włoska w procesach pogłębionej eksploracji i przemyślenia zaangażowania – potwierdziła się zarówno w kontekście szkolnym, jak i relacjach międzyludzkich. Wyniki te potwierdzają to, co zostało już podkreślone przez Crocetti i in. (2014) oraz Dimitrova i in. (2017), o młodych ludziach żyjących w kulturach kolektywistycznych, w których kształtowanie tożsamości zbiorowej (takiej jak np. tożsamość religijna) uznano za ważniejsze od indywidualnej.

Ocena stanów tożsamości

Druga grupa hipotez dotyczy stanów tożsamości. Aby je zdefiniować, przeprowadzono analizę skupień w trzech wymiarach.

Pierwsza hipoteza dotyczyła występowania silniejszego stanu akwizycji tożsamości w grupie włoskiej niż kongijskiej, natomiast w przypadku stanu akwizycji tożsamości i moratorium nie stwierdziliśmy istotnych różnic między obiema grupami. Włoska grupa adolescentów uzyskała wyższe wyniki niż grupa kongijska w zakresie występowania stanu zamknięcia i dyfuzji. Wynik ten może przywodzić na myśl to, co Palmonari i Crocetti

(2011) nazwali przypadkiem włoskim, charakteryzującym się szeregiem wskaźników, takich jak wydłużenie procesów szkoleniowych, odroczenie wejścia na rynek pracy, wysoki wiek, w którym opuszcza się dom rodzicielski w celu uzyskania niezależności mieszkaniowej, odroczenie rozpoczęcia stabilnego życia we dwoje, opóźnienie w przejściu do rodzicielstwa.

Kongijska grupa nastolatków uzyskała wyższe wyniki niż włoska pod względem obecności statusu moratorium na badania. W tym nastolatki dokonują przeglądu swojej tożsamości, ponieważ uważają, że ich codzienne obowiązki są niesatysfakcjonujące. Wyniki tego przeglądu pokazują w jaki sposób, aby osiągnąć stabilną tożsamość osobową, muszą oni eksplorować różne, często sprzeczne ze sobą alternatywy, wywodzące się z jednej strony z kolektywistycznego wpływu ich rodzin, z drugiej strony to indywidualistyczna kultura, w której dorastają. Rzeczywiście, jak pisze Kuyu Mwissa (2005), nie można już obserwować afrykańskiej rodziny działającej wyłącznie według tradycyjnego modelu, która miałaby którykolwiek z fundamentalnych elementów tradycji. Współczesna rodzina afrykańska jawi się zatem jako Metys, ponieważ podąża za konturami rodziny nuklearnej, zachowując jednocześnie w swoim funkcjonowaniu pewne style życia typowe dla tradycyjnych wspólnot rodzicielskich.

Wnioski

Pragnienie zrozumienia własnej tożsamości i odpowiedzi na odwieczne pytanie „kim jestem?” przewija się przez życie każdego człowieka. W okresie dojrzewania występuje ono zwłaszcza w wyniku szybkich zmian, które nastolatek odkrywa na poziomie fizycznym, poznawczym, mózgowym i psychospołecznym.

Nasze badanie miało na celu porównanie dwóch grup nastolatków, jednej z Włoch (Rzym) i drugiej z Demokratycznej Republiki Konga (Lubumbashi) pod kątem konstruowania tożsamości, z wykorzystaniem trójwymiarowego modelu Crocettiego i współpracowników (2008, 2008a, 2008b).

Uzyskane wyniki mają pewne konsekwencje. Po pierwsze, nie da się badać adolescentów bez zastanowienia się, gdzie i kiedy, czyli bez umiejscowienia ich w określonym czasie i kontekście. Dlatego w konstruowa-

niu swojej tożsamości nastolatek jest nie tylko abstrakcyjnym wytworem doświadczeń z dzieciństwa i dojrzewania, ale także różnych kontekstów społecznych i kulturowych, które oferują mu dalsze i niezbędne zasoby, ograniczenia i różne możliwości zróżnicowanego rozwoju. W każdym razie nie należy lekceważyć osobistego wkładu każdego podmiotu, który w swojej formacji szuka własnej odrębności poprzez różne czynniki związane z rodzajem życia, konsumpcją, rolami, eksponowaniem statusu, przynależnością do grup cieszących się pewnym prestiżem i nadaniu treści własnym badaniom nad tożsamością.

Każde badanie z konieczności ma swoje ograniczenia i pozostawia kilka pytań otwartych. Nasze opierały się wyłącznie na odpowiedziach samoopisowych. W rzeczywistości zastosowano projekt poprzeczny, więc nie jest możliwe systematyczne ustalenie trajektorii rozwoju tej samej lub różnej tożsamości. Przyszłe badania mogłyby przyjąć schemat podłużny, mający na celu zbadanie możliwych różnych trajektorii rozwoju w dwóch krajach – Włoszech i Kongu. Nasza ankieta koncentrowała się tylko na dwóch obszarach związanych ze szkołą i relacjami międzyludzkimi. Badania oferują jeszcze szersze przestrzenie i hipotezy, którymi można zająć się w kolejnych badaniach.

Tłumaczenie z języka włoskiego Zbigniew Formella

Bibliografia

- Baumeister R.F., Muraven M., Identity as adaptation to social, cultural, and historical context. *Journal of adolescence*, 1996, vol. 19, n. 5, s. 405–416.
- Berman A.L., Estimating the Population of Survivors of Suicide. Seeking an Evidence Base. *Suicide and Life-Threatening Behavior*, 2011, vol. 41, n. 1, s. 110–116.
- Bonino S., Cattellino E., Italy. In J. Arnett (a cura di) (2012). *Adolescent Psychology Around the World*. New York-London 2012, Psychology Press.
- Bosma H.A., *Identity development in adolescents. Coping with commitments*. Unpublished doctoral dissertation, University of Groningen, The Netherlands 1985.
- Bosma H.A., Graafsma T.L.G., Grothenvant H.D., De Levita D.J., *Identity and Development. An Interdisciplinary Approach*. Thousand Oakes, Sage 1994.
- Bosma H.A., Kunnen S.E., Determinants and mechanisms in ego identity development: A review and synthesis. *Developmental Review*, 2001, vol. 21, s. 39–66.
- Bosma H.A., Kunnen S.E., Identity in context is not yet identity development in context. *Journal of Adolescence*, 2008, vol. 31, s. 281–289.
- Ciairano S., Rabaglietti E., Roggero A., Bonino S., Beyers W., Patterns of adolescent friendships, psychological adjustment and antisocial behavior. The moderating role of family stress and friendship reciprocity. *International Journal of Behavioral Development*, 2007, vol. 31, n. 6, s. 539–548.
- Crocetti E., Rubini M., Meeus W., Capturing the dynamics of identity formation in various ethnic groups. Development and validation of a three-dimensional model. *Journal of adolescence*, 2008, vol. 31, n. 2, s. 207–222.
- Crocetti E., Rubini M.E., Palmonari A., Attaccamento ai genitori ed ai pari come fonte di benessere sociale. *Psicologia della salute*, 2008a, vol. 2, s. 63–79.
- Crocetti E., Rubini M., Palmonari A. Attaccamento ai genitori e al gruppo dei pari e sviluppo dell'identità in adolescenti e giovani. *Psicologia Clinica dello Sviluppo*, 2008b, vol. 2, n. 12, s. 331–355.
- Crocetti E., Cherubini E., Palmonari A., Percezione di sostegno sociale e stili di identità in adolescenza. *Psicologia Clinica dello Sviluppo*, 2011, vol. 2, n. 15, s. 353–377.
- Crocetti E., Schwartz S.J., Fermani A., Meeus W., The Utrecht-Management of Identity Commitments Scale (U-MICS). Italian Validation and Cross-National Comparisons. *European Journal of Psychological Assessment*, 2010, vol. 26, n. 3, s. 172–186.
- Crocetti E., Hale W.W., Dimitrova R., Abubakar A., Gao C.H., Pesigani J.A., Generalized Anxiety Symptoms and Identity Processes in Cross-Cultural Samples of Adolescents

- from the General Population. *Child & Youth Care Forum*, 2014, vol. 43, n. 4, s. 159–174.
- Dimitrova R., Buzea C., Taušová J., Uka F., Zakaj S., Crocetti E., Relationships between identity domains and life satisfaction in minority and majority youth in Albania, Bulgaria, Czech Republic, Kosovo, and Romania. *European Journal of Developmental Psychology*, 2017, vol. 11, s. 1–22.
- Erikson E.H., *Childhood and society*, Norton, New York 1950.
- Erikson E.H., *Identity, youth and crisis*, Norton, New York 1968.
- Gelfand M.J., Raver J.L., Nishii L., Leslie L.M., Lun J., Lim B.C., Aycan Z., Differences between tight and loose cultures. A 33-nation study. *Science*, 2011, vol. 332, n. 6033, s. 1100–1104.
- Greenfield P.M., Maynard A.E., Childs C.P., History, Culture, Learning and Development. *Cross-Cultural Research*, 2011, vol. 34, n. 4, s. 351–374.
- Hofstede G., Cultural constraints in management theories. *Academy of Management Perspectives*, 1993, vol. 7, n. 1, s. 81–94.
- Hofstede G., Dimensionalizing cultures. *Online Readings in Psychology and Culture*, 2011, vol. 2, n. 1, s. 1–26.
- Hofstede G., Hofstede G.J., Minkov M., *Cultures and organizations: software of the mind*, McGraw-Hill, New York .
- Jensen M., Kristiansen I., Sandbekk M., Kroger J., Ego identity status in cross-cultural context: A comparison of Norwegian and United States university students. *Psychological Reports*, 1998, vol. 83, s. 455–460.
- Kagitcibasi C., Adolescent Autonomy-Relatedness and the Family in Cultural Context: What Is Optimal? *Journal of Research on Adolescence*, 2013, vol. 23, n. 2, s. 223–235.
- Kitayama S., Markus H.R. (a cura di), *Emotion and Culture, Empirical studies of mutual influence*, American Psychological Association, Washington DC 1994.
- Kuyu Mwiswa C., *Parenté et famille dans les cultures africaines*, Karthala, Paris 2005.
- Levine R.V., Norenzayan A., Philbrick K., Cross-cultural differences in helping strangers. *Journal of Cross-cultural Psychology*, 2001, vol. 32, n. 5, s. 543–560.
- Low J.M., Akande D., Hill C., A cross-cultural comparison of identity development: South Africa and the United States. *Identity: An International Journal of Theory and Research*, 2005, vol. 5, s. 303–314.
- Marcia J.E., Development and validation of ego-identity status. *Journal of Personality and Social Psychology*, 1996, vol. 3, s. 551–558.
- Marcia J.E., Identity in adolescence. In Adelson, J. (a cura di). *Handbook of Adolescent Psychology*, Willey, New York 1980.

- Marcia J.E., Waterman A.S., Matteson D.R., Archer S.L., Orlofsky J.L., *Ego identity: A handbook for psychosocial research*, Springer-Velag, New York 1993.
- Markus H.R., Kitayama S., Culture and the Self: Implications for Cognition, Emotion and Motivation. *Psychological Review*, 1991, vol. 98, s. 224–253.
- Markus H.R., Kitayama S., The cultural Psychology of Personality. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 1998, vol. 29, s. 63–87.
- McLean K.C., Syed M., Yoder A., Greenhoot A.F., The Role of Domain Content in Understanding Identity Development Processes. *Journal of Research on Adolescence*, 2014, vol. 26, n. 1, s. 1–6.
- Meeus W., Iedema J., Maassen G.H., Commitment and exploration as mechanisms of identity formation. *Psychological reports*, 2002, vol. 90, n. 3, 569–598.
- Meeus W., Van De Schoot R., Keijsers L., Schwartz S.J., Branje S., On the progression and stability of adolescent identity formation: A five-wave longitudinal study in early-to-middle and middle-to-late adolescence. *Child Development*, 2010, n. 81, s. 1565–1581.
- Palmonari A. (a cura di), *Psicologia dell'adolescenza*, Il Mulino, Bologna ,
- Palmonari A., Crocetti E., Sviluppo degli studi sull'Adolescenza. In A., Palmonari (a cura di). *Psicologia dell'adolescenza*, Il Mulino, Bologna , s. 35–51.
- Persike M., Seiffge-Krenke I., Stress with parents and peers: How adolescents from 18 nations cope with relationship stress. *Anxiety, stress, and Coping*, 2016, vol. 29, n. 1, s. 38–59.
- Rabagliatti E., Ciairano S., Quality of Friendship Relationships and Developmental Tasks in Adolescence. *Cognitive, Creative, Comportament/Cognition, Brain, Behavior*, 2008, vol. 12, n. 2, s. 183–20.
- Raeff R., Individuals in Relation to Others. Independence and Interdependence in a Kindergarten Classroom. *Ethos*, 2006, vol. 34, s. 521–557.
- Roggero A., Rabaglietti E., Ciairano S., My friends' group. The relationships with peers in the promotion of well-being in adolescence. *Psicologia della Salute*, 2006, vol. 3, s. 49–66.
- Schwartz S.J., Adamson L., Ferrer-Wreder L., Dillon F.R., Berman S.L., Identity status measurement across contexts: Variations in measurement structure and mean levels among White American, Hispanic American, and Swedish emerging adults. *Journal of Personality Assessment*, 2006, vol. 86, s. 61–76.
- Schwartz S.H., Cieciuch J., Vecchione M., Davidov E., Fischer R., Beierlein C., Ramos A., Verkasalo M., Lönnqvist J.-E., Demirutku K., Dirilen-Gumus O., Konty M., Refining

- the Theory of Basic Individual Values. *Journal of Personality and Social Psychology*, 2012, vol. 103, n. 4, s. 663–88.
- Stegarud L., Solheim B., Karlsen M., Kroger J., Ego identity status in cross-cultural context: a replication study. *Psychological Reports*, 1999, vol. 85, s. 457–461.
- Triandis H.C., The self and social behavior in differing cultural contexts. *Psychological Review*, 1989, vol. 96, n. 3, s. 506–520.
- Wenjui Cheng A., Rizkallah S., Narizhnaya M., Individualism vs. Collectivism, sp. 287-297. In B.J. Carducci, C.S. Nave, J.S. Mio, R.E. Riggio. *The Wiley Encyclopedia of Personality and individual Differences: Models and Theories*, Hoboken, John Wiley & Sons, New Jersey 2020.
- Yau J., Smetana J.G., Adolescent–parent conflict among Chinese adolescents in Hong Kong. *Child Development*, 1996, vol. 67, n. 3, s. 1262–1275.

Jacek Kurzępa
 Uniwersytet Zielonogórski

Zaangażowanie młodzieży w pomoc uchodźcom z Ukrainy – doniesienia z badań na granicy

Wojna rosyjsko-ukraińska jako współczesne, europejskie wyzwanie humanitarne

Wojnę mamy u naszych granic... 24 lutego 2022 roku Rosja najechała Ukrainę. Jest to kontynuacja działań militarnych zapoczątkowanych wobec Ukrainy w 2014 roku, kiedy to wobec eskalacji prorosyjskich buntów na terenie Donbasu proklamowano autonomiczne republiki ludowe w Doniecku i Ługańsku. Oznaczało to początek konfliktu zbrojnego, w który zaangażowała się armia rosyjska. W ramach reakcji na te działania 13 kwietnia 2014 roku władze ukraińskie rozpoczęły operację antyterrorystyczną (ATO) wymierzoną w separatystów. A przecież te wydarzenia z niedalekiej przeszłości są oczywistą konsekwencją trudnych, krwawych, naznaczonych nieustannymi konfliktami relacji pomiędzy Moskwą a Kijowem. Ich historyczne źródła sięgają zamierzchłych czasów i nieustannego poszukiwania źródeł korzeni wielkomocarstwowej Rosji. Historia tych relacji przynosi wielość przykładów, kiedy to spór o to, co stanowi mit założycielski Rosji wykrwawiał oba narody nieustannie i bezdusznie. Starczy przywołać stałą dyskusję dotyczącą statusu rosyjskiej stolicy, który został nadany Kijowowi, o czym świadczą źródła historyczne wskazujące, że za radą patriarchy Konstantynopola Bazyleusa, Konstantyn VII Porfirogeneta utworzył metropolię Rosja ze stolicą w Kijowie¹.

Od czasu najważniejszej, uroczystej wizyty w Konstantynopolu księżnej ruskiej Olgi, która jesienią 957 roku spędziła dłuższy czas na dworze cesar-

¹ G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*. PWN, Warszawa 2008. M. Tycner-Wolicka, *Opowieść o wizerunku z Edessy. Cesarz Konstantyn Porfirogeneta i nieuczyniony ręką wizerunek Chrystusa*, Kraków 2009. K. Zakrzewski, *Dzieje Bizancjum*, TAIWPN Universitas, Kraków 2007.

skim, zapoczątkowana została nowa epoka w dziejach stosunków bizantyńsko-ruskich i działalności misyjnej Kościoła bizantyńskiego na Rusi. Tym bardziej że osobistą wizytę regentki kijowskiej nieco wcześniej poprzedziło przyjęcie chrztu i imię cesarzowej bizantyńskiej Heleny. W konsekwencji tych zmian najważniejszy dostojnik Kościoła tytułowany był metropolitą Kijowa i całej Rosji.

Jednak początek związany jest z Wielkim Księstwem Kijowskim i Rusi jako średniowiecznego państwa feudalnego w Europie Wschodniej, rządzonego przez dynastię Rurykowiczów pochodzenia wareskiego, opartego na plemionach wschodniosłowiańskich, z których w okresie późniejszym powstały narody rosyjski, ukraiński i białoruski. Najstarsze źródło o historii Rusi Kijowskiej, *Powieść minionych lat*, wiąże początki państwa z 862 rokiem, w którym wódz Waregów Ruryk przybył do Nowogrodu Wielkiego w celu zażegnania sporów pomiędzy plemionami wschodniosłowiańskimi i fińskimi. Centrum państwa ruskiego zostało w 882 rokiem przeniesione z Nowogrodu do Kijowa. Historiografia ukraińska wiąże silniej powstanie państwa z ustanowieniem stolicy w Kijowie w 882 roku i legendarnym założeniem miasta Kijowa przez trzech braci: Kija, Szczeka i Chorywa. Choć dominującą grupą ludności Rusi Kijowskiej była od początku ludność słowiańska, to jednak jego powstanie związane jest z Waregami, którzy prowadzili handel na szlaku od Waregów do Greków, prowadzącym od Bałtyku wzdłuż Dniepru do Morza Czarnego. Ludność wareska uległa na Rusi całkowitej asymilacji, a ludność fińska uległa tylko częściowej asymilacji ze Słowianami². Zatem wraz z mieszanymi się plemionami wschodniosłowiańskimi Drewlan, Krywicz, Słowian Ilmeńskich gros ludności stanowiły w pierwszych latach szczepy ugrofińskie. Następujące z czasem wymieszanie tych społeczności z Muromcami, Czudami, Karelami wniosło Europie w wianie etniczną grupę nazywaną Wielkorusami. To oni byli wysyłani przez władców Rusi Kijowskiej do opanowania i zagospodarowania kolejnych księstw/ziem: Włodzimierskiego, Suzdalskiego, czyli historycznej kolebki dzisiejszej Ro-

² K. Porfirogeneta, *O Rusach, którzy przybywają z Rusi do Konstantynopola w monoksylach*, tłumaczyła z języka greckiego, wstępem i komentarzem opatrzyła Halina Evert-Kappesowa, „Nautologia” 5 (1970), z. 3/4, s.73–78; Tenże, *O zarządzaniu państwem* (fragm.), przeł. August Bielowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t.1, Lwów 1864, s.15–50 (reprint Warszawa 1960).

sji. Te zdarzenia opisuje Latopis Suzdalski³, wskazując, że książę kijowski Włodzimierz Wielki, który ochrzcił się w 988 roku, wraz ze swoimi następcami mocno wpływał na opanowanie dalszych terytoriów, prowadząc wojny najeźdźcze i zaborcze. Nieustanne odnoszenie się, we współczesnym sporze cywilizacyjno-kulturowym Rosji z Ukrainą, do właściwej identyfikacji ziem rdzennie ruskich i przejęcie spuścizny po historycznej Rusi, ma dla współczesnej Rosji w jej imperialnym opisie istotne znaczenie. Wielowiekowa historia tego sporu musi uwzględniać fakt, że w XIII wieku nastąpiły istotne zmiany, które doprowadziły do upadku wschodniej Europy na korzyść mongolskich hord. Od tego czasu silne wpływy kulturowe Mongołów zdominowały część Rusi przypisywanej dziś Rosji, doprowadzając do jej para azjatyckiego despotyzmu oraz części przypisywanej współczesnej Ukrainie, która poprzez dynastyczne rozdrobnienie rodu Rurykowiczów stała się najpierw częścią Wielkiego Księstwa Litewskiego, a następnie europejskiej części Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Na początku XVI wieku terminologicznego uściślenia podziału cywilizacyjnego Rusi dokonał polski historyk Marcin Miechowita, który w *Traktat o dwóch Sarmacjach* wspominał o Moskwie. Od 1517 roku nazwa Księstwa Moskiewskiego, wymienna z pojęciem Tartarii, dominowała na wszystkich europejskich mapach. Nazwę Rosja zawłaszczył dopiero car Piotr I w 1721 roku, kiedy wydał ukaz o powstaniu Imperium Rosyjskiego⁴. Tak odległe wydarzenia dziś być może uznane mogą być za mało istotne, niemniej ciąg historycznych dalszych zdarzeń pomiędzy Rosją a Ukrainą stale ukazywał szczególne napięcia i imperialne – dominacyjne tendencje przez wieki kulturowane w Rosji Carskiej, późniejszej sowieckiej, czy współczesnej putinowskiej.

Można by szukać zrozumienia tego napięcia, cytując słowa Ottona von Bismarcka, który miał powiedzieć, że: „Potęga Rosji może być unicestwio-

3 „Latopis Ławrientiewski” Latopis Ławrientiewski, Latopis Laurentego, Latopis Suzdalski – zbiór kronik zawierający najstarszą wersję *Powieści minionych lat* i jej kontynuację zwaną Latopisem Suzdalskim (ros. Суздальская летопись, i dlatego w literaturze spotkać się można z tą nazwą w stosunku do całego latopisu Laurentego), związaną głównie z wydarzeniami dotyczącymi Rusi Włodzimiersko-Suzdalskiej. https://pl.wikipedia.org/wiki/Latopis_Ławrientiewski

⁴ <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/12049/edition/35294/content>

na jedynie poprzez oderwanie od Ukrainy”, która to myśl towarzyszyła później administracji prezydentów Ameryki, szczególnie R. Reagana i jego doradcy m.in. Zbigniewa Brzezińskiego. Po upadku Związku Radzieckiego (ZSRR) powstaje Wspólnota Niepodległych Państw, a Ukraina jest jednym z państw założycielskich. Od 16 lipca 1991 roku Ukraina staje się suwerennym i niezależnym państwem, co od samego początku było kwestionowane i drażniło świadomość rosyjskich rządzących i oligarchów, którzy mentalnie nigdy nie zaakceptowali tej zmiany. Moskwa bowiem postrzega Ukrainę (ale i Białoruś, chciałaby tak widzieć dawne państwa uległe z rodziny państw Układu Warszawskiego czy RWPG) jako strefę jej wpływów i jednolitą przestrzeń dominacji polityczno-kulturowej nad tymi terytoriami. Ukraina znajduje się stale w planach strategicznych Putina jako „ziemie do odzyskania”. Putin i jego administracja podjęli wiele posunięć, które miałyby na powrót scalić Ukrainę z Rosją. W repertuarze działań znajdowały się te, które koncentrowały się na powiązaniach gospodarczych, ekonomicznych, politycznych czy wreszcie stanowiły realne zagrożenie militarne. Celem Putina było nawiązanie z rządem ukraińskim np. Unii Celnej, która do 2015 roku miała przeistoczyć się w Unię Euroazjatycką. Ukraina stosowała różne wybiegi dyplomatyczne, podejmując rozmowy stowarzyszeniowe, choćby te z 28-29 listopada 2013 roku, kiedy to prezydent Ukrainy Wiktor Janukowicz był o krok od podpisania umowy związanej z Partnerstwem Wschodnim Unii Europejskiej. Gra dyplomatyczna i rozmaite zabiegi wybrnięcia z „imadła”, w jakie Rosja chciała wciąć Ukrainę, toczyła się od samego początku odzyskania przez nią niepodległości. Gra ta odnosiła się także do wprowadzenia fermentu, dezorientacji i przesilenia na szczytach władzy w samym Kijowie, co w sposób spektakularny właśnie objawiło się w momencie, gdy Janukowicz zrezygnował z możliwości podpisania wspomnianej wyżej umowy stowarzyszeniowej. Był to kolejny raz, gdy działania Janukowicza jako prezydenta wywoływały gremialny sprzeciw społeczeństwa. Pierwszym aktem niesubordynacji i niezgody z jego rosnącą pozycją były te z 2004 roku w związku ze sfałszowanymi wyborami prezydenckimi, które on wygrał. I oto znowu w sytuacji szczególnej nadziei Ukraińców – zdradza ich interesy. Ludzie wychodzą na ulice, rozpoczynają się wielomiesięczne protesty w całej Ukrainie, które znamy pod nazwą

Majdanu lub Euromajdanu. Uczestnicy protestów domagali się dwóch zasadniczych postulatów, po pierwsze podpisania umowy z Unią Europejską, po drugie – dymisji Wiktora Janukowicza. Historia Majdanu jednak jest nieco wcześniejsza, gdyż 30 listopada 2013 roku oddziały specjalne milicji – haniebnie osławiony „Berkut” – próbowały brutalnie, z niebывалым okrucieństwem stłumić demonstrację odbywającą się na centralnym placu Kijowa – Niepodległości. Reakcją na brutalność milicji była wielosettyśieczna (800 tys.) manifestacja mieszkańców Kijowa, której echa wybrzmiały w całej Ukrainie i na świecie. Mimo tego poparcia Janukowicz zaostriża kurs konfrontacyjny, „Berkut” w dalszym ciągu brutalnie walczy z demonstrantami, a od stycznia 2014 roku jawnie zaczęto zwalczać wszelkimi metodami opozycjonistów. Jednocześnie do wewnętrznych sporów Ukraińców coraz mocniej wchodzi Rosja, wprowadzając elementy gry propagandowej, wspierając kontrmanifestantów, zarzucając części majdanowców faszyzm, banderyzm, nazizm. Dezinformacja staje się jednym z ważnych narzędzi w tej walce. Szczególne nasilenie walk na Majdanie nastąpiło 18–20 lutego 2014 roku, a wynikało z kolejnej prowokacji władz, tym razem Rady Najwyższej Ukrainy, której przewodniczący Wołodymyr Rybak nie dopuścił do przywrócenia zapisów konstytucji z 2004 roku, co umożliwiłoby ograniczenie władzy prezydenta Janukowicza. Znowu na Majdanie starli się berkutowcy z mieszkańcami Kijowa.

Ukraina stanęła w obliczu możliwego wybuchu wojny domowej. Unia Europejska, światowa opinia publiczna, polska dyplomacja podjęły się misji ostatniej szansy. Z różnych kierunków do Kijowa zaczęli napływać mediatorzy, rozjemcy, negocjatorzy, starając się znaleźć kompromis pomiędzy stronami. Do gry dyplomatycznej wkraczają Stany Zjednoczone, które między innymi sankcjami wizowymi obejmują grupę dwudziestu osób odpowiedzialnych za użycie siły wobec demonstrantów. Naciski doprowadzają do zniknięcia milicji z ulic Kijowa, na terenie kraju zaczęto obalać pomniki Lenina (co symbolicznie przypieczętowało zerwanie Ukrainy z komunistycznym reżimem). Nowo powołany minister spraw wewnętrznych Arsen Awakow uznał Janukowicza za winnego śmierci ponad 100 ofiar zamieszek i wystawił za nim list gończy. Janukowicz zniknął

z Ukrainy. Wydawało się, że Ukraina zaczyna nowy, spokojniejszy rozdział w swojej najnowszej historii. Niestety, nastąpiły poważne zmiany w rządzie, w którym zaczęły dominować tendencje separatystyczne związane z Półwyspem Krymskim. Krym został w 1954 roku włączony do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Po upadku ZSRR i uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości, prorosyjskie władze Krymu przeprowadziły tam referendum niepodległościowe. Większość głosujących opowiedziała się za niezawisłością półwyspu. Natomiast po 1992 roku, wobec nieustępliwości Kijowa, zdecydowano o tym żeby Krym pozostał, co prawda jako Autonomiczna Republika Krymu, ale w granicach państwa ukraińskiego. Problem „krymski” w kolejnych latach w relacjach rosyjsko-ukraińskich narastał. 27 lutego 2014 roku nastąpił początek wojny rosyjsko-ukraińskiej (przez wielu ignorowany), ale od tamtego czasu należy liczyć ciąg zdarzeń w przyczynowo-skutkowych analizach obecnego oblicza wojny podjętej wobec Ukrainy, z nowym impetem przez Rosję 24 lutego 2022 roku⁵. Wówczas Władimir Putin wydał rozkaz ataku na Ukrainę z uwagi na pilną potrzebę ochrony jej przed nazyfikacją oraz militaryzacją, która stoi w sprzeczności z żywotnymi interesami samej Ukrainy, a tym bardziej może być postrzegana przez Federację Rosyjską jako potencjalne zagrożenie. W sukurs tej decyzji idzie medialny przekaz, głoszący, że podjęte działania to „misja pokojowa”, ale i „działania ratunkowe” wobec bratniego narodu ogarniętego szaleństwem nowego faszyzmu, nazizmu i nowego reżimu. Tezy te znalazły swoje źródło w noworocznym orędieu wygłoszonym przez Putina 21 lutego 2022 roku (zresztą wzmocnionymi orędieciem z 21.09.2022 roku oraz noworocznym orędieciem z 31.12.2022 roku⁶).

⁵ 16 marca 2014 roku samozwańczy rząd Krymu i miasta Sewastopol (oczywiście będący zainstalowaną strukturą władzy przez Putina) podejmują referendum w sprawie wyrażenia opinii przez mieszkańców o losach i przynależności Krymu. Pytania referendalne brzmiały: 1. Czy jesteś za ponownym zjednoczeniem Krymu z Rosją na prawach podmiotu Federacji Rosyjskiej? 2. Czy jesteś za przywróceniem obowiązywania konstytucji Republiki Krymu z 1992 roku i za statusem Krymu jako części Ukrainy? Frekwencja wynosiła 83,1%, z czego 96,77% osób oddało swój głos za przyłączeniem Krymu do Federacji Rosyjskiej.

⁶ <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-02-21/oredzie-putina-podwazal-suwerennosc-ukrainy-wspomnial-tez-o-polsce/> ; <https://ies.lublin.pl/komentarze/oredzie-wladimira-putina-z-21-wrzesnia-2022-r-i-jego-znaczenie/> ; <https://www.rp.pl/polityka/art37703991-novoroczne-oredzie-putina-zachod-wykorzystuje-ukraine-do-zniszczenia-rosji> ;

Atak Rosji na Ukrainę miał być zwieńczony błyskawicznym, pełnym zwycięstwem. Stratedzy putinowscy przewidywali, że w przeciągu 48 godzin Kijów padnie, po 72 godzinach zostanie „wyłączony z gry” prezydent Włodimir Zeleński, a władzę przejmie marionetkowy rząd z Wiktorem Janukowiczem na czele. Okazało się, że przewidywania strategów spełzły na niczym i okazało się, że wywiad wojskowy ale i stan armii rosyjskiej jest przeceniany, a ich nie-domagania obnażyła zwarta, bohaterska postaw samego narodu ukraińskiego, ich żołnierzy, dowództwa i samego prezydenta Zeleńskiego. Poza tym w obliczu tak jawnego łamania praw międzynarodowych i bestialstwa najeźdźców, w oporze wobec niej zintegrowała się społeczność całego świata, a szczególnie Europy. Pojawiły się dwie cementujące się siły, a mianowicie zjednoczenie Ukraińców (z czasem także jej rosyjskojęzycznej części) przeciwko Rosji Putina, a także Europy, której wyraz zmanifestowano 02.03.2022 roku podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Wówczas potępiono przytłaczającą większością głosów agresję Rosji na Ukrainę, poza tym tego samego dnia 38 krajów, w tym Polska, zgłosiły rosyjskie zbrodnie wojenne do Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze. Rosja prowadzi wojnę totalną, niszczy wszystko – zarówno cele militarne, jak i cele cywilne, na celowniku snajperów, dronów, zbrodniarzy są wszyscy i wszystko. Stosowane są środki militarne zabronione zakazem prawa międzynarodowego, między innymi broń kasetowa, stosuje się okrucieństwo, gwałty, tortury. Ludność cywilna od pierwszych dni wojny opuszczała zagrożone domostwa i swoje ziemie, szukając wsparcia i pomocy w krajach sąsiadujących, w tym w Polsce.

Według Statystyk Komendy Głównej Straży Granicznej, 01.01.2023 roku odprawili na przejściach granicznych na kierunku z Ukrainy do Polski 9,8 tys. osób. Od 24.02.2022 – 8,841 mln osób. 01.01.2023 roku z Polski do Ukrainy odprawiono 7,2 tys. osób. Od 24.02.2022 roku – ponad 7,05 mln osób ⁷.

Badania społeczne w czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej

Wojna rosyjsko-ukraińska i jej konsekwencje dla analityków życia społecznego są szczególnym „okienkiem badawczej” ciekawości, gdyż historia

⁷ https://twitter.com/Straz_Graniczna/status/1609806590277783553?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1609806590277783553%7Ctwgr%5E0156a94e6c40567d-0da653a1e77d022b5c10cfa7%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2F300gospodarka.pl%2Fnews%2Fuchodzy-z-ukrainy-w-polsce-liczba

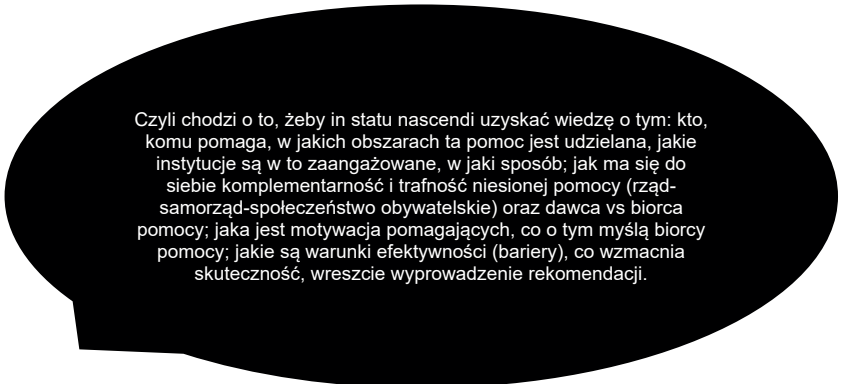
dokonywać się na naszych oczach, w domenach specjalności jakie reprezentuje szerokie spektrum naukowców. Jest to czas kiedy niemożliwe jest pozostawanie bezczynnym. Wszak doświadczenia z „dzisiaj”, tego specyficznego dzisiaj z charakterystyką szczególną, bo wojenną, wojny dokonującej się w nowych kontekstach technologicznych, w tym cyberwojny, czy realnego zagrożenia „punktowym konfliktem atomowym” wnoszą w wianie poznawczej ciekawość pytania o postawy ludzi, ich zachowania wobec tego kryzysu, ich strategie, wolę walki, a może schronienia się za wszelką cenę. Problemów badawczych, jak i problemów metodologiczno-realizacyjnych także jest wiele. Jak zawsze w obliczu „dziejącej się zmiany” podjąłem wyzwanie badawcze, którego zarys przedstawiam poniżej, korzystając w dalszych rozdziałach z niewielkiej części zebranego olbrzymiego materiału badawczego, anonując tym samym przygotowanie ostatecznego Raportu z badań w bieżącym 2023 roku. Projekt sformułowałem następująco: „Międzysektorowa analiza porównawcza czynników socjo-psycho-edukacyjno-ekonomicznych wzmacniających vs. dezorganizujących procesy pomocowe w sytuacji kryzysu uchodźczego w doświadczeniu pomagających i odbierających pomoc”.

Ogólny cel badań: dokonanie porównawczej analizy systemu pomocowego na poziomie instytucji państwa, Jednostek Samorządu Terytorialnego (JST), społeczeństwa obywatelskiego (NGO, Trzeci Sektor) w sytuacji nawarstwiającego się kryzysu uchodźczego w perspektywie dwóch stron procesu pomocowego: dawcy i biorcy pomocy. Przede wszystkim uwzględniono szczegółową analizę czynników wzmacniających, drożnych dla realizowanej pomocy oraz tych przeciwnych, czyniących ją nieskuteczną lub nietrafną. Elementy tego zróżnicowania definiowane są w środowisku tych, którzy niosą pomoc oraz tych, do których pomoc jest adresowana.

Cele szczegółowe:

1. Sportretowanie w oparciu na kryteriach społeczno-kulturowych i instytucjonalnych społeczności pomagających oraz biorców pomocy (kto udziela pomocy, komu, w jakim zakresie, w jaki sposób, jaki jest status zawodowy, społeczny, edukacyjny, jakie są formy organizacyjno-prawne) *badanie statystyczno-ilościowe*;

2. Zdefiniowanie obszarów pomocy *koniecznej, pożądanej, optymalnej* w porównawczej perspektywie biorca/dawca pomocy; *badania jakościowe*;
3. Specyfikacja pomocy udzielanej na różnych poziomach organizacji formalnej i pozaformalnej:
 - a) zinstytucjonalizowana pomoc państwa (Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Ministerstwo Administracji i Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, urzędy wojewódzkie);
 - b) zinstytucjonalizowana pomoc różnego szczebla JST;
 - c) formy i obszary pomocy ze strony społeczeństwa obywatelskiego (Trzeci Sektor, NGO)
 - formalne: OPP, RDPP, RDzMP, NGO,
 - spontaniczne/pozaformalne; *badania jakościowe/ilościowe*;
4. Aspekty etyczne – kulturowe procesu pomocowego na linii dawca/biorca pomocy;
badania jakościowe (IDI pogłębione, FGI, pamiętniki uchodźcze);



Czyli chodzi o to, żeby in statu nascendi uzyskać wiedzę o tym: kto, komu pomaga, w jakich obszarach ta pomoc jest udzielana, jakie instytucje są w to zaangażowane, w jaki sposób; jak ma się do siebie komplementarność i trafność niesionej pomocy (rząd-samorząd-społeczeństwo obywatelskie) oraz dawca vs biorca pomocy; jaka jest motywacja pomagających, co o tym myślą biorcy pomocy; jakie są warunki efektywności (bariery), co wzmacnia skuteczność, wreszcie wyprowadzenie rekomendacji.

5. Diagnoza kryteriów efektywności udzielanej pomocy oraz jej zmienności w czasie; badania ilościowo-jakościowe;
6. Analiza casualna efektywności udzielanej pomocy vs. jej dezorganizacji:
 - a) ścieżka instytucjonalna: rozwiązania Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz ich wdrażanie;

- b) ścieżka instytucjonalna: rozwiązania formalno-prawne na rynku pracy, propozycje Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej;
 - c) ścieżka realizowana przez JST: casus wielkich miast (Warszawa/Poznań); struktur powiatowych (powiat zamojski/powiat żarski), samorządów gminnych (przykład Zwierzyńca nad Wieprzem/Krosna Odrzańskiego);
 - d) ścieżka pomocowa ze strony społeczeństwa obywatelskiego (NGO, RDPP, RDzMP itd...) – OPP: organizacje harcerskie, Polska Akcja Humanitarna, Caritas Polska, Stowarzyszenie Brata Krystyna; – małe lokalne organizacje i stowarzyszenia: Lokalna Grupa Rybacka Odra-Warta; Wspólnota św Tymoteusza; Towarzystwo Sportowe „Sokół”; odpowiedniki z Zamojszczyzny; – działalność społeczników i wolontariuszy; – spontaniczna pomoc społeczna, pomoc osób fizycznych (obywateli po prostu) motywacje, formy, trwałość, racjonalność;
7. Rekomendacje wzmacniające procesy pomocowe wobec uchodźców oraz propozycja oddziaływań systemowych (doraźnych i długofalowych) w kontekście kryzysu uchodźczego i ewokowanego nim dialogu międzykulturowego (5 poziomów rekomendacji w kontrapunkcie dawca vs. biorca pomocy).

Ikonografia przedstawiająca podmioty i przedmiot analizy badawczej

Kryzys Uchodźczy
POMAGAJĄCY versus BIORCY POMOCY

Czynniki społeczne, ekonomiczne,
edukacyjne, prawne, psychologiczne



Szkola /uczelnia
Rynek pracy
Społeczność lokalna
Wspólnota wiary
Organizacje pozarządowe(NGO)
Przekaz medialny
System opieki społecznej

Badania podjęto zaraz po nastąpieniu kryzysu uchodźczego – z początkiem wiosny 2022 roku, kiedy uczestniczyłem aktywnie w przygotowywaniu transportów humanitarnych „do i z Ukrainy”. Te pierwsze związane były z wysyłką na teren zaatakowanego kraju pomocy żywnościowej, sprzętowej, medycznej, zwrotnie natomiast z przygotowywaniem konwojów humanitarnych z przewozem ludzi (często ze zwierzętami domowymi) do Polski. To powodowało moją obecność w strefach nadgranicznych zarówno na wschodniej granicy Polski (Hrebenne, Dorohusk, Medyka; jak i na granicy zachodniej: Rzepin, Kunice, Gubin/Guben; Słubice/Frankfurt). Jednocześnie, realizując wsparcie, stale byłem/jestem w kontakcie ze środowiskami i osobami, które, podobnie jak i ja czy to: spontanicznie, indywidualnie, z czasem wspólnotowo i/lub instytucjonalnie, udzielały pomocy uchodźcom z Ukrainy. Często odwiedzałem, spotykałem się, koordynowałem, doradzałem tym środowiskom, stowarzyszeniom, by efektywnie i jak najskuteczniej udzielać tej pomocy oraz przewidywać i reagować na potencjalne zagrożenia o różnym charakterze. Tych zagrożeń było bez liku, gdyż zaczynając od kwestii czysto zdrowotnych – napływający uchodźcy pojawiali się w Polsce ze wszystkimi obciążeniami swojego życia, stanu zdrowia, wieku, kondycji psychicznej i wynikających z tego konieczności, na przykład kontynuowania terapii onkologicznej, wsparcia pooperacyjnego czy rehabilitacyjnego; poprzez doświadczenie przez uchodźców traumy wojennej ze wszystkimi z tym związanymi konsekwencjami funkcjonalnymi, tak w odniesieniu do kondycji zdrowia psychicznego, jak i relacjami społecznymi; wreszcie kwestia odmienności kulturowej, często cywilizacyjnej, językowej, które utrudniały proces komunikacji z uchodźcami i wspierania ich. Poza tym nie można w procesie badawczym nie uwzględniać perspektywy samych pomagających i ich reakcji na MASOWY i niegasnący potok kolejnych fal uchodźczych. Wiązało się to między innymi z różnymi kwestiami, wśród których warto wymienić: kwestie bezpieczeństwa nas samych (Polski i Polaków, jako kraju i mieszkających tu ludzi, którzy „drażnią” Putina i jego wojska); kwestie dotyczące wydolności państwa polskiego w udźwignięciu pomocy na taką skalę; kwestie natężenia problemów instytucji, które udzielają pomocy i lub wspierają obecność uchodźców w Polsce, na przykład systemu służby zdrowia, edukacji (szkoły i napływ uczniów), systemu rynku pracy, pomocy społecznej itd.

Tabela 1. Niektóre aspekty wspólnych wyników badań realizowanych w grupie młodzieży 18–25-letniej

Kryterium różnicujące	Kobiety E = 170							Mężczyźni E = 120						
Wiek/ miejsce zamieszkania/ aktywność życiowa	18	20	25	m	w	ucz	Prac	18	20	25	M	W	ucz	prac
	70	50	50	100	70	120	50	50	25	45	65	55	70	50
Forma pomocy uchodźcom*														
bierna	55	30	35	65	55	80	40	40	13	37	40	50	45	45
czynna	15	20	15	35	15	40	10	10	12	8	25	5	25	5
Stosunek do wojny rosyjsko-ukraińskiej														
To nasz problem, dotyczący naszego bezpieczeństwa	50	25	30	75	30	85	25	43	19	43	59	46	63	42
To nie nasz problem	20	25	20	25	40	35	25	7	6	2	6	9	7	8
Wojna rosyjsko-ukraińska jest dla ciebie:														
Ważną sprawą	55	30	35	70	50	90	30	43	21	39	54	49	62	41
Mało się nią interesuję	15	20	15	30	20	30	20	7	4	6	11	6	8	9
Wojna na Ukrainie zmobilizowała mnie do pomocy Ukraińcom	15	20	15	35	15	40	10	10	12	8	25	5	25	5
Wojna na Ukrainie wzmożyła moje zainteresowanie tym krajem, jego historią, relacjami polsko-ukraińskimi														
	33	30	27	57	33	65	25	20	30	30	50	30	45	35
W konflikcie rosyjsko-ukraińskim rację ma:														
Ukraina	55	35	40	75	55	105	25	45	19	41	58	47	63	43
Rosja	0	0	0	0	0	0	0	3	4	3	4	6	4	6
Nie wiem	15	15	10	25	15	15	25	2	2	1	3	2	3	2
Interesuję się tym, co dzieje się na Ukrainie														
Z dużym zaangażowaniem	30	15	25	45	35	75	15	43	21	39	54	49	62	41
Tak sobie	15	20	15	30	20	30	10	7	4	6	11	6	8	9
Nie interesuje mnie to	15	15	10	25	15	15	25	0	0	0	0	0	0	0
Obecność uchodźców z Ukrainy w Polsce uważam, że: (wielokrotny wybór)														
Konieczność	15	15	20	27	23	30	25	25	30	40	40	45	35	
Kłopot	20	17	13	30	20	28	22	3	3	4	6	4	6	4
Duży problem	20	20	20	30	30	30	30	2	2	1	2	3	2	3
To nadmierna szczytność	10	10	10	27	23	27	23	0	0	0	0	0	0	0
Ryzyko zagrożenia wojną dla Polski	30	27	33	50	40	45	45	50	25	45	65	55	70	50
Jakie emocje odczuwasz na obecność Ukraińców w: (wielokrotny wybór) układ wskazań „P”/”N”														
Szkole	50/20	30/20	40/10	70/30	60/10	80/40	30/20	35/15	15/10	30/15	40/25	35/20	57/13	7/3
sklepie	40/30	20/30	25/15	60/40	45/25	70/50	25/25	40/10	20/5	35/10	40/25	40/15	50/20	35/15
W pubie, dyskoteczce	50/20	40/10	35/15	65/35	45/25	95/45	35/15	35/15	15/10	25/20	60/15	45/10	55/15	40/10
Na ulicy	60/10	40/10	40/10	80/20	60/10	110/10	45/5	45/5	20/5	45/0	50/15	45/10	60/10	50/0
W pociągu, autobusie, tramwaju, metrze	40/30	20/30	25/15	60/40	45/25	70/50	25/25	40/10	20/5	35/10	40/25	40/15	50/20	35/15
U lekarza	35/35	27/23	20/30	43/57	35/35	57/63	25/25	25/25	15/10	30/15	35/30	30/25	45/25	40/10

Przywołując hasłowo te uwarunkowania, pokazuję konteksty zarówno funkcjonalne, emocjonalne, jak i racjonalne, które mogły mieć wpływ na jakość, otwartość, dynamikę, czy spójność i adekwatność udzielanej pomocy uchodźcom. Z uwagi na to, że zakres badań (całościowy) jest bardzo szeroki, dla celów tego przedłożenia zawężę je do perspektywy dotyczącej młodego pokolenia Polaków i ich reakcji na zjawisko uchodźstwa ukraińskiego w Polsce w 2022 roku. Perspektywa ta obejmuje badania zrealizowane w oparciu na metodzie ilościowej i jakościowej, wykorzystujących całą gamę możliwości znajdujących się w repertuarze obu metod. Ważne jest aby zwrócić uwagę na fakt, że moimi respondentami w trakcie badań byli zarówno biorcy (Ukraińcy), jak i dawcy pomocy (Polacy), natomiast w tym przedłożeniu zaprezentuję perspektywę polską, opierającą się na przedstawieniu wybranych aspektów badań wśród młodzieży w wieku 18–25 lat. Limit wiekowy wynikał z przyjęcia założenia, że do realnych działań wobec uchodźców zapraszane były osoby pełnoletnie, co nie oznacza, że młodsze w tym nie uczestniczyły. Badania natomiast odnosiły się zarówno do ich spontanicznego charakteru, jak i charakteru pomocy systemowej, zorganizowanej. W tej drugiej sferze konieczne było uznanie przyjęcia świadomej, własnej odpowiedzialności za uczestniczenie w tej aktywności. Trzeba było się bowiem liczyć z jej długotrwałością oraz trudnościami z niej wynikającymi. Czas potwierdził słuszność tego założenia, gdy okazało się, że konieczność niesienia pomocy nie wygasła, natomiast szeregi pomagających topniały. Wynikało to z różnych względów, także czysto pragmatycznych, na przykład trzeba było wrócić na studia, do szkoły, do pracy – nie sposób stale, w odruchu solidarności międzyludzkiej, zawałać obowiązków i ofiarować kaskadę problemów wtórnych z tego wynikających na ołtarzu szczytnej dobroczynności.

W kolejnych krokach przedstawiam wyniki badań jakościowych, które opierały się na wykorzystaniu trzech metod działania badawczego: zrealizowano 80 indywidualnych wywiadów pogłębionych w grupie 18–25-latków, wśród których znalazło się 60 kobiet i 40 mężczyzn; przeprowadzono 10 wywiadów grupowych (FGI) w grupach 9-osobowych, w układzie 6 grup w, których uczestniczyli reprezentanci obojga płci, oraz 4 grupach

składających się z samych kobiet/mężczyzn. Poza tym wykorzystano metodę analizy treści przesłanych opracowań wykonanych przez respondentów w wieku 19–25 lat (120 studentów uczelni wyższych) na temat: „Perspektywa wojny u naszych bram – jak reaguję na kryzys uchodźczy?”. Respondenci rekomendowani byli do badań i/lub sami deklarowali chęć uczestniczenia w nich w niezależnych potokach realizacyjnych. Zatem badaną grupę stanowi 290 młodych ludzi w wieku 18–25 lat.

Wojna rosyjsko-ukraińska i jej konsekwencje, jako doświadczenie pokoleniowe

Realizując badania dotyczące tak brzemiennego wydarzenia jakim jest wojna rosyjsko-ukraińska, przyjęto założenie, że może to być doświadczenie pokoleniowe na tyle wyraziście wpisujące się w świadomość młodego pokolenia, że będzie to cezura, którą można będzie uznać za moment kształtowania się wspólnoty pokoleniowej. Z zestawienia, które znajduje się w tabeli 1, element ten uwidoczniony jest w pytaniach o stosunek do wojny, traktowany jako uogólnione pytanie o nią, ale zaraz poniżej znajdują się pytania o bardziej osobisty stosunek do niej, czyli wyrażenie opinii, po której stronie, według respondentów, leży racja, a także czy fakt jej istnienia zmobilizował badanych do jakiegokolwiek aktywności.

W trakcie prowadzonych IDI i FGI wzmocniono docieklivość badawczą o kolejne kwestie związane z pytaniem o „gotowość stanięcia w obronie własnej ojczyzny” oraz z pytaniem o „ocenę ukraińskich rówieśników” w kontekście ich zachowań w obliczu wojny i wskazania: czy są jakieś cechy, zachowania, które wydają się na tyle ważne i inspirujące, że młodzież polska mogłaby z nich czerpać inspirację dla siebie? Jednoznacznej odpowiedzi dotyczącej pokoleniowotwórczego znaczenia doświadczenia wojny u granic Ojczyzny nie znajdujemy. Zarówno wyraźnie różnicujące są oceny samego zjawiska wojny w różnych grupach wiekowych, im starszy respondent, tym istotniejsze znaczenie dla niej/niego ma sytuacja wojenna na Ukrainie. Dynamizuje ona postawy, nadając im czynnościowe znaczenie i charakter głównie w postawach respondentek, które zarówno emocjonalnie, jak i czynnościowo (podejmując określone działania pomocowe) angażują się w solidarnościowy zryw wobec uchodźców. Młodzi mężczyź-

ni, zarówno ci u progu pełnoletniości, jak i młodzi dorośli nie wykazują szczególnego zapału do „chwycenia za broń”, tym samym na pytania dotyczące ich gotowości do obrony Ojczyzny zarówno w IDI, jak i w FGI, nie deklarują takiego zainteresowania. *Nie widzę dziś potrzeby pchania się na front. To wojna ruskich z ruskimi, nic mi do tego*, IDI/06/07/2022Ł-B/m/19 albo inny interlokutor dodaje: *Oczywiście, że to straszne, ta wojna, ale nie nasza. Poza tym, co ja miałbym na froncie robić, widzisz, że dziś to cyberwojna, a ja mięsem armatnim nie chcę być!*, IDI/06/06/2022/MW/m/22. Podobnie sceptyczny stosunek prezentuje kolejny rozmówca: *Jatka jak cholera... drony walą celnie i skutecznie. Jeśli miałbym iść do woja, to tylko przy joystiku, inaczej zmiotą mnie od razu*, IDI/09/07/2022/MK/m/21/. Młodzi mężczyźni, oceniając swoich ukraińskich rówieśników, wskazują, że *Niby ci powyżej 18 roku życia mieli zostać i bronić ojczyzny, a zobacz ilu ich tu jest. I mają rację, co oni tak z jakimś karabinkiem mogą zrobić... jak nie siedzisz w jakimś sztabie albo co, to szans na przeżycie nie masz*, IDI/09/08/2022/MS/m/22; lub *Wojna, wojnę ale oni (ci młodzi Ukraińcy) wcale nie chcą ginąć, po co ją Putin wywołał, giną i młodzi ruscy i Ukraińcy, a stare przyki pochowane w bezpiecznych bunkrach gapią się na cybernetyczne obrazy i nic nie czują, że ludzie giną. To nie ma nic wspólnego z jakimkolwiek sensem. To istne szaleństwo. A ja za szaleństwo wariatów bić się nie mam zamiaru*, IDI/11/10/2022/JK/m/25. Z punktu widzenia pożądanych społecznie postaw odpowiedzialności za kraj własny, pewnie trudno nam przyjmować takie deklaracje respondentów. Z analizy materiału ilościowego, jak i jakościowego wynika, że 75% młodych mężczyzn u progu pełnoletniości (18–19 lat) nie widzi potrzeby osobistego, czynnościowego angażowania się w obronę ojczyzny (Polski). W przypadku młodych dorosłych (20–25 lat) wskaźnik ten osiąga 57% braku tej gotowości. Najczęściej przywoływanymi w FGI powodami takiego stanowiska według dyskutantów był: brak jakichkolwiek umiejętności posługiwania się bronią oraz brak znajomości urządzeń obronnych (sprzętu wojskowego) – odnosi się do tego także 70% interlokutorów podczas IDI. Niechęć do stosowania siły i awersja do wszystkiego, co nosi znamiona przemocy – wątek ten w trakcie FGI zapętlął się z pewnymi znamionami „zniechęcenia” dyskutantów, co rozumiemy jako wycofanie się, czy też może

braki socjalizacyjne do roli płciowej i społecznej jakie są przypisane mężczyznom. Być może interpretacja powinna iść w inną stronę, a mianowicie zmian dotyczących przypisanym zachowaniom i cechom adresowanym do reprezentantów określonej płci. Mówiąc wprost, nikt dziś od chłopców nie oczekuje dzielności i nie uczy ich tego. W efekcie mamy określony deficyt wynikający z braku wzorców, a nie ich woli, czy też jej braku do bronięcia ojczyzny. Skoro ani w procesie doświadczenia do dorosłości nie mają wystarczającego poligonu ku trenowaniu tężyzny fizycznej, siły charakteru, konfrontowania się z istotnymi zadaniami, wyzwaniem czy podnoszenia się z porażek, to w chwili próby – jaką bezdyskusyjnie jest współczesność – nie postrzegają tego jako zadania własnego!

Interpretację tę wzmacniają odpowiedzi udzielane podczas wywiadów indywidualnych, w których interlokutorzy mówią: *nikt mnie nie uczył odwagi i za odważnego się nie mam. To nie znaczy, że jestem tchórzem! Sam nie wiem jaki jestem w tej sprawie*, IDI/06/11/2022/LP/m/18, w kolejnym wywiadzie rozmówca zastanawia się: *być może pokolenie mojego dziadka wiedziało jak to jest na wojnie. Mieli jakieś szkolenia wojskowe. Mój tata był w szkole podchorążych, to takie szkolenie wojskowe po studiach. A my... kurde sam się czasami zastanawiam jak bardzo bezbronny jestem. A co dopiero iść na front*, IDI/10/10/2022/AZ/m24; podczas, gdy kolejny dodaje: *Polska jest dla mnie ważna, to jasne, tu się urodziłem i tam takie ble, ble ble. No jest ważna. Ale moje życie też jest dla mnie ważne. Chyba jednak ważniejsze niż Polska*, IDI/04/12/2022/PB/m/23.

W trakcie badań jakościowych przewijały się refleksje wskazujące na to, że ten czas – wojny u progu granic Polski – niesie w sobie pewne wyzwania dla młodych. Związane one są z – jak mówi jeden z uczestników męskiego FGI – z autorefleksją *ja muszę sam sobie odpowiedzieć, co to znaczy być mężczyzną i nie chodzi mi o seks, bo to prymitywne. Ale właśnie w takim wiesz dojrzalszym znaczeniu. Nigdy się nad tym nie zastanawiałem, nie było potrzeby. Życie łatwe, przyjemne, po co się zamartwiać, a tu taki zonk... wojna i to tak blisko* (sami 20–25-latkowie), FGI/13/08/2022/9 mężczyźni w wieku 20–25 lat; Rzepin Ziemia Lubuska. Natomiast podczas innych grup FGI/14/08/2022, 9 mężczyźni w wieku 18–25 lat; rozmówcy dodają: *na filmie to inaczej wy-*

*gląda, jestem owocem tej prymitywnej „kultury nic nieczucia”, no wiesz widzę, że gdzieś ktoś umiera, no takie murzyniátko, duży brzuszek, wybałuszone oczy, biała piana w kącikach ust i co nic – nie reagujesz; albo jak pokazywali te, no... ataki terrorystyczne i gapiów, którzy latają ze smartfonami i kręcą i też im ślina z gęby leci... ale nie z głodu, tylko dzikiej ekscytacji. Kurde, to przecież też ja, ja też tak mam. To i ta wojna mnie nie boli, nie wyzwala we mnie potrzeby reakcji. Rozumiesz. Jak to mówię, to do mnie to strasznie dociera, kurde, wkurzyłeś mnie!⁸. W kolejnej grupie już samych dziewcząt, respondentki dodają, FGI/15/08/2022 Ośrodek KW OHP w Zielonej Górze, Internat w Wiechlicach; uczestnicy 9 kobiet, w wieku 18–25 lat: *wojna niesie bezmiar okrucieństwa. Do nas, tu, trafiły głównie kobiety. Straszne to jest, jak się tak nad tym zastanowić. Bardzo się tego boję, żeby wojna do nas nie przyszła! Tym bardziej że jak patrzę na naszych chłopaków, to kto nas będzie bronić? Ja tam wątpię, że chłopacy z mojej klasy, szkoły, czy teraz ze studiów w ogóle cokolwiek cięższego są w stanie zrobić. Oni to tacy pozerzy, mocni w gębie* (Zuza K., l. 23), inna dodaje: *mam brata, jest ode mnie o 2 lata starszy i jak mówimy o tej wojnie, to on na to, że robi jak ci młodzi ukraińscy studenci – ucieknie z kraju, najlepiej do Kanady. Trochę siara, co nie, że tak mówi, ale przecież to mój brat, to może lepiej żeby żył, a nie wojował w jakiejś bezsensowniej wojnie* (Joanna l. 21). *Wiecie – dodaje kolejna rozmówczyni* (Kaśka l. 22) – *wkurw... mnie bierze jak słucham tych relacji z wojny, zasadniczo niby tam giną sami Rosjanie (oczywiście propagandowe kłamstwo), a oni co nie ludzie, też młodzi, też chcieliby żyć. Toż qr wa może powinniśmy – nie wiem – jakiś bunt zrobić, jakieś manifestacje, zobaczcie na tym zasran...m**

8 Szanowny Czytelniku, nie uzurpuję sobie takiego miejsca w Twojej świadomości, ale jeśli znasz jakiegokolwiek moje badawczo-pisarsko próby, to wiesz, że najczęściej sam idę w teren jako nieustępliwy badacz. Nie żebym nie ufał współpracownikom, ale dlatego, że to lubię, tym bardziej że z niebywałą świeżością odbieram choćby takie passusy, jak zwrot, którego użył uczestnik wywiadu grupowego, gdy „na spontanie” (a właśnie wywiady grupowe dają taką sposobność odkrywania się, bycia czasami świadkiem strumieni świadomości, która w dynamice dyskusji grupowej objawia się) stwierdził, że jest owocem „kultury nic nieczucia”. Z punktu widzenia warsztatowego, trzeba tę ulotną chwilę uchwycić, zatrzymać, przyjrzeć się jej – jak i poddać analizie padające wówczas słowa, opinie, uwagi. To co powiedział Adrian l. 24 jest nie tylko świeże, ale niebywale dobrze opisuje świat doznań badanych. Dlatego tak się tym fascynuję. A na marginesie, wiele osób z badań zapamiętałem, wywarły na mnie istotne znaczenie, stały się dla mnie ważne, nie tylko z powodu współpracy badawczej, ale dlatego, że pomagają mi zrozumieć współczesną młodzież, dlatego traktuję ich/je serio i zapadają mi w pamięć.

*świecie, no w Europie, jak sprawy klimatu, to wszyscy wylazili na ulice, no Młodzieżowy Strajk Klimatyczny, a tu pod boki giną narody i co, nic... co za gówno, po prostu gówno, ten świat. Ja tam się z niego wypisuję!*⁹.

Wojna rosyjsko-ukraińska nie jest momentem przełomowym w percepcji młodego pokolenia respondentów. Patrzą na nią zarówno przez pryzmat informacji spreparowanych przez wojenną propagandę oraz flashowe zerknięcia na co bardziej elektryzujące epizody, by śpiesznie porzucić tę tematykę i powrócić do swojej codzienności. Jednocześnie przyznają, że wiedzą o niej głównie z informacji serwowanych przez tradycyjne media, czyli telewizję, której zasadniczo nie oglądają, czy stacje radiowe, ale w mniejszym stopniu muzyczne, które oszczędnie odnoszą się do jej trwania. Żyją zatem w pewnej informacyjnej bańce, wytworzonej rzecz jasna przez samych siebie, gdyż nie wpuszczają do niej (z sieci) wojennych narracji, pozostając w „kulturze nic nieczucia”, „kulturze pozornego komfortu”. Wszystko co dotkliwe, co doskwierające nie ma do nich dostępu, izolują się przed takim przekazem, dlatego też w sytuacji, gdy realnie staną w obliczu tego typu sytuacji nie wiedzą jak się zachować, rejterują (jak tutaj młodzi mężczyźni nie wyobrażający sobie samych siebie, jako obrońców ojczyzny), bądź też chowają się za jakimiś „alibi”, zwalniających ich ze zobowiązań, do których zresztą się nie poczuwają!

I mimo że ten aspekt prezentowanych badań przedstawia młodzież w pesymistycznym pejzażu jej/ich nieprzygotowania do podejmowania dojrzałych, istotnych zobowiązań wobec ojczyzny, to kolejny element, który koncentrował naszą uwagę, a mianowicie solidaryzm i pomocniczość wobec uchodźców, wyraźnie jest odmienny i satysfakcjonujący. Można by powiedzieć skrytem z politycznej narracji „młodzi dali radę”!

⁹ Jakkolwiek emocjonalny to cytat, niemniej w trakcie badań bardzo często z takim stylem wyrażania własnych emocji i racji miałem do czynienia. Nie chcę tego oceniać, traktuję to także jako współczesny, dość potoczny ale jednocześnie typowy sposób komunikowania o swoich poglądach, jak i komunikowania się ze sobą rozmówców. Tym bardziej że grupa ani nie wyraziła dla takiego stylu dezaprobaty, ba! podjęła dyskusję w tym samym stylu. Czy jako purysta językowy powinienem interweniować, oczywiście że w ciszy mojej językowej wrażliwości cierpieć, ale jednocześnie wiem, że badania dotyczą innych spraw, niżli moje uzurpacje co do poprawności językowej. Dokonując cytowania *expressis verbis* czynię to z rozmysłem, gdyż ukazuje on także zaangażowanie uczestników badań i ich emocjonalność, a także bezradność, która z tych „wystreliwanych z siebie słów” emanuje.

Formy zaangażowania młodzieży polskiej w pomoc uchodźcom z Ukrainy

Dokonujący się gwałt na Ukrainie i dosłowny na Ukrainkach, a także gehenna kraju najechanego przez hordy bestialskich zbrodniarzy, którym dowództwo pozwala na wszystko, ba! stymuluje ku dokonywaniu makabrycznych tortur i sposobów pozbawiania człowieka godności i czci wywiera oszałamiające wrażenie na odbiorcach informacji, które o tym donoszą. I mimo że młodzież stroni od tego typu informacji, stwarza sobie iluzje bezpieczeństwa, zgodnie z mechanizmami „trzech małych – które zasłaniając oczy, nic nie chcą widzieć, uszy, nie chcą słyszeć, usta, nie chcą mówić”, jednak informacje te do niej docierają. Stają się wobec nich bardzo emocjonalni. Wynika to między innymi z wyraźnych zmian w emocjonalności młodzieży w ogóle, gdyż od lat obserwujemy ich nadwrażliwość na niedolę innych ludzi (np. bezdomni, chorzy paliatywnie, niepełnosprawni), kruchość funkcjonalną (starość), biedę i wykluczenia z różnego powodu (rasy, wyznania, warunków ekonomicznych, odmienności obyczajowych). Obserwujemy także egzaltowanie sprawami błahymi, które wzmocnione ilością lajków, udostępnień, czy nobilitację poprzez „balon medialny” powodują ich natychmiastową chęć działania, włączenia się w główny nurt społecznościowego strumienia emocjonalnego. Nazywam ten stan pulsującą e-mo-stradą, co rozumieć należy jako zapożyczoną pulsującą emocjonalną członków określonych społeczności sieciowych, którzy w swojej masie wyznaczają główny nurt – ową infostradę przepływu informacji, komunikatów, treści itd., z tym że tu koncentrujących się głównie na kwestii emocji. Zatem „e” – jak elektroniczna (zdalna, sieciowa), „e-mo” dotycząca emocji, „strada” główny nurt, jak autostrada, tyle że w sieci czyli „e-mo-ostrada”. Wobec paradoksalnej sytuacji, w której cybertubylec¹⁰ limituje dostępność „przykrych treści” do siebie, mimo że równolegle może być widzem patostremmerów, czy patocelebrytów, obrazy burzliwej wojny na Ukrainie do nich docierają. Prawdopodobnie także z tego powodu, że wdzierają się one czasami podstępem, a niekiedy zostają „podrzucone” przez znajomych w sieci, którzy odczuwają przemożną chęć podzielenia się tymi informacja-

¹⁰ O cyberhabitusie i paradoksie reaktywnego zamknięcia – piszą w 2022 roku, J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*; t. 1, Wydawnictwo Academicos, Lublin, s.12

mi. Efekt jest taki, że młodzież z grup respondentów zarówno w badaniach ilościowych, jak i jakościowych ma świadomość okrucieństwa tej wojny oraz tragizmu losów uchodźców, tym bardziej tych, którzy na Ukrainie pozostali, zarówno żołnierzy, jak i osób cywilnych.

Reakcja badanych jest bardzo emocjonalna i bardzo współczulna. Młodzież wykazuje się dużą empatią wobec losów uchodźczych. Ten stan wysokiej współczulności, podobnie jak wśród dorosłych, zachowuje stale wysoki poziom, choć z czasem powszednieje. Z badań wynika, że większą współczulnością wykazują się respondenci płci męskiej, gdyż w skali procentowej więcej mężczyzn uznaje, że wojna na Ukrainie to nasz problem – wskazania w grupie mężczyzn 80%, w grupie kobiet – 65%; wskazania dotyczące uznania, że obecność/przyjęcie uchodźców jest w Polsce koniecznością, w grupie mężczyzn wynoszą 70%, w grupie kobiet – 45%; jednocześnie w obu grupach wysoki jest wskaźnik mówiący o wynikającym z obecności uchodźców z Ukrainy w Polsce zagrożeniu dla samej Polski – w grupie mężczyzn 80%, w grupie kobiet – 55%. Jednocześnie obecność uchodźców wojennych powoduje zwiększenie zainteresowania Ukrainą, jej kulturą, historią, stosunkami polsko-ukraińskimi – w przypadku mężczyzn w skali 70%, kobiet – 55%.

Wśród głównych form zaangażowania wobec uchodźców z Ukrainy, badana młodzież deklaruje:

- akcje w sieci polegające na zbiorce środków pieniężnych lub materialnych na rzecz #NapomocUkrainie; #wolnaUkraina; akcje solidarnościowe wobec Ukrainy, podpisywanie petycji, apeli, stanowisk, na przykład do ONZ, do KBWE, do Unii Europejskiej lub Parlamentu Europejskiego, do rządów narodowych, do Putina; włączanie się do akcji inspirowanych przez samych Ukraińców w Polsce, na przykład Fundacja Wolna Ukraina; www.druhawemnieasz itd.;
- akcje łączenia rodzin, synchronizacji akcji przesyłania zebranych materiałów i środków pomocowych; zbiórki lokalne w samorządach lokalnych, na terenie własnej szkoły, parafii, organizacji, na rzecz przybywających do naszej społeczności uchodźców;

- organizacja i/lub włączanie się do akcji charytatywnych, koncertów dobroczynnych; publikowanie postów na ten temat, upowszechnianie w sieci;
- organizowanie akcji przygotowywania posiłków, kanapek, napoi, koszy z owocami i/lub kosmetykami dla przybywających uchodźców, dyżury na dworcach kolejowych, centrach wsparcia uchodźców (spektakularne obecności w Warszawie, Krakowie, Przemyślu, Rzeszowie, Chełmie i wielu, wielu innych miejscach, bo także w Kunowicach, Rzepinie, Szczecinie, Zielonej Górze...);
- przygotowywanie wyprawek szkolnych dla uczniów z Ukrainy oraz wsparcie ich w aklimatyzacji w nowym środowisku szkolnym;
- praca jako wolontariusz w infoliniach pomocowych zarówno w dużych centralach pomocowych, jak i tych lokalnych powiatowo-gminnych;
- tworzenie i uwiarygodnianie banku adresów zgłaszanych do zakwaterowania uchodźców oraz utrzymywanie kontaktu ze skierowanymi pod dany adres osobami;
- działanie jako wolontariusz w miejscach przyjazdu/przejazdu/ miejsc docelowej obecności uchodźców;
- uczestnictwo w różnych formach wsparcia duchowego uchodźców we wspólnotach parafialnych, wyznaniowych; zbieranie darów na rzecz zaprzyjaźnionych wspólnot na Ukrainie i/lub organizowanie miejsc przyjmowania uchodźców na terenie parafii;
- zaangażowanie wynikające z członkostwa w różnych organizacjach, stowarzyszeniach, które były podmiotami realizującymi zadania we współpracy z instytucjami państwa, samorządu, na przykład z faktu przynależności do OSP, organizacji harcerskich; młodzieżowych rad przy jednostkach samorządu terytorialnego; Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem i/lub innych młodzieżowych formacji, na przykład młodzieżowych struktur partyjnych.

Z pewnością lista możliwych form, w które młodzież się angażowała, nie jest skończona, jednak uznać należy, że każdy nawet jednostkowy czyn, gest, działanie na rzecz uchodźców stanowił sumarycznie pozytywną masę krytyczną mobilizacji społeczeństwa na rzecz Ukrainy i uchodźców. Bez względu na konotacje historyczne, poglądy polityczne Polki i Polacy, w każdej grupie wiekowej, podjęli różne, niezbędne działania. Z pewnością reakcja masowa, spontaniczna, ekspresyjna młodego pokolenia Polaków była imponująca i zaskakująca wobec stałego medialnego narzekania na młodzież.

W trakcie prowadzonych badań jakościowych interlokutorzy potwierdzają, że każdy w swoim zakresie (nawet małym, symbolicznym udostępnieniem w sieci i/lub wrzuceniem „grosika” na rzecz uchodźców) zareagował. Poza tym ważną rolę w tym względzie stymulowania i pobudzania młodych do działania odegrała szkoła (sic!) i nauczyciele. Jedna z interloktorek (Kaśka l. 18) w *IDI 13/03/2022/KK/k/18*, mówi: *Gdyby nie nasza Pani od historii, to pewno wiele by się nie działo w sprawie pomocy Ukraińcom. A ona tam nakręciła całą szkołę, że aż furczało – robiliśmy kanapki na dworzec, zbieraliśmy zabawki, pluszaki dla dzieci, a ja zajmowałam się – bo sama mam dwa psy – zbieraniem karmy dla psów.* Inny rozmówca przypomina o tym, że w naszej szkole to było tak, że najpierw był apel na auli i tam ze strony samorządu szkolnego taka no informacja, że chcą coś zrobić, ale sami nie za bardzo wiedzieli co. No to nas pytają, co chcemy zrobić – no ta ja się wyrwałem, że mogę przyjąć do domu kogoś, bo mamy duży dom i tak dalej. A jak ja to powiedziałem, to zaraz 5 czy 7 osób też tak zgłosiło. I tak się zaczęło. Najgorzej było przekonać rodziców, bo najpierw to w szkole powiedziałem, no tak jakoś mi wyszło samo z siebie, a w domu dopiero potem musiałem jakoś rodziców do tego przekonać (Paweł l. 19); *IDI/05/04/2022/PP/m/19*. Z dalszej relacji Pawła wynika, że *Od roku mieszka u nas 4-osobowa rodzina z Kijowa, mama z trojgiem dzieci, w tym Karina l. 12, Witia l. 14 i jego rówieśnik Kola l. 19. Jest z siebie dumny i dumny z rodziców, a Pani z Ukrainy pracuje jako pielęgniarka anestezjologiczna w szpitalu i wszyscy są szczęśliwi.* Podobną sytuację przywołała inna z badanych osób, która opowiada o tym, że: *W naszej szkole CKUiZ mamy klasy gastronomiczne, ja sam będę kucharzem. No to jak się dowiedzieliśmy,*

że na dworcu są dyżury wolontariuszy i tych, którzy czekają na uchodźców, to Pani od praktyk powiedziała, że będziemy w ten sposób pomagać, że będziemy dla nich gotować. To powiem tak, że na żadną imprezę tak się nie staraliśmy jak dla nich... tak z serca. Najlepiej jak umiemy. Chyba wyszło, bo nawet chwalili (Leszek I. 18); *IDI/06/06/2022/LK/m/18*. Podobne w treści relacje najczęściej pochodziły od młodzieży szkolnej, podczas gdy młodzież studencka częściej przywoływała akcje w sieci, solidarności grupowej, niżli ich osobiste zaangażowanie. Jeden z interesujących aspektów pomocy ujawnił się podczas wywiadu grupowego, kiedy to dynamika rozmowy pozwoliła na tyle otworzyć się uczestnikom, że wskazali na: dwoistość (ambiwalencję) swojego stosunku do aktywizowania się w akcje pomocy. Gdyż z jednej strony respondenci rozumieją jej konieczność, z drugiej – uznają, że jest kłopotem dla Polski i dla nich samych. Uzupełnieniem dla zrozumienia tej ambiwalencji są odpowiedzi wskazujące na stosunek do obecności (nadmiarowej) uchodźców w przestrzeni społecznej tam, gdzie występuje jakaś „konkurencja o dobra”, na przykład stypendium na uczelni, w szkole, miejsce w bursie, internacie, akademiku, dostęp do świadczeń lekarskich, czy nawet miejsce w środkach komunikacji masowej (bezpłatne możliwości poruszania się w nich dla Ukraińców, co w pierwszych miesiącach wojny mocno zdominowało problemy na kolejach)¹¹.

Istotnym aspektem wzbudzającym konfuzję badanych była kwestia poczucia bezpieczeństwa państwa, ale i poczucie bezpieczeństwa osobistego. Przywoływaliśmy ten aspekt we wcześniejszych analizach, tu także odnajduje on swoje miejsce, gdyż pomoc tak, ale nie powinna ona koncentrować zbyt wiele na niechęci Rosji wobec nas. Nawet jeśli myślenie takie wydaje się naiwnością, gdyż w rzeczy samej Polska wyraźnie stanęła w jednej linii obrony wraz z Ukrainą, to młodzieńcza gotowość stanięcia w obronie ciemiejących, słabszych, biedniej-

¹¹ Uchodźcy mogli w pierwszych miesiącach akcji pomocowej przemieszczać się środkami komunikacji masowej, w tym koleją, nieodpłatnie. Powodowało to wiele nieoczekiwanych sytuacji, w których posiadacze miejscówek nie mogli z nich korzystać, gdyż były zajęte. Należy zwrócić uwagę, że większość polskich pasażerów ze zrozumieniem podchodziła do takich zdarzeń, niemniej z mijającym czasem ta tolerancja była coraz mniejsza. Poza tym trzeba oddać wielkie uznanie dla KOLEI POLSKICH, gdyż liczba przewozów uchodźczych, związane z tym koszty i wymogi organizacyjne, a także te, dotyczące BEZPIECZEŃSTWA, postawiły zarówno instytucję kolei, jak i PRACOWNIKÓW w stan najwyższej ofiarności i pomocniczości wobec Uchodźców. Pozostaje, oczywiście, pytanie o koszty, ile to kosztowało poszczególne przedsięwzięcia, spółki kolejowe. Ale póki co, pozostaje to w oczekiwaniu na odpowiedź.

szych, będąca cechą uniwersalną współczesnej młodzieży, tutaj koresponduje jednak z obawą o bezpieczeństwo osobiste. Dlatego też częściej decydują się na pomoc w sieci, pomoc pośrednią poprzez robienie kanapek, zbiorów, akcji podpisywania apeli. Co prawda respondenci przywołują także wspólnotowe, rówieśnicze organizowanie koncertów #NaPomocUkraine, #Wolna Ukraina, wielu innych, także w mniejszych ośrodkach, w Polsce powiatowo-gminnej. Tam właśnie ważną rolę odgrywają zorganizowane grupy będące emanacją społeczeństwa obywatelskiego, stowarzyszenia, organizacje pozarządowe, w tym wspólnoty parafialne, Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna. I nawet jeśli te dwie pierwsze struktury najczęściej skupiają starsze pokolenie, to ich inspiracje i aktywność budziły zainteresowanie i młodzi mogli się przyłączyć. OSP natomiast ma w swoich szeregach także młodzieżowe drużyny OSP, poza tym wielu ochotników, to młodzieży wiejskiej obojga płci łatwo było ze swoimi pomysłami trafić do rówieśników. Inną kwestią jest fakt, że są one bardzo często jedynymi podmiotami aktywności obywatelskiej na terenie gmin, powiatów, ich działalność jest rozpoznawalna i najczęściej akceptowalna, gdyż wypełnia potrzeby społeczności lokalnej, jest także osadzona w środowiskowej, lokalnej tradycji.

Motywacje zaangażowania młodzieży polskiej w pomoc uchodźcom z Ukrainy

Uwzględniając uwarunkowania dotyczące całościowego postrzegania wojny rosyjsko-ukraińskiej jakie mogao mieć wpływ na bezpieczeństwo Polski, a tym samym bezpieczeństwo osobiste każdego z nas, poszukujemy odpowiedzi na pytanie: co mimo tego deklarowanego poczucia zagrożenia motywuje/mobilizuje młodzież do pomocy uchodźcom?

Z przeprowadzonej analizy porównawczej zarówno wyników ilościowych, jak i analizy horyzontalnej poprzez wykorzystanie wszystkich procedur badań jakościowych, ważne jest wskazanie, że:

- badani podchodzą do kwestii pomocy uchodźcom bardziej na podstawie kryteriów emocjonalnych niżli racjonalnych. Szczególnie dominuje taka motywacja w postawach badanych dziewcząt i młodych kobiet, choć młodzież męska także często odnosi się do tego typu motywacji. Wówczas wnosi w refleksji własne poczucie „bezzradności bojowej” i nie-

chęci do bycia „mięsem armatnim”, dlatego też w rozumieniu lęków swoich ukraińskich rówieśników chcą im pomagać. W przypadku kobiet elementami dominującymi jest empatia dotycząca losów dzieci, kobiet (szczególnie często przywoływany wątek realnych gwałtów, bądź zagrożenie gwałtem), rozstania z najbliższymi (mężem, chłopakiem), których losy są (prawdopodobnie) zdeterminowane okrucieństwem tej wojny.

Interlokutorka Renata, *IDI/07/05/2022/RT/k/23*, mówi: *Oglądam w internecie, na YT, czy na Fb, w ogóle wszędzie tego jest pełno [...]. Rozmówczyni wyraźnie się nakręca emocjonalnie, wypieki na twarzy, na szyi, oczy powoli łzawieją, skubie palcami serwetę, podnosi głos, mówi rwanymi zdaniami [...] jak one idą z tymi zwiniątkami, dzieci się gdzieś tam, płaczą z tyłu i te ich oczy, takie smutne, strasznie to przeżywam... albo taki obraz zapamiętałam, babuleńka, starowinka, skóra jak pergamin, oczy szare od zaćmy i przecież ona jeszcze czasy tamtej wojny z Niemcami pamięta, bo mówi: Giermańca przeżyłam, to i ruskiego też” ale widać, że na ostatnich nogach idzie... jakbym na moją Babcię patrzyła... Chwila przerwy, rozmówczyni zanosi się płaczem, musi się uspokoić; po chwili dodaje... to wszystko jest tak niehumanitarne, że my musimy zachować się po ludzku, na przekór tej niehumanitarności. Znow płacze.*

Aśka, *IDI/08/07/2022/AK/k/22*, w czasie innego wywiadu dodaje: *„Boję się gwałtu, wcześniej jak nie było obrazów z tej wojny, to tak intensywnie o tym nie myślałam. A teraz tak! I wie Pan co, bardzo fizycznie, organicznie odbieram ich cierpienie. Jak były te relacje z Buczy, Iziumu¹² czy wielu innych miejsc, to miałam takie okropne stany awersji do swojego ciała, nie rozmawiałam o tym z nikim, nie wiem po co to Panu mówię, jakoś tak wyszło¹³.*

¹² <https://noizz.pl/spoleczenstwo/wojna-rosja-ukraina-dowody-na-okrucienstwo-rosjan-ukryj-dziewczyny/v1307ed>, <https://www.dw.com/pl/ukrai%C5%84skie-w%C5%82adze-coraz-wi%C4%99cej-ofiar-rosyjskich-gwa%C5%82t%C3%B3w/a-63986565>, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-10-10/wojna-w-ukrainie-alla-z-iziumu-byla-torturowana-i-gwalconarosanjanie-wiezili-ja-10-dni/>, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wojna-w-ukrainie-zgwalcona-kobieta-zabrala-glos-opowiedziala-o-dramacie/7db93tq>

¹³ Uwagi i pełen opis procedur badawczych i tego typu sekwencji, że w trakcie wywiadów pogłębianych otwierała się przestrzeń nieoczekiwanych reakcji, wypowiedzi, jakiś taki strumień emocjonalności, którego jako badacz się nie spodziewałem, acz dzięki wieloletniemu badawczemu doświadczeniu jakoś umiemieć na to reagowałem, znajdzie Czytelnik w przygotowywanej przeze mnie publikacji na temat pomocy uchodźcom z Ukrainy.

Wątki te znajdowały się głównie w odpowiedziach respondentek w wieku 20–25 lat, podczas gdy młodsze bardziej zwracały uwagę na kwestie egzystencjalne, utraty dobytku, domu, rzeczy, które tam pozostały, a także – co jest także charakterystyczne dla współczesnej młodzieży – niebывалą wrażliwość na inne istoty żywe – psy, koty, co tam udomowiono jeszcze. Wobec tej perspektywy wrażliwości i emocjonalności jedną z form i obiektem troski były zbiórki na karmę dla zwierząt i/lub transporty ewakuacyjne zwierząt, z późniejszymi akcjami „Zaadoptuj zwierzaka z Ukrainy”. Kwestie dotyczące edukacji, karier zawodowych, przerwanych biografii nie znajdowały wystarczająco mocnej reprezentacji w treściach realizowanych wywiadów zarówno grupowych, jak i indywidualnych. Jeśli prowadzący badania nie zasugerował we własnym pytaniu tej problematyki (gdyż ona oczywiście znalazła się w szerokim spektrum naszych zainteresowań jako badaczy), to interlokutorzy sami go rzadko podejmowali.

Kolejnym wątkiem motywacyjnym, który działał mobilizująco na respondentów, był aspekt związany z „poruszaniem się w głównym nurcie”, czyli masowa, spontaniczna, solidarnościowa postawa Polaków *sui generis* wyznaczyła pewien „standard” zachowań. Z uwagi na to, że wszystkie media, wszystkie publikatory, ale i naocznie wszędzie widać było pełną mobilizację ludzi wokół niedoli uchodźców – młodzi za tym poszli. Ba! Były momenty, że to oni wyznacali i nadawali wartości temu zrywowi! I zachowując wszelkie proporcje, co do istotności i znaczenia poszczególnych nurtów pomocowych, warto odnotować spektakularność, natychmiastowość reakcji organizacji harcerskich (zarówno ZHP, jak i ZHR, które w końcu tworzyły wspólne centra pomocowe i dyspozycji służb), które powołały w ramach swoich struktur pogotowia uchodźcze¹⁴.

¹⁴ W trakcie czerwcowo-lipcowych badań na pograniczu wschodnim w Medyce, Hrebennem, Dorohusku, Chełmie, Przemyśle, Rzeszowie spotykałem się na wywiadach badawczych w centrach uchodźczych, przejściach granicznych, punktach rejestracyjnych, dworcach kolejowych z harcerskimi sztabami, przewodniczącymi organizacji, którzy byli na pierwszej linii, komendantami struktur, którzy tak samo nie zza biur, tylko w terenie ze swoimi podwładnymi. Przykład pięknej wychowawczo-formacyjnej roboty. Jeśli mielibyśmy zadać pytanie o sens harcerskiego wychowania współcześnie, to zarówno kryzys covidowy, jak i wojna rosyjsko-ukraińska wyraźnie ukazują uniwersalizm tej metody i jej unikatowość, a także oczywistą przydatność w sytuacjach KONIECZNOŚCI! Mimo że to tekst naukowy, pozwolę sobie na osobistą uwagę: jestem dumny, że JESTEM HARCERZEM!

Do działań wolontariackich zgłaszały się setki młodych warszawiaków, poznaniaków, wrocławian, gdańszczan. Doświadczanym kłopotem miejscowych sztabów było okiełznanie tego żywiołu! Uczestniczyłem jako badacz, po wielokroć w sytuacjach, w których na miejscu działania określonych służb „nowa osoba”, która, zaraz po pojawieniu się w swoim zapale, przysłowiowo zakasywała rękawy i mówiła: „to co mam robić”. Zakładałam, że nie każdy z Czytelników wie jak to działa, ale są określone wymogi formalno-prawne, dotyczące bezpieczeństwa samych pomagających, służb, jak i wobec tych, którym udzielana jest pomoc. Wobec czego często trudno było uwięzić ten zapal w racjonalizmie organizacyjnym. A trzeba to było zrobić. Napływający wolontariusze swoim zapalem, ognistością dodawali wigoru, rewitalizowali nadwątłone siły tych, którzy byli już „drugą dobę na dworcu” albo przybyli wprost z drogi konwoju humanitarnego. Ważnym doświadczeniem tego czasu było to, że młodzi mogli się poczuć przydatni (gdyż realnie takimi byli) i nie doświadczali życia na niby, jak na ekranie, tylko je rozpoznawali całą paletą wyziewów, smrodów, bólu, radości, nadziei i smutku. Przywołam niektóre wypowiedzi z realizowanych wywiadów grupowych. FGI/12/08/2022 i FGI/13/08/2022, dworzec kolejowy Przemyśl/dworzec kolejowy Rzepin grupy 9 kobiet, w wieku 18–25 lat; uczestniczące w badaniu dziewczęta mówią między innymi: *Pomaganie samo w sobie jest pięknym uczuciem, zawsze byłam taka trochę egzaltowana, ale tutaj to nie egzaltacja, ale bardzo twarde, realne życie. Dostajemy mocno w kość, nie ma zmiłuj się, jak ty zawalisz, to wiele innych elementów może się zawalić. Uczę się tu odpowiedzialności na serio, nie na niby.* Inna uczestniczka dodaje: *Wiedziałam, że muszę zareagować, takie gapienie się w ekran i smęcenie, że świat jest okrutny i niereagowanie jest bez sensu. Ale wiecie, ja nie myślałam tak wcześniej, to teraz mi przyszło, jak ta cholerna wojna wybuchła.* Kolejna uczestniczka mówi: *Ja mam inaczej, nigdy nie stałam z boku, zawsze się gdzieś pcham, gdy się coś dzieje, to i teraz to robię. Tylko, wiecie, mi się wydaje, że teraz jest wielka różnica, przynajmniej w moim przypadku: to wszystko teraz jest bardzo ważne, bo jak nie my, to kto im pomoże. Mam takie poczucie misji, wiem, że to brzmi kiepsko, ale tam myślę, że to jest moja misja.* W innym focusie uczestniczyli sami mężczyźni 9 mężczyzn, w wieku 18–25 lat. Oni z kolei zwracają

uwagę na *Jestem po wielu różnych kursach ratownika medycznego, mam prawo jazdy, znam się na naprawie różnych sprzętów, mogę być przydatny, to jestem tu*. Inny mówi: *Mam 20 lat, póki co w życiu nie zrobiłem niczego sensownego, takie lajnikowe samozadowolenie. Dotarło to do mnie, jak spotkałem w akademiku zgaszonych – no wiecie, takich bez ognia, bez woli życia – moich rówieśników z Ukrainy, kręcili się, nie wiedzieli co mają ze sobą zrobić. Bo wiecie, oni mają tak, że ich bracia tam walczą, oni są tu, niby mają się uczyć, a jak się uczyć, gdy cały czas myślisz o ojcu, czy bracie, który być może teraz ginie. Ku...a! Co za schiza, czujesz! No to jak na nich patrzyłem, to zobaczyłem, że ja też jestem taki bez ikry, bez celu w życiu, nie wiedziałem co ważne, takie tam egzystowanie na lajcie. No to teraz tu jestem i pomagam. I wiecie co? Wydaje mi się, że dobrze, że tu jestem, mam jakąś taką satysfakcję, że dobrze robię!*. Kolejny uczestnik tej samej grupy, w tym samym wątku (mężczyzna 21): *Nigdzie i nigdy nie ćwiczyłem dzielności. Po prostu nikt tego ode mnie nie oczekiwał. W domu ojciec, nie powiem wykształcony, ustawiony zawodowo, kariera jak się patrzy, ale nigdy ze mną nic nie majstrował, nie naprawiał, nie męczył się... nic... powiem, że nie mam żadnych wspomnień o jakiejś przygodzie z ojcem. Tak się bujam w życiu. Wszystko jest okej, mam dobre oceny, mam wysoki standard życia, wysokie aspiracje hi, hi, hi! wiecie, te gadki rodzicielskie – wykształciuchów... no czułem, że jestem bez jaj. Taki enuchowaty, w sensie życiowym, nie z laskami. A tutaj chyba jest tak, że ten trud, to niedospanie, ta odpowiedzialność i to, że musisz być cierpliwy, bo rozmawiasz, wskazujesz, pomagasz tym, którzy wszystko potracili, idą w nieznane, boją się, bo wszystko dla nich nowe. Bardzo mnie to kształtuje, tak, to mnie na nowo kształtuje jako człowieka. Wreszcie, ku...a, wreszcie...*

Podsumowanie

Zaprezentowany wycinek szerszych badań, dotyczących zachowań i postaw młodzieży polskiej na kryzys uchodźczy wywołany wojną rosyjsko-ukraińską, wskazuje na wielką spontaniczność i współczulność młodych Polaków na sytuację niedoli, okrucieństwa wojny i jej konsekwencji, które dotyczą sąsiedni naród. Mimo że wyzwala to także kalkulację trwogi wojennej dotyczącej nas samych i własnej Ojczyzny, podejmują gremial-

nie rozmaite formy aktywnej pomocy, choć wielu z nich ogranicza się do działań deklaracyjnych, sieciowych, uznając, że przestrzeń cyberspace i świata w sieci jest równorzędną wobec tej realnej. Dlatego też nie można wartościować jednej i drugiej formy ich aktywności, gdyż postrzeganie przez nich świata sieciowego, w wielu przypadkach, jest równoważne ze światem realnym. Nie zmienia to także znaczenia tego, co robią realnie, jak zapewnili swoją obecnością wiele miejsc służby wolontariackiej, działań pomocowych koniecznych i bez nich prawdopodobnie nie do ogarnięcia ani przez państwo jako takie, jak i przez pozostałą część społeczeństwa. Można postawić tezę, że dynamiczne, spontaniczne i masowe wejścia młodego pokolenia Polaków do akcji #NaPomocUkrainie nadały szczególnego charakteru tym działaniomdziałom, nadały dynamiki, osiągnęły efekt mnożnikowy poprzez wyznaczenie „głównego nurtu”, który podskórnie, nie inwazyjnie w sensie perswazji, czy raczej dawania przykładu, mobilizował i zachęcał innych młodych do włączania się do działań. Tym bardziej że zarówno zakres możliwości realizacyjnych, jak i zakres terytorialny objął całą Polskę, ze spektakularnością w wielkich aglomeracjach, ale i tak samo ważnymi i integrującymi całą społeczność lokalną działaniami w Polsce powiatowo-gminnej. Wszędzie tam byli młodzi ludzie. Czy jest to doświadczenie pokoleniowe? Zbyt wcześnie na uzyskanie klarownej odpowiedzi na to pytanie, być może ze względu na dwie kwestie utrudniające ich interpretację: póki co jesteśmy w stanie in statu nascendi, dziejącej się rzeczywistości społecznej, jeszcze nie przebrzmiały ostatnie salwy wojny, nie ma gwarancji, że bomby nie spadną na Polskę, wobec czego historia dzieje się na naszych oczach. Po drugie, jeszcze nie wystarczająco zamknęło się w świadomości społecznej i jednostkowej doświadczenie pandemii. Ona także miała znaczący wpływ na zachowania, postawy, funkcjonowanie jednostkowe, jak i wspólnotowe młodych Polaków. Życie toczy się tak szybko, z tak zasadniczymi zwrotami akcji, że zarówno sami aktorzy społeczni, jak i ich interpretatorzy muszą uzyskać wystarczający dystans czasowy do tych chwil, żeby je zrozumieć (co z nami zrobiła pandemia? Jak i co z nami robi wojna na Ukrainie?).

Bibliografia

- Kurzępa J., Leszczyński K., Przybysz M., *Co z nami zrobiła pandemia? Uczniowie a pandemia*; t. 1. Wydawnictwo Academicos, Lublin 2021, s.12.
- Ostrogorski. G., *Dzieje Bizancjum*, PWN, Warszawa 2008. ISBN 978-83-01-15268-0.
- Porfirogeneta K., *O Rusach, którzy przybywają z Rusi do Konstantynopola w monoksy-lach*, tłum. z języka greckiego, wstępem i komentarzem opatrzyła Halina Evert-Kap-pesowa, „Nautologia” 5 (1970), z. 3/4, s.73–78.;
- Porfirogeneta K., *O zarządzaniu państwem* (fragm.), przeł. August Bielowski, [w:] *Monu-menta Poloniae Historica*, t. 1, Lwów 1864, s.15–50 (reprint Warszawa 1960). „Latopis Ławrientiewski” Latopis Ławrientiewski, Latopis Laurentego, Latopis Suzdalski – zbiór kronik zawierający najstarszą wersję Powieści minionych lat i jej kontynuację zwaną Latopisem Suzdalskim (ros. Суздальская летопись, i dlatego w literaturze spotkać się można z tą nazwą w stosunku do całego latopisu Laurentego), związaną głównie z wydarzeniami dotyczącymi Rusi Włodzimiersko-Suzdalskiej.
- Tycner-Wolicka M., *Opowieść o wizerunku z Edessy. Cesarz Konstantyn Porfirogeneta i nieuczyniony ręką wizerunek Chrystusa*. Kraków 2009.
- Zakrzewski K., *Dzieje Bizancjum*, TAIWPN Universitas, Kraków 2007. ISBN 978-83-242-0715-2.

Źródła internetowe

- https://pl.wikipedia.org/wiki/Latopis_Ławrientiewski
- <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/12049/edition/35294/content>
- <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-02-21/oredzie-putina-podwazal-suwerenno-sc-ukrainy-wspomnial-tez-o-polsce/> ; <https://ies.lublin.pl/komentarze/oredzie-wla-dimira-putina-z-21-wrzesnia-2022-r-i-jego-znaczenie/> ; <https://www.rp.pl/polityka/art37703991-noworoczne-oredzie-putina-zachod-wykorzystuje-ukraine-do-zniszcze-nia-rocji>
- https://twitter.com/Straz_Graniczna/status/1609806590277783553?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1609806590277783553%7Ctwgr%5E-0156a94e6c40567d0da653a1e77d022b5c10cfa7%7Ctwcon%5Esl_&ref_url=https%3A%2F%2F300gospodarka.pl%2Fnews%2Fuchodzcy-z-ukrainy-w-polsce-liczba

<https://noizz.pl/spoleczenstwo/wojna-rosja-ukraina-dowody-na-okrucienstwo-rosjan-ukryj-dziewczyny/vl307ed>

<https://www.dw.com/pl/ukrai%C5%84skie-w%C5%82adze-coraz-wi%C4%99cej-ofiar-rosyjskich-gwa%C5%82t%C3%B3w/a-63986565>

<https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-10-10/wojna-w-ukrainie-alla-z-iziumu-byla-torturowana-i-gwalcona-rosjanie-wiezili-ja-10-dni/>

<https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wojna-w-ukrainie-zgwalcona-kobieta-zabrala-glos-opowiedziala-o-dramacie/7db93tq>

Paweł Kopec

Katastrofa ekologiczna na Odrze w okresie od 26.07.2022 roku i zaangażowanie młodzieży w jej ratowanie

Charakter zdarzenia i jego przyczyny

Tegoroczne lato charakteryzowało się wysokimi temperaturami powietrza oraz brakiem obecności opadów deszczu, szczególnie w lipcu. Brak wody deszczowej i występowanie suszy trwało już od wczesnej wiosny, jak w poprzednich latach w Polsce – od pierwszych miesięcy wiosennych występuje deficyt opadów. Do tego dochodzą skutki bardzo łagodnej zimy oraz braku śniegu. W ostatnich miesiącach jedynie luty był naprawdę wilgotny – lutowe opady pozwoliły zasilić rzeki w wodę, a nawilgocenie zewnętrznej i powierzchniowej warstwy gleby wzrosło – to, niestety, już w marcu i w kwietniu bardzo szybko rozpoczęła się susza. Paweł Staniszewski, synoptyk hydrolog IMGW, wyjaśnił, aby zażegnać suszę przez trzy miesiące musiały padać regularny deszcz. Tegoroczna susza będzie jedną z najtrudniejszych (20.04.2022). Szybko opadający poziom wód gruntowych wraz z bardzo wysokimi temperaturami, utrzymującymi się przez całą zimę, i – co za tym idzie – brakiem pokrywy śnieżnej, spowodował, że tegoroczna susza drastycznie się pogłębiała. Konsekwencją ciepłej zimy był szybko rozpoczynający się w tym roku sezon rolniczy – wraz z początkiem sezonu, od drugiej dekady marca, synoptycy nie odnotowali w Polsce praktycznie ani kropli deszczu. Najpoważniejsza sytuacja była w Polsce centralnej, południowo-zachodniej i zachodniej. „Nizówka hydrologiczna” występowała przede wszystkim w rejonach dorzecza Odry oraz zlewniach Warty i Noteci. To jest opis sytuacji wyjściowej z wczesnej wiosny bieżącego roku. Niestety, sytuacja w ciągu roku nie uległa zmianie, wprost przeciwnie, wysokie temperatury w miesiącach letnich tylko ją spotęgowały.

Według raportu PAN, *Katastrofa ekologiczna na Odrze*¹, od lipca 2022 roku mamy do czynienia z bezprecedensową katastrofą ekologiczną na Odrze. Spośród wielu czynników, które mogły się do niej przyczynić, należy wymienić:

- długotrwały, bardzo niski stan wody, który zwiększył wrażliwość rzeki na dopływające do niej zanieczyszczenia. Globalne ocieplenie powoduje, że prawdopodobieństwo wystąpienia podobnych ekstremów suchych epizodów w przyszłości szybko wzrośnie;
- zrzuty ścieków zawierające związki biogenne, zwłaszcza azot i fosfor, które są niezbędne do wzrostu fitoplanktonu i znacznie przyspieszają ten proces;
- zrzuty zasolonych wód przemysłowych lub kopalnianych, które mogły być bezpośrednią przyczyną namnożenia tzw. złotych alg (wiciowców z gatunku *Prymnesium parvum* lub pokrewnego), wytwarzających toksyny zabójcze dla ryb i innej fauny oddychającej skrzelami;
- uwolnienie dodatkowego ładunku biogenów, metali ciężkich i innych zanieczyszczeń zgromadzonych przez dziesięciolecia w osadach dennych w wyniku prac utrzymaniowych na rzece oraz niskiego stanu wody, co skutkuje wzruszeniem podłoża przy nawet mniej intensywnym ruchu wodnym;
- wzrost temperatury, który przyspiesza tempo procesów biologicznych, w tym namnażanie glonów. Prawdopodobieństwo wystąpienia wysokich temperatur w przyszłości rośnie wraz ze zmianami klimatu;
- znaczącą zmianę warunków hydrologicznych w Odrze spowodowaną jej regulacją, piętrzeniem i użytkowaniem dla celów żeglugi śródlądowej skutkującą korzystnym dla namnażania glonów wydłużeniem czasu retencji wody w rzece.

Wszystkie te procesy wpływają w zasadniczy sposób na funkcjonowanie organizmów zasiedlających rzekę, prowadząc do zmiany warunków

¹ <https://informacje.pan.pl/17-pan-poleca/3671-katastrofa-na-odrze-geneza-terazniejszosc-zalecenia-na-przyszlosc>

fizycznych, a w rezultacie struktury biologicznej ekosystemu, obniżenia różnorodności biologicznej oraz zaburzenia wielu procesów biologicznych zachodzących na wszystkich poziomach organizacji ekosystemu, w tym procesu samooczyszczania rzeki. Każda z wymienionych powyżej przyczyn wynika z bezpośredniego lub pośredniego wpływu człowieka na system przyrodniczy, tak więc w żadnym wypadku nie można twierdzić, że katastrofa ekologiczna na Odrze miała przyczynę naturalną.

Można wręcz wprost powiedzieć, że stanowi ona modelowy przykład nowych, wieloczynnikowych zagrożeń związanych ze zmianą klimatu, omawianych w ostatnim Raplocie IPCC[I]².

Reakcja na skażenie

- instytucji państwa,
- instytucji samorządowych,
- reakcje społeczności nadodrzańskich.

W sytuacji kryzysu na Odrze zaczął się potężny spór o jego przyczynę oraz o to, kto i ile w tym pomaga. W sieci internetowej pojawiają się między innymi opisy, które stale budują narracje o: „Takiej katastrofy jeszcze nie było. 5 ton martwych ryb zebranych z odcinka ok. 6 kilometrów! Około 6 sierpnia straż rybacka dostała nieoficjalny sygnał, że coś może się dziać. Dwa dni później martwe ryby pływały w rzece. 10 sierpnia WIOŚ wydał komunikat, że martwe ryby są poza naszym województwem, gdy my już widzieliśmy, co się dzieje! Poniżej, w zakolach Odry, na terenie poligonu zbierają się setki rozkładających się ryb. To jest realne zagrożenie dla ludzi. Dopiero 12 sierpnia pojawiło się wojsko i straż pożarna, a spotkanie wojewody z samorządowcami rozpoczęło się od reprimendy dla jednego ze starostów za przekazywanie informacji ze strony niemieckiej, że w wodzie wykryto rtęć” – mówił jeden z samorządowców z nad Odrę.

² [I] IPCC, 2022: Climate Change 2022: Impacts, Adaptation, and Vulnerability. Contribution of Working Group II to the Sixth Assessment Report of the Intergovernmental Panel on Climate Change [H.-O. Pörtner, D.C. Roberts, M. Tignor, E.S. Poloczanska, K. Mintenbeck, A. Alegria, M. Craig, S. Langsdorf, S. Löschke, V. Möller, A. Okem, B. Rama (eds.)]. Cambridge University Press. In Press.

- Wędkarze, którzy byli na pierwszej linii, mieli kontakt z trucizną. Są poszkodowani. Konieczne będą także odszkodowania dla przedsiębiorców, którzy utracili możliwość prowadzenia działalności.
- My żyjemy pośród zdychających stworzeń! To my wieszaliśmy nad rzeką kartki, by nie wchodzić do wody. To my widzimy, jak bociany wyprowadzają teraz młode na żer przed odlotem, jak korzystają z zatrutej „stołówki”. One też zginą – mówił inny i winą obarczał rząd.
- Do działań przystąpili:
 - służby państwa, zaczynając od Wód Polskich, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Ministerstwa Klimatu, Państwowej Straży Pożarnej, sanepidu, Wojsk Obrony Terytorialnej, Policji i wielu innych³;
 - samorządy lokalne, szczególnie zlokalizowane wzdłuż biegu rzeki, w każdej z możliwych form: akcji bezpośredniego zbierania śniętych ryb z rzeki i jej zakoli, informowaniu mieszkańców i turystów na temat zagrożenia, zbiórki pieniędzy na działania związane z ratowaniem rzeki i wspieraniem wolontariuszy działających na jej rzecz; współdziałanie z instytucjami państwa i organami wojewody w sprawie katastrofy;
 - mieszkańcy terenów znad Odry, w spontanicznej reakcji na jej zatrucie do akcji włączyli się ludzie indywidualni, ale także członkowie różnych

³ Ponad 3 tys. strażaków, 2 tys. policjantów oraz 1,3 tys. żołnierzy zostało zaangażowanych w akcję oczyszczania Odry. Służby na bieżąco monitorują sytuację na rzece. Strażacy stawiają zapory, odławiają martwe ryby i przekazują je do utylizacji. Policjanci patrolują Odrę i kontrolują kąpieliska oraz nadbrzeża – poinformował rzecznik prasowy MSWiA – Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Do tej pory w działania na Odrze zaangażowanych zostało łącznie 3069 strażaków oraz 1633 osoby z innych służb. W akcji wykorzystano 524 łodzie, 44 quadry oraz 13 dronów. Ustawiono łącznie 94 zapory, dzięki którym zabezpieczane są poszczególne odcinki rzeki. Wyłowiono ponad 158 ton martwych ryb. 15 sierpnia, w kulminacyjnym dniu akcji, działania prowadziło 502 strażaków oraz 283 osoby z innych służb. Użyto 83 łodzie, 7 quadów i 2 drony. Tego dnia postawiono także 10 zapór, co pozwoliło odłowić ponad 30 ton martwych ryb. W działania na Odrze zaangażowanych było również 2024 policjantów, którzy dysponowali 57 łodziami, 900 pojazdami, 2 śmigłowcami i 8 dronami. Przeprowadzono łącznie 1223 kontrole akwenów. Niemal każdego dnia policjanci biorą udział w transporcie zabezpieczonych próbek martwych ryb do badań w Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej. Ponadto dzielnicowi w miejscowościach przyległych do rzeki Odry na bieżąco informują mieszkańców o sytuacji. W akcji oczyszczania rzeki pomaga również wojsko. Służbę na Odrze pełniło łącznie 1300 żołnierzy. Użyto 244 jednostki sprzętu, w tym 104 pojazdy, m.in. łodzie z silnikiem, łodzie bez silnika, uniwersalne maszyny inżynierskie, spycharko-ładowarki SL 34, a także przyczepy. <https://netka.gda.pl/ratowanie-odry-blisko-6500-osob-zaangazowanych-w-oczyszczanie-rzeki/>

stowarzyszeń i organizacji zarówno Kół Gospodyń Wiejskich, Ochotniczych Straży Pożarnych, Polskiego Związku Wędkarskiego, myśliwych, Ludowych Związków Sportowych, wspólnot parafialnych – reakcja była masowa i spontaniczna. Wśród uczestniczących w pomocy było wielu młodych ludzi.

Młodzież i jej reakcje na katastrofę ekologiczną na Odrze

W związku z tym, że kwestie środowiska naturalnego są dla młodego pokolenia bardzo ważne, dlatego gdy zaczęła się akcja na pomoc Odrze młodzież włączyła się do działania. Między innymi był to: Młodzieżowy Strajk Klimatyczny; wiele stowarzyszeń skupiających młodzież, np. EduEko ze Słubic, Odra 515 z Krosna Odrzańskiego, „Czysta Odra” z Wrocławia; do działań przystąpili członkowie młodzieżowych rad przy samorządach. Co prawda był to okres wakacyjny, można przypuszczać, że wielu młodych spędza wakacje poza miejscem zamieszkania, niemniej nie przeszkadzało to między innymi harcerzom z obozów zlokalizowanych na terenach objętych katastrofą meldować o gotowości do działania i podjąć je. Jedną z form aktywności była szeroka akcja w sieci internetowej, kiedy to młodzież mobilizowała się do działania, czy też włączyła się do akcji zbierania środków w ramach projektu „Czas na ODRODzenie”⁴.

Debata w środowisku młodzieżowym była ożywiona. Dokonywała się zarówno w przestrzeni internetowej, gdzie lawiną rozlewały się relacje z Odry, z obrazami ukazującymi katastrofę i jej przerażające oblicze – setki śniętych ryb i innych organizmów. Obrazy te szokowały, ich napastliwość i jednoznaczne radykalne oceny – kto tu zawinił – bezkompromisowe i czynione ad hock, reaktywnie, prawdopodobnie w dobrej wierze, jednak z brakiem jakiegokolwiek odpowiedzialności za rozsiewane treści. W efekcie narastało napięcie, które przy braku jednoznacznej i szybkiej definicji stanu zagrożenia oraz jego konsekwencji zdominowało sieć internetową. Młodzież, czerpiąc informacje głównie z tych źródeł, z naturalną dla siebie popędliwością wskazywała winnych, mnożąc setki memów, pomstując na władzę, rząd, polityków i wszechogarniający chaos wokół sytuacji na Odrze. Jednocześnie w naturalnej dla siebie gotowości do działania śpiesznie

⁴ www.odpowiedzialnybiznes.pl/aktualności/czas-na-odrodzenie-przywrocmy-zycie-naszej-rzece/

organizowała (także w sieci) rozmaite akcje pomocowe, a także włączała się do działań praktycznych, realnych w dorzeczu rzeki, jej głównym nurcie, na jej rzecz.

Do głównych form reakcji na katastrofę zaliczamy:

- działanie w terenie (patrowanie odcinków rzeki, z czasem ich czyszczenie i odławianie śniętych ryb); zbieranie i dokumentowanie faktów związanych z katastrofą oraz informowanie (najczęściej w sieci) o tych sytuacjach;
- pozostawanie z lokalnymi społecznościami w kontakcie, organizowanie pracy wolontariuszy, którzy wiele by chcieli, ale trzeba ich pokierować;
- przeprowadzanie zbiórek i zapotrzebowanie na sprzęt specjalistyczny dla tych służb, które działają w nurcie rzeki, ale i tych, którzy ją monitorują i oczyszczają;
- działanie edukacyjno-informacyjne kierowane do społeczności sieciowej, jako niezależny głos ekspercki i osób zaangażowanych w ratowanie rzeki.

Wśród środowisk, które prowadziły działania systemowe, znalazły się:

- Młodzieżowa Rada Klimatyczna przy Ministrze Klimatu i Ochrony Środowiska, która, będąc reprezentacją młodzieży, doradza ministrowi w sprawach angażowania i rozumienia wrażliwości ekologicznej młodego pokolenia, podejmowała działania w kilku obszarach, np.

zorganizowała Młodzieżowy Strajk Klimatyczny⁵. Ulicami Szczecina, pod hasłem „Wasza bierność nas zabija!”, przeszedł w piątek 23 września Młodzieżowy Strajk Klimatyczny. Jego uczestnicy sprzeciwiają się m.in. nieodnawialnym źródłom energii czy zatrutowaniu Odry.

W trakcie wielotygodniowej batalii o Odrę młodzież podejmowała różne akcje, wśród których było wiele lokalnych, spontanicznych, wynikających z faktu, że dana społeczność mieszka nad rzeką i jest ona dla nich ważna w sensie naturalnej żywicieli i tej, wokół której koncentruje się życie zarówno towarzyskie,

⁵<http://www.msk.earth/https://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/7,34939,27610924,mlo-dziezowy-strajk-klimatyczny-w-szczecinie-swiat-pali-sie.html?disableRedirects=true>
<https://24kurier.pl/aktualnosci/wiadomosci/młodzieżowy-strajk-klimatyczny-wasza-bierność-nas-zabija/> Fp: Młodzieżowy Strajk Klimatyczny zapis z 19 sierpnia 2022.

W niedzielę, 21 sierpnia, o godzinie 18:00 ruszymy Bulwarami Wiślanymi w czarnym, milczącym Marszu Żałobnym dla Odry. Tą katastrofą żyje cała Polska. W drugiej największej rzece Polski umarło tysiące istnień. One umarły przez ludzi. Przez lata zaniedbań, zaklinania rzeczywistości, wmawiania, że katastrofa klimatyczna – nawet jeśli jest – to gdzieś daleko. Nie w Polsce. „Tu mamy dobry klimat” – cytując znanego polityka.

Nie mamy. Nie mamy też czasu. Katastrofa klimatyczna i kryzys bioróżnorodności już tu są. To jest jej kontur, zarys, który wylania się coraz szybciej i wdziera się do naszej codzienności. Największe rzeki w Polsce i Europie prawie wyschły lub mają rekordowo niskie stany wody. Przyczynami są: zmiany klimatyczne prowadzące do napędzania emisjami gazów cieplarnianych pochodzących m.in. ze spalania paliw kopalnych, regulacje i betonowanie rzek, osuszanie mokradł i torfowisk, megalomańskie pomysły dróg wodnych czy kolejnych zapór, zabójczych dla ekosystemów rzek.

Dodatkowo mamy w Polsce kompletny brak nadzoru nad zrzutem ścieków i truzin do rzek i jezior, brak egzekucji prawa w zakresie przestępstw przeciwko środowisku, chaos organizacyjny w przypadku dziejących się nagłych zdarzeń – czego przykładem jest nie tylko katastrofa w Odrze, w przypadku której, od ponad dwóch tygodni, nie znamy nawet oficjalnej przyczyny.

Jesteśmy przerażone i przerażeni, wściekłe i wściekli, pogrążone i pogrążeni w smutku. Razem z kilkudziesięcioma organizacjami obywatelskimi i przyrodniczymi, ze wsparciem ludzi którzy nie potrafią obojętnie patrzeć na dziejącą się katastrofę, chcemy krzyczeć, milcząc. Wbrew zgłębowi, wbrew przekrzykiwaniu się we wskazywaniu winnych, wbrew ugrywaniu własnych interesów na tragedii. Chcemy przeżyć żałobę. Razem.

Marsz organizują i wspierają (kolejność nie jest intencjonalna; zapraszamy do dołączenia inne organizacje: Siostry Rzeki Daniel Petryczkiewicz Michał Zygmunt Odra Sound Design Greenpeace Polska Stowarzyszenie MOST FOTA4Climate Wachlarze Bojowe Lasy i Obywatele Extinction Rebellion Polska Miasto Jest Nasze WWF Polska Stowarzyszenie Nasz Bóbr Instytut Dobrej Śmierci Karolina Kuszlewicz Adwokatka dla zwierzaków

Alarm dla Klimatu OTOP – Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków Pismo. Magazyn Opinii Stowarzyszenie 515 kilometr Odry Koalicja Wrocławska Ochrona Klimatu Koalicja Ratujmy Rzeki / Save the Rivers Coalition Fundacja Greenmind Ekowyborca Nasza Demokracja Młodzieżowy Strajk Klimatyczny Fundacja Dla Biebrzy Rodzice dla Klimatu Dzika Ochota Joanna Kowalczyk-Bednarczyk – Bieganizm Pracownia na rzecz Wszystkich Istot Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze Punkt Informacji Klimatycznej „Wodniczka” Green REV Institute.

kulturowe, jak i gospodarcze. Okazuje się, że w ostatnich latach rozwinęła się szeroko rozumiana turystyka nadodrzańska, której oferta związana jest z wędkowaniem, turystyką pobytową w gospodarstwach agroturystycznych, turystyką rzeczną – rejsy po Odrze statkami wycieczkowymi, czy funkcjonowaniem przez lata tzw. Flisu Odrzańskiego⁶ oraz innymi ścieżkami tematycznymi, czy to ścieżkami folkloru, kulinariów czy zabytków, czy ginących zawodów.

Poza tym Odra jest także miejscem służby, w jej nurtach hartowały się niezliczone zastępy Ochotniczych Straży Pożarnych – druhnicy i druhowie ochotnicy ćwiczyli swoje umiejętności i zdolności, by nieść ludziom ratunek. Czas katastrofy dla nich stał się nie tylko naturalnym momentem pełnego alertu i służby na rzecz rzeki, ale i emocjonalnie są z rzeką bardzo mocno związani. Na co dzień być może mieszkańcy terenu nad Odrą nie mają tak wyraźnego poczucia, że jest ona dla nich rzeką życiodajną, ale w momencie katastrofy wszystko to, co dla nich ważne ujawniło się w pełnej oczywistości załamania się tych wszystkich aktywności, które były codziennością, z czasem zatem oswojone i niezauważalne, gdyż po prostu zbagatelizowane faktem, że tak jest.

Podczas analizy zjawiska aktywnego włączenia się młodzieży do ratowania Odry, zadawaliśmy naszym „respondentom”⁷ pytania o różne kwestie z nią związane, określiliśmy to jako zasadnicze problemy dotyczące Odry. W zestawieniu tabelarycznym podano wskaźniki hierarchiczne i procenty dotyczące poszczególnych wytypowanych kwestii.

⁶ <https://spis.ngo.pl/174941-fundacja-flis-odrzanski>

<https://business.facebook.com/gminynadodra/>

<https://www.euro-country.pl/dla-turysty/wioski-tematyczne/1104-przewoz-osada-nadodrzańska.html>

<https://www.rynek-turystyczny.pl/arttykul/26746/nadodrzański-piknik-turystyczny>

⁷ Piszę w cudzysłowie, gdyż zasadniczo to nie były jakieś zaplanowane badania, ile bardziej naturalna potrzeba uporządkowania myśli i intuicji, które prowadziły mnie w czasie wywiadów, rozmów ad hoc czynionych z uczestnikami zdarzeń. Były to zarówno rozmowy indywidualne, najczęściej w trybie spotkań wioskowych, kiedy to przygotowując się do kolejnych działań podejmowaliśmy wspólnie temat katastrofy, lub też były to debaty (tzw. tematowanie) po akcji, podjętym działaniu pomocowym, czy też wioskowej nasiadówce „po godzinach”. Są to naturalne, spontaniczne spotkania, które stanowiły dobrą sposobność by, korzystając z repertuaru tożsamyh pytań o stosunek do rzeki, jej ratowania, przyczyn katastrofy, czy nadziei na jej odbudowanie biologiczne, zebrać sporo danych, którymi w tym tekście się dzielę. Nie jestem pracownikiem naukowym, jestem członkiem stowarzyszenia społecznego, które żywo reagowało na katastrofę na Odrze, jestem mieszkańcem Krosna nad Odrą, zatem i jedna okoliczność i druga stanowiły motyw do przygotowania tego tekstu – jakby od środka, z epicentrum naszej emocjonalności dotyczącej rzeki, która żywi!

Tabela 1. Zasadnicze problemy dotyczące Odry w opinii respondentów (rozmowy dokonywały się w dynamice równoległej do fali katastrofy, która przelewała się z nurtem rzeki) (respondenci 78 osób w wieku 15–25 lat, mieszkańcy z terenów nadodrzańskich)

Zasadnicze problemy dotyczące Odry	Wskaźniki odpowiedzi [%]	Hierarchia ważności problemu
Ratowanie tego, co jest możliwe w nurcie rzeki	100 (przez cały czas trwania akcji ratowniczej)	I
Wyjaśnienie kto zawinił i ukaranie go	80 na początku katastrofy, do 60 spadło po jej ustaniu	IV
Pomoc ludziom, gospodarzom, rolnikom, przedsiębiorcom, którzy funkcjonują dzięki Odrze	mieniające się w czasie, od 40 na początku, do 70 na końcu	III
Nauczenie się na tej katastrofie, jak w przyszłości zapobiegać im	refleksja po zakończeniu akcji ratowniczych – 47	VII
Nauczenie się sposobu współpracy różnych służb i lepsze ich działanie	refleksja po zakończeniu akcji ratowniczych – 57	V
Odbudowanie życia biologicznego rzeki	po zakończeniu akcji ratowniczych – 77	II
Pozostawienie rzeki samej sobie i zarzucenie planów jej gospodarczego wykorzystywania (naturalizacja Odry)	po zakończeniu akcji ratowniczych jako echo debaty środowisk ekologicznych – 51	VI

Młodzież, którą prosiłem o wyrażenie swojej opinii o najważniejszych kwestiach dotyczących Odry, najczęściej była uczestnikami akcji ratunkowo-pomocowych. Dlatego też jej świadomość tego, co dla niej (rzeki) jest istotne i dla tych, którzy wokół niej się gromadzą, żyją, gospodarują, jest duża. Nie są to osoby, które, z zacisza swojego pokoju w centrum wielkiego miasta, przyglądają się tragedii tej rzeki i ludzi z nią związanych poprzez ebonitowe oko jakiegokolwiek ekranu. Są stąd, są na miejscu, znad brzegu rzeki, lub z jej nurtu oglądają jej rzeczywistość, czują smród rozkładających się ryb, fetor gnijących organizmów biologicznych, patrzą na dywany śmierci – usłane z ciał tysięcy istnień rzecznych. To nie jest żaden film katastroficzny, tylko katastrofa dziejąca się na naszych oczach. Być może dlatego wskazania

rozmówców są tak precyzyjne, odnoszą się do obserwowanych faktów a nie intuicji czy fantazji na temat... poza tym mają swoją zmienność. Jej dynamika warunkowana jest falami kolejnych strat jakie ponosi rzeka, humbukiem informacyjnym na temat przyczyn katastrofy ze sławetną, acz niechlubną dla propagatora tej informacji, tezą o zawartości rtęci w Odrze⁸. Poza tym w „środowisku koalicji na rzecz Odry” mocno eksponuje się strategię wyłączenia jej (rzeki) z jakichkolwiek działań gospodarczych, zmieniających jej nurt i charakter, z postulatem o zachowanie jej naturalnego biegu, czyli naturalizacji Odry. Wcześniej były to niszowe informacje, niewiele osób znało te koncepcje, za sprawą katastrofy na Odrze znalazła ona szczególnie czas do wypromowania się i stała się „idée fixe”, która wywalczyła sobie istotne miejsce w debacie (także lokalnej) na temat rzeki i jej przyszłości. Jednym z efektów ubocznych, acz wyraźnych, jest wzrost zainteresowania wiedzą ekologiczną, sprawami klimatu, w tym wysychania źródeł wód na terenie Pojezierza Lubuskiego. Wszak problem Odry stał się „papierkiem lakmusowym” świadomości ekologicznej lubuszan – szerzej Polaków.

Innym wątkiem prowadzonych rozmów była kwestia czy i jak rozmówcy (młodzież w wieku 15–25 lat) planują włączyć się w kontynuację działań pomocowych wobec Odry, czy szerzej klimatu (tabela 2). Do zaproponowanych rozważań wprowadziliśmy te wątki, które zostały wymienione jako najważniejsze kwestie dla Odry, z tym że w drugim przypadku interesuje nas, czy będzie to udział czynny, czy raczej towarzyszący. Aktywność czynna jest oczywista – po prostu zakasuję rękawy i robię, natomiast towarzysząca ma nieco inny charakter, także jest aktywnością czynną, z tym że jej lokalizacja najczęściej znajduje się poza rzeką i terenem do niej przyległym – jest to infosfera, sieci społecznościowe, akcje poparcia, petycje, odezwy, kolportaż, manifestacje, protesty. Może to być także szeroko podejmowana akcja edukacyjna, szkoleniowo-warsztatowa, której tematyka jest powiązana z rzeką Odrą, rzekami w ogóle, klimatem i ekologiczną wrażliwością.

⁸ <https://polskieradio24.pl/5/1222/arttykul/3019361,skazenie-odry-oto-jak-media-i-politycy-roz-powszechnili-fake-newsa-o-rteci>
<https://gospodarka.dziennik.pl/news/wideo/8518245,odra-rtec-stezenie-axel-vogel-elzbieta-polak.html>
<https://portal.abczdrowie.pl/za-katastrofe-ekologiczna-w-odrze-odpowiedzialna-rtec-eksperci-grzmia>
<https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/skazenie-odry-axel-vogel-tlumaczy-sie-ze-slow-o-rteci/fyfltrv>
<https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/arttykuly/8518677,skazenie-odry-rtec-lubuskie-badania.html>

Tabela 2. Deklaracja włączenia się do działań pomocowych wobec Odry (respondenci 78 osób w wieku 15–25 lat, mieszkańcy z terenów nadodrzańskich)

Deklarowane formy aktywności		Deklarowany udział [%]	
Służby państwa, instytucje samorządowe	NGO, stowarzyszenia i organizacje pozarządowe, społecznicy	czynny	towarzyszący
Monitoring stanu rzeki (wód) technologiczny	monitoring stanu rzeki (wód) terenowy	30	43
Dbałość o biocenozę rzeki i jej dopływów (wprowadzanie nowych gatunków i obserwowanie ich funkcjonowania)	dbałość o biocenozę rzeki i jej dopływów, wprowadzanie nowych gatunków i obserwowanie ich funkcjonowania	21	7
Ujednolicenie systemu kontroli i weryfikacji koncesji na zrzut nieczystości do rzeki	obywatelski mechanizm kontroli stanu rzeki i udzielanych koncesji oraz przestrzeganie ich realizacji	31	31
Kontynuacja prac nad gospodarczym wykorzystaniem rzeki	opór wobec zagospodarowywania gospodarczego rzeki, z żądaniem jej renaturalizacji	33	45
Wprowadzenie tematyki odrzańskiej do edukacji ekologicznej szkół zlokalizowanych w nurcie rzeki Odry	podejmowanie szeregu aktywności w obszarze edukacji ekologicznej, uwrażliwienia postaw wobec klimatu, wobec Ziemi, zagrożeń wynikających z technicyzacji świata	23	19
Uruchomienie wielkoskalowej akcji promocyjnej, edukacyjnej i formacyjnej proekologiczne postawy Polaków wobec klimatu, Ziemi, odpowiedzialności za każdą kroplę wody!	uruchomienie wielkoskalowej akcji promocyjnej, edukacyjnej i informacyjnej, proekologiczne postawy Polaków wobec klimatu, Ziemi, odpowiedzialności za każdą kroplę wody! Osiągnięcie efektu kuli śnieżnej!	15	62

Zaprezentowane zestawienie pokazuje, że młodzież znajduje dla siebie pewne nisze aktywności, które chce kontynuować na rzecz dbałości o Odrę, ale i o klimat i Ziemię – matkę naturę. Nie deklaruje jednak zaangażowania w obszary, które wpisuje jako zadania własne instytucji państwa czy samorządu. Z uwagi na to, że nie wykazuje zaufania do nich, wskazując je jako te, które

mogły zrobić więcej i nie zrobiły nic, by zapobiec obecnej katastrofie, dlatego też deklaruje głównie swoje zaangażowanie w działania NGO. Deklarowany udział czynny i towarzyszący jest jednak mniejszy, niż wydawałoby się, że mogłoby być po takim mocnym zaangażowaniu w ratowanie Odry. Zdaje się, że mamy tu do czynienia z efektem opadania emocji bieżących – z czasem, gdy tematyka problemu stygnie, wyciszają się także związane z tym emocje i gotowość do działania. Mamy więc w tabeli zaskakujące wskazania, kiedy to największym zainteresowaniem cieszy się zaangażowanie towarzyszące młodzieży w działania wielkoskalowe, dotyczące akcji edukacyjnej, informacyjnej i promującej proekologiczne postawy Polaków wobec klimatu, Ziemi, odpowiedzialności za każdą kroplę wody! Z nadzieją na osiągnięcie efektu kuli śnieżnej! Intrygująca jest deklaracja badanych – 33% deklaruje działania czynne, zaś 43% działania towarzyszące oporowi wobec zagospodarowywania gospodarczego rzeki, z żądaniem jej renaturalizacji.

Okazuje się, że młodzież z obszaru przylegającego do delty Odry była intensywnie zaangażowana w jej ratowanie. Jej działania miały charakter spontaniczny, reaktywny, często pozasystemowy, a wynikały z naturalnej więzi z rzeką jako miejscem życiowej aktywności i naturalnej biocenozy otaczającej respondentów. Uznali, że w obliczu tragedii dokonującej się na ich oczach nie mogą pozostać bierni. Z czasem, gdy problem jako tako został „opanowany”, deklarowane zaangażowanie w kontynuację działań w jej osłanianiu przed podobnymi zdarzeniami nieco osłabło i skoncentrowane jest bardziej na aktywności towarzyszącej – jakby zastępczej – wspierającej w infosferze i mediach niż w terenie, na miejscu.

Działania długofalowe – jak ratować rzekę

Należy podjąć działania w kierunku odtworzenia, a nawet wzmocnienia odporności ekosystemu rzecznego. Gdy minie bezpośrednie zagrożenie dla ryb, konieczne będzie odtworzenie populacji. Należy zrobić wszystko, co możliwe, by odtworzone populacje mogły zmierzać stopniowo do stanu naturalnego.

Należy stworzyć warunki, by odtwarzanie populacji ryb w maksymalnym stopniu odbywało się w sposób naturalny dzięki dopływom. By sprzyjać temu procesowi, pierwszoplanowym zadaniem jest udrożnienie dopływów,

jeśli ich nurt jest przecięty zaporami czy progami utrudniającymi wędrówkę ryb.

Odrę należy zarybiać jedynie gatunkami, które tam wcześniej występowały, z wyłączeniem gatunków inwazyjnych lub sztucznie wprowadzonych, jeśli takie były stwierdzone. Konieczne jest nie tylko odtworzenie składu gatunkowego, ale także zachowanie różnorodności genetycznej.

Należy wstrzymać prace regulacyjne i podjąć działania na rzecz renaturyzacji Odry i jej dopływów oraz przynajmniej fragmentów jej doliny zalewowej pod kątem zwiększenia zdolności buforowej rzeki i jej potencjału adaptacyjnego do zmiany klimatu i innych zaburzeń antropogenicznych⁹.

Ponadto należy stworzyć skuteczny, ogólnokrajowy system dedykowany temu zadaniu. Pilnego uporządkowania wymaga gospodarka ściekowa. Priorytetem powinna być rewizja pozwoleń wodnoprawnych, uruchomienie centralnej bazy danych o zrzutach, dostosowanie wielkości zrzutów do zmieniających się warunków środowiskowych, szczególnie niskiego poziomu wód i wysokiej temperatury oraz skuteczna walka z nielegalnymi zrzutami ścieków przez podmioty gospodarcze i osoby prywatne.

Celem strategicznym powinno być zapewnienie ekosystemom wód powierzchniowych jak największej odporności na zaburzenia i zdolność regeneracji z szerokim wykorzystaniem innowacyjnych, ekohydrologicznych rozwiązań bliskich naturze. Oznacza to również konieczność zaprzestania działań regulacyjnych oraz tzw. prac utrzymaniowych, a także szybkie wdrożenie przygotowanego w 2020 roku, na zlecenie Państwowego Gospodarstwa Wodnego – Wody Polskie, Krajowego Programu Renaturyzacji Wód Powierzchniowych oraz zasad przepływów środowiskowych.

⁹ <https://informacje.pan.pl/17-pan-poleca/3671-katastrofa-na-odrze-geneza-terazniejszosc-zalecenia-na-przyszlosc>

http://www.pth.home.pl/portal/images/PYLim_uchwa%C5%82a.pdf

Monika Przybysz

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

Wpływ mediów na religijność młodzieży

Na religijność młodzieży w obecnych czasach wpływ ma bardzo wiele czynników. Trzy ważne raporty CBOS dotyczące religijności i wiary pozwalają przyrzeć się bliżej tym przyczynom: „Zmiany religijności Polaków po pandemii” (czerwiec 2022) i „Polski pejzaż religijny – z dalekiego planu” (lipiec 2022) oraz „Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?” (sierpień 2022). Raport prof. Mirosławy Grabowskiej o odchodzeniu od Kościoła pokazuje duże rozproszenie tych przyczyn¹. Ogólnie krytyczne nastawienie do Kościoła i księży oraz własny światopogląd, w którym nie ma miejsca na wiarę religijną i potrzebę praktykowania, to główne powody rezygnacji z praktyk religijnych, jakie deklarują Polacy zapytani przez CBOS². Omawiając raport „Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?” prof. Mirosława Grabowska zwracała uwagę na konferencji prasowej, że praktykowanie porzuca coraz więcej coraz młodszych ludzi, a wśród powodów przeważają uogólnione nastawienia i oceny, a nie konkretne zarzuty³. W badaniu młodzi udzielali odpowiedzi częściowych, wskazując takie czynniki sprzyjające odchodzeniu z Kościoła, jak m.in. słabnący proces transmisji religijności i wychowania religijnego w rodzinie. Inną wymienianą w raporcie przyczyną jest brak spodziewanych rezultatów szkolnej edukacji religijnej oraz zsekularyzowanie wielkomiejskich, wysoko wykształconych środowisk społecznych. Wśród przyczyn wskazanych przez młodzież było także blokowanie praktyk religijnych przez pandemię Covid-19. W raporcie wskazano kilkanaście powodów rezygnacji z praktyk religijnych, o jakich

¹ Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła? Komunikat z badań nr 105/2022, sierpień 2022, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_105_22.PDF, [dostęp: 03.02.2023].

² Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?, 22.08.2022, <https://www.ekai.pl/dlaczego-polacy-odchodza-z-kosciola/>, [dostęp: 08.02.2023].

³ Nie pedofilia, ale światopogląd. Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?, 22.08.2022, <https://pl.aleteia.org/2022/08/23/dlaczego-polacy-odchodza-z-kosciola/>, [dostęp: 08.02.2023].

wspomnieli respondenci: brak potrzeby (brak sensu; nie interesuje mnie to; obojętność; lenistwo; nie czułem się z tym dobrze) – 17%; krytyka Kościoła (ogólna; Kościół jako instytucja zaczął mnie denerwować; nie podoba mi się to, co robi Kościół; zraziłem się do Kościoła; Kościół to patologia; Kościół to organizacja mafijna; dezaprobata hierarchów; krytycznie o podejściu Kościoła do wiernych i wtrącaniu się w życie prywatne ludzi) – 12%; brak wiary (kryzys wiary; straciłem wiarę; dorosłem; zacząłem myśleć; nie trafia do mnie to przesłanie; brak przekonania; nie wierzę w istnienie bytów nadprzyrodzonych) – 11%; krytyka zachowania księży (podejście do ludzi; zachowanie wobec mnie; arogancja; nietolerancja; specyficzny proboszcz) – 10%; polityka (Kościół miesza się do polityki; za dużo polityki itp.) – 9%; brak zaufania do Kościoła i księży – 7%; zdrowie, wiek – 7%; brak czasu, strata czasu – 6%; skandale pedofilskie (ich tuszowanie, nierozliczenie; Kościół ukrywa za swoimi murami przestępców-pedofilów; afery: gwałty, molestowania) – 5%; pandemia – 4%; pieniądze (Kościół jest nastawiony na pieniądze, garnie się do pieniędzy; chodzi im tylko o pieniądze; biznes; złodziejstwo) – 4%; hipokryzja, fałsz, zakłamanie (nieprzestrzeganie prawd, które sami wyznają; rozbieżności tego, co mówią i co robią; co zakazują, to sami robią) – 4%; indywidualna sytuacja (wyrzucenie z lekcji religii; niedopuszczenie do sakramentów; drugi związek; niesprawiedliwe traktowanie; powody osobiste; problemy rodzinne; traumatyczne wydarzenie – śmierć syna) – 4%; rodzina (nie zachęcała lub przymuszała – bunt nastolatka) – 3%; wiara bez praktyk (modłę się sam w domu; wierzę w Boga, ale nie w Kościół) – 3%; ateizm – 3%; przekaz Kościoła (nie przyciąga; archaiczny; nieaktualny; nieprzystosowany; nieatrakcyjny; nudny; głupi; bezmyślny; bezsensowny; księża różne bzdety opowiadają; Kościół opowiada głupoty) – 3%; zmiana religii, światopoglądu, poglądów (miała kontakt ze świadkami Jehowy, poznała wiarę prawdziwą, do której się przekonała; inne poglądy religijne; zmieniły mi się poglądy; mam inne poglądy; nie zgadzam się z nauką Kościoła; różnica poglądów) – 3%; agnostycyzm – 1%; krytyka religii (bajki, bujda, zabobon, narzędzie kontroli, narzędzie manipulacji i ogłupiania społeczeństwa) – 1%; wiara w naukę, racjonalizm – 1%; inne (ksiądz w rodzinie; zwątpiłem w „łączenie” do Kościoła, to było takie „narodowe” chodzenie do Kościoła i na religię; homofobiczny sto-

sunek hierarchów kościelnych do mniejszości; katolicyzm kojarzy mi się z ciągłym smutkiem, umartwianiem, poczuciem winy; to były czasy stalinowskie) – 2%. W badaniu odsetki nie sumują się do 100%, ponieważ badani mogli wskazać więcej niż jeden powód rezygnacji z praktyk religijnych.

Prof. Mirosława Grabowska zwróciła uwagę, że praktykowanie porzuca coraz więcej coraz młodszych ludzi, bowiem młodzi i najmłodszy odchodzą z Kościoła już jako 16-, 14-letni młodzi ludzie. Tłumaczą oni swoje niepraktykowanie, wskazując przede wszystkim na Kościół, księży i wszystkie ich grzechy albo wręcz ogólnikowo, albo konkretnie, wytykając upolitycznienie, skandale pedofilskie, materializm, hipokryzję. Wśród powodów niepraktykowania przeważają uogólnione nastawienia i oceny, a nie konkretne zarzuty. Kościół jako instytucja i księża „odpychają”, zwłaszcza młodych tak swoimi konkretnymi działaniami, zachowaniami osób duchownych w przestrzeni publicznej, jak i w relacjach międzyludzkich (ksiądz: „wyrzucił z lekcji religii”; „nie dopuścił do bierzmowania”; „potraktował niesprawiedliwie” itp.). Te osobiste, negatywne doświadczenia, obserwacje środowiskowe, ale także przekazy medialne, już uformowały – w niektórych środowiskach społecznych – uogólnione postawy dystansu i niechęci do Kościoła. Uogólnione postawy zaś trudno zmienić.

Istotne w omawianym raporcie są również porównania odpowiedzi dorosłych z odpowiedziami ludzi młodych. Zdecydowana większość niepraktykujących uczniów (78%) wcześniej chodziła do kościoła. Ci, którzy nigdy nie uczestniczyli w mszach i nabożeństwach, stanowią jedną piątą (22%). Jednocześnie w skali całego społeczeństwa tylko 13% nigdy nie praktykowało. Obniża się przeciętny wiek rezygnacji z praktyk religijnych. W przypadku badanych uczniów to 14 lat, a w kategorii wiekowej 18–24 lata – 16 lat. Można zatem stwierdzić, że proces odchodzenia od Kościoła przyspiesza. Ponadto uczniowie, którzy zarzucili praktykowanie, byli mniej chętni niż dorośli do odpowiedzenia na pytanie otwarte, dlaczego. Wymagało to ręcznego wpisania odpowiedzi, czego nie uczyniło 20%. Na pytanie o powody nie odpowiedziało 11% dorosłych. Wreszcie struktura wskazanych powodów rezygnacji z praktyk religijnych u badanych uczniów i dorosłych pozornie się różni (co wynika z odmiennej klasyfikacji

odpowiedzi na analizowane pytanie otwarte). W istocie jednak powody te pozostają podobne. Uczniowie najczęściej wypowiadali się krytycznie o Kościele (40%). Ta kategoria odpowiedzi zakreślona jest jednak w ich wypadku szerzej, niż dla odpowiedzi dorosłych. Gdyby do negatywnego postrzegania przez dorosłych Kościoła jako instytucji (17%) dołączyć krytykę księży, to taka kategoria objęłaby 54% wypowiedzi i także znalazłaby się na pierwszym miejscu. Na drugim miejscu uczniowie wskazali brak wiary (33%), w tym deklaracje ateizmu (18% wskazań). Deklaracji tych jest znacząco więcej niż wśród dorosłych (3%). Gdyby jednak do deklaracji braku wiary (11%) dołączyć zmianę światopoglądu, określanie się mianem ateisty lub agnostyka, to taka kategoria objęłaby 22% wypowiedzi. Także wśród dorosłych znalazłaby się wówczas na drugim miejscu. Podobieństw w konkretnych zarzutach jest więcej: na pedofilię (w przypadku uczniów – także i inne patologie) wskazuje 6% uczniów i 3% dorosłych. Brakiem czasu zasłania się 5% uczniów i 6% dorosłych; na rolę rodziny (w przypadku uczniów – także środowiska) wskazuje 5% uczniów i 3% dorosłych; na materializm Kościoła – 2% uczniów i 4% dorosłych. Występują też jednak i zrozumiałe różnice. Na upolitycznienie Kościoła wskazuje 4% uczniów i 9% dorosłych (młodzi ludzie interesują się polityką w mniejszym stopniu niż starsi); na problemy zdrowotne i wiek nie powołuje się żaden uczeń, ale 7% dorosłych; ograniczenia związane z pandemią wymieniło 1% uczniów i 4% dorosłych. Młodzi ludzie bowiem obawiali się zakażenia koronawirusem w znacznie mniejszym stopniu niż starsi.

Pandemia i religijność

Wybuch pandemii i ograniczenia udziału w liturgii oraz związana z tym dyspensacja pasterzy Kościoła katolickiego od udziału we mszy świętej w niedzielę we wszystkich diecezjach w Polsce spowodowała, że mniej świadomi katolicy zaakceptowali ten rodzaj praktyk religijnych jako bardziej wygodny, szeroko akceptowany przez wszystkich. Pośpieszna cyfryzacja religii na masową skalę, przy niewystarczającej edukacji w tych trudnych warunkach, dodatkowo pełnych lęku o zdrowie i życie spowodowała, że bardzo wiele parafii uruchomiło transmisje i praktyka ta została przedłużona na stałe ze względu na osoby chore i niepełnosprawne w parafii, chcące budować więź

z własnym Kościołem lokalnym. Z racji na fakt, że dla młodych użytkowników Internetu świat wirtualny jest tak samo realny jak świat rzeczywisty, to edukacja tego pokolenia w zakresie wiary i religii przez instytucje religijne jest szczególnie ważna. Dodatkowo, prowadzona na lekcjach religii katecheza na różnym poziomie jej przygotowania nie zawsze bywa wsparciem instytucjonalnym, ponadto masowe wypisywanie się dzieci i młodzieży z lekcji religii w szkołach i nieuczęszczanie ich na etykę, a także obniżanie się wieku tej decyzji nie sprzyja tej edukacji. Część młodzieży, pomimo zniesienia dyspensy, nadal praktykuje uczestniczenie we mszy świętej przez Internet. Badacze problemu pandemii i religii zwracali uwagę na fakt, iż osoby religijne zdecydowanie lepiej radziły sobie psychicznie w walce z pandemią i stresem z nią związanym⁴. Przykładem takich badań są prace Zespołu Zielonogórskiego⁵, badającego uczniów w czasie pandemii, które objęły grupę 5906 respondentów dobranych w sposób reprezentatywny metodą ilościową w formie ankiety elektronicznej (CAWI). Z bazy Systemu Informacji Oświatowej wylosowano szkoły biorące udział w badaniach i ograniczono do szkół podstawowych w liczbie 378, w których odbywa się nauczanie w klasach 7–8, liceów, szkół branżowych pierwszego stopnia oraz techników spośród 22 097 placówek oświatowych tego rodzaju. Powyższa próba pozwala na wnioskowanie przy błędzie maksymalnym 5% i przedziale ufności wynoszącym 95%. Jednym z aspektów badania był związek pomiędzy wyznaniem i religijnością a sposobem przeżywania pandemii, w tym wpływem religijności na ocenę czasów pandemii, pomoc innym, sposób reakcji na zagrożenie, a także ocenę własnej rodziny i tego jak radziła sobie z zagrożeniem oraz ograniczeniami sanitarnymi nakładanymi na mieszkańców Polski. Zdecydowana większość 69,3% respondentów zadeklarowała się jako członkowie Kościoła katolickiego, pozostałe kościoły

⁴ L. Schnabel, S. Schieman, *Religion Protected Mental Health but Constrained Crisis Response During Crucial Early Days of the COVID-19 Pandemic*, "Journal for the Scientific Study of Religion" 61(2) (2022), s. 530–543. L. Kühle, T.L. Larsen, 'Forced' Online Religion: Religious Minority and Majority Communities' Media Usage during the COVID-19 Lockdown, "Religions" nr 12 (496) (2021), <https://www.mdpi.com/2077-1444/12/7/496>, [dostęp: 14.01.2023]. Tę zależność obserwowano już wcześniej: J. Schnittker, *When is faith enough? The effects of religious involvement on depression*, „Journal for the Scientific Study of Religion” vol. 40 nr 3 (2001), s. 393–411.

⁵ J. Kurzępa, K. Leszczyński, M. Przybysz, *Uczniowie a pandemia. Raport z badań ilościowych w środowisku uczniów*, Lublin 2021, Wydawnictwo Academicon, s. 117–126.

miały nikły procent wskazań. 19,6% deklarowało się jako osoby niewierzące, a 6,6% wskazało inne wyznanie. Jest to obraz w zasadzie homogenicznego wyznaniowo społeczeństwa polskiego. W badaniach tych 31,1% respondentów chodzi do kościoła przynajmniej raz w tygodniu. 29% nie chodzi do kościoła wcale. 34,9% respondentów stwierdziło, że ich wiara i praktykowanie religijne przez pandemię zmalały, zaś 12,9% deklarowało, że wzrosły. 45% respondentów nie podejmowało wcale rodzinnych praktyk religijnych w okresie pandemii. A 13,2% podejmowało je przynajmniej raz dziennie. Ciekawe, choć zawierające niewielkie korelacje, wystąpiły w zakresie pomocy i poczucia dumy z rodziny. Katolicy deklarujący częstsze chodzenie do kościoła częściej wskazywali, że w jakiś sposób pomagali swoim rówieśnikom. Występuje także dosyć niska, ale istotna korelacja pomocy rówieśnikom z deklaracją wyznania. Osoby wierzące i praktykujące częściej wskazywały, że są dumne ze swojej rodziny za to, jak zachowywała się w czasie pandemii. Osoby niewierzące częściej wskazywały, że nie są dumne ze swojej rodziny. Korelacja deklarowanego wyznania lub bycia osobą niewierzącą z osobami, które były dla uczniów pomocne podczas pandemii, wskazuje, że osoby deklarujące się jako wierzące częściej niż niewierzące odczuwały pomoc mamy (rzadziej ojców czy nauczycieli). Natomiast osoby niewierzące częściej deklarowały, że musiały radzić sobie same podczas pandemii i nauki zdalnej, bo nikt nie był dla nich pomocny.

Pomimo pozytywnego wpływu religijności na przeżywanie pandemii i radzenie sobie z jej skutkami, w polskich warunkach okres pandemii przyniósł jednak spadek poziomu religijności. Jest to wynik sprzeczny z używanymi np. w USA w 2020 roku⁶. Z dużym prawdopodobieństwem spadek religijności młodzieży należy wiązać z wydarzeniami wokół wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego eugenicznej przesłanki do stosowania aborcji, a także stanowiskiem Kościoła wobec środowisk LGBT w grupie młodych Polaków. Zjawiska te pokrywały się, ponieważ najgorętszy okres tego sporu wystąpił w samym środku drugiej fali koronawirusa, przez co trudno jednoznacznie określić czy wpływ na spadek

⁶F. Newport, Religion and the COVID-19 Virus in the U.S, <https://news.gallup.com/opinion/polling-matters/307619/religion-covid-virus.aspx>, 2020, [dostęp: 14.01.2023].

religijności młodych ludzi miała przede wszystkim pandemia i zamknięte kościoły, czy właśnie obecny w tamtym czasie gorący spór polityczno-religijno-moralno-społeczny.

Strajk kobiet i postawy religijne

Prawo aborcyjne w Polsce uchwalono 7 stycznia 1993 roku ustawą o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁷. Na jej podstawie, w art. 4a dopuszczano się możliwość legalnego przerywania ciąży w trzech przypadkach:

1. gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej;
2. gdy badania wskazują na wysokie prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu lub nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu;
3. gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, jeżeli od początku ciąży nie upłynęło więcej niż 12 tygodni.

Trybunał Konstytucyjny 22 października 2020 roku na podstawie za kwestionowania przez wnioskodawcę zapisu dotyczącego tzw. przesłanki eugenicznej, odnoszącej się do art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży orzekł, iż zapis ten jest niezgodny z art. 38 w związku z art. 30 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁸. W uzasadnieniu można przeczytać, iż podstawą było ustalenie statusu prawnego dziecka w prenatalnej fazie życia, jego podmiotowości oraz dopuszczalność i ustalenie granic przerywania ciąży, a więc działania w przypadku konfliktu wartości, ważenia dóbr. Trybunał orzekł, że „życie ludzkie jest wartością w każdej fazie rozwoju i jako wartość, której źródłem są przepisy konstytucyjne, powinno być ono chronione przez ustawodawcę.

⁷ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży; <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=w-du19930170078>, [dostęp: 03.02.2023].

⁸ Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej sygn. akt K1/20 z dnia 22.10.2020r.; <https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/wyroki/art/11300-planowanie-rodziny-ochrona-plodu-ludzkiego-i-warunki-dopuszczalnosci-przerywania-ciazy>, [dostęp: 03.02.2023].

Trybunał stwierdził ponadto, że dziecko jeszcze nieurodzone, jako istota ludzka, której przysługuje przyrodzona i niezbywalna godność, jest podmiotem mającym prawo do życia, zaś system prawny musi gwarantować należytą ochronę temu centralnemu dobru, bez którego owa podmiotowość zostałaaby przekreślona”⁹.

Profesjonalnie zorganizowany ruch protestów przeciwko orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku, tzw. Strajk Kobiet, w tym sformułowany postulat świeckiego państwa¹⁰ i rozpowszechnianie wśród młodych użytkowników Internetu, szczególnie na Instagramie, deklaracji wystąpienia z Kościoła katolickiego (apostazji), a także szereg inicjatyw w social mediach (wydarzenia w serwisie społecznościowym Facebook, promowanie nakładek na zdjęcie profilowe z błyskawicą itp.) stał się przemyślanym i dobrze zaprogramowanym skanalizowanym przez organizatorów protestów sposobem na zagospodarowanie społecznego buntu wielu osób ograniczanych obostrzeniami pandemicznymi, szczególnie młodzieży, wokół idei obrony wolności i przeciwstawiania się jej ograniczeniom. Promowanie aborcji, zabijania nienarodzonych dzieci, dyskusje dotyczące świadomości kiedy zaczyna się człowiek i prowadzenie w sieci aktywnych wątków dotyczących wolności wyboru matki, akcentowanie cierpienia dzieci z wadami rozwojowymi, by silnie pobudzić emocje społeczne, pomijając choćby kwestię hospicjów perinatalnych i innych form wsparcia rodzin w takiej sytuacji, połączone z hasłami politycznymi i polaryzacją społeczeństwa wokół polityki – wszystko to prowadziło do polaryzacji społecznej, zamykania się wielu użytkowników w bańki informacyjne, zjawiska echo chamber, powszechnie dystrybuowanych fake newsów, nasilonego hejtu w sieci, budowania olbrzymich zasięgów takich aktywności na skutek algorytmizacji platform społecznościowych i podziałów społecznych w świecie rzeczywistym. Bazowanie na znajomości aktywności

⁹ Komunikat po ogłoszeniu wyroku sygn. Akt K1/20; <https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/11299-planowanie-rodziny-ochrona-plodu-ludzkiego-i-warunki-dopuszczalnosci-przerywania-ciazy>, [dostęp: 03.02.2023].

¹⁰ Ogólnopolski Strajk Kobiet pod przewodnictwem Marty Lempart, na konferencji prasowej z 27 października 2020 roku, ogłosił 13 postulatów. Por. A. Czarnacka, 13 postulatów Strajku Kobiet. O co walczą?, „Polityka”, 01.11.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1977308,1,13-postulatow-strajku-kobiet-o-co-walcza.read>, [dostęp: 03.02.2023].

młodych ludzi i psychiki oraz zachowań młodzieży w łatwy sposób można było sterować tymi protestami w odwołaniu do doświadczeń tzw. Czarnego Protestu dotyczącego podobnych kwestii moralnych i prawnych. Wybuch frustracji, złości, nienawiści i podziałów społecznych dotyczących kwestii aborcji, pomieszany z napięciem społecznym dotyczącym pandemii, wzbogacony o kwestie medialnych doniesień dotyczących pedofilii i postawy Kościoła wobec tego problemu, a także wprowadzana do przestrzeni publicznej od wielu miesięcy przed protestami dyskusja dotycząca środowiska LGBT – wszystko to doprowadziło do włączenia się w protesty tłumów Polaków, sterowanych przez polityków, aktywistów, różnego rodzaju organizacje, fundacje i stowarzyszenia. Tematyka Kościoła, religii i wiary, przeciwstawianej postępowi, nowoczesności, ograniczających wolność człowieka jako podstawową wartość – taka oś dyskusji społecznej toczonej w social mediach przełożyła się na decyzję części społeczeństwa zaprzestania praktyk religijnych, a nawet niszczenia budynków kościelnych i mienia.

Apostazja i celebryci

Co pewien czas w mediach społecznościowych, co następnie rozpowszechniają media elektroniczne influencer, aktor czy inny celebryta – ogłaszają zamiar dokonania aktu apostazji i media podejmują temat religijności w kontekście sytuacji kryzysowych oraz medialnych kryzysów związanych z Kościołem instytucjonalnym. Renata Dancewicz, Kora, Margaret, Małgorzata Rozenek, Natalia Kukulska, Natalia Siwiec, Anna Mucha, Zofia Zborowska, Agnieszka Włodarczyk, Damian Maliszewski, Lara Gessler, Piotr Szelaż, Robert Biedroń, Matylda Damięcka, Dorota Masłowska, Nergal, Artur Barciś, Bogusław Linda, Katarzyna Warnke, Maryla Rodowicz, Aleksandra Domańska, Olga Bołądź, Magda Mołek, a także Dawid Podsiadło – wszystkie te osoby publicznie podkreśliły swoją niechęć do instytucji Kościoła albo poprzez zapowiedź apostazji, albo jej dokonanie, bądź niechęć do praktykowania, ochrzzczenia dziecka, wyliczając szereg innych zarzutów w stosunku do instytucji. Duży zasięg tych osób w świecie mediów społecznościowych bardzo często przekłada się nie tylko na zainteresowanie odbiorców samym problemem apostazji, popularyzowaniem także postawy zachęcającej do takich aktów, wypowiedaniem się odnośnie

do nadużyć w Kościele i sytuacji kryzysowych, ale również informacją dotyczącą utraty wiary. Ich wpływ na młode pokolenie jest widoczny szczególnie w sytuacji ostatniego z wymienionych celebrytów – w dwa dni wiele miesięcy przed koncertem zostały wyprzedane bilety na jego koncert na Stadionie Narodowym w Warszawie, a w dniu premiery na platformie Spotify słuchało utworów z jego nowej płyty kilka milionów odbiorców. Siła świadectwa (w tym kontekście także negatywna) w mediach społecznościowych generuje zainteresowanie mediów mainstreamowych, przez co wielu młodych ludzi kultywujących w okresie nastoletnim bunt i wszelkie formy sprzeciwu do świata osób dorosłych – może również ulec namowom osób znanych i taki sprzeciw wyrażających. Spadek deklaracji przynależności do Kościoła w sferze publicznej jest również związany z upadkiem autorytetów – osób znanych, podziwianych i bardzo często przez media niszczone podejrzewaniem, dyskusjami, prowokowanymi zapytaniem tak, aby temat świętości zniknął ze sfery publicznej. Jan Paweł II ośmieszany w sieci przez młodych¹¹, krytykowany w przestrzeni publicznej przez niektóre środowiska w sposób najbardziej częsty w kontekście pedofilii i inne współczesne postaci Kościoła katolickiego z czasów współczesnych, to jedynie przykład takich działań. Również nadużycia dokonywane przez osoby duchowne i konsekrowane, szczególnie dotyczące czasów sprzed kilkudziesięciu lat, a obecnie pokazywane w świetle reflektorów, przyczyniają się do tego regularnie. Bunt nastolatków coraz częściej widać nie tylko w postaci składania deklaracji apostazji, ale również wypisywania się z lekcji religii w coraz młodszych wiekach, jeszcze przed przystąpieniem do przygotowania do sakramentu bierzmowania. Wiara jest i powinna być przekazywana w rodzinach, a ten proces replikacji nie następuje, jest zaburzony. Dzieciom brakuje świadectwa i postawy wiary rodziców nieprzekazujących żywej wiary. Religia w przekazie medialnym sprowadzana jest często do zabobonu, praktyk czy też marginalizowana.

¹¹ Szydera z papieża JP2. *Kto zawinił i co dalej?*, <https://www.youtube.com/watch?v=nLaCJ-g9-C44&t=1s>, [dostęp: 08.02.2023].

Zdrowie psychiczne młodych

Wartości religijne należą do potrzeb wyższych, co w swojej popularnej teorii Maslow¹² zakwalifikował w tzw. piramidzie najwyżej, jako realizowane dopiero wówczas, gdy zapewnione są chociaż w sposób podstawowy potrzeby niższe. Coraz większym problemem jest w obecnych czasach zapewnienie potrzeb niższych młodych ludzi w zakresie poczucia bezpieczeństwa, samoakceptacji, dobrostanu psychicznego, równowagi psychicznej, dlatego też potrzeby religijne realizowane są tylko przez część młodych.

Rośnie liczba prób samobójczych i samobójstw, a także depresji i innych schorzeń psychicznych. Dotyczy to zarówno osób bardzo młodych, jak i dorosłych, szczególnie w wieku 35–39 lat. W przeważającej liczbie są to mężczyźni (ok. 85%). Każdego roku z mapy Polski znika małe ponad pięciotysięczne miasteczko osób z różnego rodzaju problemami. Średnio w naszym kraju każdego dnia 15 osób odbiera sobie życie, w tym jedno dziecko. W grupie wiekowej poniżej 18 roku życia w ostatnich latach aż o 80% wzrosła liczba prób samobójczych oraz o 20% zgonów samobójczych. Pod względem przyczyn w połowie przypadków dane policyjne są niepełne, jednak wśród najczęstszych motywów znalazły się kryzysy i zaburzenia psychiczne, niebędące jednak chorobami psychicznymi. Chodzi o zawody uczuciowe oraz konflikty w rodzinie, a także przemoc.

Badania Królewskiego Towarzystwa Promocji Zdrowia wykazały, że w ciągu ostatnich 25 lat wskaźniki depresji i lęku wśród młodych ludzi wzrosły o 70%, a media społecznościowe, zdaniem badanych, pogarszają ten stan. Raport pokazuje związek między używaniem portali społecznościowych przez ponad 2 godziny dziennie a niską samooceną, myślami samobójczymi oraz złą jakością snu¹³. Obecnie, po kilku latach od tego badania, wiemy już, że w trakcie pandemii korzystanie z mediów społecznościowych wzrosło aż do ponad 6 godzin, a nawet do kilkunastu godzin. Podobne wnioski płyną także z badania amerykańskich naukowców prze-

¹² A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2006, s. 62–71.

¹³ Royal Society for Public Health, Young Health Movement (2017). *#Status of mind*. Londyn: RSPH, <https://www.rsph.org.uk/static/uploaded/d125b27c-0b62-41c5-a2c0155a8887cd01.pdf>, [dostęp: 07.01.2023].

prowadzonego w 2016 roku na grupie młodych dorosłych w wieku 19–32 lata. Próba badawcza, wynosząca 1787 osób, wykazała jednoznaczłą korelację między wzrostem czasu spędzanego tygodniowo w mediach społecznościowych a częstotliwością występowania depresji¹⁴. Także badanie 5200 dorosłych amerykańskich użytkowników Internetu przez Uniwersytet San Diego wykazało, że im więcej czasu badany spędzał na Facebooku, tym bardziej spadał jego poziom odczuwanego na co dzień szczęścia¹⁵.

Media społecznościowe powoli zastępują wielu dzieciom rodziców nie tylko w zakresie spędzanego czasu, emocjonalnych relacji, ale także świata wartości. Wychowanie wielu młodych osób spędzających tylko kilka minut dziennie na rozmowie z rodzicami i po kilka, kilkanaście godzin z urządzeniami i światem wartości, opartym na przypadkowych treściach, odbywa się w sieci. Urządzenia z wysoce szkodliwym dla ludzkiego zdrowia niebieskim światłem LED dawane są niejednokrotnie bardzo małym dzieciom po to, aby nie przeszkadzały dorosłym w pracy zawodowej, często zabieranej do domów, a także w odpoczynku, rozrywce albo też w konsumpcji mediów społecznościowych. W ośrodkach uzależnień przybywa, niestety, pacjentów 3- lub 4-letnich, którym dorośli w bardzo młodym wieku dla zajęcia ich uwagi dawali urządzenia podłączone do Internetu. Rodzice wielu maluchów oddali obcym ludziom produkującym treści do Internetu wychowanie ich dzieci. Czas bardzo często oddawany dzieciom na urządzeniach cyfrowych kiedyś trzeba nadrabiać w postaci konsultacji psychiatrycznych, terapii psychologicznych i innego rodzaju pomocy tym osobom, które w dzieciństwie otrzymywały niemal nielimitowany dostęp do tych urządzeń.

Wiąże się to z wieloma problemami, które na skutek nadużywania sprzętów elektronicznych powstają zarówno w psychice dziecka, jak i w jego rozwoju motorycznym, językowym, biologicznym i społecznym. W kon-

¹⁴ L. Y. Lin, J. Sidani, A. Shensa, A. Radovic, E. Miller, J. Colditz, B. Hoffman, L. Giles, B. Primack, Association between social media use and depression among U.S. young adults, 2016, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/26783723/>, [dostęp: 07.01.2023].

¹⁵ H. Shakya, N. Christakis, Association of Facebook Use With Compromised Well-Being, "American Journal of Epidemiology" 185(3) (2017), s. 203–211, <https://academic.oup.com/aje/article/185/3/203/2915143>, [dostęp: 07.01.2023].

sekwencji pojawiają się już u maluchów stany depresyjne, stany lękowe, bezsenność, impulsywność, brak samokontroli, niestabilność emocjonalna, brak koncentracji, problemy z uwagą, trudności w wysławianiu się, komunikacji i pisaniu oraz czytaniu. Takie same objawy zaczynają coraz częściej towarzyszyć także dorosłym. Jeśli dziecko nie jest wychowywane w wierze katolickiej, w której ma punkt odniesienia i czerpie siłę wewnętrzną w rzeczywistości duchowej, wówczas w trakcie trwania kryzysu psychicznego nie będzie szukało pomocy instytucji religijnej, wręcz przeciwnie, bowiem świat religii może stać się przestrzenią buntu nastoletniego.

Wielogodzinne korzystanie z ekranów emitujących szkodliwe niebieskie światło LED, kompulsywne korzystanie z mediów społecznościowych, uzależnienie od samych urządzeń i Internetu oraz łatwo dostępnej pornografii, hazardu czy gier online prowadzą w konsekwencji do utraty sensu, nudy, braku motywacji, szczególnie do odroczonej w czasie nagrody, gdy młodzi ludzie są coraz częściej przyzwyczajani do natychmiastowych nagród dawanych w łatwy sposób w sieci. Relacja z drugim człowiekiem nie przynosi satysfakcji ani szczęścia. Konsumpcyjny styl życia, oparty na krótkich i łatwo dostępnych przyjemnościach, po pewnym czasie przestaje przynosić radość. Pojawiają się odczuwalne w psychice ból i cierpienie¹⁶. Wtedy przyjmowanie superstymulantów nie daje już szczęścia, ale jest niezbędne, by ograniczyć ból i emocjonalny dyskomfort. Trwające uzależnienie można przerwać jedynie całkowitym przynajmniej 3- lub 4-tygodniowym detoksem cyfrowym.

Bezsенność, wyczerpanie i przebodźcowanie

Wielu Polaków, w tym młodych, aktywnych zawodowo i edukacyjnie, śpi coraz mniej. Liczba treści konsumowanych w sieci Internetu rośnie. Rokrocznie zwiększa się dynamicznie czas, który przeznaczamy na konsumpcję treści internetowych na telefonach, oglądanie treści wideo. Praca zawodowa zabierana do domu lub wykonywana z domu w systemie hybrydowym przekracza ośmiogodzinną normę nawet o kilka godzin. Rodzice stają się taksówkarzami swoich dzieci, wożąc je na korepetycje z języków

¹⁶ M. Takao, S. Takahashi, M. Kitamura, *Addictive personality and problematic mobile phone use*, "CyberPsychology & Behavior" vol. 12 (5) 2009, s. 501–507.

obcych, zajęcia z instrumentów muzycznych, zajęcia sportowe, jednak przestają z nimi spędzać czas. Zapominają o wspólnym spacerze, tak ważnym dla zdrowia psychicznego dziecka, aktywnym odpoczynku bez presji rywalizacji, a także o śnie. Po kilku latach intensywnie przeżywanego dzieciństwa wożą następnie dzieci w wieku nastoletnim na terapię do psychologów i psychiatrów. Dziadkowie siedzą z wnukami nawet do późnych godzin wieczornych, zanim rodzice wrócą w późnych godzinach z pracy. Rodzina ma „chwilę” czasu jedynie w niedzielę na wspólnym obiedzie jedzonym czasem dodatkowo jeszcze w galerii handlowej. Brakuje snu dzieciom i dorosłym, a konsekwencje tego braku odczuwają sami użytkownicy sieci i bliscy¹⁷. Wiele użytkowników mediów społecznościowych zaczyna wpadać w stany depresyjne, stany lękowe, bezsenność, impulsywność, brak samokontroli w wielu płaszczyznach życia, pojawia się niestabilność emocjonalna, brak koncentracji, problemy z uwagą, cierpienie¹⁸.

Media społecznościowe „wciągają” użytkowników w konsumpcję treści coraz bardziej profesjonalnych, zaskakujących efektami sztucznej inteligencji w telefonach. Niekoniecznie są to treści chrześcijańskie, dodatkowo wiele z nich to przede wszystkim treści prześmiewcze, często wręcz ośmieszające religijność, duchowość i krytykujące, a nawet atakujące (często w sposób zasłużony, lecz nie zawsze) instytucje kościelne.

TikTok, na którym dzieci spędzają kilkanaście godzin dziennie, co pewien czas wydłuża długość filmików. Instagram, na którym piękno dopracowanych i ustawionych sztucznie póz, makijaży, aranżacji, powoduje w młodych kobietach zazdrość ludzką albo kompleksy, dodaje nowe możliwości i formaty. Twitter udoskonalił swoje możliwości dzięki dodaniu spotkań głosowych na żywo i dyskusji w pokojach, które potrafią trwać do późnych godzin nocnych. Facebook dodaje nowe rozwiązania, aby zebrać widownię odpływającą gwałtownie do innych kanałów. Złodzieje czasu, którym są media, wiele osób uzależniają od siebie mechanizmem opartym na grywa-

¹⁷ J. Orzeł-Gryglewska, *Zaburzenia snu związane z nadmierną ekspozycją na światło*, „Polish Journal for Sustainable Development” 2017, t. 21 (2).

¹⁸ J. De-Sola Gutiérrez, F.D. de Fonseca, G. Rubio, *Cell-Phone Addiction: A Review*, „Front Psychiatry” vol. 7 (2016), s. 175.

lizacji. Użytkownik nie wie bowiem, co stanie się z treściami przez niego opublikowanymi (polubienie, skomentowanie, hejtowanie, udostępnienie itp.).

Sztuczne światło zaburza rytm okołodobowy, wpływając poważnie na funkcjonowanie całego organizmu¹⁹. Wysokoenergetyczne niebieskie światło LED w pomieszczeniach nim doświetlonych, także w smartfonach, hamuje lub ogranicza wydzielanie melatoniny, ponieważ zaburza zegar biologiczny człowieka – nawet pięć razy szybciej tłumi wydzielanie szyszynkowego hormonu wspomagającego prawidłowy przebieg snu²⁰, wpływa na pojawianie się ryzykownych zachowań w sieci – pornografia jest nawet trzy razy bardziej konsumowana przez osoby nadużywające smartfona, a hazard online wzrasta cztery razy. Nastolatki uzależnione od ekranów 2,4 razy częściej się samookaleczają. Zaburzenie korzystania z gier internetowych (ang. IGD – internet gaming disorder) zostało wpisane do V edycji Klasyfikacji Zaburzeń Psychiczych (DSM-V). Melatonina jest coraz częściej reklamowana w telewizji i radiu. Zamiast wyleczyć przyczynę – współczesny człowiek coraz częściej leczy skutki, chemicznie dostarczając do organizmu brakujące, a naturalnie wydzielane substancje. Konsekwencje braku wystarczającej ilości snu są dramatyczne. Człowiek traci pamięć, funkcje poznawcze, zdolność skupienia się i popełnia liczne błędy, czasem tragiczne w skutkach, np. na drodze jako kierowcy. Zmęczony mózg trudno uczy się nowych rzeczy, nie rozwiązuje do końca wszystkich problemów, ma problem z oszacowaniem sytuacji i podejmowaniem decyzji.

Według badań przeprowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu Stanowego Oregonu, których wyniki opublikowano w czasopiśmie „Nature

¹⁹ L.K. Fonken, T.G. Aubrecht, O.H. Meléndez-Fernández, Z.M. Weil, R.J. Nelson, Dim light at night disrupts molecular circadian rhythms and affects metabolism, „Journal of Biological Rhythms” nr 28 (4) (2013), s. 262–271; G.C. Brainard, J.P. Hanifin, B. Warfield, M.K. Stone, M.E. James, M. Ayers, A. Kubey, B. Byrne, M. Rollag, Short-wavelength enrichment of polychromatic light enhances human melatonin suppression potency, „Journal of Pineal Research” nr 58 (3) (2015), s. 352–361.

²⁰ M.L. Dubocovich, Melatonin receptors: role on sleep and circadian rhythm regulation, „Sleep Med” nr 8, suppl 3 (2007), s. 34–42.

Partner Journals Aging”²¹, wraz z wiekiem rośnie szkodliwość ekspozycji na niebieskie światło. Nadużywanie smartfonów, komputerów i oświetlenia domowego może się negatywnie odbijać na zdrowiu człowieka. Zespół kierowany przez prof. Jagę Giebultowicz z OSU College of Science specjalizuje się w zegarach biologicznych. Sen, tak mocno skracany poprzez nadużywanie telefonów, jest człowiekowi potrzebny, aby przyswoić nowe umiejętności, rejestrować wspomnienia i zregenerować ciało po całodziennym wysiłku, a ponadto to najlepszy sposób na odbudowanie organizmu na poziomie komórkowym. Brak snu wiąże się z wyższym ryzykiem chorób, w tym nadciśnienia tętniczego, osłabionej odporności, przyrostu masy ciała, wahań nastroju, depresji i większego ryzyka cukrzycy, spadku libido, udaru mózgu, chorób układu krążenia, demencji i niektórych nowotworów. Niedobór snu chronicznie pojawiający się w życiu młodych ludzi, a więc brak 7-, 8-godzinnego całkowitego odpoczynku, sprzyja też rozwojowi choroby Alzheimera. Sen to świetne remedium, lek na lęk, darmowy i sami możemy nim zarządzać. Sen przynajmniej 7-godzinny pozwala oswoić się i zmierzyć z trudnościami codzienności. Dlatego warto dbać o minimum siedem godzin regularnego nieprzerwanego snu. Szczególnie ważne jest to dla nastolatków gwałtownie przebudowujących organizm, w tym mózg. To najlepsze lekarstwo, by przetrwać, jednak warunkiem tego jest zabieranie przez rodziców z sypialni dzieci na noc urządzeń elektronicznych podłączonych do Internetu.

Problemy z akceptacją własnego ciała

Mechanizmy smartfonów są tak zbudowane, aby jak najczęściej po nie sięgać, aby uzależniać. Mózg ludzki jest tak skonstruowany, aby kończyć procesy. Tymczasem w mediach społecznościowych spotyka niekończącą się ścianę zalewających informacji, wciąż na nowo napotykać nowe treści – algorytm odświeża strumień obrazów na osi aplikacji.

Powiadomienia w aplikacjach są celowo czerwone – ten kolor postrzegany jest przez ludzki mózg kilkakrotnie szybciej niż inne. Dlatego jest

²¹ Y. Song, J. Yang, A.D. Law i in. *usun et al*, Age-dependent effects of blue light exposure on lifespan, neurodegeneration, and mitochondria physiology in *Drosophila melanogaster*, „Nature Partner Journals Aging” 8: 11 (2022).

symbolem ostrzeżenia i w sposób naturalny pojawia się alert, aby zajrzeć do danej aplikacji w poszukiwaniu ważnej informacji. Światła w sygnalizacji drogowej są czerwone. Ta czerwień z liczbą kolejnych coraz większych powiadomień intryguje, aby zajrzeć do środka aplikacji. 90% informacji dostarczanych do mózgu to treści wizualne i są one przetwarzane 60 tysięcy razy szybciej, niż treści tekstowe, dlatego smartfony posiadają coraz piękniejsze obrazy, wyświetlacze, kolory, głębię. Kolor czerwony to także kolor miłości, a więc rodzi pozytywne skojarzenia.

Warto rozmawiać, ale też wspólnie w rodzinie ustalać zasady korzystania ze smartfona, warto dyskutować o potrzebach, które dzieci zaspokajają w sieci, często uciekając od nudy, a także od rodziny i problemów. Trzeba dużo rozmawiać o treściach, które widzimy w Internecie.

Niektórzy zbyt długo korzystający ze smartfonów zaczynają się także bać. W sumie sami nie wiedzą czego, ale mają poczucie niepokoju, że coś się wydarzy, że komuś się coś stanie. To także skutek nadużywania telefonu. Strach, brak poczucia bezpieczeństwa, wyobrażanie sobie, że na pewno coś się stanie – to syndrom przebodźcowania.

Do tego dochodzą skutki przebywania w niebieskim świetle LED, które codziennie emituje fale świetlne pobudzające umysł i utrudniające wejście w stan snu. Telefony przeszkadzają zasnąć. Przynajmniej godzinę przed snem warto nie korzystać z ekranów komputera czy telefonu, żeby wypocząć. Niebieskie światło LED jest dla człowieka światłem nienaturalnym, zakłócającym gospodarkę hormonalną. W konsekwencji może to także przyspieszać procesy związane z występowaniem depresji, a nawet Alzheimer. Badanie z 2014 roku potwierdziło, że nadmierne korzystanie z Facebooka koreluje z występowaniem symptomów depresyjnych, wskutek zjawiska psychologicznego zwanego porównywaniem społecznym²². Użytkownicy mediów społecznościowych zwykle umieszczają tam wyidealizowany obraz swojego życia, więc inni uznają, że relacjonują je zgodnie z prawdą. Stąd przekonanie,

²² Depresja indukowana ekranami. Sztuczni ludzie - sztuczne relacje, <https://zatroskani.pl/blog/de-toks-cyfrowy-1/depresja-indukowana-ekranami-26>, [dostęp: 15.01.2023].

że inne osoby wiedą zdecydowanie lepsze życie niż dany użytkownik²³.

Używając smartfona więcej niż trzy godziny dziennie, gwałtownie spada poczucie wartości. Użytkownik porównuje się ciągle z innymi osobami, szczególnie w platformie Instagram i TikTok. Firma meta zbadała w wewnętrznych badaniach wpływ Instagrama na zdrowie psychiczne dziewczynek, dzięki czemu uzyskała dane dotyczące szkodliwości tej platformy w przypadku korzystania z niej powyżej trzech godzin dziennie, szczególnie przez młode kobiety.

Rodzina w tradycyjnym jej rozumieniu przechodzi kryzys. Rodzice bywają nieobecni w życiu swoich nastoletnich dzieci aż do długich godzin wieczornych. Realizując się w karierze zawodowej, nie mają dla własnych dzieci czasu, dlatego coraz rzadziej stają się wsparciem dla młodzieży w zakresie samoakceptacji i samorealizacji. Dziadkowie często nierozumiejący procesu uzależnienia od urządzeń nie nakładają żadnych limitów dzieciom na korzystanie ze świata wirtualnego. Dla konsumujących media społecznościowe przez wiele godzin dzieci i nastolatków, wyobcowanych z relacji z bliskimi, budujących relacje z ulubionymi influencerami, nawiązywanie bliskości w świecie rzeczywistym jest coraz trudniejsze. Poczucie niezrozumienia narastające po stronie dzieci i dorosłych, złamane serca, niespokojne dusze, poranione relacje prowadzą do sukcesywnego wycofywania się, szukania ucieczki od rodziny w świat wirtualny. Często na skutek braku opanowania w relacje wchodzi jakiś rodzaj przemocy domowej i błędne koło rozpadu relacji rodzinnych.

Odbiorca mediów społecznościowych musi zrozumieć mechanizmy medialne. Jest wówczas w stanie poważnie ograniczyć korzystanie z urządzeń z niebieskim światłem LED; zainstalować w telefonach małych dzieci aplikacje limitujące czas konsumpcji Internetu; zabrać wszystkie urządzenia ledowe z sypialni dorosłych i dzieci; wyłączać Internet jak najczęściej w urządzeniach; zadbać o detoks cyfrowy w weekendy, aranżując interesujące zajęcia dla całej rodziny; edukować się w zakresie wpływu urzą-

²³ M. Steers, R. Wickham, L. Acitelli, Seeing Everyone Else's Highlight Reels: How Facebook Usage Is Linked to Depressive Symptoms, „Journal of Social and Clinical Psychology” nr 33 (2014), s. 701–731.

dzeń elektronicznych na nasze życie; dbać o wspólne posiłki bez telefonów; negocjować z dziećmi korzystanie z aplikacji TikTok, ograniczając do minimum; limitować oglądanie w telewizji lub komputerze programów do tych wartościowych; restrykcyjnie dostosować poziom kupowanych gier do wieku dziecka i grać z nimi w gry sieciowe; rozmawiać o treściach oglądanych w sieci; odłączać całkowicie urządzenia cyfrowe w przerwach wakacyjnych i feriach zimowych; przestać się budzić smartfonami; prze-wartościować karierę zawodową i rodzinę w hierarchii wartości.

Wypisywanie się z religii

Także w katolickich domach, w których dzieci praktykują, często proszą o wypisanie ich z tych zajęć. Czasem cała klasa przestaje chodzić na religię, a praktykujący młodzi na grupach klasowych na Messengerze są wyśmiewani (o czym rzadko mówią rodzicom). W niektórych szkołach istnieją naciski na likwidację tych lekcji, albo są one umieszczane jako ostatnie późnym popołudniem lub bardzo wcześnie rano.

Dwie siły działają równocześnie na młodzież, aby odciągnąć ich od religii: po pierwsze więcej przedstawicieli tego pokolenia wychowuje się w niereligijnych domach, a po drugie – więcej młodych ludzi zdecydowało, że nie będzie wyznawać żadnej religii, że nie potrzebuje „zabobonów”, że to dla starych, że niemodne i nudne, a ich znajomi są bez religii i Kościoła szczęśliwi. Etap takich decyzji przypada obecnie na okres końcowych klas szkoły podstawowej. Właśnie wtedy młodzi ludzie zaczynają podejmować samodzielne decyzje i zadawać trudne oraz prowokacyjne pytania. Często w domach nie spotykają merytorycznych odpowiedzi na nie, a dodatkowo zaczynają się pierwsze ostre konflikty i trudności komunikacyjne z rodzicami, którzy „nie rozumieją” młodych.

Rówieśnicy stają się obecnie dla młodych autorytetami, a influencerzy (instagramerzy, youtuberzy, tiktokerzy itp.) mają większy wpływ na ich wybory niż babcie i dziadkowie. Rodzice wiele zachowań wymuszają, trudności i kryzysy nie są rozwiązywane, nakładane są na młodych jedynie kolejne zakazy i ograniczenia, a to spotyka się z buntem. Dobre relacje między rodzicami i nastolatkami przestają istnieć.

Dla młodych bycie niewierzącym jest bardziej akceptowalne społecznie, niż przyznawanie się do wiary i praktyk religijnych. Tematy związane z moralnością i współczesnymi problemami z zakresu bioetyki w kontekście nauczania Kościoła coraz częściej pokazywane są w tzw. mainstreamie jako niemożliwe do przyjęcia. W krzywym zwierciadle prezentowane jest regularnie nauczanie Kościoła w zakresie eutanazji, aborcji, in vitro, czyściwości przedmałżeńskiej, a także osób i społeczności LGBT oraz akceptacji dla tych osób we wspólnocie Kościoła. Modne wśród młodzieży identyfikowanie się z osobami innej płci, poszukiwanie i eksperymentowanie w zakresie seksualności i chęć zamknięcia religii i Kościoła do sfery prywatnej oraz wierzeń prywatnych – to kolejne symptomy gwałtownych zmian społecznych, które obserwujemy w miesiącach, a nie w latach.

Coraz częstsze powiązanie religii jedynie z sytuacjami skrajnymi, trudnymi, zwracaniem się w modlitwie tylko w sytuacjach krytycznych – zaczyna dominować wśród młodego pokolenia i powodować coraz częstsze odwracanie się od praktyk. Zakazy, które nakłada Kościół, w mniemaniu młodzieży są niepotrzebne, niezrozumiałe i szkodliwe dla rozwoju człowieka. Grupa osób całkowicie niewierzących, którzy nie praktykują, nie modlą się i nie wierzą w Boga, rośnie szybko i staje się przekonująca dla swoich rówieśników, oferując często dużo bardziej atrakcyjny dla młodych sposób na spędzenie wolnej niedzieli bez mszy świętej.

Promowanie kultury przyjemności, indywidualizmu podkreślającego „wartość” własnego wyboru, wyśmiewanie wiary i religijności wśród osób znanych i wpływowych, niezrozumienie nauki Kościoła i braki w podstawowym wykształceniu religijnym oraz brak świadectwa osób wierzących, często kryjących się ze swoją religijnością, ponadto egocentryzm i roszczeniowość młodych prowadzą do sytuacji coraz mocniejszego publicznego upokarzania Kościoła i spychania go do sfery „wynaturzeń” i „instytucji nieludzkich zakazów”. Religia jest traktowana w przestrzeni publicznej jako nienowoczesna, negatywna, przestarzała, nieelastyczna, zamknięta, należy do przeszłości, a Kościół upraszczany jest do bycia instytucją potrzebną jedynie do działalności charytatywnej. Dla niektórych jest to czasem nawet instytucja, którą po prostu należy zwalczać.

Algorytmizacja i personalizowanie treści w Internecie, fake newsy i hejt

Właściciele platform społecznościowych tworzą współczesne zamknięte grupy społeczne w ramach platform społecznościowych. Służy do tego zjawisko algorytmizacji technologii, tworzenia baniek informacyjnych, promowania treści nieprawdziwych (fake newsy) oraz zjawiska hejtu (poprzez rozszerzanie zasięgu danej treści). M. Szpunar podkreśliła, że w procesie filtrowania treści „to technologia decyduje za nas, z jakimi informacjami powinniśmy mieć styczność, a jakie treści mają być wyeliminowane z naszego pola uwagi. Technologia zatem nie tyle sugeruje, ile właściwie decyduje za nas, w naszym imieniu, pozbawiając nas wyboru, ale i możliwości oceny czy treści wyłączone z naszego ekosystemu informacyjnego rzeczywiście były dla nas nieprzydatne i bezwartościowe”²⁴. Algorytmy są bowiem tak skonstruowane, by „personalizować ofertę, dostosowując ją do zebranych w ten sposób informacji o potrzebach i zainteresowaniach użytkownika, korzystającego ze stworzonych mu przez oprogramowanie możliwości wpływania na to, jakie treści otrzyma”²⁵. O wielu przykładach działania algorytmów pisze Cathy O’Nail w książce pt. „Broń matematycznej zagłady. Jak algorytmy zwiększają nierówności i zagrażają demokracji”, podkreślając, iż: „w coraz większym stopniu to maszyny do obróbki danych same przesiewają zebrane informacje, określając nasze nawyki, nadzieje, obawy i pragnienia. Komputerowe systemy uczące się, czyli szybko rozwijająca się gałąź sztucznej inteligencji, same analizują dane, operując jedynie w oparciu o proste instrukcje. Algorytm sam wyszukuje powtarzające się schematy i z czasem wiąże je z konkretnymi rezultatami”²⁶. Fundacja Word Wilde Web w oparciu na założeniach identyfikacji wyzwań, związanych z tworzeniem tzw. inteligentnych stron internetowych, stworzyła raport dotyczący algorytmów z podziałem na to jakie pełnią funkcje. W raporcie z 2017 roku wyodrębniono cztery funkcje algorytmów z przykładami ich wykorzystywania: priorytetyzację, polegającą na wyborze konkretnych informacji na podstawie określonych kryteriów, z pominięciem wszystkich innych (tak działają wyszukiwarki i osie czasu w serwisach społecznościowych); klasyfikację polegającą

²⁴ M. Szpunar, *Kultura algorytmów*, IDMiKS UJ, Kraków 2019, s. 67.

²⁵ K. Jakubowicz, *Nowa ekologia mediów. Konwergencja a metamorfoza*, Wydawnictwo Poltex, Warszawa 2011, s. 90.

²⁶ C. O’Nail, *Broń matematycznej zagłady. Jak algorytmy zwiększają nierówności i zagrażają demokracji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017, s. 88.

cą na grupowaniu informacji na podstawie określonych danych źródłowych (używana do tworzenia systemów reputacyjnych i rankingowych, m.in. Uber, Airbnb czy w ocenach kredytowych); kojarzenie, które polega na wykorzystywaniu semantyki i konotacji do ustalania relacji pomiędzy poszczególnymi podmiotami (używane do analizy w systemach policyjnych oraz w przewidywaniu rozwoju trendów); filtrowanie polegające na dodawaniu bądź usuwaniu informacji w oparciu na zadanych kryteriach (działające jako filtr ochrony rodzicielskiej, filtr spamu, czy system rekomendacji na platformach takich jak Netflix czy Spotify). Dziś „w zbiorach danych odbijają się współczesne społeczeństwa, z ich nierównościami, stereotypami i uprzedzeniami. Algorytmy, które te zbiory poddają obróbce przez sortowanie, klasyfikowanie i hierarchizowanie, są zatem elementem struktury, w której podejmowane decyzje mają znaczenie społeczne, kulturowe, prawne i etyczne”²⁷. Wpływ takiego działania jest szeroki i ma również związek z polaryzacją społeczeństwa.

Tylko z pozoru portale społecznościowe wydają się być platformami stworzonymi dla wygody użytkowników: „powracający uczestnik komunikacji to taki, którego można zmonetyzować. Brutalnie mówiąc: sprzedać kontakt z nim firmom, które poszukują kanałów dostępu do swoich konsumentów. Narzędzie jest zatem budowane dwustronnie i synergicznie: ma respektować potrzeby komunikacyjne zarówno zwykłych uczestników komunikacji, jak i zorganizowanych firm komercyjnych. Jest profilowane na podstawie potrzeb dwóch grup oraz ewoluuje w czasie. Profil i powstające w jego ramach multimedialne mikropoty są *podstawowymi formami tekstów na Facebooku*”²⁸. Według Jacka Skorusa, duża liczba osób korzystających z platform społecznościowych nie jest świadoma tego, że nie wchodzi w interakcję z żywymi istotami, a z algorytmami. Algorytmy oddziałują na sposób myślenia o nas. Jesteśmy poddawani próbie masowej dezinformacji (fake news, trolling) oraz profilowania komercyjnego i politycznego. Badacze od kilku lat przyglądają się zmianom, jakie te mechanizmy powodują w komunikacji, ekonomii,

²⁷ K. Piwowar, Co widzą algorytmy? Konsekwencje algorytmicznej (nie)widoczności i (nie)widzialności danych, <https://www.researchgate.net/publication/337534905>, maj 2019, s. 37, [dostęp: 05.02.2023].

²⁸ M. Czarkowska, A. Gumkowska, Facebook, Twitter, Instagram, Pinterest – nowe perspektywy badawcze, s. 5, <https://ispan.waw.pl/journals/index.php/adeptus/article/download/a.1519/3171>, [dostęp: 30.01.2023].

w mediach i formach zarządzania na różnych poziomach²⁹. Przede wszystkim prowadzą one do polaryzacji opinii publicznej, a także do utrwalania nierówności i uprzedzeń w społeczeństwie.

Konsekwencją wybiórczego podejścia do filtrowania treści, uzależnionego od zamierzonych celów oraz skoncentrowanego na utrzymywaniu uwagi użytkowników, jest także powstawanie tzw. bańek filtrujących, inaczej określanych również bańkami informacyjnymi. Pojęcie to sformułował amerykański dziennikarz i aktywista Eli Pariser w 2011 roku, publikując książkę pt. „The filter bubble: What the Internet is hiding from you”, w której skupił się na wpływie personalizacji stron internetowych i sposobie rozumienia różnych tematów w przypadku, gdy wyszukiwarki traktowane są jako źródło wiedzy. Następnym krokiem w jego badaniach było rozszerzenie tej koncepcji o media społecznościowe, gdyż odkryto, że na tych platformach wykorzystywany jest, wcześniej wspominany, mechanizm polecania treści powiązanych ze sobą osobom (na podstawie upodobań, poglądów, treści wyszukiwań itd.)³⁰. Bańka filtrująca jest więc zjawiskiem personalizowania wyświetlanych treści oraz dopasowywania ich do profilu i zainteresowań danego użytkownika, które w ten sposób zamykają go na dostęp do innych treści.

Na jednej z konferencji naukowych TED, organizowanych przez amerykańską organizację non-profit Sapling Foundation, której celem jest propagowanie nowych idei z ważnych dziedzin życiowych i biznesowych, Pariser mówił, że: „twoja bańka filtrująca jest twoim osobistym, unikalnym informacyjnym wszechświatem, w którym żyjesz online. A to, co znajduje się w twojej bańce filtrującej zależy od tego, kim jesteś i co robisz. Ale chodzi o to, że nie decydujesz o tym, co zostaje, a co ważniejsze, że nie widzisz, co zostaje usunięte z wyników”³¹. Pokazał również, na przykładzie news feedu Facebooka, opisywany w swojej książce efekt bańki filtrującej, polegający na tym,

²⁹ J. Skorus, *Komunikacja we władzy algorytmów. Szansa czy zagrożenie*, „Zeszyty Naukowe WSZOP w Katowicach” nr 1(16) (2020), s. 77.

³⁰ A. Amrollahi, A Conceptual Tool to Eliminate Filter Bubbles in Social Networks, „Australasian Journal of Information Systems Amrollahi” vol. 25 (2021), s. 3.

³¹ E. Pariser, TED Ideas word spreading, https://www.ted.com/talks/eli_pariser_beware_online_filter_bubbles#t-515715, [dostęp: 02.02.2023].

że widoczne są jedynie te treści, które są lubiane i interesujące dla danego użytkownika, czego konsekwencją jest otaczanie się w środowisku podobnych poglądów i zainteresowań, a także odcięcie od niezbędnych informacji. Zasadnicze znaczenie w mechanizmie jej działania opisuje w trzech elementach Magdalena Szpunar: „Pierwszy z nich ma znaczenie nadrzędne. Mówi on bowiem o tym, że w bańce informacyjnej znajdujemy się sami, nawet wtedy, gdy istnieje grono osób o podobnych do naszych zainteresowaniach, to nie otrzymują oni tożsamego z naszym zestawu treści. Drugą immanentną właściwością bańki informacyjnej jest jej transparentność, co oznacza, że najczęściej w ogóle nie zauważamy jej istnienia. Z tej cechy wynika trzeci jej rys, a mianowicie znalezienie się w niej odbywa się poza naszą wolą”³². Każdy użytkownik zamyka się niejako w swoim indywidualnym zestawie treści, a filtrowanie w ukryty sposób ogranicza naszą wiedzę. „W przypadku ostrej walki politycznej może to narzędzie prowadzić do ugruntowania poglądów, a nie do rozszerzenia wiedzy poprzez dyskusję z innymi punktami widzenia, a nawet gotowości przyjęcia fałszywych wiadomości, preparowanych na użytek kampanii wyborczych, określanych w języku Internetu jako fake news. Wydaje się, że algorytmy nie są w stanie na razie zastąpić człowieka w rozróżnianiu, co jest prawdziwą, a co zafałszowaną rzeczywistością”³³. Sam człowiek również cały czas poszukuje tej prawdy, a jak widać, funkcjonując we współczesnym świecie, ma do niej ograniczony dostęp, niezależnie od wyznawanych wartości. Treści religijne i dotyczące Kościoła nie są promowane w tych platformach w sposób równy.

W lipcu 2019 roku na cenzurę i manipulację ze strony internetowych platform skarżyli się podczas spotkania z prezydentem Donaldem Trumpem liderzy organizacji pro-life w Stanach Zjednoczonych. Działacze wzięli udział w szczycie poświęconym mediom społecznościowym, jaki odbył się w Białym Domu. Lila Rose, założycielka i prezes stowarzyszenia Live Action, powiedziała, że Twitter wielokrotnie uniemożliwiał organizacji publikację materiałów związanych z działalnością i finansami giganta Planned

³² M. Szpunar, *Kultura algorytmów*, IDMiKS Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, s. 61.

³³ R. Batko, *Facebook jako zalgorytmizowany proces stanowienia relacji, dostarczania wiedzy i translacji wartości*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2017, s. 7.

Parenthood, propagującego aborcję³⁴. Działania mediów społecznościowych, które przekraczają nawet granice cenzury, są niepokojące nie tylko dla Amerykanów opowiadających się za życiem, ale każdego, kto ceni sobie wolność słowa i wypowiedzi w mediach. YouTube ukrył wszystkie materiały wideo nawołujące do ochrony życia, a wzmocnił zasięg tych o aborcji. Podobnie jest również z Facebookiem i Instagramem, które odmówiły publikacji zdjęć dzieci w łonach matek. Pinterest z kolei zawiesił konto Live Action z powodu promowania teorii spiskowych i rozsiewania dezinformacji. „Unplanned” – film opowiadający o historii przemiany Abby Johnson, byłej aktywistki aborcyjnej – otrzymał początkowo kategorię „dramat”, a potem nawet „propaganda”. Pokazuje to, w jaki sposób administratorzy platform społecznościowych kreują rzeczywistość.

Prezes Facebooka przyznał w 2019 roku: „Cenzurowaliśmy reklamy pro-life podczas referendum aborcyjnego w Irlandii”³⁵. W czasie wyborów prowadzących do tego referendum kilka amerykańskich organizacji pro-life próbowało reklamować się w Irlandii, aby wpłynąć na opinię publiczną. Ze względu na brak regulacji prawnych, określających, czy tego typu materiały są dopuszczalne w wyborach, administratorzy serwisu Facebook podjęli decyzję o niedopuszczeniu materiałów do publikacji, mimo że sam rząd w Irlandii nie uważał reklam pro-life pochodzących z USA za niedopuszczalną ingerencję w wybory³⁶. Facebook na całym świecie zмага się z zarzutami o cenzurę, a sytuacja przytoczona przez prezesa serwisu wzmacnia głosy mówiące o zaangażowaniu politycznym i światopoglądowym technologicznego giganta. Te działania nasilają się pod względem częstotliwości i zasięgu³⁷.

³⁴ M. Król, Biały Dom: obrońcy życia mówią o cenzurze w mediach, 16.07.2019, <https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2019-07/usa-pro-life-zycie-ochrona-zycia.html>, [dostęp: 02.02.2023]; Biały Dom: obrońcy życia mówią o cenzurze w mediach, 16.07.2019, <https://www.niedziela.pl/artukul/44027/Bialy-Dom-obroncy-zycia-mowia-o-cenzurze>, [dostęp: 13.01.2023].

³⁵ Prezes Facebooka: Cenzurowaliśmy reklamy pro-life podczas referendum aborcyjnego w Irlandii, 13.07.2019, <https://www.tvp.info/43483409/prezes-facebook-a-cenzurowalismy-reklamy-pro-life-podczas-referendum-aborcyjnego-w-irlandii>, [dostęp: 13.01.2023].

³⁶ Tamże.

³⁷ A. Zygiel, Facebook cenzurował na wniosek komunistów w Wietnamie. Decyzję podjął sam Zuckerberg, 25.10.2021, https://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-facebook-cenzurowal-na-wniosek-komunistow-w-wietnamie-decyzja,nId,5604368#crp_state=1, [dostęp: 02.02.2023].

W kwietniu 2018 roku przed amerykańskim Kongresem Zuckerberg zapewnił, że Facebook nie podjął żadnej dyrektywy, w żadnej ze spraw, która mogłaby stanowić o stronniczości działań platformy. W czasie przesłuchania amerykański senator Ted Cruz, podczas przesłuchań szefa Facebooka, wymieniał przypadki kasowania treści kilkudziesięciu stron katolickich, stron konserwatywnych oraz popierających prezydenta Donalda Trumpa³⁸. Postępująca cenzura administratorów platform social mediów prowadzi do dalszej eskalacji, ogranicza wolności użytkowników, a także steruje treściami w sposób założony przez administratorów. W 2021 roku szef Facebooka Mark Zuckerberg osobiście wyraził zgodę na usuwanie opublikowanych w tym serwisie postów z Wietnamu³⁹.

Największym działaniem przeciwko środowiskom pro-life okazały się działania podjęte przeciwko LifeSite w 2021 roku. Kanał na YouTube został założony w 1997 roku przez kanadyjską prawicową organizację Campaign for Life Coalition. Publikuje treści katolickie i konserwatywne, specjalizując się w tekstach o aborcji i cywilizacji śmierci. To właśnie on jako pierwsze medium ujawnił sprawę Polaka, którego brytyjscy lekarze i sądy skazały na śmierć głodową. W ostatnich latach zaczął zyskiwać coraz większą popularność, przez co stawał się celem zaciekłych ataków lewicy. Ta zarzucała mu – zwykle bez podawania przykładów – publikowanie dezinformacji, mowę nienawiści czy homofobię⁴⁰.

Kanał na YouTube, który śledziło ponad 300 tysięcy osób, został bez ostrzeżenia usunięty. Nie dostali wcześniej w tej sprawie jakiegokolwiek informacji od administratorów i nie wiedzą co w ogóle zaszło. Na szczęście wszystkie nagrania, które były na nim umieszczone, nadal mają w swoich

³⁸ Jak walczyć z cenzurą w sieciach społecznościowych?, 04.06.2018, <https://www.magnapolonia.org/jak-walczyć-z-cenzura-w-sieciach-społecznościowych/>, [dostęp: 03.02.2023].

³⁹ Wietnam. Aktywiści alarmują: Facebook stał się rządowym narzędziem propagandy, 26.10.2021, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-10-26/wietnam-aktywisci-alarmuja-facebook-stal-sie-rzadowym-narzedziem-propagandy/>, [dostęp: 02.02.2023].

⁴⁰ Tylko lewicowe głosy mają pozwolenie, by się odzywać?. Youtube usunął kanał portalu obrońców życia, 11.02.2021, <https://www.stefczyk.info/2021/02/11/tylko-lewicowe-glosy-maja-pozwolenie-by-sie-odzywac-youtube-usunal-kanal-portalu-obroncow-zycia/>, [dostęp: 03.02.2023].

archiwach i obecnie publikują je na portalu Rumble⁴¹. „Jeśli jesteś konserwatywnym chrześcijaninem, to informatyczni giganci cię nienawidzą i chcą zniszczyć. Wyraźnie uważają, że nie powinieneś istnieć”⁴² – skomentował dziennikarz LifeSite Doug Mainwaring. – „Jesteś wypędzany z nowoczesnego placu publicznego, internetu, gdzie tylko lewicowe głosy mają pozwolenie na to, by się odzywać”⁴³.

Rzecznik prasowy YouTube powiedział portalowi Federalist, że przyczyną usunięcia portalu było naruszenie przez nich tzw. prawa o trzech uderzeniach. Polega ono na tym, że każdy kanał otrzymuje ostrzeżenie za każde naruszenie regulaminu i jest usuwany, jeśli dostanie trzy w ciągu 90 dni. Ostatnie ostrzeżenie, które spowodowało usunięcie kanału, mieli dostać za szerzenie dezinformacji o Covid-19⁴⁴. Rzecznik prasowy portalu wyjaśnił, że nie wiedzą, co mogło spowodować usunięcie ich kanału, gdyż z powodu jego usunięcia nie mogą tego sprawdzić. Ujawnił jednak, że drugie ostrzeżenie dostali w zeszłym tygodniu – nie powiedział za co – i od tego czasu opublikowali zaledwie kilka nagrań, z których żadne nie miało nic wspólnego z pandemią. Jedyną informacją, w której był w ogóle poruszony jakiś medyczny temat, była wypowiedź jednego z założycieli Johna-Henriego Westena, który wspomniał w nim o tweecie katolickiego biskupa dotyczącym produkcji leków i szczepionek ze zwłok abortowanych dzieci. Podkreślił jednak, że nie otrzymali oficjalnego potwierdzenia, że właśnie o to chodziło⁴⁵.

Problemy z zamieszczaniem treści na portalach społecznościowych miał też o. Filip Buczyński OFM, który prowadzi Hospicjum dla Dzieci im. Małego Króla⁴⁶. Chciał wypromować ideę hospicjów perinatalnych i poprosił

⁴¹ USA: You Tube zamyka usta obrońcom życia – usuwa kanał „Life Site News”, <https://www.niedziela.pl/artukul/64713/USA-You-Tube-zamyka-usta-obroncom-zycia>, [dostęp: 03.02.2023].

⁴² Na YouTube tylko lewica ma głos? Znany kanał usunięty!, 12.02.2021, <https://wgospodarce.pl/informacje/92124-na-youtube-tylko-lewica-ma-glos-znany-kanal-usuniety>, [dostęp: 03.02.2023].

⁴³ Tamże.

⁴⁴ YouTube usunął popularny kanał pro-life, 11.02.2021, <https://www.tvp.info/52247426/pro-life-usa-youtube-usunal-kanal-obroncow-zycia-life-site-news>, [dostęp: 03.02.2023].

⁴⁵ Na YouTube tylko lewica ma głos? Znany kanał usunięty!, 12.02.2021, <https://wgospodarce.pl/informacje/92124-na-youtube-tylko-lewica-ma-glos-znany-kanal-usuniety>, [dostęp: 02.02.2023].

⁴⁶ Facebook blokuje informację hospicjum perinatalnym, 29.01.2021, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/facebooku-blokuje-informacje-hospicjum-perinatalnym/>, [dostęp: 03.02.2023].

zaprzyjaźnioną firmę PR-ową, żeby pomogła mu nagłośnić jego inicjatywę. Niestety, Facebook odrzucił możliwość wykupienia reklamy w tej sprawie. Firma powołała się na „kwestie społeczne”⁴⁷. To jednak wzbudziło reakcję użytkowników. W kilka dni post księdza opisujący opiekę perinatalną dotarł do ponad 350 tysięcy odbiorców. Facebook zgodził się też po pewnym czasie na wykupienie w tej sprawie reklamy. „Firma, która umożliwia zakup usług promujących nas na FB, właśnie skontaktowała się z nami, informując, że osoby decyzyjne wyraziły zgodę, by nasz post był jednak promowany. Okazuje się, że to dzięki Wam, drodzy Państwo, Facebook uznał, że ich blokada, którą wprowadzili, nie jest skuteczna i zdecydowanie obniża firmę wizerunkowo”⁴⁸ – napisał o. Buczyński.

YouTube jest szczególnie skuteczny w usuwaniu treści konserwatywnych i prawicowych. W lipcu administratorzy serwisu mieli usunąć kanał 14-letniej dziewczynki, która w krytyczny sposób wypowiadała się o manifestacjach LGBT i tzw. miesiącu homoseksualnej dumy. W tym samym miesiącu YouTube miał usunąć reklamę charytatywnej organizacji wspierającej weteranów wojskowych. Powodem miało być słowo „chrześcijanin”, obecne na grafice⁴⁹.

Problemem współczesnych mediów społecznościowych jest także fałszowanie informacji. Według specjalistów, fake newsy mają sześciokrotną przewagę w odbiorze nad prawdziwymi informacjami. Jako dowód naukowcy przeanalizowali wyniki ankiet od ponad 500 uczestników, i odkryli, że gdy nagłówki fałszywych wiadomości są powtarzane, ludzie są bardziej skłonni w nie uwierzyć, nawet jeśli nie zgadzają się z ich poglądami polityczny-

⁴⁷ A. Grochot, Ograniczenia katolickich i prolifeńskich treści w mediach. Czy takie sytuacje będą częstsze?, 22.02.2021, <https://stacja7.pl/opinie/ograniczenia-katolickich-i-prolifeńskich-tresci-w-mediach-czy-takie-sytuacje-beda-czestsze/>, [dostęp: 02.02.2023].

⁴⁸ Facebook zakazał reklamy hospicjum dla dzieci. Zmienił zdanie, 01.02.2021, <https://wgospodarce.pl/informacje/91598-facebook-zakazal-reklamy-hospicjum-dla-dzieci-zmienil-zdanie>, [dostęp: 13.01.2023].

⁴⁹ W ciągu trzech miesięcy, YouTube usunął ponad 100 tys. filmów. Powód: mowa nienawiści, 06.09.2019, <https://m.pch24.pl/w-ciagu-trzech-miesiecy-youtube-usunal-ponad-100-tys-filmow-powod-mowa-nienawisci/>, [dostęp: 02.02.2023].

mi⁵⁰. Departament Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji sporządził dokument, który bada fake newsy jako dezinformację online w celu podjęcia kroków jej przeciwdziałania. Podaje w nim taką definicję: „popularne określenie fake news (ang. fałszywe wiadomości) używane jest zarówno, gdy mowa o fałszywych czy nieprawdziwych wiadomościach, jak i wówczas, gdy mamy do czynienia z bardziej złożonym zjawiskiem dezinformacji. Zdarza się, że pojęcie to służy do określania treści „niewygodnych”, rozpowszechnianych przez oponentów w sporze politycznym”⁵¹. Podobnie w swojej pracy badawczej na Uniwersytecie Oxfordzkim definiuje Robert Gorwa, fake news jest ogólnie określany jako informacja o znaczeniu celowo niepoprawnym lub wprowadzającym w błąd, a rozpowszechniany przez organizację informacyjną (prawdziwą lub nie) w celach politycznych⁵².

Zjawisko fake newsów łączy się ściśle z kolejnym zjawiskiem trollowania, służącym różnym firmom, instytucjom czy politykom, a także podmiotom politycznym, występując w formie tzw. farm, czyli grup osób zajmujących się trollowaniem w sieci: „funkcjonowanie farm, a także inne, luźniejsze formy koordynowania działalności płatnych trolli pozwalają wywierać wpływ na kierunki dyskusji toczących się w Internecie i uzyskiwać przez niektóre treści o wiele większe zasięgi (liczby odsłon) o wiele szybciej, niż gdyby rozpowszechniały się one w sposób organiczny (tj. w wyniku zainteresowania i dobrowolnych działań internautów)”⁵³.

Wszystkie wymienione wyżej formy dezinformacji, manipulacji treścią, w połączeniu z personalizacją oraz działaniem algorytmów w serwisach społecznościowych, sprzyjają tworzeniu baniek informacyjnych. Ma na to też

⁵⁰ D. Flamini, Why is fake news so prevalent? Researchers offer some answers, 07.08.2019, <https://www.poynter.org/reporting-editing/2019/why-is-fake-news-so-prevalent-researchers-offer-some-answers/>, [dostęp: 05.02.2023].

⁵¹ Departament Strategii Biura KRRiT, Fake news – dezinformacja online, Warszawa, grudzień 2020r; <https://www.gov.pl/attachment/933c6546-69f7-4c5b-8b6d-f8e0eb215aca>; s. 7, [dostęp: 05.05.2023].

⁵² R. Gorwa, Computational Propaganda in Poland: False Amplifiers and the Digital Public Sphere, “Univeristy of Oxford, Working Paper” nr 017.04, <https://blogs.oii.ox.ac.uk/politicalbots/wp-content/uploads/sites/89/2017/06/Compprop-Poland.pdf>, s. 7, [dostęp: 05.02.2023].

⁵³ A. Grycuk, Analizy BAS, Fake newsy, trolle, boty i cyborgi w mediach społecznościowych, nr 1 (152), 8.02.2021, [https://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/740FB3EF1F43CC55C125867600356FA7/\\$-file/Analizy%20BAS%20152.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/740FB3EF1F43CC55C125867600356FA7/$-file/Analizy%20BAS%20152.pdf), s. 4, [dostęp: 02.02.2023].

duży wpływ zjawisko homofilli, „czyli skłonność do nawiązywania i utrzymywania relacji z osobami o podobnych cechach, wartościach, zainteresowaniach czy poglądach oraz bycia członkiem grup skupiających takie osoby”⁵⁴. Użytkownicy, funkcjonując w swoich odizolowanych światach, są również narażeni na zjawisko komór pogłosowych (ang. echo chambers), które polega na tym, iż zwykły użytkownik Internetu dąży do wyszukiwania w sieci treści zbieżnych z wyznawanymi poglądami, co niewątpliwie sprzyja wzmocnieniu dotychczasowych przekonań i przyzwyczajień⁵⁵. Z takim postępowaniem powiązane jest również podświadome przedkładanie informacji spełniających nasze oczekiwania, nad te niewygodne i sprzeczne z naszą wizją, określane jako tzw. błąd konfirmacji. W mediach społecznościowych funkcjonuje środowisko sprzyjające radykalizacji oraz powstawaniu spolaryzowanych światopoglądowo grup społecznych. Nie jest to przestrzeń dialogu, popularyzacji treści religijnych, a wielogodzinne konsumowanie treści w mediach społecznościowych przez młodzież, co zamyka ich często w bańkach informacyjnych, w których nie ma miejsca na żadne treści religijne. To zaś, zgodnie z teorią agenda setting, wpływa nie tylko na to o czym myślą i co wypełnia ich życie, ale także na to, jak krytycznie myślą o świecie, religii i Kościele.

Podsumowanie

Obok nierozwiązanych przez Kościół problemów z pedofilią, tzw. Strajku Kobiet i stanowiska Kościoła wobec środowiska LGBT, a także indywidualnych doświadczeń młodych na lekcjach religii czy braku potrzeb praktyk religijnych wskazanych przez samych młodych, wiele problemów związanych z dynamicznymi zmianami społeczno-polityczno-technologicznymi wpływa na obniżenie religijności i praktykowania młodzieży. Wszechobecne promowanie konsumpcyjnego stylu życia przez liberalne media; cenzura stosowana przez właścicieli platform społecznościowych dla poglądów prawicowych i kanałów promujących wartości chrześcijańskie i patriotyczne; podnoszenie w sferze publicznej tematów związanych z moralnością w liberalnym i negatywnym kontekście; postawy egoistyczne i narcystyczne popularyzowane w kulturze popularnej; brak świadectwa wiary wielu

⁵⁴ Tamże s. 8

⁵⁵ M. Bartoszewicz, *Zjawiskowy charakter internetowej propagandy politycznej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 29 (2020) 1, s. 10.

rodziców nieprzekazujących postawy religijnej swoim dzieciom aktywnym działaniem i zmiany w tradycyjnym modelu rodziny; moda wśród celebrytów na publiczne ogłaszanie zamiaru dokonania aktu apostazji; nadaktywność i przebodźcowanie młodych w mediach społecznościowych oraz uzależnienia behawioralne (od samych urządzeń z wyświetlaniem treści w technologii LED, czyli zjawisko fonoholizmu, a także od Internetu, mediów społecznościowych, również od pornografii); nierówny poziom katechezy w szkołach – to tylko niektóre wyzwania dla instytucji Kościoła w zakresie troski o religijność młodych.

Bibliografia

- Amrollahi A., A Conceptual Tool to Eliminate Filter Bubbles in Social Networks, "Australasian Journal of Information Systems Amrollahi" vol. 25 (2021), s. 3.
- Bartoszewicz M., *Zjawiskowy charakter internetowej propagandy politycznej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 29 (2020) 1.
- Batko R., *Facebook jako zalgorytmizowany proces становienia relacji, dostarczania wiedzy i translacji wartości*, Wydawnictwo UI, Kraków 2017.
- Brainard G.C., Hanifin J.P., Warfield B., Stone M.K., James M.E., Ayers M., Kubey A., Byrne B., Rollag M., Short-wavelength enrichment of polychromatic light enhances human melatonin suppression potency, „Journal of Pineal Research” nr 58 (3) (2015), s. 352–361.
- Czarkowska M., Gumkowska A., Facebook, Twitter, Instagram, Pinterest – nowe perspektywy badawcze, s. 5, <https://ispan.waw.pl/journals/index.php/adeptus/article/download/a.1519/3171>, [dostęp: 30.01.2023].
- Czarnacka A., 13 postulatów Strajku Kobiet. O co walczą?, „Polityka”, 01.11.2020, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1977308,1,13-postulatow-strajku-kobiet-o-co-walczą.read>, [dostęp: 03.02.2023].
- Departament Strategii Biura KRRiT, Fake news – dezinformacja online, Warszawa, grudzień 2020r; <https://www.gov.pl/attachment/933c6546-69f7-4c5b-8b6d-ffe0eb215aca>, [dostęp: 05.02.2023].
- Depresja indukowana ekranami. Sztuczni ludzie - sztuczne relacje, <https://zatroskani.pl/blog/detoks-cyfrowy-1/depresja-indukowana-ekranami-26>, [dostęp: 15.01.2023].
- De-Sola Gutiérrez J., de Fonseca F.D., Rubio G., Cell-Phone Addiction: A Review, "Front Psychiatry" vol. 7 (2016).
- Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła? Komunikat z badań nr 105/2022, sierpień 2022, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_105_22.PDF, [dostęp: 03.02.2023].
- Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?, 22.08.2022, <https://www.ekai.pl/dlaczego-polacy-odchodzą-z-kosciola/>, [dostęp: 08.02.2023].
- Dubocovich M.L., Melatonin receptors: role on sleep and circadian rhythm regulation, „Sleep Med” nr 8, suppl. 3 (2007), s. 34–42.
- Facebook blokuje informację hospicjum perinatalnym, 29.01.2021, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/facebooku-blokuje-informacje-hospicjum-perinatalnym/>, [dostęp: 03.02.2023].

- Facebook zakazał reklamy hospicjum dla dzieci. Zmienił zdanie, 01.02.2021, <https://wgospodarce.pl/informacje/91598-facebook-zakazal-reklamy-hospicjum-dla-dzieci-zmienil-zdanie>, [dostęp: 13.01.2023].
- Flamini D., Why is fake news so prevalent? Researchers offer some answers, 07.08.2019, <https://www.poynter.org/reporting-editing/2019/why-is-fake-news-so-prevalent-researchers-offer-some-answers/>, [dostęp: 05.02.2023].
- Fonken L.K., Aubrecht T.G., Meléndez-Fernández O.H., Weil Z.M., Nelson R.J., Dim light at night disrupts molecular circadian rhythms and affects metabolism, „Journal of Biological Rhythms” nr 28 (4) (2013), s. 262–271.
- Gorwa R., Computational Propaganda in Poland: False Amplifiers and the Digital Public Sphere, “Univeristy of Oxford, Working Paper” nr 017.04, <https://blogs.oxi.ox.ac.uk/politicalbots/wp-content/uploads/sites/89/2017/06/Comprop-Poland.pdf>, [dostęp: 05.02.2023].
- Grochot A., Ograniczenia katolickich i prolife treści w mediach. Czy takie sytuacje będą częstsze?, 22.02.2021, <https://stacja7.pl/opinie/ograniczenia-katolickich-i-prolife-tresci-w-mediach-czy-takie-sytuacje-beda-czestsze/>, [dostęp: 02.02.2023].
- Grycuk A., Analizy BAS, Fake newsy, trolle, boty i cyborgi w mediach społecznościowych, nr 1(152), 8.02.2021, [https://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/740FB3EF1F43CC-55C125867600356FA7/\\$file/Analizy%20BAS%20152.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/740FB3EF1F43CC-55C125867600356FA7/$file/Analizy%20BAS%20152.pdf), [dostęp: 02.02.2023].
- Jak walczyć z cenzurą w sieciach społecznościowych?, 04.06.2018, <https://www.magnaponia.org/jak-walczy-cz-cenzura-w-sieciach-spoecznosciowych/>, [dostęp: 03.02.2023].
- Jakubowicz K., *Nowa ekologia mediów. Konwergencja a metamorfoza*, Wydawnictwo Poltex, Warszawa 2011.
- Komunikat po ogłoszeniu Wyroku sygn. Akt K1/20; <https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/11299-planowanie-rodziny-ochrona-plodu-ludzkiego-i-warunki-dopuszczalnosci-przerywania-ciazy>, [dostęp: 03.02.2023].
- Król M., Biały Dom: obrońcy życia mówią o cenzurze w mediach, 16.07.2019, <https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2019-07/usa-pro-life-zycie-ochrona-zycia.html>, [dostęp: 02.02.2023]; Biały Dom: obrońcy życia mówią o cenzurze w mediach, 16.07.2019, <https://www.niedziela.pl/arttykul/44027/Bialy-Dom-obroncy-zycia-mowia-o-cenzurze>, [dostęp: 13.01.2023].
- Kühle L., Larsen T.L., ‘Forced’ Online Religion: Religious Minority and Majority Communities’ Media Usage during the COVID-19 Lockdown, “Religions” nr 12 (496) (2021), <https://www.mdpi.com/2077-1444/12/7/496>, [dostęp: 14.01.2023].

- Kurzępa J., Leszczyński K., Przybysz M., *Uczniowie a pandemia. Raport z badań ilościowych w środowisku uczniów*, Wydawnictwo Academicon, Lublin 2021.
- Lin L.Y., Sidani J., Shensa A., Radovic A., Miller E., Colditz J., Hoffman B., Giles L., Primack B., Association between social media use and depression among U.S. young adults, 2016, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/26783723/>, [dostęp: 07.01.2023].
- Maslow A., *Motywacja i osobowość*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2006.
- Na YouTube tylko lewica ma głos? Znany kanał usunięty!, 12.02.2021, <https://wgospodarce.pl/informacje/92124-na-youtube-tylko-lewica-ma-glos-znany-kanal-usuniety>, [dostęp: 03.02.2023].
- Na YouTube tylko lewica ma głos? Znany kanał usunięty!, 12.02.2021, <https://wgospodarce.pl/informacje/92124-na-youtube-tylko-lewica-ma-glos-znany-kanal-usuniety>, [dostęp: 02.02.2023].
- Newport F., Religion and the COVID-19 Virus in the U.S, <https://news.gallup.com/opinion/polling-matters/307619/religion-covid-virus.aspx>, 2020, [dostęp: 14.01.2023].
- Nie pedofilia, ale światopogląd. Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?, 22.08.2022, <https://pl.aleteia.org/2022/08/23/dlaczego-polacy-odchodza-z-kosciola/>, [dostęp: 08.02.2023].
- O’Nail C., *Broń matematycznej zagłady. Jak algorytmy zwiększają nierówności i zagrażają demokracji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017.
- Orzeł-Gryglewska J., *Zaburzenia snu związane z nadmierną ekspozycją na światło*, „Polish Journal for Sustainable Development” 2017, t. 21 (2).
- Pariser E., TED Ideas word spreading, https://www.ted.com/talks/eli_pariser_beware_online_filter_bubbles#t-515715, [dostęp: 02.02.2023].
- Piwowar K., Co widzą algorytmy? Konsekwencje algorytmicznej (nie)widoczności i (nie)widzialności danych, <https://www.researchgate.net/publication/337534905>, maj 2019, s. 37, [dostęp: 5.02.2023].
- Prezes Facebooka: Cenzurowaliśmy reklamy pro-life podczas referendum aborcyjnego w Irlandii, 13.07.2019, <https://www.tvp.info/43483409/prezes-facebook-a-cenzurowalismy-reklamy-pro-life-podczas-referendum-aborcyjnego-w-irlandii>, [dostęp: 13.01.2023].
- Royal Society for Public Health, Young Health Movement (2017). *#Status of mind*. Londyn: RSPH, <https://www.rsph.org.uk/static/uploaded/d125b27c-0b62-41c5-a2c0155a8887cd01.pdf>, [dostęp: 07.01.2023].
- Schnabel L., Schieman S., Religion Protected Mental Health but Constrained Crisis Response During Crucial Early Days of the COVID-19 Pandemic, “Journal for the Scientific Study of Religion” 61(2) (2022), s. 530–543.

- Schnittker J., When is faith enough? The effects of religious involvement on depression, „Journal for the Scientific Study of Religion” vol. 40 nr 3 (2001), s. 393–411.
- Shakya H., Christakis N., Association of Facebook Use With Compromised Well-Being, “American Journal of Epidemiology” 185(3) (2017), s. 203–211, <https://academic.oup.com/aje/article/185/3/203/2915143>, [dostęp: 07.01.2023].
- Skorus J., *Komunikacja we władzy algorytmów. Szansa czy zagrożenie*, „Zeszyty Naukowe WSZOP w Katowicach” nr 1(16) (2020).
- Song Y., Yang J., Law A.D. et al., Age-dependent effects of blue light exposure on lifespan, neurodegeneration, and mitochondria physiology in *Drosophila melanogaster*, „Nature Partner Journals Aging” 8: 11 (2022).
- Steers M., R. Wickham, L. Acitelli, Seeing Everyone Else’s Highlight Reels: How Facebook Usage Is Linked to Depressive Symptoms, „Journal of Social and Clinical Psychology” nr 33 (2014), s. 701–731.
- Szpunar M., *Kultura algorytmów*, IDMiKS Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019.
- Szydera z papieża JP2. Kto zawinił i co dalej?, <https://www.youtube.com/watch?v=nLa-CJg9-C44&t=1s>, [dostęp: 08.02.2023].
- Takao M., Takahashi S., Kitamura M., Addictive personality and problematic mobile phone use, “CyberPsychology & Behavior” vol. 12 (5) 2009 Oct., s. 501–507.
- „Tylko lewicowe głosy mają pozwolenie, by się odzywać”. Youtube usunął kanał portalu obrońców życia, 11.02.2021, <https://www.stefczyk.info/2021/02/11/tylko-lewicowe-glosy-maja-pozwolenie-by-sie-odzywac-youtube-usunal-kanal-portalu-obroncow-zycia/>, [dostęp: 03.02.2023].
- USA: You Tube zamyka usta obrońcom życia – usuwa kanał „Life Site News”, <https://www.niedziela.pl/artukul/64713/USA-You-Tube-zamyka-usta-obroncom-zycia>, [dostęp: 03.02.2023].
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży; <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19930170078>, [dostęp: 03.02.2023].
- W ciągu trzech miesięcy, YouTube usunął ponad 100 tys. filmów. Powód: mowa nienawiści, 06.09.2019, <https://m.pch24.pl/w-ciagu-trzech-miesiecy-youtube-usunal-ponad-100-tys-filmow-powod-mowa-nienawisci/>, [dostęp: 02.02.2023].
- Wietnam. Aktywiści alarmują: Facebook stał się rządowym narzędziem propagandy, 26.10.2021, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-10-26/wietnam-aktywisci-alarmuja-facebook-stal-sie-rzadowym-narzedziem-propagandy/>, [dostęp: 02.02.2023].
- Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej sygn. akt K1/20 z dnia 22.10.2020r.; <https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/wyroki/>

art/11300-planowanie-rodziny-ochrona-plodu-ludzkiego-i-warunki-dopuszczalnosci-przerywania-ciazy, [dostęp: 03.02.2023].

YouTube usunął popularny kanał pro-life, 11.02.2021, <https://www.tvp.info/52247426/pro-life-usa-youtube-usunal-kanal-obroncow-zycia-life-site-news>, [dostęp: 03.02.2023].

Zygiel A., Facebook cenzurował na wniosek komunistów w Wietnamie. Decyzję podjął sam Zuckerberg, 25.10.2021, https://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-facebook-cenzurowal-na-wniosek-komunistow-w-wietnamie-decyzj,nId,5604368#crp_state=1, [dostęp: 02.02.2023].